

Urząd Miasta Lublin  
Biuro Obsługi Mieszkańców I  
W P E N I S I O

Dnia 2009 -05- 04

L. Dz. .... zał. *Paluch*

# PROTOKÓŁ

## XXX SESJI

### RADY MIASTA LUBLIN V KADENCJI (2006-2010)

***19 marca 2009 r.***

**Spis treści:**

Ad. 1. Otwarcie sesji. ....	5
Ad. 2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta. ....	11
Ad. 3. Zatwierdzenie protokołu XXIX sesji Rady Miasta. ....	12
Ad. 4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. ....	13
Ad. 5. Podjęcie uchwały w sprawie skargi Pana Andrzeja Dziwina na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych w Lublinie. ....	14
Ad. 6. Informacja Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście w 2008 r., w tym realizacja Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli – „Bezpieczny Lublin” ....	15
Ad. 7. Informacja Komendy Miejskiej Policji w Lublinie dotycząca stanu bezpieczeństwa na terenie miasta Lublin w 2008 r. ....	24
Ad. 8. Informacja Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin. ....	27
Ad. 9. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za rok 2008 ....	34
Ad. 10. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2008 roku. ....	41
Ad. 11. Raport o stanie oświaty w mieście Lublinie. ....	52
Ad. 12. Podjęcie uchwał w sprawach: ....	71
<i>Ad. 12. 0. utworzenia odwodów głosowania w szpitalach i areszcie     śledczym. ....</i>	<i>71</i>
<i>Ad. 12. 1. ustalenia dopłaty do cen taryfowych dla zbiorowego     zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania     ścieków na terenie miasta Lublin na okres     od 1 marca 2009 r. do 28 lutego 2010 r. ....</i>	<i>72</i>
<i>Ad. 12. 2. uchwalenia marży (prowizji) stosowanej przy dystrybucji     biletów jednorazowych za przejazdy środkami lokalnego     transportu zbiorowego ....</i>	<i>91</i>
<i>Ad. 12. 3. nabycia zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie     przy ul. Mgielnej 21. ....</i>	<i>93</i>
<i>Ad. 12. 4. oddania w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej     nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin     położonych w Lublinie przy ul. Biskupińskiej     oraz w pobliżu ul. Gnieźnieńskiej. ....</i>	<i>95</i>

Ad. 12. 5. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Kosmowskiej 3 przez trwałego zarządcę – Szkołę Podstawową nr 34 w Lublinie z siedzibą w Lublinie przy ul. Kosmowskiej 3. ....	103
Ad. 12. 6. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin. ....	104
Ad. 12. 7. przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonych w Lublinie. ....	105
Ad. 12. 8. dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości gruntowych położonych w Lublinie przy ul. Narutowicza 56, Wallenroda 4d, Krakowskie Przedmieście 78, Obrońców Pokoju 1 i Jana Lisa 41. ....	105
Ad. 12. 9. przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Kol. Elizówka gm. Niemce. ....	106
Ad. 12. 10. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Bursztynowej. ....	107
Ad. 12. 11. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego gruntu położonego w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej 112b. ....	108
Ad. 12. 12. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Bursaki 18. ....	109
Ad. 12. 13. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Wrotków nad Zalewem Zemborzyckim. ....	110
Ad. 12. 14. wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu woty zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Obrońców Pokoju 14. ....	122
Ad. 12. 15. wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu kwoty zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Lwowskiej 18. ....	123
Ad. 12. 16. sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Lublinie przy ul. Organowej 2. ....	124
Ad. 12. 17. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych. ....	126
Ad. 12. 18. zmiany uchwały nr 646/XXIX/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin. ....	127

---

Ad. 13. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie uruchomienia szybkiej kolei z Lublina do Warszawy.....	130
Ad. 14. Informacja o gospodarowaniu zasobami mieszkaniowymi Gminy Lublin w 2008 r.....	134
Ad. 15. Sprawozdanie z pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Wydziale Spraw Mieszkaniowych za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r.....	135
Ad. 16. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 175.....	135
Ad. 17. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach od 6 lutego do 6 marca 2009 r. oraz informacja o planowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach od 6 do 19 marca 2009 r. ....	136
Ad. 18. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta.....	153
Ad. 20. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje. ....	154
Ad. 19. Interpelacje i zapytania radnych.....	156
Ad. 21. Zamknięcie obrad.....	156

**Obrady XXX sesji Rady Miasta odbywały się w dniu 19 marca 2009 r. w godz. 9<sup>00</sup> – 19<sup>45</sup> w Ratuszu.**

**W obradach uczestniczyło 30 radnych** Rady Miasta Lublin, co stanowi wymagane ustawą quorum. Nieobecny na sesji był radny Piotr Więckowski.

Listy obecności radnych, zaproszonych gości, dyrektorów Wydziałów UM oraz przewodniczących Zarządów Dzielnic stanowią załączniki nr 1 – 4 do protokołu.

Posiedzeniu przewodniczyli:

<b>Piotr Dreher</b>	– <b>przewodniczący Rady Miasta</b>
<b>Leszek Daniewski</b>	– <b>wiceprzewodniczący Rady Miasta</b>

## **AD. 1. OTWARCIE SESJI.**

Porządek obrad przesłany radnym (wraz z korektami) stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

**Przewodniczący Rady Miasta Lublin Piotr Dreher** „Proszę koleżanki, kolegów radnych o zajmowanie miejsc.

Otwieram XXX sesję Rady Miasta Lublin. Witam serdecznie wszystkich państwa na naszej XXX sesji. Witam prezydenta miasta, jego zastępców, witam panią skarbnik, witam sekretarza miasta... A, przepraszam, witam pana dyrektora. Witam serdecznie dyrektorów wydziałów Urzędu Miasta, przedsiębiorstw komunalnych, przewodniczących zarządów dzielnic, przedstawicieli prasy, radia, witam mieszkańców miasta i witam serdecznie naszych gości przybyłych na naszą sesję – witam st. bryg. Witolda Zborowskiego, zastępcę Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej; i witam serdecznie pana Komendanta Miejskiego Policji, pana insp. Jacka Buczka. Witam serdecznie naszych gości. Cieszymy się, że są na naszej sesji.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że w naszym posiedzeniu uczestniczy 23 radnych, co stanowi quorum wymagane do podejmowania przez naszą Radę prawomocnych uchwał.

Zgodnie ze zwyczajem, przed rozpoczęciem na naszych obrad na maszt w Ratuszu wciągnięta została flaga miejska – w dniu dzisiejszym dokonała tego radna Sabina Włodek. Ceremonii tej towarzyszył, jak zwykle, hejnał miejski w wykonaniu naszego miejskiego trębacza.

Zapraszam wiceprzewodniczącego Rady Miasta, pana Leszka Daniewskiego, do stołu prezydyjnego z prośbą o pomoc w prowadzeniu dzisiejszych obrad.

Przechodzimy do omówienia dzisiejszego porządku obrad. Zawiadomienie o dzisiejszej sesji, wraz z porządkiem obrad, przesałem państwu radnym w piśmie z dnia 6 marca br. Porządek ten został rozszerzony w dniu 11 marca. Informuję, że już po wysłaniu do państwa pisma z treścią porządku obrad, w dniu 11 marca, a więc z zachowaniem ustawowego terminu, otrzymałem od pana prezydenta dodatkowo:

- raport o stanie oświaty w mieście Lublin (*druk nr 823-1*),
- projekt uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Lublinie przy ul. Organowej 2 (*druk nr 825-1*) oraz
- informację o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 6 lutego do 6 marca 2009 r. oraz informację o planowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach od 6 do 19 marca 2009 r. (*druk nr 824-1*),

które to trzy projekty, zgodnie z art. 20 ust. 5 ustawy o samorządzie gminnym byłem zobowiązany umieścić w porządku dzisiejszych obrad. Skorygowany o te punkty porządek obrad był państwu rozdawany w dniu dzisiejszym przy listach obecności.

Prezydent miasta wystąpił z wnioskiem o umieszczenie w porządku obrad uchwał w sprawach:

- utworzenia obwodów głosowania w szpitalach i Areszcie Śledczym (*druk nr 826-1*) oraz
- uchwalenia marży prowizji stosowanej przy dystrybucji biletów jednorazowych za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej złożył wniosek o rozszerzenie porządku dzisiejszych obrad o projekt uchwały w sprawie skargi pana Andrzeja Dziwiny na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych w Lublinie (*druk nr 828-1*).

Czy są jeszcze jakieś inne propozycje lub uwagi ze strony państwa radnych, bądź pana prezydenta do porządku dzisiejszych obrad? Proszę bardzo.”

### **Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Zbigniew Targoński**

„Panie Przewodniczący! W imieniu Komisji Gospodarki Komunalnej wnoszę o odstąpienie od rozpatrywania projektu – chodzi o projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia wezwania siedmiu lokatorów budynku przy ul. Wyżynnej 16 w Lublinie do usunięcia naruszenia interesu prawnego przepisami uchwały Rady Miejskiej w Lublinie z dnia 5 grudnia 1996 r. w sprawie zasad gospodarowania zasobami mieszkaniowymi gminy (*druk nr 800-1*).

Komisja wnosi o zdjęcie tego projektu do następnej sesji. Radni z Komisji wystąpili do pana prezydenta, by przedstawił dokumenty pozwalające na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy po zapoznaniu się z tymi bardziej szczegółowymi dokumentami w tej sprawie. I taki wniosek w imieniu Komisji stawiam. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę, pan radny Piotr Gawryszczak – proszę bardzo.”

**Przewodniczący Komisji ds. Rodziny Piotr Gawryszczak** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Komisja ds. Rodziny wnosi o zdjęcie z dzisiejszego porządku obrad uchwały na *druku nr 800-1* w sprawie nazw ulic...”

**Przew. RM P. Dreher** „Nie, to nie jest 800-1...”

**Przew. Kom. ds. Rodz. P. Gawryszczak** „Przepraszam – o zdjęcie *druku nr 808-1* w sprawie nazw ulic. Komisja uzasadnia to, iż przy nadawaniu nazw ulicom należałoby zwrócić uwagę na to, aby nazwy współgrały ze sobą. Nazwanie głównej ulicy w tym rejonie miasta nazwą Mariana Gołębiowskiego, a sąsiadujące z nią nazwami: Majerankowa, Daliowa, Migdałowa i tak dalej zaprzecza zasadzie spójności logicznej, tym bardziej, że w listopadzie 2008 r. Rada przyjęła uchwałę, w której pięciu pobliskim ulicom nadano nazwy wybitnych osób związanych z miastem Lublin. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę, więc poproszę pana prezydenta o ustosunkowanie się do tych dwóch wniosków i tych dwóch projektów, jeśli chodzi o funkcjonowanie tych projektów w porządku obrad. Proszę bardzo.”

**Prezydent Miasta Lublin Adam Wasilewski** „Akceptuję oba te wnioski, to znaczy zgadzam się na wycofanie tych projektów, zgodnie z przedstawionymi przed chwilą wnioskami.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę państwa radnych, proszę w takim razie o wykreślenie z porządku obrad dwóch punktów – projektu na *druku nr 800-1*, czyli rozpatrzenia wezwania siedmiu lokatorów budynku przy ul. Wyżynnej 16 w Lublinie do usunięcia naruszenia interesu prawnego (stanowi załącznik nr 6 do protokołu) oraz projektu na *druku nr 808-1* dot. nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (stanowi załącznik nr 7 do protokołu). Proszę bardzo państwa radnych o wykreślenie tych dwóch punktów z porządku dzisiejszych obrad i tu też proszę o korektę.

Proszę państwa, jeżeli nie ma więcej uwag... Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

**Radny Zdzisław Drozd** „Tak, panie przewodniczący, ja w sprawie formalnej, o tym, o czym pan przewodniczący mówił. Czy nie będziemy głosować, bo nie wiem, czy pan prezydent tylko zaakceptował wniosek komisji, czy wycofuje jakby i przekładamy to na następną sesję. Tu mam wątpliwość po prostu, dlatego pytam.”

**Przew. RM P. Dreher** „Rozumiem, że pan prezydent zaakceptował wniosek dwóch komisji o zdjęcie, a tym samym wycofał i na następnej sesji te punkty pojawiają się.”

**Prez. A. Wasilewski** „Żeby jasność była, rzeczywiście, zgadzam się z wnioskami komisji, w związku z tym bez głosowania zdejmujemy te oba punkty. Co

prawda, co do tego drugiego mam wątpliwości, bo nie wiem, ale chyba trzeba zmienić komisję ds. nazewnictwa, jeśli bez przerwy pojawiają się problemy z nazwami ulic, ale to już jest kwestia techniczna i będę się zastanawiać nad tym.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy wniosek formalny? Proszę bardzo.”

**Radny Marcin Nowak** „*Ad vocem.*”

**Przew. RM P. Dreher** „Nie, nie, nie.”

**Radny M. Nowak** „Ale ja muszę powiedzieć dwa słowa, bo jest to sprawa newralgicznie dotycząca prac, panie prezydencie, zespołu ds. nazewnictwa, nie komisji. Nie, panie...”

**Przew. RM P. Dreher** „Nie ma uchwały... To wolne wnioski, oświadczenia – to w tym punkcie można powiedzieć. Ja przepraszam bardzo, ale sprawy formalne teraz się ważą, dyskusji nie ma. Czy są jeszcze ze strony państwa radnych jakieś uwagi do porządku obrad? Nie widzę, więc możemy przejść do głosowania.

Proszę państwa, sprawdzimy listę obecności – proszę bardzo o przybliżenie kart do czytników. Dziękuję. Na sali jest 20, ale optycznie widzę, że jest więcej niż 20 radnych, tak więc jest quorum i możemy przegłosować poszczególne punkty.

Głosowanie nr 1. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem do porządku obrad projektu uchwały dot. utworzenia obwodów głosowania w szpitalach i w Areszcie Śledczym (*druk nr 826-1*)? Proszę bardzo o określenie tego tematu. Kto z państwa radnych jest „za”? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 20, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada umieściła ten punkt w porządku obrad. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, chciałbym, aby ten punkt był jednym z pierwszych punktów merytorycznych, ponieważ mamy gościa, także będzie on jednym z pierwszych punktów merytorycznych.

Głosowanie nr 2. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem do porządku obrad projektu uchwały dot. uchwalenia marży prowizji stosowanej przy dystrybucji biletów jednorazowych za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego (*druk nr 827-1*)? Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – rzutem na taśmę projekt tej uchwały znalazł się w porządku obrad.



Proszę państwa radnych, jest jeszcze wniosek przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, aby rozszerzyć porządek obrad o projekt uchwały w sprawie skargi pana Andrzeja Dziwiny na działalność dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych w Lublinie (*druk nr 828-1*).

Głosowanie nr 3. Kto z państwa radnych jest „za” wprowadzeniem tego punktu do porządku obrad? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła ten punkt do porządku obrad. I zwyczajowo skarga ta będzie pierwszym punktem merytorycznym dzisiejszego porządku obrad. Porządek obrad mamy już zaakceptowany, więc ja poproszę tutaj państwa o skorygowanie i rozdanie radnym, panu prezydentowi nowego porządku obrad.”

### **Porządek obrad:**

1. Otwarcie sesji.
2. Komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta Lublin.
3. Zatwierdzenie protokołu XXIX sesji Rady Miasta.
4. Informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami.
5. Podjęcie uchwały w sprawie skargi Pana Andrzeja Dziwina na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych w Lublinie (*druk nr 828-1*).
6. Informacja Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście w 2008 r., w tym realizacja Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli – „Bezpieczny Lublin” (*druk nr 819-1*).
7. Informacja Komendy Miejskiej Policji w Lublinie dotycząca stanu bezpieczeństwa na terenie miasta Lublin w 2008 r. (*druk nr 821-1*).
8. Informacja Komendanta Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin (*druk nr 820-1*).
9. Sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za rok 2008 (*druk nr 822-1*).
10. Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2008 roku (*druk nr 729-1*).
11. Raport o stanie oświaty w mieście Lublinie (*druk nr 823-1*).
12. **Podjęcie uchwał w sprawach:**
  - 12.0. utworzenia obwodów głosowania w szpitalach i areszcie śledczym (*druk nr 826-1*);
  - 12.1. ustalenia dopłaty do cen taryfowych dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lublin na okres od 1 marca 2009 r. do 28 lutego 2010 r. (*druk nr 785-1*) –projekt grupy radnych;

- 12.2. uchwalenia marży (prowizji) stosowanej przy dystrybucji biletów jednorazowych za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego (*druk nr 827–1*);
- 12.3. nabycia zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ulicy Mgiełnej 21 (*druk nr 799–1*);
- 12.4. oddania w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Biskupińskiej oraz w pobliżu ulicy Gnieźnieńskiej (*druk nr 804–1*);
- 12.5. wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Kosmowskiej 3 przez trwałego zarządcę – Szkołę Podstawową nr 34 w Lublinie z siedzibą w Lublinie przy ul. Kosmowskiej 3 (*druk nr 806–1*);
- 12.6. wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (*druk nr 807–1*);
- 12.7. przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonych w Lublinie (*druk nr 810–1*);
- 12.8. dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości gruntowych położonych w Lublinie przy ul. Narutowicza 56, Wallenroda 4d, Krakowskie Przedmieście 78, Obrońców Pokoju 1 i Jana Lisa 41 (*druk nr 811–1*);
- 12.9. przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Kol. Elizówka gm. Niemce (*druk nr 812–1*);
- 12.10. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Bursztynowej (*druk nr 813–1*);
- 12.11. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego gruntu położonego w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej 112b (*druk nr 814–1*);
- 12.12. sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Bursaki 18 (*815–1*);
- 12.13. wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Wrotków nad Zalewem Zemborzyckim (*druk nr 816–1*);
- 12.14. wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu kwoty zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Obrońców Pokoju 14 (*druk nr 817–1*);
- 12.15. wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu kwoty zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Lwowskiej 18 (*druk nr 818–1*);
- 12.16. sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Lublinie przy ul. Organowej 2 (*druk nr 825–1*);

- 12.17. zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 805–1*);
- 12.18. zmiany uchwały nr 646/XXIX/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (*druk nr 809–1*).
13. Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie uruchomienia szybkiej kolei z Lublina do Warszawy (*druk nr 803–1*)-projekt grupy radnych.
14. Informacja o gospodarowaniu zasobami mieszkaniowymi Gminy Lublin w 2008 r. (*druk nr 801–1*).
15. Sprawozdanie z pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Wydziale Spraw Mieszkaniowych za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. (*druk nr 802 –1*).
16. Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 175 (*druk nr 798-1*).
17. Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 6 lutego – 6 marca 2009 r. oraz Informacja o planowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach 6-19 marca 2009 r. (*druk nr 824–1*).
18. Zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta Lublin.
19. Interpelacje i zapytania radnych.
20. Wolne wnioski, oświadczenia i informacje.
21. Zamknięcie obrad.

## **AD. 2. KOMUNIKATY PRZEWODNICZĄCEGO RADY MIASTA.**

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 2 – komunikaty Przewodniczącego Rady Miasta.

Szanowni Państwo! 4 marca przesłałem państwu opinię prawną, wydaną przez panią mecenas Hannę Chabros w sprawie podatku dochodowego od osób fizycznych naliczonego od wartości szkolenia finansowego przez Urząd Miasta Lublin. Przypominam, że zgodnie z obowiązującymi przepisami, w przypadku udziału państwa radnych w szkoleniach finansowanych przez nasz Urząd, dokonywane będzie stosowne potrącenie z diety radnego zaliczki na podatek dochodowy.

Przypominam również państwu radnym, że zbliża się kolejny termin złożenia oświadczeń majątkowych radnych, o których mowa w art. 24 ustawy o samorządzie gminnym. Oświadczenia takie, wraz z kopią zeznań podatkowych PIT za rok poprzedni i jego korektą powinniście państwo złożyć w dwóch egzemplarzach na moje ręce w terminie do 30 kwietnia 2009 r., według stanu na dzień 31 grudnia roku 2008.

Nawiązując do przekazanego już państwu radnym na poprzedniej sesji komunikatu o rozstrzygnięciu nadzorczym Wojewody Lubelskiego, stwierdzającym częściową nieważność naszej uchwały z 15 stycznia 2009 r. w sprawie

regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania dodatku do wynagrodzenia zasadniczego, szczegółowe warunki obliczenia i wypłacania wynagrodzenia za godziny ponadwymiarowe i godziny doraźnych zastępstw oraz wysokości i warunków wypłacania nagród i innych świadczeń wynikających ze stosunku pracy dla nauczycieli poszczególnych stopni awansu zawodowego zatrudnionych w przedszkolach, szkołach i placówkach prowadzonych przez Gminę Lublin, chcę poinformować, że otrzymałem od zastępcy prezydenta miasta pismo w tej sprawie. Zdaniem pana prezydenta, nieważność § 6 ust. 3 oraz § 10 ust. 6 regulaminu nie narusza spójności uchwały oraz nie powoduje trudności w jej stosowaniu, w związku z czym nie zachodzi konieczność zaskarżania rozstrzygnięcia wojewody do sądu administracyjnego, ani też zmiany tej uchwały już w chwili obecnej.

17 marca Wojewoda Lubelski zawiadomił mnie o wszczęciu postępowania nadzorczego wobec niektórych uchwał podjętych przez naszą Radę w dniu 19 lutego 2009 r. w sprawach: nadania statutów dzielnicom w części obejmującej § 11, 12, 14 ust. 5 w brzmieniu: *Komisja powołana przez Radę* oraz § 27 załączników do tych uchwał; następnie w sprawie zamiaru założenia publicznego przedszkola przy ul. Wł. Jagiełły 11 w Lublinie, a także w sprawie organizacji oraz szczegółowych zasad ponoszenia odpłatności za pobyt w ośrodkach wsparcia i mieszkaniach chronionych, w części obejmującej tytuł uchwały w brzmieniu: *organizacji* oraz § 1 w brzmieniu: *organizację*, oraz § 1 pkt 2, oraz § 1 pkt 5 załącznika nr 1 do uchwały, załącznik nr 2 do uchwały oraz załącznik nr 3 do uchwały w części obejmującej tytuł w brzmieniu: *organizacja*; oraz § 2 tabelę nr 1, tabelę nr 2 w brzmieniu: *i życiowej*, oraz rozdz. 2. Ocena sytuacji życiowej. Z uzasadnieniami decyzji wojewody o wszczęciu postępowania nadzorczych wobec tych uchwał mogą się państwo zapoznać dokładnie i szczegółowo w Biurze Rady Miasta.”

### **AD. 3. ZATWIERDZENIE PROTOKOŁU XXIX SESJI RADY MIASTA.**

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy, proszę państwa radnych, do punktu 3 – zatwierdzenie protokołu XXIX sesji Rady Miasta.

Protokół XXIX sesji był dostępny w Biurze Rady od 11 marca. Był on również wyłożony do wglądu państwa radnych w dniu dzisiejszym przed sesją, przy listach obecności. Czy są ze strony państwa radnych jakieś uwagi do tego protokołu? Nie widzę, tak więc możemy poddać pod głosowanie zatwierdzenie protokołu XXIX sesji Rady Miasta Lublin.

Głosowanie nr 4. Kto z państwa radnych jest „za” zatwierdzeniem tego protokołu? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada zatwierdziła protokół XXIX sesji Rady Miasta.”

#### **AD. 4. INFORMACJA O DZIAŁALNOŚCI PREZYDENTA MIASTA MIĘDZY SESJAMI.**

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 4 – informacja o działalności Prezydenta Miasta między sesjami. Poproszę teraz pana prezydenta o złożenie informacji ustnej.”

**Prez. A. Wasilewski** „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! W okresie między sesjami, czyli właściwie między 20 lutego a 17 marca – krótki okres, tym bardziej, że nie było mnie przez tydzień, ponieważ wykorzystywałem urlop tygodniowy – odbyły się, moim zdaniem, dwa najważniejsze w tym okresie wydarzenia.

Po pierwsze – nastąpiło otwarcie Centrum Finansowo-Księgowego firmy Genpact w Lublinie, która wedle deklaracji tej firmy ma zatrudniać w najbliższej przyszłości kilkaset osób. Jest to o tyle ważne wydarzenie, że firma Genpact, która powstała, czy wydzieliła się właściwie z jednego z największych koncernów światowych General Electric; w tej chwili zatrudnia na całym świecie 36 tys. pracowników, a filia, którą tutaj uruchamia i będzie budować, to jest pierwsza filia w Polsce. Firma ma wiele swoich filii w całej Europie, w Stanach Zjednoczonych, Meksyku i w Indiach. Generalnie siedziba firmy to są Indie. Jest o tyle interesujące, myślę, dla nas, interesujący ten fakt, że wszyscy słyszymy o zbliżającym się, czy już istniejącym kryzysie na rynkach światowych, zatem pojawienie się firmy, która chce tutaj budować swoją siedzibę, a właściwie zaczęła już nawet rekrutację pracowników, jest ważne dla Lublina, tym bardziej, że zwłaszcza w obszarze tych pracowników, których chcą zatrudnić, czyli absolwentów naszych uczelni, absolwentów wydziałów ekonomicznych i znających języki, zwłaszcza języki słowiańskie, jest to ważne wydarzenie.

Proszę państwa, podpisałem również porozumienie z samorządami studenckimi dotyczące Lubelskich Dni Kultury Studenckiej, które jak zwykle będą organizowane przez nasze uczelnie w maju. Miasto aktywnie się angażuje, przynajmniej w części, na samym początku, w te Dni Kultury Studenckiej.

Ponadto, w tym czasie, na zaproszenie Rady Europy, byłem Strasburgu, gdzie wygłosiłem przemówienie na forum Rady Europy, na obradach plenarnych, na temat Lublina. Spotkanie to i zaproszenie było związane z tym, że Lublin jest jedynym miastem w Polsce, które uczestniczy w programie dotyczącym miast międzykulturowych. W Strasburgu na spotkaniach roboczych był obecny też pan prezydent Wysocki. Uważam, że to, że akurat Lublin się tam znalazł i zostało to oczywiście odpowiednio nagłośnione, naturalnie nie w takiej skali, w jakiej byśmy sobie wyobrażali, ale jeśli będziemy tam częściej bywać, to myślę, że będziemy lepiej znani. Jest to też ważnym dla nas wydarzeniem, jeśli chodzi o otwarcie Lublina na Europę.

Ponadto, w tym czasie odbyły się oczywiście różnego rodzaju spotkania, w części również te, które należą do prezydenta, jako osoby reprezentującej Urząd, spotkania dotyczące... Między innymi przedwczoraj byłem na otwarciu

ważnego też, moim zdaniem, symposium polsko-amerykańskiego, ponieważ symposium to organizowane między Katolickim Uniwersytetem Lubelskim, współorganizatorem oraz Purdue University – jest to jeden z najlepszych uniwersytetów amerykańskich, jest to uniwersytet zaliczany do tzw. top listy setki najlepszych uniwersytetów światowych. Amerykanie wyszli z taką propozycją, żeby współpracować z KUL-em. Jest to oczywiście i dla KUL-u, i dla Lublina ważne wydarzenie, w związku z tym, na prośbę rektora KUL-u udostępnił mi Trybunał Koronny na tę uroczystość otwarcia, na ceremonię otwarcia. I na zaproszenie też rektora KUL-u brałem udział w tym otwarciu.

Ponadto, jak zwykle, były różnego rodzaju spotkania, o których, myślę, nie ma potrzeby państwa informować, bo są to typowe spotkania, rozmowy i prace, które są prowadzone praktycznie codziennie. Bardzo dziękuję za uwagę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, panie prezydencie.”

#### **AD. 5. PODJĘCIE UCHWAŁY W SPRAWIE SKARGI PANA ANDRZEJA DZIWINA NA DZIAŁALNOŚĆ DYREKTORA DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ DLA OSÓB NIEPEŁNOSPRAWNYCH W LUBLINIE.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 828-1*) stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa radnych, zanim przejdziemy do poszczególnych punktów, chciałbym poprosić państwa radnych o podjęcie uchwały w sprawie Po skargi Pana Andrzeja Dziwina na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych w Lublinie (*druk nr 828-1*).

Projekt uchwały w tej sprawie został państwu radnym doręczony w dniu dzisiejszym przy listach obecności, jego autorem jest Komisja Rewizyjna. Tak więc poproszę pana przewodniczącego, radnego Zdzisława Drozda o przedstawienie nam projektu uchwały.”

**Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Zdzisław Drozd** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! W sprawie skargi pana Andrzeja Dziwiny na działalność Dyrektora Domu Pomocy Społecznej dla Osób Niepełnosprawnych w Lublinie Komisja uznała, że skarga jest niezasadna. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa skarżących jest na sali i czy chciałby zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę. Czy pan prezydent chciałby się odnieść do tej skargi?”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Paweł Fijałkowski** „Nie, dziękuję, panie przewodniczący.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Również nie widzę. Tak więc, szanowni państwo, chciałbym tylko zwrócić uwagę, że w tym jednym głosowaniu mamy rozstrzygnąć, czy skarga jest zasadna, czy też nie. Komisja Rewizyjna w projekcie uchwały proponuje, aby uznać tę skargę za bezzasadną.

Głosowanie nr 5. Kto z państwa radnych jest „za” uznaniem, że skarga pana Andrzeja Dziwiny jest bezzasadna? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się od głosu”? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 4 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę uznającą skargę pana Andrzeja Dziwiny za bezzasadną.”

Uchwała nr 655/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 9 do protokołu.

#### **AD. 6. INFORMACJA PREZYDENTA MIASTA LUBLIN O STANIE BEZPIECZEŃSTWA W MIEŚCIE W 2008 R., W TYM REALIZACJA PROGRAMU ZAPOBIEGANIA PRZESTĘPCZOŚCI ORAZ PORZĄDKU PUBLICZNEGO I BEZPIECZEŃSTWA OBYWATELI – „BEZPIECZNY LUBLIN”.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 819-1*) stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu. Informacja Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście w 2008 r., w tym realizacja Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli – „Bezpieczny Lublin” (*druk nr 819-1*).

Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy rozszerzonym porządku obrad z 11 marca. Teraz poproszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie tej informacji.”

**Prez. A. Wasilewski** „Proszę bardzo pana dyrektora Ostrowskiego o syntetyczną informację na temat bezpieczeństwa i porządku publicznego w Lublinie.”

**Radny Jan Gąbka** „W kwestii formalnej...”

**Przew. RM P. Dreher** „Słucham?”

**Radny J. Gąbka** „W kwestii formalnej chciałbym zabrać głos.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Radny J. Gąbka** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Państwo! Ja nie chciałbym tutaj być odebrany, że jestem niegrzeczny w stosunku do referujących i przygotowanych do referowania, ale chciałem zwrócić uwagę państwa radnych i pana prezydenta na to, że to było już omawiane na komisjach, mamy wyczerpujące informacje na piśmie, a także wszyscy, którzy byli zainteresowani tym, mogli się zapoznać na stronie internetowej Urzędu Miasta Lublin, gdzie wszystkie te sprawozdania, informacje są zamieszczone. W związku z powyższym wnoszę, abyśmy odstąpili od prezentacji, ewentualnie przeszli do pytań i do przyjęcia tej informacji. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Marcin Nowak.”

**Radny Marcin Nowak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Prezydenci! Państwo Radni! Proszę państwa, ja namawiałbym i optowałbym jednak za tym, żeby jednak ta prezentacja się odbyła. Po pierwsze, dlatego, że w przeciwieństwie do tego, co powiedział mój szanowny kolega radny Gąbka, nie na wszystkich komisjach można było to zobaczyć, na niektórych komisjach wnioskowaliśmy nawet, żeby zdjąć z komisji prezentację, z uwagi na to, że zostanie zaprezentowana na sesji. A po drugie, dyrektor Ostrowski przygotował, przypuszczam, bardzo ciekawą prezentację, którą będziemy mogli tutaj obejrzeć, kompleksowo przedstawiony problem bezpieczeństwa naszego miasta. Ja myślę, że warto to zobaczyć, więc namawiałbym szanownych państwa radnych, żeby jednak móc ją dzisiaj na sesji obejrzeć. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze pan radny Leszek Daniewski – proszę bardzo.”

**Radny Leszek Daniewski** „Oczywiście, chciałbym rozszerzyć tutaj wystąpienie mojego przedmówcy. Proszę państwa, może to nie tyle dotyczy radnych, ale przede wszystkim, proszę państwa, jeśli mamy się czym pochwalić, to są dziennikarze, są mieszkańcy, są przewodniczący rad dzielnic, którzy niestety tych materiałów jakby nie mieli, czy nie mieli możliwości do nich dotarcia, dlatego też popieram absolutnie skrótowe wystąpienie pana dyrektora.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Tak więc jest sprzeciw. Poproszę, panie prezydencie, o przedstawienie informacji. Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

**Dyrektor Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego Jerzy Ostrowski** „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo Radni! Działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców miasta realizowane są w trzech obszarach: społecznym, komunikacyjnym i informacyjno-promocyjnym. Program zawiera 24 zadania realizowane przez Komendę Miejską Policji, Komendę Miejską Państwowej Straży Pożarnej,



Miejski Ośrodek Pomocy Rodzinie, wydziały merytoryczne Urzędu Miasta Lublin, a także podmioty odpowiedzialne za szeroko rozumiane bezpieczeństwo.

Informacja prezydenta miasta, którą państwo otrzymali, szczegółowo prezentuje realizację poszczególnych zadań, natomiast w dzisiejszej prezentacji zaprezentowane zostaną wybrane tematy.

Wydział Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzenia Kryzysowego Urzędu Miasta Lublin realizując swoje zadania podejmował następujące zadania.

Zorganizowano 20 narad koordynacyjnych z komendantami służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo w Lublinie. W spotkaniach także uczestniczyli dyrektorzy merytoryczni Urzędu Miasta i instytucji w czasie omawianych tematów.

Przed każdym meczem Motoru Lublin organizowane były na stadionie miejskim oraz w Wydziale narady z udziałem organizatorów oraz służb zabezpieczających na temat poprawy i utrzymania bezpieczeństwa.

Wydano 41 decyzji administracyjnych, zezwalających na prowadzenie imprez masowych, z tego 20 takich decyzji było o charakterze artystycznym, czyli na imprezy artystyczne i 21 decyzji na imprezy sportowe.

Przygotowano porozumienie prezydenta miasta Lublin z Lubelskim Komendantem Wojewódzkim na temat organizacji patroli ponadnormatywnych. Koszt, jaki poniosło miasto z tego tytułu, to jest 150 tys. zł. Chciałbym nadmienić państwu, że patrole te działają w rejonach wskazanych przez policję i wynikają one z rozpoznania prewencyjnego jako miejsca najbardziej niebezpieczne. My także sugerujemy działanie tych patroli w różnych rejonach miasta. Wynika to z próśb przewodniczących rad dzielnic, czy też mieszkańców Lublina.

Rozbudowano system monitoringu wizyjnego o 25 punktów kamerowych, w konsultacji z policją przygotowano dalszych 20 takich punktów do założenia w tym roku.

Przeniesiono Centrum Monitoringu Wizyjnego z pomieszczeń Komendy Państwowej Straży Pożarnej do Wydziału Bezpieczeństwa Mieszkańców przy Okopowej 11. Obecnie w skład tego Centrum Monitoringu wchodzi ściana wizyjna, 4 stanowiska komputerowe, stanowisko komputerowe służące do przyjmowania zgłoszeń, a także serwerownia Centrum Monitoringu Wizyjnego. Tak wygląda, szanowni państwo, Centrum Monitoringu Wizyjnego przy Okopowej 11.

Wprowadzono nadzór nad realizacją inwestycji „Monitoring dla szkół”, w ramach którego dokonano odbioru 61 instalacji kamerowych w szkołach na terenie miasta Lublina.

Opracowano i wdrożono Plan Reagowania Kryzysowego dla Miasta Lublin oraz siatkę bezpieczeństwa, która zawiera podział zadań dla poszczególnych służb. Zorganizowano 4 posiedzenia Miejskiego Zespołu Zarządzania Kryzysowego.

Pracownicy Wydziału pełnili całodobowe dyżury na wypadek powstania sytuacji kryzysowych. Takich interwencji w 2008 r. było 25.

Przeprowadzono przeglądy stanu utrzymania rzek przepływających przez Lublin i urządzeń wodnych zlokalizowanych na terenie miasta.

Rozbudowano system ostrzegania przed powodzią, poprzez zainstalowanie dwóch punktów pomiarowych. Obecnie w sumie mamy pięć takich punktów. Pozwala to na wcześniejsze ostrzeżenie, alarmowanie mieszkańców miasta o ewentualnych podtopieniach.

Zakupiono sprzęt przeciwpowodziowy – kupiono 4 pompy szlamowe, które są w dyspozycji Państwowej Straży Pożarnej; służyć mają mieszkańcom miasta na wypadek podtopień.

Na komputerach Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego został uruchomiony system monitorujący pracę firm zaangażowanych w zimowe utrzymanie ulic, który działa w oparciu o nadajniki GPS.

Zakupiono i uruchomiono system wspomaganie decyzji dla Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego, Straży Miejskiej i Centrum Monitoringu Wizyjnego.

Tak obecnie wygląda, szanowni państwo, stanowisko dowodzenia Straży Miejskiej przy Okopowej 11, a tak wygląda stanowisko kierowania Miejskiego Centrum Zarządzania Kryzysowego.

Opracowano, zaktualizowano i uzgodniono plan operacyjny funkcjonowania miasta Lublin, plany działania obrony cywilnej w 2008 r. oraz plan obrony cywilnej Urzędu Miasta Lublin jako zakładu pracy.

Ponadto, opracowano plany świadczeń rzeczowych i osobistych na wypadek ogłoszenia mobilizacji i w czasie wojny.

Przeprowadzono 434 postępowania administracyjne, zakończone wydaniem decyzji nakładających obowiązki świadczeń na rzecz obrony.

Zaktualizowano prognozowane rejony porażenia od materiałów niebezpiecznych, które znajdują się w zakładach pracy na terenie miasta Lublin. Obecnie takich zakładów pracy jest 20.

Przeprowadzono kontrolę 17 zakładów pracy, które wydzielają świadczenia rzeczowe na rzecz obronności, a także skontrolowano 28 zakładów pracy, które realizują zadania obrony cywilnej.

Zorganizowano szkolenia w trzech zakładach pracy oraz dla trzech grup szkoleniowych podległych prezydentowi miasta Lublin. To szkolenie finansuje, szanowni państwo, wojewoda.

W celu podnoszenia poziomu poczucia bezpieczeństwa mieszkańców, prowadzona jest ścisła współpraca ze służbami: Komendą Miejską Policji w Lublinie, Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, Komendą Straży Miejskiej Miasta Lublin, za co oczywiście wyrażam serdeczne podziękowania.

Poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Zasadniczy wpływ na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców ma poziom przestępczości. Generalnie rzecz mówiąc, szanowni państwo, przestępczość w Lublinie ma tendencję malejącą. Jedyne w kategorii przestępstw takich, jak bójka i pobicie oraz uszkodzenia rzeczy, czyli tzw. przestępstw chuligaństwa jest tendencja zwykła. Nasuwa się jednocześnie wniosek do skupienia większej uwagi policji na ten problem.

Wdrożenie wielu inicjatyw, które wpłynęły na poprawę bezpieczeństwa na terenie miasta Lublin, możliwe było dzięki współpracy z wydziałami merytorycznymi Urzędu Miasta, Miejskim Ośrodkiem Pomocy Rodzinie, Komendą Miejską Policji, Komendą Miejską Państwowej Straży Pożarnej, Strażą Miejską

i innymi podmiotami, które z nami współdziałają. Systematyczna współpraca prowadzona w 2008 r. ukierunkowana była na zapewnienie mieszkańcom miasta Lublin poczucia bezpieczeństwa.

Wydział Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego otrzymuje wiele sygnałów, w których rady dzielnic, a także indywidualni mieszkańcy miasta zgłaszają swoje problemy, a także swoje pomysły na poprawę bezpieczeństwa w Lublinie. Tym samym mieszkańcy naszego miasta włączają się do współpracy na rzecz bezpieczeństwa, co było jednym z celów wprowadzenia tego programu. Dziękuję za uwagę."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Marcin Nowak."

**Radny M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Dwa słowa. Ja chciałbym tutaj uwypuklić aspekt patroli ponadnormatywnych, bo patrząc na statystyki, które nam państwo tutaj zaprezentowaliście, odnoszę wrażenie, że one się bardzo dobrze sprawdziły, szczególnie w tych newralgicznych miejscach przestępczych, czyli w ścisłym centrum – Stare Miasto, okolice dworca PKP – bo jak pokazują statystyki, wszelkie formy przestępczości w tym, czy na tym obszarze spadły, głównie kradzieże z włamaniem – to była plaga Starego Miasta, jak państwo wiecie zapewne – tudzież innego rodzaju przestępczość. Oczywiście, zachowując proporcje i umiar, mam świadomość, że to nie tylko zasługa patroli ponadnormatywnych, ale lwia część to właśnie zasługa tegoż ciała powołanego; oczywiście i monitoring, i standardowe działania prewencyjne na pewno jakieś znaczenie w tej kwestii miały, być może bardzo duże, ale patrole ponadnormatywne z pewnością na tym odcinku się sprawdziły.

Moja propozycja, mój wniosek jest taki – oczywiście jest to wniosek do rozważenia na szerszym polu dyskusyjnym – żeby zwiększyć tę kwotę w budżecie i rozszerzyć działalność tych patroli ponadnormatywnych o inne, newralgiczne części miasta. Być może warto zmienić formułę również gdzieś gdzie tych patroli ponadnormatywnych i wprowadzić zmechanizowane patrole – na wylotówkach z Lublina, na przykład na ul. Nałęczowskiej, gdzie jest duża intensyfikacja ruchu kołowego i słaba przepustowość tego ruchu, a jednocześnie w ocenie mojej słaba działalność prewencyjna; być może w okresie wakacyjnym trzeba by to zintensyfikować również na obszarze bliskim Zalewu Zemborzyckiego i nie mam wątpliwości, że w okolicach miasteczka akademickiego. Jaka to będzie kwota i jaka formuła – to już pozostawiam państwu pod rozwagę, natomiast wywołuję temat i nie mam osobiście wątpliwości, że warto go popularyzować i warto go zrealizować. Dziękuję bardzo."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie radny."

**Radny L. Daniewski** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Nie będę się odnosił co do sformułowań, stylu i konstrukcji tego sprawozdania, natomiast chciałbym się merytorycznie odnieść do zapisu na stronie 17: *W 2008 r., w ramach rządowego projektu „Monitoring wizyjny w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych, Wydział Informatyki i Telekomunikacji Urzędu*

*Miasta przeprowadził niżej wymienione inwestycje i w ust. 1... choćby ust. 2: w ramach tego programu uruchomiono podgląd z czterech kamer usytuowanych na terenie Zalewu Zemborzyckiego, które pozwalają na monitorowanie poziomu wody na Zalewie oraz w otoczeniu tamy. Jak najbardziej jest to zasadne, tylko chciałbym się zapytać, dlaczego akurat ze środków, które były przeznaczone na program szkolny, kiedy patologia w szkołach się szerzy, kiedy coraz częściej czytamy w prasie, że uczniowie bądź pobili, bądź dokuczali nauczycielom, dlaczego z tego programu były wzięte cztery kamery, czy koszt czterech kamer na tamę Zalewu Zemborzyckiego. Aczkolwiek, bardzo zasadne – ja o to już dawno prosiłem, żeby ten monitoring tam się znalazł – natomiast dlaczego z tego programu? Dziękuję.”*

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo...”

**Dyr. Wydz. BMiZK** „Można...?”

**Przew. RM P. Dreher** „Tak, tylko zapytam jeszcze, zbierzemy panie dyrektorze jeszcze pytania radnych. Proszę bardzo, pan radny Michał Widomski.”

**Radny Michał Widomski** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja z kolei chciałbym zwrócić uwagę państwa na tabelkę na stronie 15, gdzie mamy wykrywalność przestępstw i to, co zwraca moją szczególną uwagę, to w niektórych przestępstwach bardzo duży udział nieletnich. Wykrywalność... Wcześniej też są wykresy dotyczące wykrywalności przestępstw – ona nie jest na zbyt dużym poziomie i myślę, że to jest niestety efekt tych środków, które my dzisiaj przeznaczamy na policję; że z jednej strony rzeczywiście prewencja zaczyna działać, znaczy tych przestępstw jest mniej, natomiast wykrywalność w wielu wypadkach jest na bardzo niskim poziomie, a udział nieletnich chociażby w kradzieżach z włamaniem jest zastraszająco duży – to jest 43%. I myślę, że mamy tutaj jak najbardziej instrumenty do tego, żeby rzeczywiście takim przestępstwom zapobiegać. W rozbojach i wymuszeniach rozbójniczych 33% to nieletni. I chciałbym zapytać, panie prezydencie i panie dyrektorze, co my z tymi kwestiami robimy i w jaki sposób policji pomagamy ewentualnie, panie komendancie, jak możemy pomóc, żeby rosła wykrywalność, a jednocześnie zmniejszał się udział nieletnich w popełnianiu przestępstw. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Marcin Kowalewski chciałby zabrać głos – proszę bardzo.”

**Radny Marcin Kowalewski** „Panie Przewodniczący! Panie Dyrektorze! Ja się chciałem spytać o możliwość rozwoju systemu monitoringu, rozbudowy również na inne obszary miasta, szczególnie o niebezpieczne dzielnice, ponieważ tutaj mamy tylko, prawda, Stare Miasto, a chcielibyśmy zapewnić bezpieczeństwo również mieszkańcom innych obszarów naszego miasta. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze? Panie dyrektorze, zbierzemy pytania. Proszę bardzo, pan radny Janusz Mazurek i pan radny Sylwester Tułajew.”

**Radny Janusz Mazurek** „Panowie Przewodniczący! Może dwa przynajmniej pytania. Jedno w związku z tym, że jest dużo pytań dotyczący młodzieży, to może od tego zacznę – chodzi mi o problem narkomanii w szkołach, czy jest jakieś rozeznanie w skali zjawiska, bo z informacji wynika, że szereg działań jest i bardzo dobrze, a pytanie: dlaczego jest tak źle, skoro jest bardzo dobrze? Czy właśnie... Znaczy, mam trochę niedosyt informacji, jakie są skutki tych pożytecznych działań, czy one są pożyteczne, ale jakie przynoszą skutki. A więc rozeznanie, czy zwłaszcza policja wychwytuje tylko takich pojedynczych, że tak powiem, końcowy fragment łańcuszka, czy też jest jakieś lepsze rozpoznanie w tym zakresie – to jedna kwestia.

Druga kwestia, całkiem inna. Chodzi mi o handel na targowiskach, nielegalny handel papierosami i wódką; a więc też pytanie, czy mamy rozeznanie, bo skoro jest tak dobrze z działaniami, i policji... Zresztą tu chodzi też nie tylko o działanie policji, Straży Miejskiej, innych służb również i miejskich – chodzi tutaj właśnie też o współdziałanie – czy ono jest. Bo, jak się przechodzi przez targowisko, to bez przerwy się słyszy donośne szepty: „papierosy, wódka, papierosy, wódka”, prawda? Myślę, że skoro ja się z tym stykam, to tym bardziej policjant, czy inny kontrolujący też łatwo się może z tym zetknąć i zareagować. Ja nie mam możliwości reagowania, bo przecież nie mówię o reagowaniu w postaci kupowania wódki, tylko odwrotnie, o reakcję. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Sylwester Tułajew.”

**Radny Sylwester Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Myślałem, że dyskusja rozpocznie się dopiero po wysłuchaniu wszystkich pięciu informacji i sprawozdań, również chciałem zabrać głos w dyskusji, ale w tym momencie poruszę tylko jedną sprawę, czyli sprawę, która została już w jakiś sposób naświetlona i poruszona, czyli sprawa dodatkowych patroli policji i służb ponadnormatywnych, jakie działają na terenie miasta. Dodam jeszcze raz to słowo: patrole dodatkowe. Wiele osób nie pamięta, że to są dodatkowe patrole, które wzmacniają działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta.

Pamiętam dokładnie, jak dziś, że 30 maja 2007 r. pierwszy raz zebrała się Rada Społeczna przy Komendancie Miejskim Policji w Lublinie. W skład tej rady wchodził przedstawiciele wszystkich gmin Powiatu Lubelskiego Ziemińskiego oraz miasto Lublin. Miałem przyjemność reprezentować miasto Lublin właśnie w tej Radzie Społecznej przy Komendancie Miejskim Policji. I pamiętam wtedy długą dyskusję z panem komendantem Sitarskim na temat ponadnormatywnych patroli policji, jakie już działały w tamtym czasie w Warszawie. Nie trzeba było mnie przekonywać, widziałem, że ten pomysł jest bardzo dobry i rzeczywiście, rozpoczęły się wtedy rozmowy z panem prezydentem, zostało podpisane porozumienie, służba, jak widać, sprawdza się.

Myślę, że sam fakt, że w roku 2008 zatrzymano 21 sprawców przestępstw na gorącym uczynku – to już jest, myślę, liczba bardzo wysoka – ale również liczba interwencji – 328 interwencji w roku 2008. Myślę, że to bardzo wysokie liczby i cieszą, że tak właśnie pracowali policjanci. Przypomnę, że porozumienie przewidywało 35 patroli; jak się okazało, kwota, która była przekazana w budżecie miasta Lublin na 2008 r. wystarczyła na wystawienie 41 patroli, dwuosobowych patroli dodatkowych na teren miasta Lublina.

Szanowni Państwo! Tutaj radny Nowak podkreślił, że ta służba bardzo się sprawdza i przydałby się wzrost tej służby. Ja również uważam, że przydałby się dodatkowe środki właśnie na zapewnienie dodatkowych patroli policji w naszym mieście i myślę, że proponowana kwota 50 tys. zł, czyli zwiększenie środków finansowych do kwoty 200 tys. zł, co jest zawarte w informacji pana Komendanta Miejskiego Policji, która dotyczy służb ponadnormatywnych, myślę, że taki wniosek jest bardzo zasadny i bardzo słuszny. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Marek Jakubowski – proszę bardzo.”

**Radny Marek Jakubowski** „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja jestem bardzo zaniepokojony, jako radny z Czubów tym, że na terenie właśnie Komisariatu nr VII tak gwałtownie wzrosły przestępstwa z ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. W ogóle jest to chyba wskaźnik, który powinien nas w pierwszym rzędzie zaniepokoić, bo dynamika wzrostu blisko 80%...”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja przepraszam, panie radny, mam prośbę, bo to będzie pytanie do raportu Komendanta Miejskiego Policji, prawda? W tej chwili bardzo bym prosił o ustosunkowanie się, czy zadanie pytania do dyrektora Ostrowskiego, jeśli chodzi o informację prezydenta.”

**Radny M. Jakubowski** „No, tu jest właśnie problem, bo jest kilka sprawozdań. Różne służby zajmują się podobnymi sprawami i tak, jak mój przedmówca powiedział, właściwie się trudno odnieść do cząstkowych informacji zawartych w poszczególnych sprawozdaniach, kiedy problem dotyczy całości, a tu akurat jest taki problem.

Narkomania rośnie gwałtownie i jest to jednym z podstawowych zadań służb odpowiedzialnych za to. Ja uważam, że mimo tych wielu dodatkowych patroli, czy też przemarszów, można powiedzieć, bo też z niepokojem zauważyłem w tym sprawozdaniu, że jak niewielka część zatrzymań tych patroli kończy się konkretnymi wnioskami, na przykład do sądu; że te sprawy, które są zauważone w czasie patroli, nie znajdują właściwie żadnego formalnego potem trybu. To jest wyraz tego, że to prawdopodobnie są takie raczej patrole odstraszające, niż ukierunkowane, wycelowane w środowiska.

Kiedys, pamiętam, parę lat temu Lublin był pokryty takimi gorącymi punktami interwencyjnymi, na Czubach też ich było kilka, jasne, że to się zmieniało, moda na to przeszła. W związku z tym, że na Czubach ten problem jest w skali miasta największy, więc bardzo bym prosił o bardzo konkretne od-

powiedzi na temat, jak jest zorganizowana służba, jakie są działania konkretne przeciwdziałające narkomanii na naszych osiedlach, zwłaszcza na Czubach. Dziękuję."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję, panie radny, za zabranie głosu. Proszę bardzo, pan radny Marcin Kowalewski.”

**Radny M. Kowalewski** „Panie Przewodniczący! Proponuję przenieść dyskusję po wysłuchaniu wszystkich sprawozdań, bo sprawy dotyczące bezpieczeństwa są zawarte we wszystkich sprawozdaniach; ułatwi to nam dyskusowanie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za tę propozycję. Rzeczywiście, jest to bardzo dobry pomysł, ale póki co, były pytania do pana dyrektora i do tego konkretnego sprawozdania, zadane przez radnych, więc proszę, panie dyrektorze, o odpowiedź.”

**Dyr. Wydz. BMiZK J. Ostrowski** „Szanowni Państwo! Chciałem przeprosić pana radnego Daniewskiego – jest to lapsus, panie radny. Ani jedna złotówka nie poszła na monitoring Zalewu Zemborzyckiego z funduszu szkolnego. Jest to zrobione w ramach monitoringu miejskiego; po prostu lapsus.

Monitoring w mieście. Szanowni Państwo! Monitoring będzie rozbudowany w mieście. Tak, jak powiedziałem, jest zaplanowane rozmieszczenie 20 kamer w różnych częściach miasta, już nie tylko na Starym Mieście i w śródmieściu, ale bardziej porozrzucone po mieście, a ponadto, występowaliśmy z takim apelem do spółdzielni mieszkaniowych, zarządów wspólnot, aby we własnym zakresie prowadzili rozbudowę monitoringu w mieście i włączali się w system nasz, miejski.

Narkomania w szkołach – chciałbym, żeby ten problem poruszył po moim wystąpieniu pan komendant policji. To samo dotyczy targowisk – po moim wystąpieniu poprosiłbym komendanta Straży Miejskiej. Natomiast patrole ponadnormatywne – szanowni państwo, tak, jak w ubiegłym roku, w tym roku na patrole ponadnormatywne jest przeznaczona kwota 150 tys. zł.

Szanowni Państwo! Ja, przed planowaniem budżetu na 2009 r., zwracałem się do policji; co prawda, nie było wówczas Komendanta Miejskiego Policji, bo nastąpiła zmiana, nie było reorganizacji, tej, która nastąpiła i otrzymałem odpowiedź z policji, że ta suma jest sumą, czy kwotą wystarczającą na patrole, albowiem policja nie ma możliwości wysłania większych sił na teren miasta, czyli nie będzie miała możliwości wykorzystania większych funduszy, jeżeli policja je przeznaczy.

Co do przestępczości na Czubach, także prosiłby o poruszenie tego tematu przez komendanta po moim wystąpieniu. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że w toku naszych raportów o stanie bezpieczeństwa wszyscy otrzymamy informacje na te tematy. Natomiast chciałbym przypomnieć, że trzy komisje opiniowały i trzy komisje przyjęły do wiadomości sprawozdania – Komisja Zdrowia i Pomocy Społecznej, Komisja Samorządności i Porządku Publicznego oraz Komisja ds. Rodzi-

ny sprawozdanie to przyjęły. Jeżeli państwo nie macie więcej pytań do pana dyrektora, to chciałbym, żeby w tym punkcie porządku znalazł się następujący zapis, iż **Rada Miasta zapoznała się z informacją Prezydenta Miasta Lublin o stanie bezpieczeństwa w mieście w 2008 r., w tym realizacją Programu zapobiegania przestępczości oraz porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli „Bezpieczny Lublin”**. Przechodzimy do kolejnego punktu.”

#### **AD. 7. INFORMACJA KOMENDY MIEJSKIEJ POLICJI W LUBLINIE DOTYCZĄCA STANU BEZPIECZEŃSTWA NA TERENIE MIASTA LUBLIN W 2008 R.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 821-1*) stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy rozszerzonym porządku obrad z 11 marca. Ja jeszcze raz serdecznie witam na naszych obradach Komendanta Miejskiego Policji w Lublinie, pana insp. Jacka Buczka i proszę bardzo pana komendanta o zapoznanie nas z tą informacją.”

**Komendant Miejski Policji w Lublinie insp. Jacek Buczek** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! W kilku słowach postaram się scharakteryzować te zjawiska, te zagrożenia, które w ubiegłym roku determinowały poczucie bezpieczeństwa mieszkańców miasta Lublina, ograniczając się w niektórych obszarach do zasygnalizowania tego problemu, aby nie zaciemniać całego obrazu statystyką.

Szanowni Państwo! Ubiegły rok nie był rokiem najlepszym dla lubelskiej policji i nie chodzi tutaj bynajmniej o statystykę, czy zagrożenie przestępczością. Zbyt częste zmiany personalne w Komendzie w pewnym stopniu zdeterminowały jej funkcjonowanie. Zmienialiśmy się z częstotliwością prawie że pół roku. Było to nie do końca dobre rozwiązanie i przekładało się na funkcjonowanie całej instytucji. Jednakże nie był to rok do końca całkowicie zmarnowany i stracony.

Jak państwo mieliście okazję zapoznać się z w informacji, w dość istotnym stopniu zostały ograniczone te zjawiska, które w poczuciu obywateli, w poczuciu mieszkańców kształtują bezpieczeństwo, mają wpływ na to, w jaki sposób czujemy się na ulicach. Aby nie zaciemniać tego wszystkiego statystyką, widzieliście państwo w informacji przedkładanej przez pana prezydenta, 323 kradzieże mniej, 374 włamania, niewiele, ale jednak o 7 rozbojów mniej. Rzeczywiście, kwestia bójek i uszkodzeń mienia pozostała tutaj w pewnym stopniu niejako na uboczu i jest to obszar, nad którym w roku bieżącym już zdecydowanie pracujemy.

Pojawiły się w roku ubiegłym pewnego rodzaju symptomatyczne zjawiska na terenie Lublina, które bardzo skrupulatnie wychwyciły media i bardzo



dobrze to zrobiły: kwestia łańcuszków zrywanych na Starym Mieście, kwestia wzrostu ilości rozbojów z tym momentem szczytowym, jaki miał miejsce w okresie miesięcy jesiennych i kwestia podpaień na Przedwiośniu – to były sprawy, które mocno bulwersowały mieszkańców i były takim niejako kluczowym kierunkiem naszych działań. Cieszy mnie to, że w tych wszystkich obszarach udało nam się sprawy pokończyć – pod koniec roku zatrzymania grup rozbójniczych działających w rejonie miasteczka akademickiego, zatrzymanie sprawców podpaień na Przedwiośniu – to wszystko tę sytuację w pewnym stopniu uporządkowało.

Wspomniane tu już było przed chwileczką na temat, kilka słów na temat organizacji służb, jak to wszystko funkcjonowało. Szanowni Państwo! Od połowy roku Komenda Miejska otrzymała bardzo duże wsparcie w postaci uruchomienia do naszej dyspozycji samodzielnego pododdziału prewencji policji. Jest to dziennie około 100 policjantów dodatkowo pełniących służbę na naszym terenie. To w pewnym stopniu przyczyniło się również do tego, że sama końcówka roku była już bardziej stabilna i uporządkowana, zaczęliśmy zmieniać tutaj organizację służby naszej i w efekcie tego już w ostatnich miesiącach ubiegłego roku zaczęły być bardzo widoczne zmiany w tendencji i w skali zagrożenia przestępczością.

Szanowni Państwo! Zagrożenia – nie wiem, czy państwo jesteście zainteresowani tą całą statystyką zawartą w informacji, czy ja mam tu państwu przytaczać cyferki, uważam, że co jest najważniejsze dla mieszkańców – to, że się czują bezpieczni i o tym decydują przestępstwa, które są najbardziej dokuczliwe i te, które każdy, niestety, ale wielu z nas ma to nieszczęście odczuć na własnej skórze. Cieszy mnie to, że rok zakończyliśmy spadkiem ilości włamań, spadkiem ilości kradzieży. Tym bardziej cieszy, że pierwsze miesiące tego roku to nie są spadki o kilka procent, to już jest spadek o circa 20% we włamaniach i 20% w kradzieżach – to jest naprawdę dobry prognostyk na przyszły rok.

Szanowni Państwo! Co jest zmartwieniem, które nie tylko mi spędza sen z powiek, ale również w pewnym stopniu decyduje o tym, jak jest postrzegany Lublin? W dalszym ciągu miasto jest zagrożone rozbojami. Skala tego zjawiska nie jest już taka, jak w tamtym roku, ale jednakże jest ich sporo. Jest ich sporo w rejonie miasteczka akademickiego i pojawiają się one w momencie powrotu studentów, a to po wakacjach, czy to po przerwach semestralnych.

Włamania do mieszkań – niestety, zjawisko to funkcjonuje w dalszym ciągu i to, co robimy w tej materii, oczywiście, o pewnych sprawach nie mogę mówić, ale daje nam szansę na to, że skala jego będzie mniejsza.

Narkomania – tutaj jeden z panów poruszył ten problem, ja za chwilę wrócę bardzo szczegółowo, bo skala, to co jest w informacji, proszę państwa, to jest czubek góry lodowej, powiem to w ten sposób, za chwilę to wszystko rozszerzę.

Kwestia służb prewencyjnych – odniosę się teraz do patroli ponadnormatywnych. Szanowni Państwo! Tak, tak, tak i po trzykroć tak, ale ze zdrowym rozsądkiem. Po pierwsze – kwota, o którą wnioskowaliśmy składając informację z wykorzystania patroli normatywnych w roku ubiegłym, jest skalkulowana przez przyzmat możliwości skonsumowania tych środków. Otóż, policjanci peł-

niący służbę w patrolach normatywnych wchodzi w system służby, który musi uwzględniać wszystkie elementy związane z czasem do odpoczynku i określonego przygotowania do służby. A więc, nie ma tak, że iluś tam, ilu nam się chce, tych policjantów skierujemy.

Po zmianach, jakie wprowadziłem jesienią ubiegłego roku, mam możliwość wystawić tych patroli znacznie więcej. Analizując, jaka to będzie ilość, wystąpiliśmy właśnie o zwiększenie tych środków do 200 tys. Uważam, że jest to granica, którą my jesteśmy w stanie rozsądnie wydać, bez uszczerbku dla budżetu miasta – powiem to w ten sposób – bo to jest kwestia tylko 50 tys.

Co do kwestii kierowania tych patroli w inne rejony miasta, czy zmiany formuły i wykorzystania, jest to rzeczywiście sprawa dyskusyjna. Osobiście uważam, że można byłoby w okresie letnim te patrole skierować w kierunku Zalewu Zemborzyckiego i uruchomić tam dodatkowe służby ruchu drogowego, ale mam nadzieję, że tę kwestię uzgodnimy na poziomie tutaj roboczym z panem prezydentem i stosowne zmiany w porozumieniu się znajdą.

Wykrywalność, szanowni państwo, przestępstw – pozwoli pan przewodniczący, że ja się odniosę do tych pytań, które już padły pod moim adresem. Szanowni Państwo! Wykrywalność przestępstw to jest w pewnym stopniu też wypadkowa aktywności służb prewencyjnych. Jeżeli tych służb jest dużo, jeżeli one są aktywne, jest szansa na zatrzymania na gorącym uczynku.

Mogę państwu powiedzieć, że to bardzo się zdynamizowało pod koniec ubiegłego roku i na dzień dzisiejszy ta wykrywalność w podstawowych kategoriach jest już dużo, bo może jeszcze nie dwukrotnie, wyższa niż w roku ubiegłym, ale jest bardzo, bardzo wysoka. Poprawiona jest wykrywalność jest w rozbojach, włamaniach, w kradzieżach cudzych rzeczy. To jest dobry sygnał na rok bieżący.

I kwestia skuteczności patroli, bo tak to odebrałem, a zwłaszcza konsekwencji postępowania policjantów. Szanowni państwo, to nie jest tak, że policjanci zatrzymują, kiwają palcem i mówią „idź sobie synku do domu”. Mamy w roku ubiegłym... tylko za drobne wykroczenia chuligańskie zostało skierowanych 2,5 tys. wniosków o ukaranie do sądu, nie mówię tutaj o mandatach. Każde zjawisko, jeżeli jest związane z chuligaństwem, jest bardzo ostro, bardzo mocno napiętnowane.

Narkomania. Szanowni państwo, posłużę się tutaj już konkretnymi cyframi. W roku 2008 policjanci Komendy Miejskiej Policji w Lublinie, w wyniku czynności zatrzymali 2498 g marihuany, 980 g amfetaminy i 1123 szt. tabletek extasy – to było za cały rok. Jesienią rozbudowałem sekcję do walki z przestępczością narkotykową, dostali nowe instrumenty prawne i na dzień dzisiejszy, no tak, na dzień dzisiejszy, można powiedzieć, mamy już zatrzymanej marihuany 1700 g, a więc za chwilę będziemy mieli tyle samo, co w tamtym roku, 400 g amfetaminy, 1200 tabletek extasy. Nie chcę być złym prorokiem, czarno na to wszystko patrzeć, ale skala zjawiska, o czym mówiłem, o czym nasza wiedza wskazuje operacyjna, jest wielka. To, o czym się mówi publicznie, to jest tylko czubek góry lodowej. Już nie należą do rzadkości przejęcia narkotyków w wielkości 10-20 dag, to nie są ilości na własne użytki, to jest handel i dystrybucja.

W tym kierunku, szanowni państwo, ja skierowałem swoje siły. Zajmuję się rozpoznaniem środowisk, które z tego zjawiska robią sobie źródło dochodu. Natomiast szkoły, to głównie profilaktyka, głównie edukacja, zespół ds. nieletnich funkcjonujący w ramach Sekcji Prewencji prowadzi wspólnie ze szkołami szkolenia, zajęcia edukacyjne w środowisku młodzieżowym. To jest ten obszar, na którym my możemy pracować. Poddaję pod rozagę państwu, a szczególnie dyrekcjom szkół, możliwość rozbudowy działań skierowanych na uświadomienie nieletnich, czy młodzieży, jakie idą za tym wszystkim nieszczęścia.

Obszar pracy operacyjnej typowo kryminalnej w tym zakresie pozostawiam sobie. Mamy coraz lepsze rozpoznanie, coraz większe ilości przejmujemy, natomiast musimy mieć świadomość tego, że jest to wielkie zagrożenie o naprawdę wielkiej skali.

Odniosłem się chyba do wszystkich elementów, które były tutaj, przynajmniej na chwilę obecną, podniesione. Jeżeli będziecie państwo mieli jakieś inne pytania, to z przyjemnością odpowiem. Dziękuję bardzo."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, panie komendancie, za to sprawozdanie. Ja myślę, drodzy państwo radni, że ta propozycja kolegi radnego Kowalewskiego jest bardzo dobra. Po wysłuchaniu jeszcze dwóch raportów poproszę o dyskusję, zadawanie pytań, bo tak chyba będzie najlepiej, rzeczywiście będziemy wtedy mogli zadawać pytania nie częściowe, tylko w całości. Mamy tutaj państwa komendantów, więc będą i odpowiedzi.

Proszę państwa, jeżeli państwo radni się zgodzicie, trzy komisje przyjęły raport Komendy Miejskiej Policji, ja zaproponuję zapis w protokole, że **Rada Miasta Lublin zapoznała się z informacją Komendy Miejskiej Policji w Lublinie dotyczącą stanu bezpieczeństwa na terenie miasta Lublin w 2008 r.** i taki zapis w protokole się znajdzie, ale oczywiście dyskusja będzie po kolejnych raportach."

#### **AD. 8. INFORMACJA KOMENDANTA MIEJSKIEGO PAŃSTWOWEJ STRAŻY POŻARNEJ W LUBLINIE, O STANIE BEZPIECZEŃSTWA I OCHRONY PRZECIWPOŻAROWEJ NA TERENIE MIASTA LUBLIN.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 820-1*) stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa, przechodzimy do punktu kolejnego - informacja Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie, o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin (*druk nr 820-1*).

Przedmiotowa informacja została państwu radnym przekazana przy rozszerzonym porządku obrad z 11 marca. W imieniu całej Rady witam serdecznie pana st. bryg. Witolda Zborowskiego, zastępcę Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej i poproszę o zapoznanie nas z tą informacją."

**Zastępca Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej st. bryg. Witold Zborowski** „Panowie Przewodniczący! Pani Prezydent! Szanowni Państwo! Działając z upoważnienia Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej, pragnąłbym przedstawić państwu informację o stanie bezpieczeństwa miasta Lublin w zakresie ochrony przeciwpożarowej za rok ubiegły, tj. 2008.

Informacja przedłożona przeze mnie stanowi wypełnienie postanowień art. 14 ust. 1 ustawy o Państwowej Straży Pożarnej, gdzie taki obowiązek ustawowy spoczywa na komendancie miejskim, co niniejszym czynię.

Odniosę się może do ogólnych tendencji, jakie miały miejsce na przestrzeni 10 lat, ażeby uzmysłowić państwu sytuację w zakresie zagrożeń pożarowych i innych miejscowych, jakie miały miejsce, to jest w okresie funkcjonowania samorządów od powołania w roku 1999 do roku ubiegłego.

Za ten okres ilość interwencji wynosiła około 2700, z tego, jak widzimy, w ostatnim roku ilość łączna interwencji znacznie przekracza tę średnią dziesięcioletnią, z tendencją spadkową, o czym jeszcze w szczegółach za chwilę wspomnę.

Łączna ilość zdarzeń na tej przestrzeni, prawda, od roku 1999 w zakresie pożarów, gdzie notowaliśmy 1107 do roku 2008, gdzie miało miejsce 1680 pożarów, czyli znacząco liczba pożarów nam wzrosła w tym okresie. Natomiast pozytywnym trendem jest to, że biorąc pod uwagę lata od 2003 r. praktycznie ilość pożarów w tym okresie była wyższa niż w roku 2008, czyli od kilku lat jak gdyby sukcesywnie ta ilość pożarów nie wzrasta w sposób rażący, natomiast w ostatnich latach wręcz spadała.

Podobnie, jeżeli chodzi o miejscowe zagrożenia, w roku 1999 od liczby 543 miejscowych zagrożeń wzrosła ich ilość do 1280 w roku 2008, czyli w sposób bardzo znaczący. Natomiast tutaj również tendencja jest pozytywna w sensie takim, że od roku 2005 praktycznie ta liczba miejscowych zagrożeń jest cały czas sukcesywnie niższa w roku 2008.

Alarmów fałszywych zanotowaliśmy w 2008 r. – 70; to jest liczba, która jest w miarę porównywalna do okresów dziesięcioletki. I łącznie, jak widzimy, za cały rok 2008 mieliśmy 3030 interwencji.

Pozytywnym zjawiskiem w tym wszystkim, przy tym wzroście ilości zdarzeń, jest to, że zasadnicza ilość tych właśnie zdarzeń to są zdarzenia o charakterze małym – tak je klasyfikujemy, zgodnie z naszą przyjętą pragmatyką. I tak, w odniesieniu do pożarów w roku 2008 mieliśmy praktycznie tylko 22 pożary małe, a 1658 było pożarami małymi.

Generalnie, biorąc pod uwagę miejscowe zagrożenia, o których tutaj właśnie w tej chwili w zasadzie mogę państwu bliżej powiedzieć, jest również taka tendencja, że zdarzenia o charakterze, o wielkości małej, klasyfikowane jako małe, stanowią około 99% łącznie wszystkich interwencji, które realizowała Komenda Miejska Państwowej Straży Pożarnej. To jest trend oczywiście pozytywny, bo mniejsze zagrożenia, o mniejszych rozmiarach to oczywiście potencjalne mniejsze zagrożenia dla życia i zdrowia ludzkiego, dla naszego mienia oraz środowiska naturalnego.

Ilość zdarzeń mamy tutaj w rozbiciu na poszczególne rodzaje, jeśli chodzi o pożary, miejscowe zagrożenia i alarmy fałszywe; za poszczególne lata od 1999 r. do 2008 r., jak widzimy, są tutaj znaczące wahnięcia na przestrzeni poszczególnych lat i w odniesieniu do proporcji pomiędzy danymi zdarzeniami, czyli miejscowymi zdarzeniami a pożarami. To zróżnicowanie wynika po prostu z różnych uwarunkowań, jeżeli chodzi o warunki pogodowe, które mogły mieć miejsce na przestrzeni poszczególnych lat, czyli jakieś zwiększone opady atmosferyczne, silne wiatry, jakieś podtopienia lokalne, które miały miejsce, okresy suszy, które w konsekwencji rzutowały na większą, bądź mniejszą liczbę określonych rodzajów interwencji ze strony jednostek ochrony przeciwpożarowej.

W roku 2008 mamy tutaj pokazany aktualnie rozkład zdarzeń w poszczególnych miesiącach, w rozbiciu również na pożary, miejscowe zagrożenia i alarmy fałszywe. I tutaj możemy stwierdzić, że największe nasilenie interwencji nastąpiło w okresach letnich, czyli mamy tutaj sierpień, gdzie było apogeum tych właśnie interwencji oraz lipiec – miesiące wakacyjne, czerwiec – już w zasadzie też jest wzrost.

Uwarunkowane to jest również określonymi warunkami na przestrzeni roku, czyli mamy na początku roku założmy, to znaczy dokładnie okres wiosny, przedwiośnia do czynienia ze zwiększoną ilością interwencji w zakresie gaszenia pożarów suchych pozostałości roślinnych; mamy tutaj również interwencje związane z lokalnymi podtopieniami, które mają miejsce po roztopach, po intensywnych opadach atmosferycznych.

W dalszym przedziale, w kolejnych miesiącach dochodzi do okresów suszy, bądź intensywnych opadów w okresie letnim, i z tego tytułu również następuje zwiększona ilość interwencji o tym właśnie charakterze. I pod koniec roku dochodzi do sezonu tzw. grzewczego, jak to określamy, czyli uruchamiania różnego typu urządzeń grzewczych, włączania instalacji centralnego ogrzewania z różnym zasilaniem i w różnym stanie technicznym; i tutaj również często właśnie te zdarzenia dotyczą interwencji związanej z nieprawidłowym funkcjonowaniem tychże właśnie instalacji, bądź brakiem konserwacji instalacji i urządzeń.

Jeżeli chodzi o przypuszczalne przyczyny powstawania pożarów w roku 2008, to tutaj prawie 50% wszystkich zdarzeń zakwalifikowaliśmy jako podpalenia, zgodnie z naszą przyjętą pragmatyką. Natomiast duża grupa, bo 571 stanowiło przyczyny nie ustalone, gdzie brak było przesłanek jakichś jednoznacznych, które wskazywałyby na określoną przyczynę, która mogła spowodować dane zagrożenie.

Następnie mamy nieostrożność osób dorosłych przy posługiwaniu się ogniem otwartym, zapalkami i w innych przypadkach oraz wady urządzeń i instalacji grzewczych i elektrycznych, które również dużą grupę pożarów zainicjowały.

Jeżeli chodzi o przyczyny miejscowych zagrożeń, to tutaj dużo było interwencji przy wydarzeniach na drogach publicznych, przy wypadkach komunikacyjnych; i tych przypadków było 309; były to również interwencje związane z nietypowym zachowaniem się zwierząt – owadów, gadów, ptaków – czyli tutaj mamy na myśli ratownictwo zwierząt, które znalazły się w różnej opresji,

jak również usuwanie gniazd owadów agresywnych, niebezpiecznych dla osób. No, tutaj to zjawisko, można powiedzieć, że się troszeczkę nasila. Nie wiem, czy to jest dobre, czy złe, że założymy, ten temat czasami jest propagowany również w środkach masowego przekazu i stąd czasami jak gdyby świadomość ludzi, czy oczekiwania się zwiększają z tego tytułu, przybywa nam zgłoszeń, żeby po prostu takie działania podejmować, gdzie nie każdy przypadek akurat, takie zagrożenie z osobą niesie, generuje, natomiast w każdym przypadku może ktoś po prostu podać informację, że czy sam jest po prostu uczulony, czy osoby jakieś przebywają w sąsiedztwie, które mają uczulenie na jad założymy tych owadów i w takim przypadku oczywiście trudno nam jest odmawiać i nie udzielić pomocy.

Dochodziło również do uszkodzeń różnego typu instalacji, urządzeń technologicznych bądź drzew z tytułu podmuchu wiatrów silnych, które miały miejsce również – takich interwencji było 110; uszkodzenia instalacji przesyłowych doprowadzających, odprowadzających media technologiczne i komunalne do budynków i duża grupa była pozostałych przyczyn.

Poza typową działalnością interwencyjną ze strony strażaków Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej podejmowane były także czynności kontrolno-rozpoznawcze, które miały na celu oczywiście podniesienie poziomu bezpieczeństwa pożarowego. Te czynności prowadzone były w części w ramach przyjętego harmonogramu czynności kontrolno-rozpoznawczych przez Komendę Miejską, natomiast zasadnicza część, duża realizowana była na zlecenie, na jak gdyby wniosek zainteresowanych osób prawnych bądź osób fizycznych, które kierowały wnioski, wystąpienia do Komendanta Miejskiego, żeby uzyskać stosowną opinię, czy stanowisko w zakresie, czy istnieje właściwy poziom bezpieczeństwa pożarowego w danym obiekcie.

Takich działań łącznie, tych kontrolnych, zrealizowano w roku ubiegłym 120. W ramach tej grupy działań podjęto również w 40 przypadkach czynności kontrolno-rozpoznawcze, które dotyczyły zgłoszenia zamiaru przystąpienia do użytkowania nowo wznoszonych obiektów budowlanych. W przypadku tych 40 odbiorów – tak mówiąc w skrócie – nie było konieczności wydania przez Komendanta Miejskiego stanowiska w formie sprzeciwu wobec zamiaru przystąpienia do użytkowania danego obiektu. Oczywiście, były stwierdzane uwagi, gdzie te uwagi w dalszym czasie musiały być usunięte, ażeby bądź taka opinia była po prostu z uwagami przedkładana do organów architektoniczno-budowlanych, i organ nadzoru budowlanego w konsekwencji dalej podejmował na tej podstawie swoje działania.

Tutaj, w zakresie nieprawidłowości stwierdzonych wydano w formie decyzji administracyjnych 27 decyzji administracyjnych, które zmierzały właśnie do usunięcia stwierdzonych zagrożeń w sposób właśnie administracyjny. Zasadnicza grupa nieprawidłowości dotyczyła warunków ewakuacji, wyposażenia w podręczny sprzęt gaśniczy, warunków techniczno-budowlanych, jeżeli chodzi o stan techniczny instalacji, o drogi ewakuacyjne w budynkach, ich oznakowanie – tego typu zagadnienia.

Chciałbym również wspomnieć o fakcie, że na terenie naszej Komendy funkcjonuje system monitoringu pożarowego, czyli jest to system, gdzie po prostu urządzeń sygnalizacyjno-alarmowych zainstalowano w poszczególnych

monitorowanych obiektach, sygnał o alarmie pożarowym przekazywany jest w sposób automatyczny do Alarmowego Centrum Odbiorczego przy Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej, co oczywiście skraca to minimum czas niezbędny na podjęcie interwencji, gdzie po prostu po przekazaniu takiego sygnału do komputera w naszym stanowisku, są uruchamiane automatycznie do wyjazdu jednostki ratowniczo-gaśnicze. Oczywiście taki sygnał jest również weryfikowany, o ile jest to możliwe, w drodze telefonicznej, a jeżeli nie, to po prostu jednostki dojeżdżają i na miejscu jest to weryfikowane, czy interwencja jest zasadna, czy też było to wezwanie fałszywe; i takie przypadki miały miejsce.

Poza wymienionymi działaniami w roku ubiegłym, co chciałbym właśnie zaakcentować, podjęliśmy dwa takie wyzwania ważne inwestycyjne. Pierwszym było podjęcie budowy jednostki ratowniczo-gaśniczej nr 4 przy al. Spółdzielczości Pracy 65C.

I tutaj chciałbym serdecznie podziękować władzom samorządowym miasta, jak również państwu prezydentom za fakt przekazania na rzecz właśnie tej inwestycji działki o powierzchni 8332 m<sup>2</sup> – to nastąpiło w marcu 2008 r. i umożliwiło oczywiście podjęcie stosownych prac uzgodnieniowych, opracowania dokumentacji, przeprowadzenia przetargów i rozpoczęcia prac budowlanych, co nastąpiło w dniu 16 września 2008 r. Docelowo będzie to budynek, tak jak zaprezentowano w slajdzie, o powierzchni użytkowej ponad 1400 m<sup>2</sup> i kubaturze niespełna 8 tys. m<sup>3</sup>.

Wykonawcą robót jest zakład remontowo-budowlany z Lubartowa pana Antoniego Jeduta i inwestorem zastępczym jest firma Inwestprojekt Lublin.

Działka wygląda w sposób, jak widać na slajdach, trzeba było dokonać niezbędnych wyburzeń istniejących obiektów, które po prostu nam kolidowały z lokalizacją naszej inwestycji.

To jest teren budowy właśnie widoczny od strony północnej, patrząc na działkę, od strony wschodniej i tu jeszcze jest kolejny etap realizacji inwestycji, gdzie nastąpiło już wyburzenie obiektów, trwają prace przy wykonywaniu ławy fundamentowej, jak również wykonany jest w części już nasyp, który stanowić będzie drogę dojazdową do obiektu – po prawej stronie widoczne na razie usypane wały ziemi.

Stan prac na dzień 31 października, czyli stan surowy, już stan zerowy, ławy fundamentowe wylane i koniec roku – tu już następowało wznoszenie ścian bocznych tej inwestycji; to jest na razie jeszcze nieład artystyczny, gdzie został gruz w dalszej kolejności wywieziony.

3 marca tego roku na budowie przebywał Komendant Główny nadbryg. Wiesław Leśniakiewicz, gdzie właśnie na stan prac na tamtą chwilę wyglądał w sposób następujący: już wznoszona była druga kondygnacja, gdzie praktycznie tylko na 1/3 budynku dojdzie jeszcze trzecia kondygnacja i to będzie zakończenie inwestycji, jeżeli chodzi o mury. Tak to wyglądało na chwilę obecną, jest już przygotowana po prostu konstrukcja do zalania ostatnich stropodachów nad ostatnimi kondygnacjami budynku. Tutaj wyglądała, tak po sąsiedzku po prostu działka, gdzie nastąpiło wyburzenie istniejących budynków szkoły specjalnej. W tej chwili już ten gruz jest praktycznie usunięty, budynek jest prawie do ul. Związkowej niemal w całości rozebrany.

I właśnie Komendant Główny przekazał nam informację trochę niepokojącą, jeżeli chodzi o sposób finansowania naszej inwestycji, ponieważ z planowanych środków, jakie mieliśmy pierwotnie przyznane na rok bieżący, to była kwota 5.719 tys. zł i ta kwota pozwalała nam praktycznie w roku bieżącym na zakończenie inwestycji, bo miało to nastąpić do 16 października tego roku, czyli praktycznie po roku, troszeczkę po roku z okładem, od momentu rozpoczęcia, było to wszystko optymistyczne do momentu, kiedy nie nastąpiły cięcia w budżecie państwa, a za tym idące również cięcia w budżecie naszej Komendy.

Według wstępnych jakichś tutaj szacunków na chwilę obecną dysponowalibyśmy na rok bieżący kwotą 2.700 tys. zł, co pozwoliłoby nam po takim wstępnym szacunku dokonanie prac budowlanych, czyli wykonanie budynku w stanie surowym zamkniętym, włącznie z bramami, oknami, tymi elementami, które zabezpieczałyby nam obiekt, jak również częściowo utwardzone byłyby place sąsiadujące z jednostką i droga dojazdowa, i wykonane byłoby ogrodzenie posesji właśnie tejże działki.

To wygląda w ten sposób, natomiast z relacji uzyskanej od Komendanta Głównego wynika, że ulegnie znowelizowaniu ustawa Program modernizacji służb mundurowych w sensie takim, że przesunięty zostanie termin obowiązywania na rok 2010 i wobec powyższego kontynuacja budowy będzie miała miejsce w roku przyszłym. Z tego, co Komendant deklarował, to te środki, które zostały w tym roku ograniczone, powinny być nam przyznane w roku przyszłym.

Przy okazji redukcji naszego budżetu, chciałbym również wspomnieć o fakcie, że również mieliśmy przewidywaną kwotę w budżecie rzędu 550 tys. zł, która miała być przewidziana na zakup średniego samochodu ratowniczo-gaśniczego, który z kolei miał stanowić jedno z pierwszych wyposażań tejże właśnie nowo wznoszonej jednostki ratowniczo-gaśniczej. Oczywiście jeden samochód nie załatwia tematu, natomiast byłoby to już dużym krokiem jakimś tam milowym, żeby ten sprzęt po prostu niezbędny zgromadzić na rzecz podjęcia działań przez tę jednostkę.

Kolejnym zamierzeniem inwestycyjnym był zakup drabiny mechanicznej o wysięgu maksymalnym 37 metrów. Był to sprzęt, który został również zakupiony, w części sfinansowany w ramach Programu modernizacji służb mundurowych za łączną kwotę 1.800 tys. zł; z tego 950 tys. zł to była kwota właśnie wynikająca z Programu modernizacji; 650 tys. przyznane było jako dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Lublinie oraz 200 tys. ze środków samorządu miasta Lublin.

Ta drabina pokazana jest w kilku ujęciach, w sposób taki właśnie, tutaj sprawialiśmy ją przy rektoracie UMCS – najwyższym na chwilę obecną budynku w Lublinie, klasyfikowanym jako budynek wysokościowy, czyli liczący powyżej 55 metrów, licząc od wejścia głównego do budynku do stropu nad najwyższą kondygnacją użytkową – tak jest to zdefiniowane w warunkach technicznych. Ten sprzęt pozwala na operowanie do wysokości około 10 do 12 piętra, w zależności od możliwości dojazdu do budynku i ma szereg nowinek technicznych, które zapewniają wyższy poziom bezpieczeństwa, zarówno



dla osób ewakuowanych, ratowanych, jak również dla strażaków-ratowników i umożliwi różnego rodzaju działania ewakuacyjne oraz gaśnicze.

W roku bieżącym podjęliśmy również kilka inicjatyw, w celu podniesienia możliwości jak gdyby nabywczych z racji ograniczonego budżetu finansowego i przed tymi redukcjami te inicjatywy były podjęte, a mianowicie przygotowaliśmy projekt na zakup trzech ciężkich samochodów ratowniczo-gaśniczych, których łączna wartość szacowana jest na 3 mln zł. I tutaj chcielibyśmy skorzystać z możliwości, jakie daje nam Regionalny Program Operacyjny Województwa Lubelskiego na lata 2007-2013.

Pewien problem nastrocza nam tylko kwestia terminu naboru wniosków, właśnie wniosków w tym działaniu – to jest działanie 6.1 Ochrona środowiska i kształtowanie przyrody. I tutaj jest problem, jeżeli chodzi o wyznaczenie terminu naboru, ponieważ już kolejny jest wyznaczony, już chyba czwarty, czy piąty od roku 2008, dokładnie jest powiedziane, że na marzec jest ten termin, natomiast nie jest wskazany konkretny dzień, więc wniosek może być taki, że to będzie przesunięcie na kolejny miesiąc, z tego, co się domyślamy. W każdym razie to zamierzenie umożliwiłoby nam pokaźny zakup trzech pojazdów, odnowienie tego stanu posiadania w jednostkach plus do tego umożliwiłoby to nam zredukowanie ilości samochodów starszych generacji, które można byłoby przekazać do jednostek ochotniczych, a to w konsekwencji oczywiście zmniejszyłoby koszty utrzymania jednostek. (Przepraszam, jeszcze nie dokończyłem).

Złożono także dwa wnioski do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w bieżącym roku – jeden, który obejmowałby prośbę o uzyskanie dotacji w wysokości 500 tys., które miałyby być przeznaczone na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego o napędzie terenowym, z funkcją ograniczania stref skażeń chemiczno-ekologicznych i ten pojazd miałby być przewidywany również na nowo wznoszoną Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą nr 4, o ile oczywiście pozytywnie uzyska, że tak powiem, zostanie zweryfikowany na poziomie Narodowego Funduszu i zostanie nam przyznana dotacja.

I kolejny wniosek dotyczył pozyskania dla grupy wodno-nurkowej sprzętu nurkowego i pływającego. Byłby to wniosek na kwotę 400 tys. zł, który umożliwiłby wyposażenie tej grupy wodno-nurkowej, działającej przy Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 1, w niezbędny sprzęt specjalistyczny – konieczność tego zakupu wynika z faktu, że część sprzętu ulega po prostu zniszczeniu, zestarzeniu się, a w części z kolei zachodzi potrzeba uzupełnienia wyposażenia indywidualnego, ponieważ o ok. 50% zwiększył się stan osobowy tego właśnie pododdziału, co wynikało z naszych wewnętrznych przepisów określonych przez Komendanta Głównego.

I kolejna inicjatywa to było złożenie wniosku do Komendanta Głównego o dofinansowanie w wysokości 150 tys. zł zakupu samochodu ratowniczo-gaśniczego i środki te planowaliśmy powiązać z kwotą 300 tys. zł, jakie mamy zadeklarowane ze strony Urzędu Miasta Lublin, gdzie ma być tutaj przydzielona pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej, a także środkami własnymi, co pozwoliłoby właśnie na sfinalizowanie tego zamierzenia.

Podsumowując, stwierdzić należałoby, że rok ubiegły nie był złym rokiem, jeżeli chodzi o stan bezpieczeństwa pożarowego dla mieszkańców Lublina. Zanotowaliśmy tutaj tendencję zmniejszenia ilości interwencji, jeżeli chodzi o pożary oraz miejscowe zagrożenia. Wobec powyższego można by uznać, że poziom bezpieczeństwa ulega poprawie w odniesieniu do roku ubiegłego. Mniejsza była także liczba osób poszkodowanych w tych zdarzeniach, w których interwencję podejmowały jednostki ochrony przeciwpożarowej na terenie Lublina, nieznacznie zmalała grupa ofiar śmiertelnych, jak również osób poszkodowanych, rannych właśnie w zdarzeniach, jeżeli chodzi o pożary i miejscowe zagrożenia.

Chciałbym właśnie w tym kontekście również wspomnieć, że poprawia się również stan wyposażenia jednostek będących w Krajowym Systemie Ratowniczo-Gaśniczym oraz stan wyszkolenia osób, które biorą udział w działaniach ratowniczych.

Chciałbym przy tej okazji podziękować serdecznie władzom Lublina, państwu prezydentom za przychylne podejście do naszych problemów, potraktowanie naszych zagadnień dotyczących bezpieczeństwa pożarowego z takim zrozumieniem i z taką wyrozumiałością. I liczymy tutaj na oczywiście kolejne wsparcie, bo bez tej pomocy organizacyjnej, bez pomocy finansowej wiele tych zamierzeń nie byłoby możliwych do przeprowadzenia.

Jednocześnie chciałbym również podziękować wszystkim służbom współdziałającym z Państwową Strażą Pożarną, działającym w obszarze bezpieczeństwa – mam tu na uwadze Wydział Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego, inne wydziały Urzędu Miasta, Straż Miejską, policję oraz pogotowie ratunkowe. Dziękuję serdecznie za uwagę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję za tę bardzo wyczerpującą informację. Chciałbym zaproponować, aby w protokole dzisiejszych obrad znalazł się taki zapis, iż **Rada Miasta zapoznała się z informacją Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej w Lublinie o stanie bezpieczeństwa i ochrony przeciwpożarowej na terenie miasta Lublin.**”

## **AD. 9. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI STRAŻY MIEJSKIEJ MIASTA LUBLIN ZA ROK 2008**

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 822-1*) stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Teraz chciałbym zaproponować Wysokiej Radzie sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za rok 2008 – jest to projekt na *druku nr 822-1*.

Sprawozdanie to zostało państwu radnym przekazane przy rozszerzonym porządku obrad z 11 marca i poproszę teraz pana Waldemara Wieprzowskiego, komendanta Straży Miejskiej, o przedstawienie naszej Radzie tego sprawozdania. Proszę bardzo, panie komendancie.”

**Komendant Straży Miejskiej Miasta Lublin Waldemar Wieprzowski** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Straż Miejska Miasta Lublin funkcjonuje na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o strażach gminnych. Wykonując swoje ustawowe zadania przyczynia się do wydatnego polepszania bezpieczeństwa i porządku na terenie miasta Lublin. Działania te obejmują zarówno egzekwowanie przepisów prawa, prewencję, profilaktykę i współdziałanie w zakresie bezpieczeństwa i porządku publicznego z organami państwowymi, samorządowymi i organizacjami społecznymi.

Działania Straży Miejskiej kierowane są przede wszystkim na przestrzeganie przepisów w zakresie porządku publicznego na terenie miasta Lublina. Dotyczą one wielu płaszczyzn prawnych, zarówno jeżeli chodzi o przestępstwa, wykroczenia, jak i kontrole ruchu drogowego, a także wszelkie sprawy związane z zachowaniem czystości i porządku. O tych zagadnieniach za chwilę dalej w sprawozdaniu.

W ubiegłym roku, proszę państwa, przeprowadziliśmy ponad 119,5 tys. kontroli, w tym ponad 16 tys. kontroli posesji, ponad 8 tys. kontroli obiektów handlowych, ponad 94 tys. obiektów użyteczności publicznej. Ujawniliśmy 26 tys. wykroczeń, ponad 21 tys. interwencji zostało przeprowadzonych; nałożyliśmy ponad 14,5 tys. mandatów karnych kredytowanych, proszę państwa, ponad 350 gotówkowych – to w przypadkach, gdy dotyczyły interwencje cudzoziemców. Skierowano 141 wniosków do sądu grodzkiego, oczywiście w przypadkach, gdy obywatel, zgodnie z uprawnieniami ustawowymi, odmawiał nam uiszczenia mandatu, wtedy rozstrzygał sąd grodzki. Skierowaliśmy do egzekucji komorniczej ponad 9 tys. tytułów wykonawczych za nie zapłacone mandaty.

Pełniliśmy służbę wspólnie ze Służbą Ochrony Kolei – było prawie 300 takich służb. Zrealizowaliśmy również ponad 430 służb wspólnie z policją, Komendą Miejską Policji w Lublinie; asysta z Wydziałem Handlu – ponad 270; oddelegowania funkcjonariuszy do zabezpieczenia prac komisji poborowej do zasadniczej służby wojskowej – 46; zabezpieczenie imprez masowych – prawie 240, konkretnie 239; zatrzymaliśmy sprawców na gorącym uczynku przestępstwa – ponad 30.

W dalszej części sprawozdania mam przytoczone najbardziej spektakularne przykłady zatrzymań sprawców na gorącym uczynku przestępstwa. Wśród nich najwięcej jest zatrzymań nietrzeźwych kierowców – o tym zagadnieniu wspominał pan Komendant Miejski Policji w kontekście bezpieczeństwa ruchu drogowego – nietrzeźwych kierowców kwalifikowanych jako zachowanie przestępne. W tym miejscu chcę podkreślić, że ma to miejsce wtedy, gdy zawartość alkoholu u kierowcy wynosi ponad 0,5 promila.

Wśród zatrzymań sprawców były zatrzymania narkotyków – o kwestii narkotycznej, zagrożeń z tego zagadnienia pan Komendant Miejski Policji również mówił. No, najbardziej takie spektakularne zatrzymanie – w ubiegłym roku, pod koniec sierpnia na ul. Grodzkiej, konkretnie na Bramie Grodzkiej – ona była wstrzymana dla ruchu pieszych – zatrzymany został sprawca na gorącym uczynku kradzieży, rozboju w zasadzie, z użyciem siły, złotej kolii; póź-

niej, jak się okazało, poszkodowaną była kobieta z innego miasta – funkcjonariusz, bardzo wysoki funkcjonariusz organów ścigania. Oczywiście, tutaj zatrzymanie nastąpiło wspólnie z patrolem policji – jedna z naszych funkcjonariuszek podjęła interwencję, skradziony przedmiot odzyskano, sprawca został aresztowany tymczasowo przez sąd. Wobec wielu również spośród sprawców przestępstw również sąd zastosował areszt tymczasowy.

W kategoriach porządkowych pragnę tutaj zwrócić uwagę na takie spektakularne zagadnienie, zresztą donosiły o tym media, obszerna informacja była na naszej stronie internetowej, na terenie Zalewu, konkretnie w Zalewie Zemborzyckim w dniu 20 czerwca nasi funkcjonariusze wyłowili, proszę państwa, 300-metrową sieć kłusowniczą do łowienia ryb oczywiście, z zawartością ponad 100 kg ryb; no, to się okazuje po prostu przy okazji nowej formy służby nad Zalewem – o tym jeszcze też będę za chwilę mówił – wychodzi nam takie nowe zjawisko w rejonie Zalewu Zemborzyckiego, bacznie temu zagadnieniu się przyglądamy i będziemy oczywiście tutaj zadania realizowali w tym zakresie w roku bieżącym.

Proszę państwa, nasze działania skierowane były w sposób wydatny na przeciwdziałanie alkoholizmowi – no, tak można to nazwać – zwłaszcza w miejscach publicznych. W ubiegłym roku uruchomiłem nową formę służby naszych funkcjonariuszy, zakupione zostały 4 rowery służbowe, oczywiście w odpowiednim oznakowaniu, umundurowaniu służbowym; funkcjonariusze pełnią tę służbę głównie w rejonie parków, w rejonie Zalewu Zemborzyckiego, ścieżki rowerowej oczywiście. Jest to służba bardzo efektywna – funkcjonariusze ujawnili ponad 2 tys. wykroczeń polegających na spożywaniu alkoholu w miejscach publicznych; jest to utrapienie i tutaj myślę, że w tych rejonach nasze przeciwdziałania, myślę, skutecznie tutaj zapobiegają temu zjawisku.

Proszę państwa, ja myślę, że najbardziej zauważalna nasza działalność, chociaż tutaj z oceny wynika, że nie tylko tym się zajmujemy, ale wynika z oddziaływania na porządek w ruchu drogowym, kwestie porządkowe w ruchu drogowym. Ujawniliśmy ponad 10 tys. wykroczeń, zostało nałożonych mandatów na kwotę ponad 1 mln zł, ale oczywiście w naszych działaniach karanie samej osoby nie jest celem, jest to tylko po prostu pochodne no zachowań ze strony kierujących.

W tym miejscu pragnę podkreślić, że od 2004 r. do 2008 r. w naszym mieście – są to dane z naszego Wydziału Komunikacji UM – przybyło nam ponad 90 tys. zarejestrowanych pojazdów; konkretnie, w 2004 r. mieliśmy takich pojazdów zarejestrowanych 140 tys., a w tej chwili, w 2008 r. mamy 230 tys. Ulice, proszę państwa, pojemności swojej nie zwiększyły, miejsc do parkowania poprzez natężenie ruchu nie ubywa, liczba miejsc do parkowania jest taka sama, tylko po prostu natężenie ruchu drogowego w zdecydowany sposób wzrosło. To jest oczywiście zjawisko pozytywne, ale w kontekście tutaj wykroczeń w tej dziedzinie, z naturalnych przyczyn powoduje wzrost i dlatego myślę, że tutaj nasze oddziaływanie koreluje po prostu z przyczynami, czyli z tym wzrostem liczby pojazdów. Ja myślę, że tutaj moje dane w sposób klarowny współgrają z tym, co przed chwilą pan Komendant Miejski Policji w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, dane policyjne również przytaczał.

Proszę państwa, w sposób taki zdecydowany podjęliśmy działania dot. przestrzegania przepisów w zakresie parkowania przez osoby nie uprawnione na miejscach dla niepełnosprawnych. W tym zakresie podejmowaliśmy liczne współprace z Towarzystwem do Walki z Kalectwem. Zawsze znajdowało to i znajduje pozytywny oddźwięk społeczny. Proszę państwa, w ubiegłym roku stwierdziliśmy 280 takich przypadków. Ja pragnę w tym momencie podkreślić, że z dniem 30 listopada ubiegłego roku kwota za parkowanie na miejscu parkingowym dla osób niepełnosprawnych wzrosła do 500 zł; za 2 miesiące roku bieżącego ponad 30 takich interwencji miesięcznie dokonujemy. Ja pragnę podkreślić, że zdecydowanie tutaj spada ilość wykroczeń w tym zakresie, myślę, że tutaj jest pozytywna reakcja panów kierowców, co należy w tym momencie pochwalić.

Zabezpieczaliśmy praktycznie wszystkie, proszę państwa, imprezy masowe, oczywiście wspólnie ze służbami policyjnymi, o charakterze państwowym, czy święta państwowe, uroczystości państwowej, kościelne, rocznicowe, kombatanckie, koncerty na Placu Zamkowym, na Placu Litewskim, w Ogrodzie Saskim, imprezy plenerowe, festyny osiedlowe, festyn nad Zalewem Zemborzyckim, Dni Lublina, Noc Kultury. Proszę państwa, do zadań tych strażnicy byli kierowani 239 razy, oczywiście na zasadzie wielokrotności, po 4 funkcjonariuszy, co daje nam ponad 7600 służb. Część tych imprez oczywiście, w części przebiegu tych imprez brała udział również nasza kompania honorowa, szkolona przez dowódcę oddziałów prewencji, pana insp. Kieliszka, za co w tym miejscu chciałem mu podziękować.

Proszę państwa, swoich zadań ustawowych nie moglibyśmy realizować bez owocnej współpracy z szeregiem instytucji. W tym miejscu chciałem na pierwszym miejscu wymienić współpracę ze służbami mundurowymi – praca ta układała się na bardzo dobrym poziomie – z policją, ze Służbą Ochrony Kolei, z żandarmerią, ze strażą pożarną. Wspólnie z Komendą Miejską Policji prowadziliśmy akcje: „Prędkość”, „Pieszcy”, „Gimbus Patrol” – w „Gimbus Patrolu” szeroko była podnoszona kwestia ogólnie pojętego bezpieczeństwa i porządku w obszarze szkół; pan komendant tutaj z wielką troską omawiał zagadnienie narkotyków w obrębie szkół. Ja chcę w tym momencie powiedzieć, że oczywiście umundurowany strażnik nie ma tutaj możliwości takiej, jak pracownicy operacyjni policji zatrzymania na gorącym uczynku sprawcy rozprawiającego narkotyki wśród dzieci, młodzieży, ale jestem przekonany, że tutaj nasze pojawiające się patrole w rejonach szkół w sposób prewencyjny powodują, że w tym miejscu, przynajmniej w czasie naszej służby ten proceder nie kwitnie, co jest, myślę, również sukcesem. Oczywiście te działania w rejonie szkół, uczelni prowadzone były na wyraźne, najczęściej pisemne tutaj wnioski kierownictwa szkół, uczelni, w kontekście autonomii tychże zacnych placówek.

Proszę państwa, jako ciekawostkę chcę tutaj podkreślić, że efektywna służba patrolowa ze Strażą Ochrony Kolei obejmowała okolice dworca głównego PKP – tam również nasi mieszkańcy po prostu się przemieszczają i nie tylko nasi, w to miejsce publiczne – i pełniliśmy tam służbę z bardzo ciekawymi efektami, proszę państwa, ponieważ w rankingu tutaj służbowym Służb Ochrony Kolei, w skali kraju nasz dworzec zajął drugie miejsce w ogólnopol-

skim rankingu dworców kolejowych, gdzie uwzględniana była estetyka, jak i poziom bezpieczeństwa – są to dane oczywiście otrzymane tutaj przez moją jednostkę ze strony SOK.

Współdziałaliśmy, tak jak wspomniałem, ze strażą pożarną; polega to na tym, że kierowani jesteście do pożarów, straż pożarna, wiadomo, robi swoje, czyli likwiduje tutaj pożar w sensie fizycznym, natomiast często zdarza się, że przejmujemy teren do zabezpieczenia, pilnujemy mienia, dobytku po prostu po zakończonej akcji gaśniczej.

Współpracowaliśmy z innymi służbami, również, tak jak wspomniałem, z placówkami oświatowo-wychowawczymi; oczywiście na pierwszym miejscu chcę tu wymienić dobrą współpracę z Wydziałem Bezpieczeństwa Mieszkańców i Zarządzania Kryzysowego, ze szkołami, z Powiatową Stacją Sanitarno-Epidemiologiczną, kontrola targowisk, przestrzegania warunków sanitarnych w zakresie obrotu produktami spożywczymi.

W tym miejscu, jeżeli jestem przy targowiskach, bo to zagadnienie w pytaniach się przewijało wcześniej, odnośnie nielegalnego handlu alkoholem i papierosami, ja pragnę podkreślić, proszę państwa, że w ubiegłym roku, na przełomie listopada i grudnia, w ramach przyjęć interesantów, do pana prezydenta zgłosił się jeden ze społeczników, mieszkańców ul. Lubartowskiej, podnosił ten problem; nadaliśmy bieg sprawie w ten sposób, że skierowane zostało pismo do Komendanta Miejskiego Policji; Komenda Miejska Policji – ja oczywiście tutaj mówię w swoim imieniu, ale ta kwestia gdzieś nam po prostu uciekła wcześniej i dlatego w tym miejscu przytoczę, odpowiadając tutaj na kwestię; jeśli chodzi o szczegóły, oczywiście tutaj Komendant Miejski na pewno dysponuje danymi – Komenda Miejska, proszę państwa, podjęła efektywne działania; doprowadziło to do zatrzymania sprawców, zatrzymania dowodów rzeczowych w postaci wyrobów tytoniowych i alkoholu; i wiem, że nie były to jednorazowe działania; tu z inicjatywy pana prezydenta mamy zapowiedź, że będą one kontynuowane, z tym, że specyfika tego miejsca wynika z zaangażowania, proszę państwa, służb operacyjnych po cywilnemu, mundurowych na pewno, na gorącym uczynku, czy to strażnik, czy policjant, czy przedstawiciel innej służby nie zatrzyma, bo wiemy, z jakich względów.

Proszę państwa, pośród instytucji z nami współpracujących jest schronisko dla zwierząt w nowej siedzibie. Współpraca ta nasza polegała, przekładała się w zakresie likwidacji zagrożeń wścieklizną, poprzez wskazywanie miejsc gromadzenia się niebezpiecznych psów; średnio raz w tygodniu dyżurni Straży Miejskiej przekazywali zgłoszenia na ten temat; wzywano w trybie interwencyjnym do zwierząt padłych na terenie miasta, z reguły potrąconych przez pojazdy na drogach, jak również dzikich zwierząt blakających się na terenie miasta. Schronisko w ubiegłym roku wykonało 1339 takich interwencji, z tego, proszę państwa, 339, czyli prawie jedna trzecia z powiadomień naszego dyżurnego, także ta sprawa jest owocna, współpraca jest owocna. Oczywiście w ubiegłym roku przekazaliśmy celem efektywniejszej realizacji zadań służbowych przez schronisko wycofany z użytkowania nasz pojazd służbowy, który doskonale spełnia swoją rolę dla schroniska i wiem, że przy użyciu tego środka transportu praktycznie te wszystkie zadania interwencyjne są realizowane do dnia dzisiejszego.

Udało nam się, proszę państwa, w ubiegłym roku – udało nam się – no nie udało nam się, tylko po prostu spowodowaliśmy dzięki profesjonalnym działaniom w dniu 8 listopada przenieść, spowodować bezkolizyjnie, bez żadnych konfliktów społecznych, to jest z mojego punktu widzenia najważniejsza kwestia, giełdę zwierząt z ul. Rusałki, z terenu przy ul. Rusałka w miejsce obecne, czyli w rejon, na terenie parkingowym, przy obiektach Leclerc. Tutaj wysokim poziomem profesjonalizmu odpowiednie służby się wykazały. Chcę podziękować dyrektorowi Janickiemu za sprzęt, który pozwolił wygrodzić ten teren, odpowiednia akcja informacyjna była prowadzona, także ludzie bez żadnych problemów, w sposób właściwy przyjęli tutaj decyzję władz miasta i odbyło się, tak jak podkreślam, bez żadnych problemów; nawet były zaangażowane autokary, także ci państwo handlujący, którzy nie mieli własnych środków transportu, mogli skorzystać z podstawionego sprzętu.

Współpracowaliśmy, proszę państwa, w różnych zakresach z Wydziałem Spraw Administracyjnych, z Wydziałem Finansowym, z Wydziałem Ochrony Środowiska. Tutaj chcę się zatrzymać na chwilę. Wydział Ochrony Środowiska przekazał nam do użytkowania łódź patrolową, która spełnia w tej chwili, w ogóle pozwoliła nam wprowadzić nowe formy służby. Tak, jak wcześniej wspominałem, zapobiegamy dzięki temu kłusownictwu. Były przypadki wyłowienia pływających na różnych łódkach, kajakach osób, które wpadły do wody w stanie takiego ogólnego zagrożenia życia, podtopienia; były po prostu przez naszych funkcjonariuszy ewakuowane. Nie tylko takie formy służby pełnimy tym ciekawym środkiem transportu, ale również różnego rodzaju służby fachowe, w zakresie badania stanu ekologicznego Zalewu, z tego środka naszego transportu korzystając.

Wydział Dróg i Mostów – oczywiście wspólnymi siłami tutaj realizujemy zadania w zakresie ujawniania różnego rodzaju defektów na drogach, w postaci realizacji, znaczy w postaci likwidacji, wspólnej likwidacji szkód komunikacyjnych, z tytułu na przykład uszkodzenia pojazdu przez kierującego, który wpadnie gdzieś tam w wyrwę na drodze w sposób niespodziewany, zwłaszcza ma to w okresie wiosennym miejsce, gdy w okresie pozimowym takich miejsc nam przybywa po prostu; i tutaj nasze służby, wspólnie z wydziałem i instytucjami ubezpieczeniowymi, w sposób zorganizowany likwidują.

Wydział Gospodarki Komunalnej – proszę państwa, oczywiście bardzo szeroki współpraca się układa, w zakresie ujawniania i likwidacji miejsc, ogólnie mówiąc, nieporządku, czyli miejsc zaśmieconych; przyjmujemy zgłoszenia od obywateli z interwencji prasowych, na podstawie ujawnień przez nasze służby patrolowe w terenie; fotografujemy takie miejsca, dokumentujemy w postaci notatek służbowych, przesyłamy do Wydziału Gospodarki Komunalnej i służby dzięki temu mogą w sposób skoordynowany podejmować działania w tym zakresie.

Prowadzimy, proszę państwa, bezpłatne szkolenie nowo przyjmowanych funkcjonariuszy; ma to tutaj bardzo ważne znaczenie w aspekcie oszczędności budżetowych; do tej pory kasa miasta, że tak powiem, w sposób może troszeczkę trywialny, nie wydała ani jednej złotówki na szkolenia funkcjonariuszy, a one wcale nie są tanie, bo przeszkolenie pojedynczego funkcjonariusza, obowiązkowe podkreślam – wynika ono z przepisów ustawowych –

wynosi obecnie ok. 2,5 tys., a dzięki tutaj bardzo dobrej współpracy z Komendą Miejską i Wojewódzką Policji szkolenie takie realizowane jest przy zaangażowaniu sił fachowych wydziału szkolenia Komendy Wojewódzkiej przy ul. Grenadierów. 85 funkcjonariuszy takich przeszkoliliśmy, nawet z innych jednostek – z Zamościa, z Łęcznej i innych.

Proszę państwa, z inicjatywy tutaj ścisłego kierownictwa uruchomiliśmy możliwość odbywania zastępczej służby wojskowej przez poborowych z terenu miasta Lublina. No, jest to ciekawa tutaj kwestia; dotychczas nie było to zagadnienie realizowane, bo zgodnie z przepisami o powszechnym obowiązku obrony na taką formę odbywania zastępczej służby wojskowej wymagana jest zgoda Ministra Pracy. Zwróciłem się o wydanie takiej zgody i zostaliśmy zakwalifikowani jako zakład pracy na terenie miasta Lublina w poczet jednostek, na terenie których może być odbywana taka służba, no i z korzyścią oczywiście finansowym przede wszystkim; do tej pory 5 poborowych taką służbę odbyło w naszych jednostkach. No, szkoda, że to zagadnienie się kończy – wiadomo, że pobór do wojska również się kończy, dlatego to zagadnienie nam również ubędzie.

W tej chwili, kończąc, chcę podkreślić, proszę państwa, że nasi funkcjonariusze wykazują duży stopień wrażliwości społecznej. Z własnej inicjatywy objęli opieką i pomocą dom dziecka w Siedliszczu. Dwa razy do roku – na Święta Wielkanocne i Bożego Narodzenia organizowane są spontaniczne zbiórki różnego rodzaju darów, które są przekazywane dzieciom. Nie muszę tutaj podkreślać, że znajduje to wyraz w wysokim stopniu tutaj wdzięczności.

Aktywnie uczestniczyliśmy w różnego rodzaju akcjach: „Pomóż Dzieciom Przetrwać Zimę”, „Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy”.

Pan dyrektor Ostrowski wspominał tutaj o nowym stanowisku kierowania i w tym miejscu pragnę podziękować za nowoczesne wyposażenie w sprzęt elektroniczny, zwłaszcza łącznościowy. Pozwoli to na pewno na sprawniejszą i lepszą realizację zadań służbowych przez służbę dyżurną.

Proszę państwa, kończąc, chcę podkreślić, że w bieżącym roku, na podstawie corocznych wniosków, na podstawie tutaj pozytywnej współpracy z policją, policja ma dane swoje w zakresie miejsc zagrożonych; powoduje to wspólną koordynację naszych służb, dyslokację i kierowanie naszych wspólnych służb, i nie tylko wspólnych, do miejsc zagrożonych, tam, gdzie jest największa potrzeba społeczna, żeby służby mundurowe się pojawiały. Z tego względu staramy się koncentrować tutaj przede wszystkim na szeroko pojętym centrum Lublina, zwłaszcza Stare Miasto, zwłaszcza w okresie wakacyjno-letnim, gdy występują wiadomego rodzaju zagrożenia w stosunku do ruchu turystycznego i oczywiście w okresie wakacyjnym rejon Zalewu Zemborzyckiego, ale od razu podkreślam w sposób zdecydowany, że to nie oznacza, że na innych rejonach miasta tej służby nie pełniemy, zwłaszcza tutaj wychodzimy naprzeciw oczekiwaniom przewodniczących rad dzielnic, za co w tym momencie tutaj za te inicjatywy wspólne, dobrą współpracę z zarządami dzielnic, przewodniczącymi, w tym miejscu pragnę podziękować. Dziękuję, skończyłem.”



**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, panie komendancie, za wyczerpujące sprawozdanie z działalności Straży Miejskiej w Lublinie.

Teraz chciałbym zaproponować, aby w protokole znalazł się zapis, że **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Straży Miejskiej Miasta Lublin za rok 2008.**”

## **AD. 10. SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI BEZPIECZEŃSTWA I PORZĄDKU PUBLICZNEGO W 2008 ROKU.**

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 729-1*) stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Zanim przejdziemy do pytań i dyskusji, jeszcze jedno sprawozdanie nam zostało - Sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego w 2008 roku (*druk nr 729-1*).

Sprawozdanie z działalności tej Komisji doręczono radnym przy zawiadomieniu o sesji z 6 marca. W tym momencie poproszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie sprawozdania z działalności tej Komisji. Proszę bardzo.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Stanisław Fic** „Proszę, pan dyrektor Ostrowski.”

**Dyr. Wydz. BMiZK J. Ostrowski** „Panowie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Komisja Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego działa na podstawie ustawy oraz na podstawie zarządzenia Prezydenta Miasta Lublin, który powołał taką Komisję.

W okresie sprawozdawczym odbyły się cztery posiedzenia, podczas których zajmowano się taką problematyką, jak: przede wszystkim podsumowano działalność w roku 2007 i opracowano plan na 2008 r.

Ponadto, omówiono zagadnienia związane z bezpieczeństwem uczestników Lubelskich Dni Kultury Studenckiej.

Zapoznano się z obszerną informacją na temat bezpieczeństwa w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych w Lublinie.

Omówiono problematykę bezpieczeństwa osób podczas meczów piłki nożnej rozgrywanych na Stadionie Miejskim w Lublinie.

Omówiono problematykę bezpieczeństwa mieszkańców i turystów w mieście, szczególnie w rejonie Starego Miasta i śródmieścia.

Zapoznano się z informacją na temat udzielenia pomocy osobom bezdomnym i potrzebującym wsparcia w przypadkach zaistnienia intensywnych opadów śniegu, niskich temperatur oraz innych trudnych sytuacjach.

Omówiono stan bezpieczeństwa w pojazdach Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego i na przystankach komunikacji miejskiej.

Omówiono tematykę problemów komunikacyjnych w mieście, w kontekście możliwości bezkolizyjnego przejazdu służb ratowniczych.

W efekcie omawiania wymienionych problemów nasunęły się wnioski. I tak: w zakresie dotyczącym organizacji w ramach Lubelskich Dni Kultury Studenckiej wnioskowano o ścisłą współpracę organizatorów tych imprez, a także służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo; wnioskowano, aby Kancelaria Prezydenta Miasta oraz samorządy studenckie za pomocą dostępnych środków przekazu – prasa, radio, telewizja – informowały mieszkańców Lublina o możliwościach wystąpienia uciążliwości związanych z organizowanymi w mieście imprezami.

W zakresie dotyczącym bezpieczeństwa w szkołach i placówkach oświatowo-wychowawczych wnioskowano, aby Wydział Oświaty i Wychowania Urzędu Miasta Lublin dokonał przeglądu stanu technicznego boisk szkolnych i sal gimnastycznych. W oparciu o pozytywne efekty uzyskiwane przy pomocy monitoringu wizyjnego szkół wnioskowano o jego dalszą rozbudowę.

W zakresie dotyczącym bezpieczeństwa uczestników imprez sportowych przeprowadzanych na Stadionie Miejskim wnioskowano o ścisłą współpracę organizatorów i służb odpowiedzialnych za bezpieczeństwo, a także o ścisłą współpracę służb biorących udział w przygotowaniu decyzji o imprezach masowych.

W zakresie bezpieczeństwa mieszkańców i turystów w mieście, szczególnie w rejonie Starego Miasta i śródmieścia, w wyniku prac Komisji podjęte zostały następujące decyzje, a mianowicie o uszczelnieniu tego rejonu miasta, zarówno pod względem nasycenia kamerami monitoringu wizyjnego miasta, a także większej częstotliwości patroli pieszych policji i Straży Miejskiej.

W zakresie bezpieczeństwa w pojazdach komunikacji miejskiej Komisja przyjęła stanowisko, że rozwój monitoringu wizyjnego w pojazdach MPK jest kluczowym czynnikiem walki z niebezpiecznymi zdarzeniami i należy go rozbudowywać. Dyrektor MPK obiecał, że wszystkie nowo zakupywane autobusy będą wyposażone w taki monitoring wizyjny.

Szanowni Państwo! Komisja jest organem opiniującym działania poszczególnych służb odpowiedzialnych za zapewnienie bezpieczeństwa mieszkańców naszego miasta.

Szanowni Państwo! Rok 2008 był dla Komisji ostatnim rokiem pracy w tym składzie. Prezydent nowym zarządzeniem powołał nowy skład na następną, trzyletnią kadencję. Skład ten został poszerzony o dyrektora Wojewódzkiego Pogotowia Ratunkowego w Lublinie, Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego, a także Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Lublinie. Myślę, że ten poszerzony skład będzie służył wzmożeniu pracy nad bezpieczeństwem miasta Lublina.

Proszę szanownych radnych o przyjęcie informacji na powyższy temat. Dziękuję bardzo."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo panu dyrektorowi za sprawozdanie z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego i chciałbym zaproponować w tym miejscu, aby w protokole obrad znalazł się zapis, iż **Rada**

***Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z działalności Komisji Bezpieczeństwa i Porządku Publicznego i przyjmuje je do wiadomości.***

Proszę Państwa Radnych! Teraz chciałbym otworzyć dyskusję na temat sprawozdań dot. bezpieczeństwa i porządku publicznego w roku 2008. Proszę bardzo, zapraszam do dyskusji, zachęcam do zadawania pytań.”

**Radny Marcin Nowak** „Panie Przewodniczący! Otworzymy listę, bo nie jest wykluczone, że będzie więcej głosów.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo zapisywać się do głosu. Dziękuję. Ja się pierwszy zapisałem, akurat wypadło na mnie, także pozwolę sobie zabrać głos w dyskusji, a właściwie zadać pytanie.

Mam pytanie tutaj do pana prezydenta w sprawie funkcjonowania Straży Miejskiej w Lublinie, ponieważ na jednym z konwentów w Szczecinie tematem było właśnie bezpieczeństwo i porządek publiczny. Jest centrum dowodzenia na monitorach; poszczególni strażnicy miejscy mają wmontowane w swoje słuchawki GPS-y i pięknie na monitorze widać, jak strażnik miejski tego miasta chodzi, jak się porusza, gdzie jest interwencja, gdzie zakłada blokadę i tak dalej, i tak dalej. Te GPS-y nie mają na celu sprawdzania strażnika, a wręcz przeciwnie – jeśli na przykład jest jakiś rozbój, czy jest zagrożone bezpieczeństwo funkcjonariusza, strażnika, to wtedy również od razu jest interwencja i są wzmocnienia. I chciałbym się zapytać: czy pan komendant myślał o takim rozwiązaniu? Czy brał pan pod uwagę zamontowanie właśnie takich urządzeń przy strażnikach, żeby wiedział, co, gdzie i jak funkcjonuje?

Panie komendancie, może zadawajmy pytania, zbierajmy je, a później będą na nie odpowiedzi. Proszę bardzo, pan radny Marcin Nowak.”

**Radny M. Nowak** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Szanowni Rajcy Miejscy! Szanowni Państwo! Kilka pytań, a w pierwszej kolejności do pana komendanta Komendy Miejskiej Policji.

Przede wszystkim, panie komendancie, dziękuję za wsparcie argumentów dotyczących kwestii patroli ponadnormatywnych, zarówno panu, jak i mojemu szanownemu koledze Sylwestrowi Tułajewowi. Mam nadzieję, że uda nam się to w roku budżetowym bieżącym zrealizować; więc tematu patroli ponadnormatywnych poruszać już nie będę.

Mam natomiast pytanie dotyczące taboru, bo widzę, że w ostatnim okresie wymieniacie państwo tabor samochodowy. Wygląda to, nie ukrywam, wizualnie imponująco, bo dużo nowych samochodów marki Kia pojawiło się na ulicach Lublina. Chciałbym zapytać o liczby dotyczące tego stanu – zarówno liczby roku ubiegłego, jak i plany na rok bieżący, ile państwo zakupiliście i ile zamierzacie kupić samochodów dalej. Skądinąd chciałbym też dopytać, czy zamierzacie państwo również inny sprzęt kołowy kupić – jednoślady, czy skutery, czy rowery, bo wiem, że z takowych policja również korzysta. To do pana komendanta Komendy Miejskiej Policji pytanie.

Teraz pytanie do pana komendanta Straży Pożarnej. Panie komendancie, tutaj jestem pod wrażeniem tej grupy interwencyjnej państwa, tej ratowni-

czo-gaśniczej grupy, bo to chyba jest najbardziej specjalistyczna grupa w Polsce, prawda, czy jedna z najbardziej specjalistycznych; sądząc po zakresie państwa działania, to widzę, że państwo obsługujecie nie tylko województwo lubelskie, ale również inne województwa; widzę, że państwo zakupiliście sonar i tak przy okazji dopytuję, jaki jest koszt zakupu tego sonaru, bo nie mam zielonego pojęcia, natomiast ważniejsze pytania kieruję w kontekst taki: czy państwo potrzebujecie również wsparcia miasta w kontekście działania tej grupy; pan nadmienił kwestię samochodu terenowego w kwocie 400 tys. zł. Jakie są jeszcze inne bieżące potrzeby i co ewentualnie moglibyśmy dla państwa zrobić jako Rada Miasta, jako Urząd Miejski? To to pytanie.

Tutaj mam jeszcze jedno pytanie do pana komendanta Straży Miejskiej – trochę bardziej drażliwe, generalnie nie będę panów komendantów policji i Straży Miejskiej o to pytał, bo po pierwsze, państwo przedstawiliście informację jedynie, a nie raport, a po drugie, jesteście jednostkami niemiejskimi – natomiast panie komendancie, chciałbym zapytać: ile było postępowań dyscyplinarnych wobec funkcjonariuszy Straży Miejskiej w roku ubiegłym? Trochę drażliwe pytanie, ale bardzo prosiłbym, żeby pan się do tego odniósł. Dziękuję bardzo, to wszystko.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Marcin Kowalewski.”

**Radny M. Kowalewski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie do pana prezydenta w sprawie realizacji programu „Bezpieczny Lublin”. Tutaj w raporcie czytam, że w roku 2008 w szkołach prowadzonych przez miasto Lublin zrealizowano około 300 programów edukacyjno-wychowawczych i profilaktycznych. Ja mam pytanie, czy Programy Profilaktyki i Przeciwdziałania Narkomanii zostały dostosowane do nowego zagrożenia, jakim są dopalacze? Prawo pozostaje wobec sieci sklepów z dopalaczami bezradne, jednak to, co my możemy zrobić, to możemy przynajmniej realizować programy uświadamiające młodzieży zagrożenie, jakie płynie z tego typu sklepów, używek, a jest to bardzo poważne zagrożenie i chciałbym, żeby miasto również w tym obszarze było aktywne. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski.”

**Radny L. Daniewski** „Ja mam dwa pytania – pierwsze do pana komendanta straży pożarnej. Od lat mówiło się, od kilkunastu lat mówiło się o nowej jednostce ratunkowo-gaśniczej przy al. Kraśnickiej. Czy ewentualnie ten temat już definitywnie został jakby zapomniany, czy jest jeszcze jakaś szansa na to, żeby taką jednostkę tam utworzyć?

I drugie pytanie do pana komendanta policji. Każdego roku odbierane są obiekty sportowe przez policję. W tym roku jakoś tak szczególnie wnikliwie policja podeszła do sprawy, ponieważ właściwie to chyba w ostatnim dniu wydano koncesję, czy pozwolenie na rozgrywanie imprez na stadionie miejskim. I chciałbym zapytać, czy to jakiś tutaj wewnętrzny wymóg policji jest inny, czy

się zmieniło prawo od roku ubiegłego, bo praktycznie na stadionie Motoru ani nic nie przybyło, ani nic nie ubyło, a dopuszczenie wisało na włosku, co na pewno przeżyli mocno zestresowani działacze i myślę, że i kibice. Czy zmieniło się prawo w tym zakresie organizacji imprez i bezpieczeństwa tych imprez? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze kolega radny, tak? Proszę bardzo.”

**Radny Sylwester Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Ja chciałbym pokrótce jeszcze zwrócić na parę rzeczy szczególną uwagę państwa radnych, a mianowicie pan komendant Straży Miejskiej podkreślił, że nastąpił drastyczny wzrost liczby zarejestrowanych pojazdów w mieście Lublin. Myślę, że to tak liczba pojazdów, kiedy to w roku 2004 mamy 140 zarejestrowanych pojazdów, a w roku 2008 230 tys. zarejestrowanych pojazdów, czyli o 90 tys. zwiększa się ta liczba, to myślę, że aby Straż Miejska jako taka nie stała się utrapieniem dla mieszkańców, miasto winno zwrócić szczególną uwagę na miejsca, w których mogłyby powstać parkingi dla mieszkańców. W sposób wyraźny myślę tutaj o ul. Kiepury, gdzie mieszkańcy już długi okres proszą o zagospodarowanie terenu, który to teren można by było przeznaczyć na parking dla mieszkańców, a prezydent za każdym razem mówi „nie”.

Szanowni Państwo! Również, jeżeli chodzi o przestępstwa w naszym mieście, to najbardziej drastyczne, najbardziej niepokojąca jest duża liczba rozbojów w naszym mieście. To rzeczywiście bardzo przeszkadza mieszkańcom naszego miasta i jest bardzo, bardzo uciążliwe. Ja mam nadzieję, że jeżeli nastąpił spadek o 7 zdarzeń w roku 2008, to w roku 2009 będzie jeszcze większy i te rozboje, wymuszenia rozbójnicze przestaną być utrapieniem dla mieszkańców naszego miasta.

Jestem zaniepokojony informacją, którą przedłożył Komendant Miejski Państwowej Straży Pożarnej, mianowicie o ograniczeniu środków w kwocie 3 mln zł na realizację Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 przy al. Spółdzielczości Pracy. Ja wierzę głęboko i mam taką nadzieję, że te środki będą w roku 2010 i ten obiekt zostanie oddany do użytku, bo na ten obiekt, na powstanie tej jednostki ratowniczo-gaśniczej liczą przede wszystkim mieszkańcy północnej części miasta, kiedy to czas oczekiwania, jakby dojazd na te północne dzielnice naszego miasta jest bardzo, bardzo długi. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Janusz Mazurek – proszę bardzo.”

**Radny J. Mazurek** „Panie Przewodniczący! Jeszcze w nawiązaniu do wcześniejszego jednego pytania, dotyczącego narkotyków w szkołach. Otóż, pozytywnie odbieram wypowiedź pana Komendanta Miejskiego Policji dotyczącą tego zjawiska, gdzie z troską się do tego odnosi. Ja tylko chciałbym zasygnalizować, że mnie głównie chodziło taką kwestię, a mianowicie, czy w ramach łapania tych dealerów, bo efekty są, jak pan komendant powiedział, tyle a tyle

kilogramów, czy tam czegoś zebrano, zresztą w tym roku więcej, ale czy te efekty i to, że w tym roku są większe efekty, to wynika z lepszej sprawności, skuteczności działania, czy z poszerzania się zjawiska – dla mnie nie jest to rzecz jasna. Natomiast chodziło mi głównie o to, żeby zwalczać nie tylko ten końcowy fragment łańcuszka pokarmowego – w cudzysłowie – ale żeby po nitce do kłębka, bo o to głównie chodzi; czy tutaj policja na przykład nie porzeka na tych drobnych osiągnięciach, że tyle a tyle złapano, a nie sięga właśnie do tych zasadniczych źródeł tegoż problemu. Dziękuję uprzejmie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, jeżeli nie ma już więcej pytań, chętnych do zadawania pytań... Jeszcze pan radny Marcin Kowalewski – proszę bardzo, panie radny.”

**Radny M. Kowalewski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja mam pytanie do Komendanta Miejskiego Policji w sprawie przestępczości stadionowej – mam pytanie: czy jesteśmy w roku 2009 r. w stanie uniknąć takich sytuacji, które miały miejsce w 2008 r., chociażby przypomnę tutaj mecz Motoru z Widzewem Łódź, kiedy całą Polskę obiegły niechlubne obrazki, bójki na miejskim stadionie w Lublinie? Mam nadzieję, że działania podjęte w roku 2009 sprawiają, że takich sytuacji będzie mniej, a na organizatorach tego typu widowisk da się wymóc przestrzeganie prawa i zapewnienie bezpieczeństwa na stadionie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie ma więcej pytań, to poproszę o odpowiedzi. Proszę bardzo, panie komendancie.”

**KMP w Lublinie insp. J. Buczek** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Zaczynam od pierwszego pytania dotyczącego taboru samochodowego.

Przez kilka lat Komenda nie miała w ogóle wymiany środków transportu, czyli na moją jednostkę wynosi ok. 140 samochodów różnego rodzaju. Na dzień dzisiejszy, w ciągu 2,5 miesiąca mam wymienionych ponad 60 samochodów już. Plan zakłada wymianę 90% transportu – mówimy o samochodach osobowych, samochodach dostawczych, zarówno w wersji oznakowanej, jak i nie oznakowanej. Nie są planowane zakupy jednośladów. Chcę zaznaczyć, że my nie realizujemy zakupów jako komenda ani miejska, ani jako województwo, uczestniczymy w procedurze zakupów centralnych.

Jeżeli chodzi o kwestię rowerów, wzorem lat ubiegłych patrole rowerowe w rejonie Zalewu Zemborzyckiego będą funkcjonowały. Te, które są w tej chwili obecne, są po przeglądzie, doskonale nadają się do użytkowania w roku bieżącym.

Pytanie dotyczące obiektów sportowych. Szanowni Państwo! Ja w roku ubiegłym, w rundzie wiosennej interesował mnie stadion Startu Krasnystaw i nie wiem, jak wyglądał stadion Motoru Lublin, natomiast wiem jedno, że te kwestie, które były przedmiotem takiej małej kontrowersji wynikały z pewnego porozumienia, a ja wyznaję taką zasadę, że *pacta sunt servanda* i tego się trzymamy. Jest regulamin PZPN-u określający warunki, jakim musi odpowiadać stadion piłkarski pierwszej ligi. Myśmy się skupili na trzech elementach,

bodajże z 11, które były podniesione w trakcie uzgodnień 6 listopada ubiegłego roku, interesowało nas tylko wydzielenie sektorów, podwyższenie ogrodzenia i tam drobne prace związane z przycinką drzew, które zagradzały widoczność kamery. To, co było przyczyną konfliktu okazało się, że można było rozstrzygnąć w ciągu bodajże chyba dwóch dni i zostało uporządkowane, ale jest może nie tyle kwestia problemu, co kwestia dobrej woli, jeżeli chodzi o warunki, jakim stadion powinien odpowiadać. Nie chcę być złym prorokiem, ale biorąc pod uwagę zapisy nowej ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych, która praktycznie kończy ścieżkę swoją legislacyjną, za parę dni będzie nas obowiązywała, mam głęboką wątpliwość, czy stadion w ogóle zostanie dopuszczony do nowych warunków związanych z ustawą o bezpieczeństwie imprez masowych, ale poczekajmy na tę ustawę, zobaczymy, co się z tym będzie działo.

Kwestia – tutaj padło stwierdzenia – kwestia rozbojów. Tak, jest tego sporo, jest jednakże już po tych 2,5 miesiąca, mogę powiedzieć, że liczba sukcesywnie się zmniejsza i jest to m.in. efekt poprawionego rozpoznania, jednocześnie udało nam się dość dużą liczbę osób zajmujących się tym procederem zatrzymać i osadzić w areszcie śledczym.

Pytanie dotyczące kwestii narkotyków, czy to jest efektywność, czy to jest wzrost zagrożenia. Ja uważam, że w pewnej części jedno i drugie. Efektywność zwiększona, większa ilość ujawnianych wynika stąd, że tak, jak zasygnalizowałem wcześniej, jest wydzielona komórka zajmująca się tym zagadnieniem, prowadzi głębokie rozpoznanie i tutaj jest to kwestia dotarcia do środowisk tym procederem się zajmujących.

I tutaj, wychodząc już z tego sformułowania, na kolejny etap pytania, czy wyłapujemy drobnych, którzy posiadają przy sobie, czy zajmujemy się tymi, którzy organizują proceder dealerski – i jedno też i drugie. Służby prewencyjne, służby patrolowe mają za zadanie kontrolować, sprawdzać, czy ktoś posiada, bo samo posiadanie narkotyków jest już karane, natomiast wydzielona sekcja zajmuje się rozpoznawaniem środowisk zajmujących się już procederem dealerskim. Ja chcę zwrócić uwagę, że w ostatnich dwóch miesiącach mieliśmy przecież zatrzymania ponad 800 tabletek extasy, 30 dag amfetaminy, w ubiegłym tygodniu – 100 g amfetaminy na terenie działania jedyńki, wczoraj 100 g marihuany; to są już typowe ilości świadczące o tym, że osoby, które to posiadały, zajmują się dystrybucją. I to jest główny kierunek, na który ja będę kładł nacisk, jeżeli chodzi o zwalczanie narkomanii.

I ostatnie pytanie – przestępczość stadionowa, czy jesteśmy w stanie tego uniknąć. Tak, jesteśmy w stanie, ale pod jednym warunkiem, że władze miasta, władze klubu i policja będą grały do jednej bramki i będą walczyły razem o to, aby na stadionie było bezpiecznie, a nie będą walczyły ze sobą na argumenty medialne, czy prasowe. To trzeba sięść i zabrać konkretnie do roboty i uzgodnić zasady zabezpieczenia, uzgodnić zasady współdziałania i nie uciekać od odpowiedzialności za sytuację, jaka dzieje się na stadionie. Trzeba mieć świadomość też tego, że policja nie będzie zajmowała się komercyjnym zabezpieczeniem imprez, bo po prostu nie stać Motoru Lublin na taką imprezę. Ja jestem w stanie zabezpieczyć mecz w taki sposób, że będzie bardzo spokojnie i bardzo grzecznie, a to kosztuje ok. 120 tys. zł za jedną imprezę. Bo

takie koszty generują zabezpieczenia policyjne na terenie miasta wokół stadionów, kiedy odbywa się mecz na stadionie. Do meczu, który ostatnio nie doszedł do skutku zaangażowanych miałem ponad 600 policjantów przygotowanych do użycia nie tylko sił Komendy Miejskiej, ale również komend ościennych, tylko po to, żeby zapanować nad bezpieczeństwem – zaznaczam – na terenie miasta. Na stadion policja wkracza tylko i wyłącznie na wezwanie organizatora i tylko wtedy, kiedy nie jest w stanie on swoim siłami przywrócić porządku publicznego.

Trzeba mieć świadomość, że jeżeli się podejmuje organizacji określonego rodzaju imprez, trzeba być przygotowanym na jego właściwe zabezpieczenie. Jesteśmy w stanie tutaj iść na daleko idącą pomoc, współpracę, opinie, porady w pełnym spektrum organizacyjnym, natomiast na pewno nie będziemy wkraczali na stadion bez wezwania organizatora, jeżeli na stadionie będą się działy rzeczy, które dziać się nie powinny. Jestem zwolennikiem rozwiązań w stosunku do środowiska kibiców; wiem o tym, że sobie tutaj popularności tym nie robię, ale jestem zwolennikiem rozwiązań bardzo ostrych i drastycznych. Jestem człowiekiem, który od lat lubi Motor, ale Motor, który gra na boisku, a nie bije się na trybunach. Powinniśmy się tym zająć z tej strony – ze strony miasta, ze strony klubu i ze strony policji, i powinniśmy rozmawiać. Jestem przekonany, że znajdziemy rozwiązanie na to, aby na stadionie lubelskim było spokojnie. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu komendantowi. Bardzo proszę pana komendanta straży pożarnej. Bardzo proszę.”

**Zast. Kom. Miejskiego PSP st. bryg. W. Zborowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Odniosę się do wniesionych pytań dotyczących naszej właściwości.

Kilka słów na temat funkcjonowania grupy wodno-nurkowej w strukturach Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Faktycznie, jest to grupa strażaków wysoce wyspecjalizowana, działająca w strukturach Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej; gros tych osób pełni służbę w Komendzie Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej i Jednostce Ratowniczo-Gaśniczej nr 1 przy ul. Szczerbowskiego 6; w ramach tej grupy działają również strażacy Komendy Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, jak również kilku strażaków jest tutaj w ramach tych struktur, pochodzi z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Biłgoraju. Podjęta ta grupa w ubiegłym roku 28 interwencji, które były realizowane poza obszarem własnego działania, to znaczy mam na myśli tutaj granice miasta Lublina, bowiem mówiliśmy tutaj o bezpieczeństwie miasta, wyjeżdżając do pomocy innym komendom powiatowym na terenie naszego województwa, bądź na terenie innych województw i te interwencje odbywają się oczywiście stosownie do dyspozycji, jakie otrzymujemy ze strony naszych, że tak powiem, struktur pionowych, a mianowicie Wojewódzkiego Stanowiska Koordynacji Ratownictwa, działającego przy Komendzie Wojewódzkiej Państwowej Straży Pożarnej, bądź Krajowego Centrum Koordynacji Ratownictwa przy Komendzie Głównej Państwowej Straży Pożarnej.



Jesteśmy częścią krajowego systemu, czyli tutaj nie ma jakichś dyskusji co do tego, czy mamy uczestniczyć w tych działaniach, czy też nie, tylko po prostu takie działania są realizowane. Oczywiście, w dużej mierze te działania nie dotyczą *stricte* działań ratowniczych, natomiast dotyczą głównie poszukiwania osób, które utonęły, ciał osób, które właśnie już, że tak powiem, poniosły śmierć; jest kwestia, założmy, natury humanitarnej, ażeby właśnie ciało takiej osoby wydobyć, żeby po prostu przekazać rodzinie.

Prowadzone są również różnego typu akcje poszukiwawcze, dotyczące przedmiotów zatopionych, czy to działania na rzecz policji, czy też innych ewentualnie instytucji, wydobywanie pojazdów i tego typu zdarzenia. Oczywiście, do tego typu interwencji bardzo przydatnym jest sprzęt pozyskany w roku, praktycznie pod koniec 2007 dokładnie. Był zakupiony sonar dookólny MS-100. Ten sprzęt był kupiony w ramach przetargu przez Komendę Wojewódzką Państwowej Straży Pożarnej w roku 2007, pod koniec, w grudniu; i w dalszej części przekazany został w użytkowanie na rzecz Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej. Zakup tego sprzętu z niezbędnym osprzętem to rząd wielkości ok. 120 tys., czyli dosyć istotny wydatek, natomiast oczywiście nie wszystko da się przeliczyć na środki finansowe, przynosi on szereg pozytywnych, że tak powiem, zastosowań, ponieważ przy jego wykorzystaniu możliwe jest wykonywanie prac podwodnych, tych bardzo niebezpiecznych, przy wykorzystaniu sznurków, w bardzo konkretnym miejscu, to znaczy tam, gdzie ten sonar wskaże potencjalne miejsce, w którym może przebywać czy to ciało człowieka, czy też jakieś przedmioty poszukiwane.

Możliwości techniczne są oczywiście uzależnione od rodzaju akwenu wodnego, od głębokości; generalnie najlepsze odczyty tym sprzętem uzyskuje się w promieniu ok. 25 m. Oczywiście, im bliżej urządzenia, tym te odczyty są bardziej wyraziste, im dalej, w zależności od wielkości przedmiotu jeszcze oczywiście, wykorzystanie tego sprzętu następuje. I po uzyskaniu takiego odczytu nurek schodzi w konkretne miejsce wskazane na sonarze, jest również możliwość poprzez łączność kablową, poprzez łączność głosową po prostu z nurkiem kierowanie nim konkretnie do danego miejsca, czy to w górę, czy w dół, czy w prawo, w lewo, można praktycznie nim sterować z powierzchni wody i ta skuteczność jest oczywiście dużo wyższa, jeśli chodzi o działania poszukiwawcze, ponieważ takie tradycyjne poszukiwanie, nawet na przykładzie tego naszego akwenu najbliższego, czyli Zalewu Zemborzyckiego, wiemy, że przejrzystość wody tam jest po prostu bardzo niewielka, także praktycznie nurkowie operowali jedynie na długości ramion, taką mieli możliwość po prostu penetracji akwenu. Także te działania były bardzo żmudne, bardzo czasochłonne i męczące, i przy okazji stanowiły zagrożenie również dla samych nurków. W tym przypadku znacząco poprawiamy ich komfort pracy, ich bezpieczeństwo i usprawniamy oczywiście naszą skuteczność.

Kolejne pytanie dotyczyło bieżących potrzeb, jakie mamy ewentualnie, nasza jednostka, Komenda Miejska, finansowe, które ewentualnie nie są spełnione. Oczywiście, tych potrzeb jest bardzo dużo, natomiast wiemy, że możliwości tutaj władz samorządowych są ograniczone, tym niemniej chciałbym tutaj zaakcentować, że już takie wsparcie w tym roku uzyskaliśmy, a dotyczy to m.in. tych zamierzeń, które planowaliśmy przeprowadzić, a mianowicie wy-

korzystanie właśnie środków europejskich, czyli z funduszu europejskiego, z Regionalnego Programu Operacyjnego. Przewidywaliśmy pierwotnie, że będziemy dokonywali zakupu co rok jednego pojazdu ratowniczo-gaśniczego ciężkiego o wartości ok. 1 mln zł, gdzie tutaj właśnie środki finansowe na przeprowadzenie tego zamierzenia wstępnie zadeklarowało nam właśnie miasto Lublin, a po uzyskaniu właśnie tych środków europejskich w wysokości 85% kwota byłaby zwracana na rzecz Urzędu Miasta i w kolejnych latach te zakupy miałyby być realizowane, natomiast z racji opóźnienia w naborze wniosków przewidujemy, że ten termin zakupu pierwszego pojazdu może mieć miejsce dopiero w roku przyszłym i ewentualnie w kolejnych latach te zakupy by następowały, oczywiście przy życzliwym wsparciu tutaj władz miasta, na co liczymy w dalszym ciągu.

I kolejne wsparcie, jakie uzyskaliśmy również w roku bieżącym, to właśnie jest ta kwota 300 tys. zł w formie pożyczki ma być na rzecz Urzędu Miasta przekazana pożyczka z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i w konsekwencji ta kwota miała być właśnie przeznaczona na zakup naszego samochodu ratowniczo-gaśniczego przy użyciu wsparcia również innych środków finansowych, za co oczywiście serdecznie dziękuję.

Kolejne pytanie dotyczyło potencjalnej możliwości lokalizacji Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej przy al. Kraśnickiej – no, ten temat jak gdyby na chwilę obecną nie jest aktualny, no być może w latach ubiegłych za tą lokalizacją przemawiało właśnie to, że to był typowy obiekt przewidywany do takiego celu dla ekip strażackich jak gdyby, czyli zarówno obiekty zasadnicze, jak i wszystkie towarzyszące, typu ściana ćwiczeń, jakieś obiekty magazynowe, plac utwardzony, miejsca garażowe i tak dalej. Sama specyfika tego obiektu przemawiałaby za tym, żeby przejąć ten obiekt na potrzeby straży pożarnej w taki sposób najbardziej płynny, że tak powiem, bez jakichś dużych nakładów inwestycyjnych, z możliwością przeprowadzania remontu jedynie. Natomiast w momencie uruchomienia tej inwestycji, Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4, myślę, że ona jest lepiej usytuowana, jeżeli chodzi o rozlokowanie na obszarze miasta. Ta jednostka przy al. Kraśnickiej potencjalnej byłaby w niewielkiej odległości od ul. Szczerbowskiego. Co prawda, jest to oczywiście dużo lepsza komunikacja z tego miejsca przy al. Kraśnickiej w różnych kierunkach miasta, to nie ulega wątpliwości, natomiast jeżeli jest możliwość, byłaby możliwość wyboru, to lepiej właśnie byłoby usytuować tę jednostkę troszeczkę dalej niż przy al. Kraśnickiej. Dlatego też ten temat jak gdyby na chwilę obecną jest nieaktualny.

Jeżeli chodzi o sposób finansowania tej inwestycji, Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 4 przy al. Spółdzielczości Pracy, to jak wspominałem w swojej wypowiedzi, z deklaracji Komendanta Głównego wynikało, że środki zostały, że tak powiem, zredukowane na rok bieżący, natomiast zakładamy że ta ciągłość finansowania jednak będzie, ponieważ to, co się rozpoczęło, wiadomo, że powinno być skończone i tak zresztą deklarował Komendant Główny. Mam tutaj na uwadze również potrzebę taką, że ta wysokość tych środków prawdopodobnie powinna ulec w pewnym stopniu zwiększeniu, ponieważ kolejny rok to oczywiście mogą być wyższe ceny, zarówno jeśli chodzi o materiały budowlane, jak również robociznę.

Do tego, jeżeli chodzi o takie potrzeby potencjalne, które nie mamy jeszcze zaspokojone właśnie, ale to dopiero na takim etapie już finalizacji tej inwestycji, to jest zakup pierwszego wyposażenia dla tej jednostki w postaci mebli, w postaci osprzętu różnego typu, agregatów prądotwórczych, takiego stacjonarnego, który zapewni zasilanie awaryjne, sprzętek do naszych potrzeb technologicznych oraz innego sprzętu. To jest koszt rzędu 300-400 tys. i tych kwot jeszcze na chwilę obecną nie mamy zabezpieczonych i myślę, że to ewentualnie, w roku oczywiście przyszłym, kiedy ta inwestycja miałaby być zakończona, a przewidywalibyśmy, że najszybciej będzie to możliwe do końca pierwszego półrocza, że ta inwestycja mogłaby być już zamknięta, jeżeli chodzi o stan obiektu.

Natomiast kwestia jeszcze doposażenia w sprzęt ratowniczo-gaśniczy, bądź przesunięcia tych sprzętów, jeżeli chodzi o samochody i inny sprzęt z innych jednostek ratowniczo-gaśniczych, jak również sprawa etatów dodatkowych, bo na chwilę obecną Komendant Główny nie deklarował się, że uzyskamy tutaj wzmocnienie etatowe na rzecz tej jednostki, wobec powyższego będziemy musieli tutaj jakieś zmiany organizacyjne poczynić, co też nie jest proste, ponieważ w poszczególnych oddziałach jrg istniejących aktualnie działają grupy specjalistyczne i po prostu te grupy mają określone minimalne składy osobowe i nie jest rzeczą prostą, żeby dokonać takiego rozdziału liczby etatów w sposób jakiś taki administracyjny, ponieważ pociąga to za sobą określone konsekwencje właśnie tej natury, że na przykład na oddziale pierwszym przy ul. Szczerbowskiego funkcjonuje grupa chemiczna i ekologiczna, gdzie do wyjazdu musi być przygotowanych co najmniej 12 ratowników, 3 zastępy właśnie ratowniczo-gaśnicze; wobec powyższego tutaj już cięć żadnych praktycznie robić nie możemy. Podobnie jest przy ul. Zemborzyckiej, gdzie jest oddział ratownictwa wysokościowego – tam troszeczkę możliwości manewru są pewne, ale to nie zaspokaja nam w pełni tych potrzeb, bo docelowo to jest kwestia około 33 etatów na zmianach strażaków plus dwóch dowódców Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej – taki jest mniej więcej wymiar etatowy.

Wydaje mi się, że wyczerpałem pytania, chyba, że coś ominąłem, to proszę.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję, panie komendancie. Bardzo proszę, były pytania również do pana komendanta Waldemara Wieprzowskiego – bardzo proszę o odpowiedź.”

**Kom. Straży Miejskiej ML W. Wieprzowski** „Oдноśnie pytania pana przewodniczącego Drehera – GPS-y dla strażników – ja w swojej relacji i pan dyrektor Ostrowski podkreślaliśmy tutaj uruchomienie nowego stanowiska kierownika Straży Miejskiej. Z informacji służb technicznych wynika, że nowoczesność tego wyposażenia sprzętu daje techniczną możliwość uruchomienia takich urządzeń. Ja osobiście zajmę się zbadaniem tej sytuacji w zakresie technicznym, nakładu środków. Jeżeli to pozwoli mi zrealizować we własnym zakresie, to w trybie niezwłocznym takie kroki zostaną podjęte, a jeżeli okaże się inaczej, to stosowne wnioski pozwolę sobie sformułować, żeby zrealizować to zagadnienie; aczkolwiek oczywiście oceniam tutaj jako urzą-

dzenia bardzo pozytywne i właściwe dla poprawienia jakości służby i realizacji zadań służbowych.

Odpowiadając na pytanie pana radnego Nowaka – były dwa takie postępowania. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu komendantowi. Myślę, że tematyka ogólnie pojętego bezpieczeństwa miasta Lublina została zakończona.

Chciałbym tutaj w imieniu Rady Miasta podziękować panu prezydentowi, panom komendantom, panu dyrektorowi Ostrowskiemu za złożone sprawozdania i informacje, a jednocześnie podziękować za ciepłe słowa kierowane do państwa radnych, komisji Rady, jak i całej Rady. Serdecznie dziękuję.

Proszę Państwa! Zanim przejdziemy do tematyki oświatowej, chciałbym przeczytać państwu taki komunikat krótki, dotyczący tutaj zaplecza obrad Rady. Szanowni Państwo! Zapewne niektórzy z państwa zauważyli, że w dniu dzisiejszym w holu Ratusza, przed salą naszych obrad odbywa się kiermasz świąteczny. Jego organizatorem jest Stowarzyszenie na Rzecz Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo. Stowarzyszenie to zapewnia dzieciom indywidualną rehabilitację z całym szeregiem zabiegów, a także prowadzi świetlicę integracyjną oraz warsztaty terapii zajęciowej. Jego podopiecznymi są dzieci szczególnie dotknięte przez los.

I to właśnie dzieła tych dzieci można kupić dzisiaj, podczas trwania obrad Rady Miasta. Zapraszam państwa serdecznie do odwiedzenia tego stoiska.”

#### **AD. 11. RAPORT O STANIE OŚWIATY W MIEŚCIE LUBLINIE.**

Przedmiotowy raport (*druk nr 823-1*) stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Przechodzimy do punktu 12 obrad – Raport o stanie oświaty w mieście Lublinie.

Przedmiotowy raport został nam radny dostarczony w piśmie z 12 marca. Bardzo proszę pana prezydenta Adama Wasilewskiego o przedstawienie Radzie tego raportu. Bardzo proszę, panie prezydencie.”

**Prez. A. Wasilewski** „Proszę bardzo, pan prezydent Wysocki.”

**Zastępca Prezydenta Miasta Lublin Włodzimierz Wysocki** „Ja proszę panią dyrektor Ewę Dumkiewicz-Sprawkę o zreferowanie tego raportu. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Bardzo proszę, pani dyrektor.”

**Dyrektor Wydziału Oświaty i Wychowania UM Ewa Dumkiewicz-Sprawka** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Przedstawiony państwu materiał

jest bardzo olbrzymi, stąd w prezentacji przedstawię państwu tylko te elementy, które moim zdaniem i pana prezydenta są najistotniejsze.

Rozpoczynamy od takiej inwentaryzacji. Przypominam, że miasto Lublin jest organem prowadzącym dla 160 szkół i placówek różnych typów, stanowiących samodzielne jednostki organizacyjne prowadzące gospodarkę finansową w formie jednostek budżetowych. Wszystkie jednostki, które działają w lubelskim systemie oświaty zostały państwu przedstawione w raporcie. Najwięcej jest przedszkoli. Zaznaczam, że miasto Lublin prowadzi wszystkie typy i rodzaje placówek, które są wymienione w ustawie o systemie oświaty.

Biorąc pod uwagę złożoność wielu prowadzonych przez miasto szkół i zespołów szkół i placówek, które działają w formie jednostek budżetowych, a mają w swoim składzie po kilka różnych szkół, faktycznie funkcjonujących szkół i placówek, to jest ich aż 263. I również państwo mają przedstawione te placówki, państwo mają opisane, w których zespołach funkcjonują.

Do zadań miasta jako organu prowadzącego należy m.in. realizacja zadań związanych z zapewnieniem kształcenia, wychowania i opieki, w tym profilaktyki społecznej; zapewnienie warunków działania placówek – oświatowych, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki; wykonywania remontów obiektów szkolnych; prowadzenie zadań inwestycyjnych; zapewnienie obsługi administracyjnej, finansowej i organizacyjnej placówek i wyposażenie placówek w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania, wychowania i innych zadań statutowych.

Miasto Lublin jest organem prowadzącym ewidencję niepublicznych i publicznych szkół i placówek prowadzonych przez osoby prawne i fizyczne, inne niż jednostka samorządu terytorialnego i jednocześnie organem dotującym działalność dydaktyczno-wychowawczą tych placówek.

Raport pokazuje, że jesteśmy organem dotującym aż 120 szkół i placówek, które działają w sektorze oświaty niepublicznej, albo są prowadzone przez inne podmioty niż jednostka samorządu terytorialnego. Struktura liczbową przedstawioną została na diagramie: 263 to placówki prowadzone przez miasto, 120 to placówki uzupełniające sektor oświaty, placówki niepubliczne, które figurują w ewidencji i są przez miasto dotowane.

Jeżeli chodzi o poszczególne typy szkół i placówek widać, że liczna grupa placówek prowadzonych przez inne podmioty to m.in. przedszkola – funkcjonuje aż 40 przedszkoli publicznych i niepublicznych prowadzonych przez inne podmioty; widać również, że istotnym uzupełnieniem sieci szkół w zakresie prowadzenia kształcenia są szkoły działające jako szkoły policealne – jest ich zarejestrowanych aż 35 – prowadzone przez podmioty inne niż jednostka samorządu terytorialnego.

W naszych szkołach i szkołach prowadzonych przez inne podmioty mamy 69.103 wychowanków i uczniów.

Teraz wykres pokazuje, że w szkołach prowadzonych przez miasto kształcą się 55.110 wychowanków i uczniów, w szkołach prowadzonych przez inne podmioty, w szkołach niepublicznych – 12.153 wychowanków i uczniów, w szkołach publicznych prowadzonych przez inne podmioty – 1840.

Patrząc na poszczególne typy szkół i placówek widać, że w szkołach ponadgimnazjalnych prowadzonych przez inne podmioty niż jednostka samo-

ządu terytorialnego, najliczniejszą grupę uczniów stanowią uczniowie szkół ponadgimnazjalnych – jest ich aż 7.652.

Istotnym uzupełnieniem sieci, powiedziałam, że są przedszkola i możemy zobaczyć, że w bieżącym roku w przedszkolach niepublicznych mamy 1890 wychowanków, podczas, gdy w naszych przedszkolach 7393.

Procentowy rozkład jest taki, jak państwo widzą i chciałam państwu kolejno króciutko powiedzieć o wszystkich typach placówek, które wchodzi w skład systemu oświaty. Rozpocznę od przedszkoli. Proszę państwa, ten wykres pokazuje, że od roku 2005 mamy, odnotowujemy wzrost liczby wychowanków korzystających z usług przedszkoli. Aktualnie w przedszkolach lubelskich mamy 7393 wychowanków. Wzrosła również liczba oddziałów przedszkolnych, mianowicie w tej chwili funkcjonuje w przedszkolach 312 oddziałów przedszkolnych.

Proszę zobaczyć, jak wygląda liczba urodzeń na terenie miasta Lublina. Z tego wykresu widać, że od 2002 r. odnotowujemy wzrost liczby urodzeń. Jest pokazana liczba w 2008 r. – 3443, w 2002 – 2685. I teraz, ten wzrost liczby urodzeń ma wpływ na liczbę dzieci w wieku przedszkolnym w naszym mieście. Ten wykres pokazuje, proszę państwa, że w najbliższych latach szkolnych liczba dzieci w wieku przedszkolnym – to jest wykres zrobiony w tym czasie, kiedy nie mamy kropki nad „i”, nad ustawą o systemie oświaty, więc wykres jest zrobiony dla dzieci w wieku 3 lat – i wynika z niego, że liczba dzieci w wieku przedszkolnym będzie nam bardzo rosła. Spośród 11.633 dzieci urodzonych w latach 2002-2005, to znaczy tych dzieci, które są objęte wychowaniem przedszkolnym, w bieżącym roku z przedszkoli korzysta 9283 wychowanków. Najwięcej wychowanków oczywiście korzysta z przedszkoli publicznych prowadzonych przez miasto, ale duża część korzysta z przedszkoli prowadzonych przez inne podmioty.

Teraz, proszę państwa, tak, jeżeli przyjrzymy się wykresowi, który pokazuje dzieci w zależności od wieku, które uczęszczają do naszych przedszkoli, bo ten wykres odnosi się do przedszkoli prowadzonych przez miasto, to widać, że w grupie dzieci 6-letnich 95,53% sześciolatków uczęszcza do przedszkoli, tak naprawdę to 100%5 uczęszcza, z tym, że pozostały procent to są wychowankowie przedszkoli niepublicznych, bo tu jest obowiązek. W przedszkolach mamy 69,45% dzieci w wieku 5 lat, mamy 61,86% dzieci w wieku 4 lat i 51,57% dzieci w wieku 3 lat.

Teraz, proszę państwa, co z tego wykresu można wyczytać? Można wyczytać to, że dość znaczna grupa pięciolatków objęta jest wychowaniem przedszkolnym, ale będzie istniała konieczność zwiększenia miejsc w momencie, kiedy wejdzie ustawa o systemie oświaty i każdy rodzic będzie miał zagwarantowane dla swojego dziecka prawo do wychowania przedszkolnego. To prawo będzie zagwarantowane najprawdopodobniej już od 1 września br., natomiast od 1 września 2011 r. będzie obowiązek.

Jeżeli chodzi o nasze przedszkola, chcę zwrócić uwagę, że 10 przedszkoli funkcjonuje w obiektach wynajmowanych przez miasto, pozostałe przedszkola funkcjonują w obiektach, które są naszą własnością. W tym miejscu chcę również powiedzieć, że ciężar utrzymania przedszkoli w głównej mierze spoczywa na środkach asygnowanych z budżetu miasta, albowiem rodzice

poprzez wnoszenie opłat pokrywają około 14% wydatków, natomiast, jeżeli chodzi o budżet miasta, to finansuje on przedszkola w 86%. Ten wskaźnik, proszę państwa, w tym roku może się jeszcze zmienić, z uwagi na to, że nastąpiły zmiany w zasadach odpłatności za przedszkola spowodowane różnymi wykładniami prawa i wyrokami sądów.

Jeżeli chodzi o kadrę pedagogiczną zatrudnioną w przedszkolach, widzą państwo, że jest to kadra przygotowana, posiadająca wykształcenie, że większość nauczycieli stanowią nauczyciele o najwyższym stopniu, nauczyciele mianowani, ale dość liczna jest grupa również nauczycieli dyplomowanych.

Druga grupa placówek to szkoły podstawowe. Jesteśmy organem prowadzącym dla 41 szkół podstawowych, przy czym 37 to są szkoły, które kształcą programem szkoły masowej, w tym jest jedna szkoła integracyjna i jesteśmy organem prowadzącym dla czterech szkół specjalnych. W tym roku szkolnym do szkół podstawowych uczęszcza 17.802 uczniów, przy czym w szkołach masowych mamy 17.541, w szkołach specjalnych 261.

Popatrzmy, jak kształtuje się liczba uczniów uczęszczających do szkół podstawowych na przestrzeni minionych lat. Widać, że ta liczba zdecydowanie spadła – w tym roku prawie o 3 tys., w porównaniu do roku 2004/2005. Średnia liczba uczniów szkoły podstawowej w oddziale w tym roku wynosi 22. Proszę państwa, ja celowo to pokazuję, ponieważ są czasem takie postulaty, że należy dążyć jeszcze do zmniejszenia liczby ucznia. No, wydaje mi się, że już w szkołach podstawowych jest taka, która gwarantuje właściwą realizację procesu dydaktycznego.

Proszę zobaczyć, które z naszych szkół są szkołami dużymi, jak wygląda ich organizacja.

Największa szkoła, proszę państwa, to szkoła podstawowa nr 51, która mieści się przy ul. Bursztynowej. 1130 uczniów. Druga co do wielkości to szkoła nr 43, która funkcjonuje na Czechowie.

Proszę państwa, jest tutaj pokazana taka maleńka szkółka – 111 uczniów, szkoła podstawowa nr 17. Jest to szkoła, która funkcjonuje przy ul. Krochmalnej, która naprawdę wykorzystuje tylko i wyłącznie jedną kondygnację. Są tam plany, by drugą kondygnację wykorzystać dla potrzeb poradni z uwagi na środowisko rodziców dzieci uczęszczających do tej szkoły. Po prostu ta szkoła powinna tam funkcjonować, choć jest mała, bo istnieje taka obawa, że w innych przypadkach to nie wiadomo czy te dzieci w ogóle do innej szkoły by uczęszczały.

Te dwie maleńkie szkółki to są szkółki, które funkcjonują w zespołach. Ta szkoła podstawowa funkcjonuje przy pogotowiu opiekuńczym, natomiast ta szkoła podstawowa nr 49 funkcjonuje w zespole szkół, jest to szkoła dla dzieci z trudnościami w nauce.

Mamy również szkoły specjalne. Liczbę uczniów też państwu tutaj pokazuję. I, proszę państwa, chciałam zwrócić uwagę na prognozę demograficzną. Proszę zobaczyć, rok szkolny 2009/2010 to jest ten przed nami. Proszę zobaczyć, mamy tutaj najmniejszą. I proszę zobaczyć, mamy tutaj najmniejszą liczbą uczniów. Ta liczba potem będzie wzrastała niezbyt w tempie bardzo wysokim, jednak będzie. I teraz tak, dlatego też były plany, żeby właśnie w tym roku dzieci w wieku 6 lat mogły rozpocząć realizację obowiązku szkolnego w szko-

łach, ponieważ ten rocznik jest najmniejszy. W tej chwili plany są takie, że na wniosek rodziców dzieci będą mogły rozpocząć edukację przez 3 kolejne lata. Z tym, że obowiązek jest od roku 2011/2012. Ja mówię jest, tak naprawdę to losy ustawy jutro będą nam znane.

Teraz kolejny diagram, pokazujący jak ta sytuacja przełoży się na poszczególne szkoły. I teraz tak, zdecydowanie wzrost liczby uczniów nastąpi w szkole podstawowej nr 51, przy ul. Bursztynowej, która jest już i tak szkołą największą.

Następnie, jak wygląda zachodnia część miasta. Tu mamy szkołę podstawową nr 14. Też obserwujemy wzrost liczby uczniów. Duży wzrost. Ta szkoła – po pierwsze – nie będzie w stanie pomieścić uczniów, po drugie – jest sytuacja taka, o której wszyscy państwo wiedzą, że z uwagi na jej usytuowanie wielu rodziców nie posyła swoich dzieci do tej szkoły, dowożąc do innych szkół.

Jeżeli chodzi o taką jeszcze informację, chciałam powiedzieć, że w naszych 4 szkołach funkcjonują oddziały integracyjne. Szczegółowo państwo mają opisane te oddziały w raporcie.

Teraz pokazuję państwu wyniki sprawdzianu po szkole podstawowej i które szkoły odnoszą największe wyniki. Największy wynik w roku 2006/07 odniosła szkoła podstawowa nr 6, potem 50, 52, 22, 29, 51. W roku szkolnym 2007, proszę zobaczyć, największy wynik szkoła podstawowa nr 51, szkoła największa w Lublinie, największa, jednocześnie nowa. Więc nie zawsze szkoła, która jest mała ma tylko szansę na duże wyniki. Ale, proszę państwa, jeżeli wynik największy naszej szkoły zestawimy z wynikiem szkół społecznych to okazuje się, że jeszcze trochę punktów brakuje nam, by dorównać, bo najlepszy wynik osiągnęła I Społeczna Szkoła Podstawowa z siedzibą przy ul. Herbowej. Jeżeli chodzi o laureatów konkursów przedmiotowych w ostatnim roku najwięcej tytułów uzyskała szkoła podstawowa nr 2 im. Jana Kochanowskiego.

Kolejna grupa prowadzonych szkół to gimnazja. Miasto prowadzi 27 gimnazjów, z czego 22 to szkoły kształcące programem szkoły masowej, 1 dla dorosłych, 4 specjalne. W gimnazjach kształci się 9.464 uczniów.

Jak wyglądała liczba uczniów w oddziale gimnazjum proszę zobaczyć również w ostatnich latach liczba uczniów w gimnazjach malała. I ten spadek jest widoczny.

I kolejny wykres, jak kształtuje się liczba uczniów, w poszczególnych szkołach. Największe gimnazjum to jest gimnazjum nr 16 – 874 uczniów. To jest ta liczba. Drugie w kolejności to jest gimnazjum nr 11 – 748 uczniów. Z kolei te maleńkie wchodzi w skład zespołów i cechuje je specyfika, tj. gimnazjum z klasami przysposabiającymi do zawodu, a to, proszę państwa, jest wygasające gimnazjum nr 13 (już mamy tam szkołę muzyczną), a to są pozostałe dwa gimnazja, to są gimnazja wchodzące w skład szkół specjalnych, czyli maleńkie.

Jak wygląda demografia? W roku szkolnym bieżącym mamy 9.464 uczniów. Następnie ta liczba uczniów w gimnazjach będzie malała, aż do roku 2015/2016. Potem dopiero będzie następował wzrost. Proszę przy tym



zobaczyć, że nie będzie to taki olbrzymi. Ale wzrost liczby uczniów będzie odnotowywany.

Jeżeli chodzi o prognozę w poszczególnych gimnazjach, więc obserwujemy w niektórych gimnazjach spadek liczby uczniów, w niektórych gimnazjach nastąpi w następnych latach wzrost, co jest po prostu spowodowane tym, że dzieci zamieszkują w różnych dzielnicach miasta i uczęszczają do różnych typów szkół podstawowych, w związku z powyższym na podstawie liczby uczniów szkół podstawowych ten wykres został przygotowany.

W gimnazjach również działają oddziały integracyjne i takie oddziały działają w gimnazjum nr 11 oraz w gimnazjum nr 15.

Tutaj przedstawiamy wyniki egzaminu gimnazjalnego i proszę państwa, zdecydowanie widać, że w ostatnich latach największe wyniki osiągają uczniowie gimnazjum nr 10. Następnie uczniowie gimnazjum nr 9. To są dwie wiodące szkoły. I teraz jeżeli te wyniki zderzymy znów ze szkołami prowadzonymi przez inne podmioty, to w roku szkolnym 2008/2009 najlepszy wynik w gimnazjum osiągnęli uczniowie gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki. Podobnie było w roku 2007 i 2008. Zwracam uwagę, że są to szkoły publiczne, z tym, że są to szkoły bezobwodowe.

Przechodzę do szkół ponadgimnazjalnych. Jesteśmy organem prowadzącym dla 103 szkół ponadgimnazjalnych i wszystkie typy szkół są wymienione. Są licea ogólnokształcące, licea uzupełniające, licea profilowane, technika, technika uzupełniająca, zasadnicze szkoły zawodowe i szkoły policealne.

W szkołach ponadgimnazjalnych kształci się 20.085 uczniów, przy czym w szkołach młodzieżowych 17.305, w szkołach specjalnych 421, w szkołach dla dorosłych 2.359. Tabela przedstawia rozkład uczniów kształcących się w szkołach z uwagi na typy. Z kolei ten wykres pokazuje ilu uczniów kształci się w liceach ogólnokształcących, ilu w szkołach zawodowych. W liceach ogólnokształcących 11.533, w szkołach zawodowych 8.552 uczniów i słuchaczy.

Teraz jak to wygląda na diagramie. 57% uczniów szkół ponadgimnazjalnych to uczniowie liceów ogólnokształcących. Następnie 25 % to uczniowie technikum, następnie 7 % to są uczniowie zasadniczych szkół zawodowych. Następnie 4 % to są licea profilowane, a 6 % szkoły policealne i 1% to są technika uzupełniająca.

Zwracam uwagę, że w tym bieżącym roku szkolnym 87 % młodzieży kształci się w szkołach kończących się maturą. I również zwracamy uwagę w raporcie, że w szkołach zawodowych prowadzonych przez miasto 44,77 % młodzieży to młodzież zamieszkała poza granicami administracyjnymi miasta, w liceach ogólnokształcących 24,32 % młodzieży to również młodzież zamieszkała poza terenem administracyjnym miasta.

Proszę państwa, pokazujemy w jakich szkołach odbywa się kształcenie ogólne dla młodzieży na poziomie szkół ponadgimnazjalnych. Kształcenie zawodowe prowadzone jest w 14 zespołach szkół zawodowych, 2 centrach kształcenia ustawicznego i 2 specjalnych ośrodkach szkolno-wychowawczych. Organizacja kształcenia wygląda w ten sposób, że jeżeli przyjrzymy się szkołom zawodowym to największą szkołą zawodową jest Zespół Szkół nr 5 przy ul. Elsnera, w którym kształci się 1.171 uczniów. Drugą co do wielkości szkołą

jest Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego. Trzecią – Państwowe Szkoły Budownictwa i Geodezji. Najmniejsze zespoły szkół też są pokazane, przy czym Zespół Szkół nr 6 jest szkołą z klasami przysposabiającymi do zawodu. Zespół Szkół nr 3 szkołą z klasami integracyjnymi, stąd mała liczba uczniów z uwagi na przepisy i Zespół Szkół Energetycznych im. prof. Drewnowskiego to jest bardzo mała szkoła z uwagi na małe zainteresowanie młodzieży.

Nasze szkoły oferują bogatą ofertę. W technikach uczniowie kształcą się w 32 zawodach. Największym zainteresowaniem cieszą się takie zawody, jak: technik budownictwa, technik pojazdów samochodowych, technik informatyk, ekonomista, elektronik, technik usług fryzjerskich, kucharz. Oferta na 2009/2010 r. jest również bardzo bogata. W zasadniczych szkołach zawodowych młodzież ma możliwość kształcenia się w 21 zawodach. Również pokazujemy zawody najczęściej wybierane przez młodzież i widać, że jest to mechanik pojazdów samochodowych. Również oferta bogata jest na następny rok. W liceach profilowanych młodzież kształci się w 7 profilach. Jest to profil usługowo-gospodarczy, socjalny, zarządzanie informacją i ekonomiczno-administracyjnym. Od początku w zasadzie funkcjonowania szkoły te nie cieszyły się dużym zainteresowaniem. W nich obserwujemy duży spadek liczby uczniów.

Proszę państwa, nasze szkoły zawodowe uczestniczą w realizacji szeregu programów międzynarodowych dotyczących współpracy. Te, które są najaktywniejsze są wymienione: Zespół Szkół Ekonomicznych, Zespół Szkół nr 5, Zespół Szkół Energetycznych, Lubelskie Centrum Edukacji Zawodowej w różnego rodzaju programach współfinansowanych z Europejskiego Funduszu Społecznego m.in. Lubelskie Centrum Edukacji Zawodowej, Zespół Szkół Chemicznych i Przemysłu Spożywczego. W roku szkolnym bieżącym Zespół Szkół Ekonomicznych realizuje bardzo ciekawy projekt (już kolejny rok) „Leonardo da Vinci”, który polega na tym, że uczniowie naszych szkół wyjeżdżają na praktyki za granicę, m.in. do Niemiec i do Francji. Bardzo ładny projekt realizują szkoły policealne, w zawodzie technik hotelarstwa i szereg innych szkół, które państwo mają również wypisane w raporcie. Chcę zwrócić uwagę, że w tym roku szkoły nasze zawodowe, 10 i Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy realizują projekt finansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego „Twój start w przyszłość. Rozwój szkolnictwa zawodowego”. Projekt zakłada zorganizowanie dodatkowych zajęć z matematyki dla uczniów techników przygotowujących się do egzaminu maturalnego z matematyki, zatrudnienie doradców zawodowych, zorganizowanie terapii psychologicznej, zorganizowanie kursu pedagogicznego dla instruktorów praktycznej nauki zawodu.

Proszę państwa, choć naprawdę szkoły robią wszystko, by zachęcić do siebie uczniów, szkoły zawodowe to proszę zobaczyć, że jednak wybory absolwentów gimnazjów są właśnie na przestrzeni ostatnich dwóch lat takie, jak na pokazanym wykresie, z którego wynika, że największa grupa uczniów wybiera licea ogólnokształcące, w drugiej kolejności są technika, potem są licea profilowane i zasadnicze szkoły zawodowe. Tak to wyglądało w roku szkolnym

2007/2008, a tak w roku szkolnym 2008/2009. Nawet większa grupa wybrała licea ogólnokształcące.

Jesteśmy dla organem prowadzącym dla burs i internatów, z tym, że chcę powiedzieć państwu, że te szczegółowe informacje są w raporcie, w związku z tym pokazuję państwu tylko w jaki sposób są wykorzystywane miejsca w tych bursach i internatach. Też przyznać trzeba, że są miejsca wolne, pomimo niskich opłat, bo jest to związane ze zmniejszaniem się liczby uczniów i młodzieży, na razie w tych szkołach.

Prowadzimy dwa młodzieżowe domy kultury.

Miasto jest organem prowadzącym dla 6 poradni psychologiczno-pedagogicznych. Zadania poradni również państwo mają opisane.

Miasto również prowadzi 4 specjalne ośrodki specjalno-wychowawcze dla młodzieży niesłyszącej, słabo słyszącej, dla młodzieży słabo widzącej, specjalny ośrodek szkolno-wychowawczy nr 2 w Lublinie to jest ośrodek dla młodzieży z upośledzeniem w stopniu głębokim i również czwarty specjalny ośrodek dla dzieci z upośledzeniem w stopniu umiarkowanym.

Od 2004 r. w systemie oświaty funkcjonuje szkoła muzyczna.

Przejdę szybko do kadry, która jest zatrudniona w naszych szkołach. Ogółem w tym roku mamy 5.781 nauczycieli. To zatrudnienie jest podane w etatach. Największa grupa nauczycieli zatrudniona jest w szkołach podstawowych. W poszczególnych latach ta liczba etatów ulegała zmniejszeniu i jeżeli popatrzymy na ten właśnie wykres to widać, że rok rocznie liczba zatrudnionych nauczycieli się zmniejsza. Największą grupę stanowią nauczyciele mianowani, ale proszę zobaczyć jak bardzo liczna jest też grupa nauczycieli dyplomowanych. To bezpośrednio przedkłada się na wydatki z budżetu miasta, ponieważ awans nauczyciela wiąże się ze wzrostem jego wynagrodzenia. W ostatnich latach szkolnych nastąpiła zmiana zarówno w liczbie etatów nauczycieli, ale również wykres ten pokazuje jak zmieniała się struktura zatrudnienia nauczycieli w roku 2004. Mieliśmy tylko 1134 nauczycieli dyplomowanych, natomiast w roku 2008 mamy 2080. Czyli jest to zdecydowanie większa liczba.

Jeśli chodzi o stanowiska kierownicze mamy 160 stanowisk dyrektorów, 178 stanowisk wicedyrektorów, 51 nauczycieli sprawuje inne stanowiska kierownicze. W grupie dyrektorów 124 ma stopień nauczyciela dyplomowanego.

Miasto też realizuje zadania z zakresu metodycznego. Te zadania realizowane są przez 39 nauczycieli doradców metodycznych.

Następny rozdział w raporcie dotyczy finansowania zadań oświatowych. Został on bardzo dokładnie opisany i pokazany został udział miasta, ale chcę zwrócić uwagę na jedną tabelę, która pokazuje ponoszone wydatki na wynagrodzenia wyłącznie i wysokość części oświatowej subwencji ogólnej, uznając, że ta tabela jest dosyć istotna. Proszę państwa, w kolejnych latach część oświatowa subwencji ogólnej w naszym mieście, zresztą jak i w innych miastach, które zrzeszone są w Unii Metropolii Polskich nie pokryła w 100% wydatków związanych z wynagrodzeniami nauczycieli i pracowników administracyjnych. I proszę państwa, co to oznacza? Że wszystkie wydatki związane z utrzymaniem szkół, z remontami, z inwestycjami, z dotowaniem sektora szkolnictwa niepublicznego, z doskonaleniem nauczyciela, miasto ponosi

z własnych źródeł. W tej sprawie były wystąpienia, nawet wystąpienia do sądu, jak państwo pamiętają, jednak wyrok jest jednoznaczny. W ustawie o systemie oświaty jest zapis, że środki na utrzymanie oświaty zagwarantowane są w dochodach jednostek samorządu terytorialnego, a subwencja oświatowa jest tylko jedną z części tychże dochodów. Ja świadomie pokazywałam państwu ilość młodzieży, która uczęszcza do naszych szkół, liczbę młodzieży, spoza granic miasta, ponieważ to jest tak, że każdy uczeń, który kształci się w naszej szkole jest na niego naliczana subwencja, ale my różnicę między kwotą naliczaną, a kosztem pokrywamy sami. Stąd uznałam za słuszne podanie tej informacji.

I proszę państwa, jeszcze jedna ciekawa tabela, którą również postanowiłam państwu pokazać. Mianowicie, proszę zobaczyć jak w ostatnich latach rosną kwoty dotacji dla sektora szkolnictwa niepublicznego. I z czym to jest związane? Jest to po pierwsze związane ze zmianą przepisów, bo w tej chwili mamy obowiązek przekazać dotację na jednego ucznia w takiej kwocie, jaką otrzymujemy na naszego w subwencji oświatowej, po drugie – rośnie liczba tych placówek. I najbardziej rośnie liczba tych placówek w grupie szkół policealnych. Ja też to państwu pokazałam. My nie mamy takiego narzędzia prawnego, dotyczącego sprawdzenia dokładnie funkcjonowania tych szkół, my możemy tylko sprawdzić liczbę uczniów i wychowanków na podstawie dokumentacji szkolnej. I widać, że kwota dotacji we wszystkich wydatkach w budżecie to jest na poziomie 41 mln zł obecnie. Jest to bardzo znacząca kwota.

W ostatnich latach zaszło szereg zmian w sieci szkół. Między innymi utworzenie jednego prężnego Zespołu Szkół nr 5 przy Elsnera, z dwóch zespołów szkół podobnego typu. Następnie, rozwiązanie zespołu szkół na Pogodnej i włączenie szkół wchodzących w skład w tym zespole do Zespołu Szkół Budowlanych. Rozwiązanie Zespołu Szkół nr 2 i włączenie tych szkół do Zespołu Szkół Zawodowych przy ul. Diamentowej. Rozwiązanie Zespołu Szkół Geodezyjno-Drogowych i połączenie z Państwowymi Szkołami Budownictwa, ponieważ funkcjonują w jednym budynku. Następnie, w kolejnych latach, w 2005 rozwiązano Zespół Szkół Mechanicznych przy ul. Długosza. Obiekt został przekazany dla Zespołu Szkół Samochodowych im. Stanisława Syroczyńskiego i włączono tam szkołę samochodową z ul. Sulisławickiej. Również rozwiązano Zespół Szkół Chemicznych, włączając szkoły wchodzące w skład zespołu do Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego. W roku 2006 dokonano otwarcia Gimnazjum nr 24 i powstał Zespół Szkół nr 7 przy ul. Roztocze. W roku 2007 Rada podjęła decyzję o likwidacji Gimnazjum nr 13 i jak państwo widzą bardzo słusznie, bo w tej chwili ono kończy działalność, przekazując ten obiekt szkole muzycznej I i II stopnia. I również w tym roku rozwiązany został Zespół Szkół Włókienniczych, powstało liceum ogólnokształcące. W roku 2007 utworzono Gimnazjum nr 25 i połączono ze Szkołą Podstawową nr 39. W roku 2008 utworzono Gimnazjum nr 26, połączono ze Szkołą Podstawową nr 47, tworząc zespół szkół. W tym samym roku również otwarte zostało XXVII Liceum Ogólnokształcące przy ul. Biedronki i połączone z Gimnazjum nr 8, powstał Zespół Szkół nr 10. W ostatnich latach liczba placówek uległa zmniejszeniu. W dziesiątym i dziewiątym tak starałam się od momentu kiedy miasto

zaczęło realizować i zadania powiatu pokazać, było 178, w tym roku mamy 160. To był wynik zmian reorganizacyjnych.

I kolejny rozdział raportu to ważniejsze przedsięwzięcia samorządu lubelskiego na rzecz oświaty. Chcę powiedzieć, że miasto trzeci rok realizuje rządowy program wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży, aktywizacja jednostek samorządu terytorialnego i organizacji pozarządowych. Program, z którego korzysta 12 tys. dzieci wywodzących się z ubogich rodzin i bierze udział w zajęciach wyrównawczych.

Realizujemy ogólnopolski program rozwoju chórów szkolnych „Śpiewająca Polska”, rządowy program „Bezpieczna i przyjazna szkoła”, realizowany jest też program wspierania na terenie Lublina uzdolnionych dzieci i młodzieży. I proszę państwa, od 2005 r. realizujemy bardzo trudne zadanie. Na początku samorządy właściwie te sektory oświaty burzyły się, że to zadanie powinno być realizowane przez pomoc społeczną. Mianowicie, realizujemy zadanie związane z udzielaniem stypendiów socjalnych i zasiłków szkolnych dla uczniów naszych szkół.

Co roku realizujemy rządowy program „Wyprawka szkolna”. Dofinansujemy zakup podręczników dla dzieci w wieku przedszkolnym klas I – III. Od tego roku będziemy również dofinansowywać zakup podręczników dla klas pierwszych gimnazjów. I w tym miejscu jak gdyby odpowiadam na pytanie pana radnego Widomskiego, który kiedyś o to pytał.

Realizujemy również rządowy program pomoc państwa w zakresie dożywiania.

Realizujemy rządowy program na rzecz społeczności romskiej.

Oczywiście edukacja wspomagana jest uczniów niepełnosprawnych. Cały czas prowadzone są zajęcia sportowo rekreacyjne. Nastąpiła i będzie następować budowa systemu monitoringu wizyjnego, uczestniczą szkoły w projektach finansowanych ze środków Unii Europejskiej, przy czym chcę tutaj wyraźnie podkreślić, że na szczególne wyróżnienie w tej dziedzinie zasługuje działalność prowadzona przez szkołę podstawową nr 39, która rokrocznie z powodzeniem aplikuje o środki z Unii Europejskiej, dzięki czemu szkoła ma wiele wymian z innymi krajami, młodzież poznaje kulturę innych krajów, nauczyciele zapoznają się z systemami tam funkcjonującymi.

W latach 2004-2008 wiele przedsięwzięć dotyczyło inwestycji. Wszystkie zakończone inwestycje zostały państwu w tym okresie wypisane. Ja pozwoliłem sobie zderzyć kiedyś wszystkie inwestycje, jakie zrealizowało miasto, z taką uchwałą Rady Miasta z 1995 r., która dotyczyła założeń polityki oświatowej i była przygotowywana pod kierunkiem pana prezydenta Bryłowskiego i jedną nie zrealizowaną inwestycją są obiekty w zachodniej części miasta.

W szkołach naszych przeprowadzono wiele remontów obiektów. Ponieważ państwo na kilku stronach macie szczegółowo je wypisane, tu tylko pokazujemy, że dotyczyły one w głównej mierze wymiany stolarki okiennej, drzwiowej, państwo macie cały szereg szkół i wszystko to jest w raporcie pokazane.

Zwracam uwagę, to o czym mówiłam, że uczniowie nasi objęci są pomocą materialną. Ale, proszę państwa, świadomie też zamieściliśmy ten oto rozdział. Ponieważ, proszę zobaczyć, od roku 2004-2005 do obecnego roku liczba uczniów korzystających ze stypendium socjalnego zdecydowanie ma-

leje, a praktycznie wszyscy, którzy składają wniosek mają ten wniosek rozpatrzone pozytywnie. Z kolei proszę państwa, rośnie liczba udzielanych zasiłków szkolnych i proszę zobaczyć, każdego roku zwracamy, nie tylko my, tylko wiele jednostek samorządu, środki do budżetu miasta. Teraz dlaczego? Otóż, dlatego, że od momentu realizacji tego zadania nie zmieniła się kwota, która uprawnia do przyznania stypendium. Cały czas jest to kwota 352 zł. Dlatego organizacje samorządowe postulują o zwiększenie tego pułapu, żeby móc wykorzystać te pieniądze. Ten wykres pokazuje jak duża liczba dzieci objęta jest programem dożywiania dzieci i młodzieży w 2008 r. – 13.666 wychowanków.

Pokazujemy również, że szkoły starają się zapewnić to, żeby każde dziecko było najedzone poprzez współpracę ze sponsorami i instytucjami charytatywnymi też zdobywają środki na to, by można było wesprzeć te dzieci.

I ostatni rozdział naszego raportu nosi tytuł „wnioski końcowe”, w którym staramy się wskazać jakie kierunki powinny być w dalszym ciągu realizowane przez miasto tak, żeby te zadania były realizowane bardzo dobrze.

Proszę państwa, widać, że jest olbrzymia rola władz samorządowych w realizacji tych zadań albowiem przedsięwzięcia podejmowane dla rozwoju edukacji władze samorządowe traktują jako inwestycje w przyszłość miasta. I widać było troskę miasta zarówno o bazę, troskę zarówno o nauczyciela, jak i ucznia. Niemniej jednak dzieje się tak, że system edukacji się zmienia, zachodzą zmiany dynamiczne i przeobrażenia w skali zarówno globalnej, jak i lokalnej. Stawiane są nowe wymagania przed społecznościami lokalnymi. Dlatego też należałoby w przyszłości (zamieszczamy to we wnioskach końcowych) dążyć do tego, aby absolwent lubelskiej szkoły był dobrze przygotowany do życia społecznego, zawodowego, dalszego samodzielnego rozwoju, kształcenia i udziału w kulturze. Na każdym etapie kształcenia powinien charakteryzować się odpowiedzialną postawą twórczą, której konsekwencją będzie podjęcie odpowiedzialności za rozwój własnego talentu i zdolności, za ich zaangażowanie na rzecz drugiego człowieka, społeczności lokalnej oraz moralny wymiar swoich twórczych działań. Żeby ten cel, w ten sposób opisany, mógł być zrealizowany to w dalszym ciągu należałoby tworzyć warunki do realizacji procesu dydaktycznego, które służyłyby rozwojowi zainteresowań, zdolności dzieci i młodzieży i dostosowywać do wymagań rozwoju społeczeństwa informacyjnego i gospodarki opartej na wiedzy. Może być zrealizowany ten cel poprzez wzmożenie działań na rzecz wychowania dzieci i młodzieży z wykorzystaniem dziedzictwa kulturowego kraju i regionu, a także mniejszości narodowych i etnicznych, ponieważ realizujemy programy na rzecz społeczności romskiej, zamieszkujących w regionie i poprzez wspieranie działań, których celem jest przeciwdziałanie społecznemu wykluczeniu, patologiom społecznym i zagrożeniom dla młodego pokolenia.

Co powinno sprzyjać, jakie działania powinny być podejmowane w zakresie osiągnięcia tych celów próbowaliśmy opisać. Oczywiście ja tu pokaże tylko niektóre, jeżeli chodzi o warunki do realizacji procesu dydaktycznego to głównie należy dążyć do poprawy sieci i bazy materialnej szkół i placówek, stwarzania szans do rozwoju własnej osobowości oraz aktywności dzieci i młodzieży, wspierać kadrę pedagogiczną.

W zakresie działań dotyczących kształtowania u dzieci i młodzieży postaw społeczeństwa obywatelskiego i państwa demokratycznego. Przepraszam, w zakresie wzmaganie działań na rzecz wychowania dzieci i młodzieży z wykorzystaniem dziedzictwa kulturowego należałoby m.in. prowadzić działania związane ze wzmacnianiem więzi społeczności szkolnej ze wspólnotą lokalną, wspierania działań Młodzieżowej Rady Miasta, wspierania klubów debat funkcjonujących w szkołach itd. Pozostałe państwo macie wypisane.

I również propozycja działań, które należałoby podejmować celem wspierania przedsięwzięć, których celem jest przeciwdziałanie społecznemu wykluczeniu, patologiom społecznym i zagrożeniom dla młodego pokolenia.

Kończąc i dziękując za uwagę chciałabym panu prezydentowi Włodzimierzowi Wysockiemu, panu prezydentowi Wasilewskiemu i wszystkim państwu w imieniu środowiska oświatowego podziękować za dobry klimat wokół oświaty. Dziękuję. I proszę o pytania.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję pani dyrektor. Nie udało się nam zmieścić w czasie jednej lekcji, ale prawie. Chciałbym pani serdecznie podziękować i panu prezydentowi Wysockiemu za przygotowanie, zreferowanie i przedłożenie Wysokiej Radzie tego raportu o stanie oświaty.

Pragnę również poinformować, że raport o stanie oświaty w mieście był przedmiotem obrad Komisji Oświaty i Wychowania. Komisja jednogłośnie go przyjęła.

Czy ktoś z państwa radnych w kwestii raportu chciałby się wypowiedzieć? Bardzo proszę pan radny Widomski w pierwszej kolejności, a później pan radny Banach.”

**Radny M. Widomski** „Panie Prezydencie! Panie Przewodniczący! Ja chciałbym wyrazić radość, bo rzeczywiście ten raport jest takim dobrym materiałem diagnostycznym. Pewne rzeczy dosyć dokładnie widać. Natomiast to, czego mi brakuje i myślę, że można byłoby pójść dużo dalej to rzeczywiście wyznaczenie kierunków do jak najlepszego rozwoju oświaty. Jest to zebranie danych, natomiast to myślenie strategiczne naprawdę jest na końcu tylko włożone.

I to co widać też wyraźnie zestawiając te sumy, że są szkoły, które są szkołami bardzo dobrymi i np. koszty ich utrzymania są niewielkie, czy mniejsze zdecydowanie w porównaniu z innymi szkołami i są szkoły, które mają poziom taki sobie, a koszty są dosyć wysokie. I tutaj oczywiście przy tej ilości placówek, co pani dyrektor powiedziała, jest ich ponad 200, trudno przeprowadzać takie analizy. I tutaj rzeczywiście chciałbym usłyszeć, być może pani dyrektor jest mi w stanie odpowiedzieć na to pytanie, co jest takim nośnikiem sukcesu w oświacie.

Te cele strategiczne, które sformułowane zostały na końcu one oczywiście są słuszne, tylko tak naprawdę do niczego nie prowadzą. Ja chciałbym, żeby ta oświata była coraz lepsza i żeby najlepsze szkoły rozwijały się dużo szybciej, co zresztą widać rewelacyjnie przy placówkach niepublicznych. Kiedy szczególnie w segmencie gimnazjów jest to gigantyczna różnica między najlepszymi placówkami. Pani dyrektor była uprzejma pokazać nam tylko pierw-

szą placówkę, natomiast tam ileś placówek, kilka placówek, kilka niepublicznych gimnazjów jest dużo lepszych niż nasze najlepsze gimnazjum i z tego co wiem, a mam mnóstwo znajomych, gdzie dzieci chodzą do tego naszego publicznego gimnazjum, jest tam rzeczywiście maksymalnie wyśrubowany poziom. Tam się strasznie dużo dzieci w dziesiątce wymaga.

Nie ma też informacji o planach. To znaczy dla mnie szkoła, która jest bardzo droga, a która ma marne wyniki coś z nią trzeba zrobić. Ja bym chciał usłyszeć jakie działania, powiedzmy, naprawcze zostaną przewidziane, jakie działania na ten czas kryzysu demograficznego zostaną podjęte, bo tak naprawdę ja rozumiem, że dzisiaj mówimy o raporcie o stanie oświaty. To jest zrobienie zdjęcia na dzień dzisiejszy, natomiast na podstawie tych danych można rewelacyjne wnioski wysnuć i nawet gdyby jakąś drobną mapę strategiczną tego narysować, to okazałoby się, że rzeczywiście mamy fragmenty w oświacie, które spokojnie można naprawić. Także kilka informacji, poza tymi celami strategicznymi, na (powiedzmy) najbliższe 3-4 lata, te działania, które zostaną podjęte, które rzeczywiście umożliwią wsparcie najlepszych, a podciągnięcie się tym najgorszym szkołom. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę o zabranie głosu pana radnego Mariusza Banacha.”

**Radny M. Banach** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja też mam pytanie strategiczne, które chciałbym skierować do pana prezydenta. Mnie od lat martwi dająca się zauważyć stagnacja w naborze do szkół zawodowych. Ja zdaję sobie sprawę z czego to wynika. Z tego, że po prostu tak decydują najpierw rodzice, potem sami absolwenci szkół gimnazjalnych, że nie chcą się uczyć w technikach, nie chcą się tym bardziej uczyć w szkołach zawodowych.

Natomiast pytanie jest takie: czy my na ten temat mamy jakąś politykę, tzn. czy np. współpracujemy z urzędem pracy, czy badamy rynek pracy, czy mamy jakiś pomysł na to co zrobić, żeby absolwenci lubelskich szkół ponadgimnazjalnych rzeczywiście dobrze odnajdywali się na tym rynku pracy, który mamy tutaj w Lublinie? Mnie się wydaje, że tutaj oczywiście jakby największym sposobem promocji, zwłaszcza techników byłoby promowanie absolwentów takich szkół w jakiś tam sposób, w przyjmowaniu ich do szkół technicznych, np. na studia politechniczne czy na studia Akademii Rolniczej. Mnie się wydaje, że tej dyskusji nam w mieście brakuje.

Ja zdaję sobie sprawę z tego, że dzisiaj uczelnie wyższe mają bardzo ograniczoną autonomię w formułowaniu kryteriów przyjęć nowych studentów, ale jednak wydaje mi się, że można by było taką dyskusję w mieście prowadzić. Bo prawdą jest to, że jeżeli uczeń zda maturę w technikum i zda maturę w nawet dobrym liceum, to pod pewnym względem jest to studiowania np. na politechnice lepiej przygotowany. Przynajmniej tak było parę lat temu, kiedy jeszcze poziom tych szkół zawodowych nie zaczął w jakiś tam sposób spadać. A on spada z tego powodu, że jednak jest ciągle dla absolwentów gimnazjów, są to szkoły któregoś tam z kolei wyboru. Wydaje mi się, że to jest problem. Ja to mówię już o absolwentach mojego gimnazjum. Też mieliśmy kilka razy taką



historię, że dziewczynki np. przez całe gimnazjum marzyły o tym, żeby pójść do szkoły zawodowej i zostać fryzjerką, bo widzą, że dobrze się z tego żyje, niestety potem się do takiej szkoły zawodowej nie dostały i po prostu poszły do liceum. Wydaje mi się, że tej dyskusji gdzieś nam tutaj w mieście brakuje na temat polityki, polityki rozwoju szkół zawodowych w Lublinie. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pan radny Janusz Mazurek.”

**Radny J. Mazurek** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Ja też przychylam się do opinii generalnej, że raport jest dobrze zrobiony, zwłaszcza że mamy jak pani dyrektor przedstawiła olbrzymią różnorodność, szkół, placówek oświatowych i na tym trzeba jakoś panować. Natomiast miałbym takie uwagi czy z uwagi zwłaszcza na to, że nasza młodzież jest warta takiej dogłębnej uwagi, czy nie należałoby na przyszłość przy opracowywaniu takiego raportu wziąć pod uwagę metodę analizy SWOT, czyli plusy i minusy, szanse, zagrożenia i myślę, że wtedy bardziej plastycznie wyszedłby nam ten uczeń, a więc nie tylko ta statystyka, ta sucha informacja, ale przecież za tym kryją się nasze dzieci, które są, jak ktoś powiedział, wszystkie są nasze, ale z drugiej strony z punktu widzenia naszego systemu oświatowego w Polsce, mówię generalnie w Polsce i w świetle ustawy o systemie oświaty, trochę gubi nam się element wychowania. Nie ma w tytule ustawy, jest ustawa o systemie oświaty, a nie oświaty i wychowania. Jest w tej chwili założony kurator oświaty, a nie jak kiedyś kurator oświaty i wychowania. Moim zdaniem sprawa oświaty mieści w sobie zarówno dydaktykę, jak i wychowanie jako elementy jednak równorzędne, tymczasem sama ustawa o systemie oświaty i cała organizacja szkolnictwa w Polsce temu przeczy, z czym ja nie mogę się zgodzić, ale to już jest siła wyższa, od nas nie zależy.

Natomiast miałbym jeszcze takie dwa krótkie pytania. Już przechodząc do pytania. Pierwsze pytanie dotyczy tego, że generalnie w Polsce istnieje tendencja do obciążania nadmiernego uczniów, w tym znaczeniu, że pracuje w szkole i poza szkołą. Ciągłe słyszymy deklaracje, że to trzeba zmienić i to będzie zmienione, i to już jest być może zmienione, ale chciałbym usłyszeć czy rzeczywiście tak jest, bo moim zdaniem bardziej mi odpowiada system w wielu państwach zachodnich gdzie się jednak konsekwentnie przyjmuje, że uczeń uczy się w szkole, a jakoś uzupełniająco w domu. Tymczasem, może w tej chwili już tak nie jest, ale pamiętam okresy kiedy ten uczeń pracował dziennie znacznie więcej niż 8 godzin. Dorosły ma ochronę w kodeksie pracy, uczeń takiej ochrony nie ma. Więc chciałbym coś usłyszeć na ten temat.

I druga kwestia, krótka czy może jeszcze krótsza. W nawiązaniu do tego o czym mówiłem na temat problemu narkomanii w Polsce, jak z punktu widzenia urzędu bezpośrednio ten problem wygląda jak z punktu widzenia nadzoru nad placówkami oświaty ten problem wygląda. Czy jest jakaś koncepcja, bo rzeczy nie możemy sprowadzać do tego, że policja się tym zajmuje, oczywiście, i na pewno do tego się nie sprowadza, bo to wynika z różnych informacji. Ale czy rzeczywiście są tutaj jakieś wnioski uogólniające, które mogą za brzmieć pozytywnie w tym zakresie. To tyle. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. Pozwolę sobie uznać, że dyskusja została zamknięta. Poproszę pana prezydenta o odniesienie się do zadanych pytań.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja się odniosę do tych pytań. O szczegółowe odpowiedzi poproszę pana prezydenta, panią dyrektor. I chciałbym się odnieść do ostatniej wypowiedzi pana radnego Mazurka. Otóż, my obaj uczyliśmy się w takiej szkole, gdzie też się uczyliśmy po lekcjach, i to dosyć dużo. Ja mam pytanie do pana Mazurka czy uważa pan się za dobrze wykształconego, jeśli chodzi o szkołę średnią, bo ja uważam, że zupełnie nieźle. Naturalnie, że należy dążyć do tego, żeby minimalizować obciążenie ucznia i o tym się mówi przez lata całe, ale mówi się tak. Ja nie wiem czy efekty dydaktyczne uzyskiwane np. w Stanach Zjednoczonych, mówię o przeciętnej szkole oczywiście, a nie o tych bardzo renomowanych, które te efekty dydaktyczne związane z tym rzeczywiście trochę inaczej traktuje się ucznia i większość pracy to jest praca w szkole czy one rzeczywiście są zadowalające, bo od wielu lat wiadomo, że są uniwersytety amerykańskie (sam zresztą taki poznałem i byłem zdziwiony) gdzie prowadzi się takie uzupełniające zajęcia z zakresu pisania. Więc naturalną sprawą jest, że trzeba wypośrodkować to, żeby uczeń jak najmniej pracował, żeby nie był przeciążony.

Natomiast no cóż, wydaje mi się, że niektóre tradycyjne rozwiązania, z których zrezygnowano ostatnio w trakcie ciągłej reformy prowadzą do tego i tutaj pan radny jako wieloletni nauczyciel akademicki pewnie mi przyzna rację, że studenci, z którymi się spotykamy reprezentują z roku na rok nieco niższy poziom niż to bywało lat temu 20 czy 30. Problem edukacji, z którym jestem związany chociażby zawodowo przez wiele lat, możemy dyskutować bardzo długo, problem dotyczący formuły kształcenia, o czym tutaj była mowa, że technika, licea, ja byłem zawsze zdania, że nie należy likwidować szkolnictwa średniego zawodowego na poziomie technikum, teraz takich techników brakuje okazuje się, jak rozmawiam z inwestorami np. to zawsze zwracają na to uwagę.

Chciałbym się też odnieść, bo to też dotyczy trochę mojego doświadczenia co do przygotowania do studiów na politechnice. Otóż, przygotowanie do studiów na politechnice opiera się na dobrym przygotowaniu z zakresu matematyki i fizyki i moim zdaniem nie jest związane z typem szkoły, czy to jest technikum czy też nie. Akurat w technikach fizyki z reguły było zawsze mniej. Było przygotowanie pewne zawodowe, była technika o bardzo dobrym poziomie. Natomiast tutaj bym nie twierdził, że akurat absolwenci techników lepiej sobie dają radę na politechnikach, może tylko dlatego, że akurat w przypadku techników budowlanych czy architektoniczno-budowlanych mają w większym stopniu opanowany rysunek czy trochę elementy geometrii wykreśleń, ale student na studiach technicznych będzie sobie dawał radę wtedy, jeśli będzie dobrze przygotowany z zakresu tych dwóch podstawowych przedmiotów. Tyle luźnych uwag.

Ja tutaj nie byłem na sali gdy słyszałem państwa wypowiedzi, tam u mnie w głośniku, i też się zgadzam z tym, że niezależnie od tego raportu, który dzisiaj usłyszeliśmy, który – uważam – że jest przygotowany bardzo sumiennie to należałoby się zastanowić i myślę, że to powinna być dyskusja bardzo szeroka, oczywiście z udziałem Rady przede wszystkim co do naszych działań w przyszłości, najbliższych tych 10 lat, opierają się na prognozach demograficznych, bo może rzeczywiście trzeba będzie podejmować decyzje, trudne decyzje o likwidacji niektórych szkół, jeśli wynikać to będzie z prognozowania demograficznego. Proszę bardzo, jeśli pan prezydent Wysocki chciałby zabrać głos, to proszę bardzo.”

**Zast. Prez. W. Wysocki** „Siłą rzeczy bardzo ogólnie - Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! - mogę się odnieść do tych, jakże trafnych uwag i spostrzeżeń, które państwo radni byliście uprzejmi zaprezentować. Jeśli chodzi o to, o czym mówił m.in. pan radny Michał Widomski, a mianowicie badanie zależności pomiędzy kosztami funkcjonowania poszczególnych szkół, a ich wynikami, nie ulega wątpliwości, że taki kierunek działania należy przyjąć i realizować. Przy czym oczywiście już na pierwszy rzut oka nasuwa się uwaga, że takiej prostej zależności bezpośredniej pomiędzy tymi czynnikami, wskaźnikami nie można też dopatrywać się, w tym sensie, że wyniki szkoły nie zależą tylko od nakładów, od wydatków, ale zależą także przecież od środowiska, w jakim szkoła funkcjonuje, od uczniów, od ich przygotowania wcześniejszego i to jest jak gdyby temat bardzo szeroki. Byłoby pewnym uproszczeniem gdyby tych wszystkich aspektów nie dostrzegać. I rozumiem, że pan radny również to dostrzega, tym niemniej niewątpliwie w niektórych wypadkach te zależności mają taki charakter zastanawiający i trzeba je poddać analizie. To rzeczywiście jest rodzaj fotografii w tej chwili istniejącego stanu lubelskiej oświaty, to jest raport, tak to zostało zatytułowane i z tego raportu dopiero ma wynikać pewna strategia, która jak państwo trafnie podnosicie li tylko została w końcowej części tego raportu zarysowana.

Bardzo interesujące uwagi i spostrzeżenia pana radnego Mariusza Banacha są przedmiotem naszego zainteresowania już od pewnego czasu. One dotyczą - po pierwsze – zsynchronizowania tej oferty oświatowej w zakresie szkół zawodowych z zapotrzebowaniem ze strony przedsiębiorców, czyli w jakimś sensie dostosowania podaży do popytu. Takie działania są podejmowane i równocześnie one się wiążą z innymi, zmierzającymi do wyrównywania szans, w szczególności gdy chodzi o przygotowanie do egzaminu maturalnego, a w ślad za tym możliwości dostania się do szkół wyższych. To nie tak dawno było nawet przedmiotem informacji, konferencji prasowej, szereg szkół lubelskich uczestniczy w takim programie finansowanym ze środków zewnętrznych, środków europejskich, który właśnie ma na celu m.in. poprzez zwiększenie liczby godzin lekcyjnych matematyki, wyrównanie tego poziomu przygotowania uczniów, wyrównanie szans, dostosowanie tego poziomu w szkołach zawodowych do tego, jaki ma miejsce w szkołach ogólnokształcących. Myślę, że pani dyrektor zechce na ten temat szerzej powiedzieć, ale ten program zakłada i wyrównywanie szans, i zsynchronizowanie tej oferty eduka-

cyjnej z zapotrzebowaniem rynku pracy. Myślę, że ja tyle. Poproszę panią dyrektora o uzupełnienie mojej wypowiedzi, rozwinięcie jej.”

**Dyr. Wydz. Oświaty i Wychowania E. Dumkiewicz-Sprawka** „Odpowiadając panu radnemu Widomskiemu na pytanie dotyczące miesięcznych wydatków na jednego ucznia i w związku z wynikiem osiąganym w danej szkole chcę powiedzieć, że dołączyliśmy, zresztą zmobilizowała nas do tego kiedyś prezydent Kołodziej-Wnuk, właśnie miesięczny wydatek ponoszony na jednego ucznia chcę powiedzieć, że ta tabela może być państwu przydatna pod warunkiem, że jest takie zderzenie jej również ze znajomością struktury danej szkoły oraz jej warunków organizacyjnych. Ja mówię o aneksie dołączonym do raportu. To są takie dwie duże strony. Z niej wyraźnie widać, że szkoły gdzie są liczne klasy, np. licea ogólnokształcące, jeśli pan radny zechce zobaczyć, to są szkoły stosunkowo tanie, ponieważ, tylko proszę zwrócić uwagę, że tam liczba uczniów w klasie, tak jak pokazywałam to jest 31, natomiast w szkole podstawowej mamy 22 uczniów. Teraz tak, tabela pokazuje, że jeśli mamy szkołę specjalną to wiadomo, że ta szkoła jest bardzo droga, bo tam są klasy, które liczą od 5 do 7 uczniów. Tu gdzie mamy upośledzenie głębokie to niekiedy jest 4 uczniów i 2 nauczycieli plus jeszcze pomoc.

Proszę państwa, jakie czynniki mają wpływ na poziom. Przede wszystkim istotny jest wysoki poziom kadry pedagogicznej. To, moim zdaniem, jeden z istotniejszych czynników. Drugi ważny czynnik to jest środowisko ucznia. Proszę zobaczyć jakie wyniki osiąga młodzież I LO i czy te wyniki my możemy porównywać np. z wynikami uczniów LO przy ul. Przyjaźni. Absolutnie nie. Jeżeli chodzi o liceum im. Staszica 80% to są uczniowie laureaci, finaliście różnego rodzaju olimpiad. Czyli istotny wpływ to jest właśnie środowisko ucznia. I w końcu prawdą jest, że cały sektor szkolnictwa niepublicznego to są szkoły, które jak słusznie było to zauważone osiągają wyższe wyniki, ale są to szkoły, które też mają uczniów powiedziałabym troszkę wybranych, bo nasza szkoła, każda jedna to jest obwodowa i jest obowiązek nauki, zatem uczeń, który mieszka w obwodzie tej szkoły musi do niej uczęszczać. Natomiast nabór, który dokonuje np. Gimnazjum im. Św. Stanisława Kostki (tu pokazane) odbywa się troszkę na innych zasadach, na zupełnie innych. I tutaj ten fakt czy dana szkoła ma obwód czy też dana szkoła nie ma obwodu jest bardzo istotny.

Odnosnie obciążenia uczniów ja chcę tylko powiedzieć zapowiadana, zresztą będzie realizowana, już w zakresie reformy zmianę dotyczącą zmiany podstawy programowej od 1 września 2009 r., która zakłada takie trochę odciążenie ucznia.

Chcę również powiedzieć, odnieść się do tego co mówił pan radny Mazurek, czy nie należałoby tego raportu zrobić w oparciu o analizę SWOT, a więc pokazać mocne i słabe strony. Myślę, że można i chcę państwu powiedzieć, że jeżeli w dniu jutrzejszym zostanie odrzucone veto prezydenta dotyczące ustawy o systemie oświaty to w tej ustawie jest taki zapis (cytuje) organ wykonawczy jednostki samorządu terytorialnego, czyli prezydent, ma obowiązek każdego roku w terminie do 30 października przekazać organowi stanowiącemu tzn. radzie raport za poprzedni rok szkolny. W tym raporcie powinien być w głównej mierze nacisk położony na informację dotyczącą osiągniętych

przez uczniów wyników. Więc jeśli ustawa wejdzie w życie jeszcze w tym roku ponownie będziemy państwu przedstawiać raport i te uwagi oczywiście są jak najbardziej do wykorzystania.

Szkolnictwo zawodowe – Minister Edukacji Narodowej, ponieważ jest to problem nie tylko naszego miasta, nie tylko naszego regionu, ale problem ogólnopolski, ponieważ wskaźniki liczby uczniów kształcących się w poszczególnych typach szkół nasze nie odbiegają od tego co jest w kraju. Został powołany na szczeblu ministra zespół specjalny, który ma właśnie koordynować działania w zakresie zmian, które należałoby przeprowadzić by większa grupa młodzieży wybierała szkoły zawodowe. W ustawie jeszcze został wprowadzony dość istotny zapis, który osobiście mi się podoba, mówiący o tym, że szkoła zawodowa będzie mogła zatrudnić od 1 września br. osobę, która nie posiada przygotowania pedagogicznego do nauczania przedmiotu zawodowego. Wiele szkół boryka się właśnie z brakiem fachowców, prawdziwych fachowców do nauczania przedmiotów zawodowych, ponieważ były ograniczenia związane z tym, że nie miały niektóre osoby przygotowania pedagogicznego.

Jeżeli chodzi o liczbę szkół w naszym mieście, ona jest duża. Ja nie ukrywam, że tam liczba uczniów średnia w szkole zawodowej to jest na granicy 20-22. My, żeby ratować ten system szkolnictwa zawodowego tworzymy nawet klasy tzw. wielozawodowe. Co to oznacza? Że 10 uczniów kształci się w „X” zawodzie, 10 w „Y”, natomiast wspólnie uczęszczają na zajęcia ogólnokształcące. Chyba takim istotnym problemem i istotnym elementem, na który należałoby w przyszłości położyć zdecydowany nacisk jest wprowadzenie doradztwa zawodowego na etapie gimnazjów, ponieważ to w tej szkole uczeń decyduje o wyborze dalszego kierunku. Takie możliwości są stwarzane, ponieważ do 2013 r. będzie istniała możliwość aplikowania o środki z Europejskiego Funduszu Społecznego i być może to zagadnienie dotyczące doradców zawodowych będzie priorytetowym jeśli chodzi o te elementy, które decydują o tym czy jest program dofinansowywany czy też nie.

Inne pytania. Również była poruszana kwestia wychowania. Ja może ze względu na to, że tutaj już taki szum był na sali, nie udało mi się przedstawić wszystkich przedsięwzięć, które pokazujemy, że są realizowane i mogłyby być realizowane w tym zakresie, tego nie uczyniłam, ale odsyłam do strony 135-137. Tam staramy się właśnie na te zagadnienia zwracać uwagę. Jak również odnosząc się do zagrożeń, jakie dotyczą młodego pokolenia stawiamy na wspieranie pedagogów szkolnych i wychowawców klas w rozpoznawaniu potrzeb uczniów, w doskonaleniu w zakresie radzenia sobie tych osób właśnie z prowokacyjnymi zachowaniami uczniów, z kryzysem generalnie, ze szkolną interwencją, profilaktyczną. Realizowaliśmy też taki program rządowy, na mocy którego punkty konsultacyjne były dla rodziców otwarte w naszych szkołach i dalej te działania na pewno będą realizowane. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM. L. Daniewski** „Pani dyrektor, myślę, że już podziękujemy, bo powtórzy nam ponownie cały raport, a polityka ma być przygotowana i przedłożona Radzie niebawem.”

**Dyr. E. Dumkiewicz-Sprawka** „Ja, panie przewodniczący, powiem tak, że taki sygnał prezydent miasta chyba dał, ponieważ te wnioski końcowe. One troszeczkę prowokują do wypracowania.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Radny Widomski też to zauważył. Proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Ja króciutko, panie przewodniczący. Chciałem się odnieść do wypowiedzi pana prezydenta, który mówił, że przychodzą absolwenci mniej wyedukowani obecnie niż kiedyś. I chciałem zmartwić pana prezydenta. To będzie postępowało dalej. Proszę się nie dziwić dlatego, że w nowej podstawie programowej jest mniej godzin fizyki, matematyki i innych przedmiotów. I co jeszcze? Kiedyś tak było, jak chodziliśmy do szkoły, że jak otrzymywaliśmy ocenę niedostateczną nie uzyskiwaliśmy promocji do następnej klasy, bo uczeń nic nie umiał. Teraz tak nie jest. Teraz można mieć ocenę niedostateczną i przejść do następnej klasy. I to jest właśnie ten wynik nowych działań. Dziękuję. „

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu za to wtrącenie. Jeszcze pan prezydent Włodzimierz Wysocki. Bardzo proszę.”

**Zast. Prez. W. Wysocki** „Chciałbym tylko sprostować, że ja nie powiedziałem tak, że w tej chwili... Do pana prezydenta? Aha, to pana prezydenta nie będę prostował. Dziękuję.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja dodam tylko, że się zgadzam z panem radnym co do przyczyn.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Proszę państwa, zakończyliśmy ten punkt. Jeszcze pani dyrektor, bardzo proszę, ale już krótko.”

**Dyr. E. Dumkiewicz-Sprawka** „Panie przewodniczący, bardzo przepraszam, ale proszę państwa, chciałam prosić państwa (nie będę mówić długo), ponieważ na str. 137 stronie chcieliśmy poprawić takie niezręczne sformułowanie, chyba że państwo pozwolą bez powiedzenia na czym polega, bo nam się dwa razy w jednym wersecie wyraz działań pojawił i chcemy zamienić na *przedsięwzięcia*, bo to źle wygląda, bo to jest ostatnia strona.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „No tak, ale jak tego nie zauważył pan radny Mazurek to myślę, że pozostali państwo też nie. To drobnostka jest. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, jeśli nie ma więcej chętnych do wypowiedzi, chciałbym państwu zaproponować, aby w protokole naszego dzisiejszego posiedzenia w tym punkcie znalazł się zapis, że **Rada Miasta zapoznała się z raportem o stanie oświaty w mieście Lublinie i przyjęła go do wiadomości.**”

**AD. 12. PODJĘCIE UCHWAŁ W SPRAWACH:****AD. 12. 0. UTWORZENIA ODWODÓW GŁOSOWANIA W SZPITALACH I ARESZCIE ŚLED CZYM.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 826-1*) stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. Przechodzimy do następnego punktu porządku obrad, punktu 12 – utworzenie obwodów głosowania w szpitalach i areszcie śledczym (*druk 826-1*). Projekt tej uchwały był państwu radnym przekazany na posiedzeniach komisji. Bardzo proszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały. Jeśli nie będzie sprzeciwu i nie ma tej konieczności ja przejdę po prostu do głosowania. Nie ma. Także, panie prezydencie, chyba że bardzo chciałby się pan wypowiedzieć w tej kwestii. W takim razie proszę o przygotowanie tematu głosowania.

Głosowanie nr 6, nad projektem uchwały na *druku nr 826-1*. Kto z państwa radnych głosuje „za” podjęciem uchwały, bardzo proszę o przyłożenie kart do czytnika. Dziękuję. Kto jest „przeciw”? Dziękuję. Kto „się wstrzymał”? Dziękuję.

Stwierdzam, że 16 głosami „za”, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” Rada podjęła uchwałę w sprawie utworzenia obwodów głosowania w szpitalach i areszcie śledczym. „

Uchwała nr 656/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Przechodzimy do kolejnego punktu...”

**Radny M. Nowak** „Przepraszam bardzo, ja się zgłaszam, panie przewodniczący. Jeżeli mogę, słówko. Mogę?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Bardzo proszę.”

**Radny M. Nowak** „Rozumiem, że skończyliśmy, natomiast chciałbym tylko zwrócić uwagę w kwestii technicznej. Jest tu błąd do poprawy: *nr 201, nr 201*, powielają się. Numer 201 trzeba zamienić na 202. I tyle. Techniczna rzecz, ale myślę, że istotna. Dziękuję bardzo.”

**AD. 12. 1. USTALENIA DOPŁATY DO CEN TARYFOWYCH DLA ZBIOROWEGO ZAOPATRZENIA W WODĘ I ZBIOROWEGO ODPROWADZANIA ŚCIEKÓW NA TERENIE MIASTA LUBLIN NA OKRES OD 1 MARCA 2009 R. DO 28 LUTEGO 2010 R.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 785-1) – projekt grupy radnych stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo. Przechodzimy do punktu 12.1 – podjęcie uchwały w sprawie ustalenia dopłaty do cen taryfowych dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lublin na okres od 1 marca 2009 r. do 28 lutego 2010 r. (druk nr 785-1) – projekt grupy radnych. Został on dostarczony przy zawiadomieniu o sesji z 6 marca. Informuję państwa, że Regionalny Związek Rewizyjny Spółdzielni Mieszkaniowych w Lublinie przekazał nam do wiadomości wystąpienie rad nadzorczych i zarządów lubelskich spółdzielni mieszkaniowych, stanowiący protest przeciwko przyjętej od dnia 1 marca podwyżce cen dostarczonej wody i odprowadzanych ścieków. W piśmie tym został również zawarty apel do państwa radnych o poparcie tegoż właśnie projektu uchwały. Bardzo proszę przedstawiciela wnioskodawców o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały. Pan radny Michał Widomski, bardzo proszę.”

**Radny M. Widomski** „Panie przewodniczący, jakieś kłopoty techniczne. Chciałem państwu na prezentacji kilka rzeczy wyjaśnić. Może krótko wstęp, to się za chwilę uda uruchomić.

Szanowni Państwo! Dlaczego my złożyliśmy ten projekt? Przede wszystkim chodzi o to, zaraz to pokażę, będzie dokładnie widać na wykresie, prognoza cen, którą można spokojnie dla MPWiK-u wykonać wskazuje, że w najbliższym czasie, czyli nie tylko w tym roku, ale i w latach następnych koszt wody i ścieków drastycznie wzrosną. Chcemy po prostu temu zapobiegać, proponując pewien mechanizm. Uważamy, że ten mechanizm jest zdecydowanie najlepszy dla miasta, ten mechanizm jest zdecydowanie najlepszy dla mieszkańców. Co więcej, ten mechanizm jest stosowany w całej Polsce. Jest stosowany z sukcesem. Po prostu w wielu miastach ten mechanizm się sprawdza. Panie dyrektorze...

Dobrze, parę rzeczy, które nie wymagają prezentacji. Jeżeli chodzi i historię my już raz mieliśmy do czynienia z próbą podwyżek w zeszłym roku i to chciałbym państwu przypomnieć, kiedy cena wody i ścieków miała wzrosnąć o 10%. Wtedy wszyscy, łącznie z panem prezydentem zareagowaliśmy na te zmiany. Pan prezydent zaproponował kilka rozwiązań. Ja wtedy złożyłem interpelację w tej sprawie. Okazało się, że ta cena została przez radę nadzorczą zmniejszona, natomiast w sposób inny niż dopłaty... Nie pójdzie to?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Krótka informacja, ponieważ pan radny nie był uprzejmy zgłosić, że będzie to wyświetlane na ekranach, wyłączona została lampa, która musi się ostudzić itd. Za chwilę pewnie się ten system włączy.”



**Radny M. Widomski** „Dobrze. Krótka jak pan prezydent zareagował, czyli czym próbowano zmniejszyć z 10 wtedy (przypominam) do 6% ceny wody, czyli te kwestie historyczne. Po pierwsze – to zostało zmniejszone poprzez planowany zysk. Planowany zysk MPWiK został zmniejszony o 800 tys. To zresztą dokładnie widać w wynikach brutto za ten rok.

Drugi sposób na zmniejszenie ceny wody to była kwestia redukcji remontów i trzecia o kwotę 450 tys. I drobne nawet takie rzeczy jak koszt zagospodarowania odpadów, zmniejszenie tego o 90 tys. zł.

Panie przewodniczący, nie wiem, 5 minut przerwy technicznej, po prostu będzie to dużo lepiej widać. To są wykresy, trudno o tym opowiedzieć. Także gdyby się udało, ewentualnie przepnę tam komputer i stamtąd spróbuję wystartować.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Wszystko się zgadza, można było ewentualnie wcześniej przewidzieć taką informację zgłosić. W tej chwili jeśli ogłoszę przerwę, to my się tutaj do obiadu nie zbierzemy. Natomiast jeśli będzie taka wola państwa radnych możemy w tej chwili ogłosić przerwę obiadową. Jeśli taka jest planowana. Przerwę planujemy na godzinę 14-tą.”

**Radny M. Widomski** „Panie przewodniczący, ja już robiłem prezentację tutaj, w związku z czym mogę się przepiąć do tamtego stanowiska, jeśli on nie znajdzie tego laptopa z tego miejsca, to myślę, że tam nie będzie problemu.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Proszę państwa, przerwa planowana jest na godz. 14-tą, półtoragodzinną przerwę. Proszę państwa, jeśli nie będzie sprzeciwu i będzie taka wola to ogłoszę w tej chwili przerwę i po przerwie... Dobrze, w takim razie, zgodnie z naszymi wcześniejszymi ustaleniami...”

**Radny Z. Targoński** „Wniosek formalny. Ja proponuję, żeby przerwa była dwugodzinną, bo radni są pomawiani na różne spotkania i żeby ten czas końcowy... Nie, nie, nie o to chodzi.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Ponieważ mamy tutaj utrudnienia techniczne, punkt został rozpoczęty, chcielibyśmy go kontynuować. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, ogłaszam w tej chwili przerwę. Ale nie pierwszy raz, panie radny, punkt został przerwany i kontynuowany w późniejszej części. Panie radny, statutu akurat tego nie precyzuje tak dokładnie.”

**Radny Z. Drozd** „Przepraszam, czy ta prezentacja ma związek z projektem uchwały?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Panie radny Sadowski, proszę, żeby pan może wycofał swój sprzeciw. Bardzo proszę, nie chciałbym głosować przerwy, proszę państwa.”

**Radny D. Sadowski** „Ale po przerwie będą najpierw interpelacje?”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Nie, nie. Dokończymy ten punkt i będą interpelacje. Nie można w tej chwili punktu przerwać, dokończymy go po przerwie i później będą interpelacje.”

**Radny D. Sadowski** „Dobrze, wycofuję swój sprzeciw.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo. W takim razie ogłaszam przerwę do godz. 15.30. Dziękuję.”

Po przerwie:

**Przew. RM P. Dreher** „Mamy prezentację przed sobą. Myślę, że możemy zacząć. Natomiast listę obecności sprawdzimy przy podejmowaniu uchwały. Oddaję głos wnioskodawcy panu radnemu Michałowi Widomskiemu.”

**Radny M. Widomski** „Szanowni Państwo! Krótka, jeszcze parę elementów. To, co chciałem państwu pokazać, głównie się będzie opierać na danych ekonomicznych, więc tak proszę na to patrzeć, kwestie polityczne – być może parę słów o tym później powiem. To jest ta historia roku 2008 r., kiedy miały wzrosnąć o około 10%. Pan prezydent powiedział wtedy, że ceny są za wysokie, że podwyżka 10% to jest zdecydowanie za dużo. O tym już mówiłem, do tego nie będziemy wracać. Te trzy elementy reakcji prezydenta i rady nadzorczej, czyli zmniejszenie planowanego zysku o 800 tys., redukcja remontów i redukcja kosztów zagospodarowania odpadów. To myślę taka najbardziej obrazowa rzecz. Wtedy przzerwaliśmy, nie mogłem tego państwu pokazać.

Pierwsze – żółty słupek to cena ścieków. Czerwony słupek cena wody. Pierwsze dwie kolumny to jest 2008. Jak państwo widzą po reakcji pana prezydenta cena wody i ścieków została zmniejszona w sumie poniżej 5%. 2009, ten wysoki słupek, to jest ponad 20% wzrostu ceny ścieków. Mniej niż 10 to jest cena wody. Trzecia grupa danych to jest cena wody i ścieków przy naszej propozycji. Jak państwo widzą jest to poniżej czy właściwie na tym poziomie tych 10% w sumie co było w zeszłym roku kiedy okazało się, że taka podwyżka jest zdecydowanie za duża. Jak to mniej więcej się przenosi na ilość ta propozycja nasza oznacza i tak jeśli spojrzymy na te słupki. Dwa razy większą podwyżkę niż w 2008 r. Czyli mimo, iż dopłacimy podwyżka będzie dwa razy większa. Jeśli by stosować tę cenę zaakceptowaną przez pana prezydenta ta podwyżka byłaby 4-krotnie większa jeśli chodzi o wodę i ścieki. Dwa razy do ceny wody, cztery razy do ceny ścieków.

Tutaj też prezentacja ze studium wykonalności, są to dane ze studium wykonalności dla MPWiK. Odnosimy to wszystko do dochodu rozporządzalnego, czyli żółta kolumna to jest cena wody i ścieków. Dochód rozporządzalny jak wzrasta jak państwo widzą, jeśli nie, wprowadzimy dopłaty. Różnica między podwyżką, a dochodem rozporządzalnym będzie już poniżej, czyli cena wody i ścieków będzie dużo wyższa, wzrost tej ceny niż wzrost dochodu roz-

porządkalnego, czyli tego, co mieszkańcy mają do dyspozycji i tak naprawdę nawiążę do roku 2005, wtedy ta podwyżka była tak wysoka, czyli proponujemy, zresztą tak się robi, jest to pewien model, który stosuje narodowy fundusz do obliczania wzrostu cen wody i ścieków, odnosi się do dochodu rozporządkalnego. On oczywiście wzrasta, widzicie państwo ten żółty słupek, ale wzrasta zdecydowanie mniej niż wzrastają ceny, czyli jest to cena niewspółmierna od wzrostu dochodów mieszkańców Lublina.

To są koszty MPWiK-u to też warto zobaczyć, czasami na ten temat dyskutujemy. Najwyższa pozycja czerwona, czyli wynagrodzenie i amortyzacja to jest już ponad 50%. Te mniejsze kwestie to pochodne od wynagrodzeń, energia i materiały, usługi obce, podatki i opłaty na samym końcu.

Jak się liczy cenę wody. Dlaczego te ceny wody będą u nas rosły. Są to koszty MPWiK-u, czyli to, co macie państwo tutaj przez ilość sprzedanej wody i ścieków, czyli cena rośnie wtedy, kiedy rosną koszty bądź jednocześnie też się to zdarza, maleje ilość sprzedanej wody i ścieków.

Tutaj macie państwo prognozę na wiele, wiele lat wprzód, jak te koszty będą rosły.

Dlaczego my w ogóle dzisiaj proponujemy dopłatę. Prognozujemy, nie jest to tylko zresztą moja prognoza, ale ona także wynika z dokumentów już w MPWiK-u opracowanych, że te koszty będą bardzo dynamicznie rosły i zresztą to o co zwracałem się do pana prezydenta w interpelacji, żeby wskazać ten przyrost kosztów i zaplanować po prostu narzędzie do redukcji tak wysokich wzrostów. Jak państwo widzicie, to wszystko będzie bardzo dynamicznie rosło. Ten słupek na dole to jest rok 2006 w każdej z pozycji. Najważniejsza pozycja to wynagrodzenie, widzicie państwo jak rosną te wynagrodzenia, rosnąć będą. To są już zsumowane koszty. Jak one będą rosły, wzrost taki powiedziałbym nie bardzo dynamiczny z roku na rok, ale stabilnie te koszty będą rosły, jak się pamięta ten wzór, że cena wody to koszty przez ilość sprzedaży. Widać, że ta cena wody będzie w bardzo podobny sposób szła do góry przez wiele, wiele lat. Jest to wzrost na poziomie kilkudziesięciu, nawet do 100%. Takie są prognozy we wszystkich miastach w Polsce, że te wzrosty będą takie duże. Dlatego czasami mówimy, że niewprowadzenie mechanizmów ochronny mieszkańców, czyli nieredukowania cen oznacza wodę za 12 zł i ścieki. Jest to bardzo realna perspektywa, powiedziałbym wręcz pewna.

Czy można koszty obniżyć? Też się takie głosy pojawiały. Ja to celowo pokazałem, czyli te najważniejsze pozycje kosztów. Amortyzacja, czyli mniej inwestujemy, dłużej amortyzujemy. Jest taka możliwość, pojawiały się takie głosy, żeby europejskiego projektu w ogóle nie realizować, to wtedy koszty amortyzacji nie będą rosły.

Druga kwestia – wynagrodzenia i pochodne, też się pojawia taka propozycja. Mniej płacić, zwalniać pracowników. Też żeśmy to słyszeli. Podatki? Jak mniej będziemy inwestować, szybciej amortyzować, dostosujemy inwestycje do stawek podatkowych. Tak naprawdę straci na tym miasto na końcu, czy nawet energia, używanie energooszczędnych urządzeń.

Teraz chciałem państwu pokazać jedną, też tak krótko, bardzo ważną rzecz, jak te koszty MPWiK-u przekładają się na dochody własne miasta, żeby

to też mieć pełną świadomość, że rosnące koszty państwo, jeśli są takie pomysły, żeby te koszty dusić, żeby też zobaczyć jak wzrastają dochody miasta.

Wynagrodzenia, czyli udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych, czyli pracownicy MPWiK-u osiągając większe wynagrodzenia zwiększają również dochody w pozycji udział w podatku dochodowym od osób fizycznych.

Podatek od nieruchomości – możemy mniej inwestować, w całości przy realizacji projektu unijnego, jak państwo zobaczycie, podatek od nieruchomości, myśmy zresztą o tym mówili przy dyskusji o projekcie wzrośnie o 10 mln rocznie. Możemy nie inwestować – nie będziemy mieli 10 mln dochodu podatkowego.

Opłata za korzystanie ze środowiska – ona również wraca do nas przez fundusze ochrony środowiska. Czyli my dzisiaj płacimy opłatę za korzystanie ze środowiska, to potem nam do funduszu wzrasta.

Jeżeli chodzi o usługi obce w MPWiK-u też widzieliście, to jest kilkumilionowa pozycja. One częściowo do nas wrócą w formie podatków podmiotów zewnętrznych. Jeśli MPWiK zleca usługę na roboty budowlane, firma osiąga zysk, wraca to do nas w formie podatków.

Kilka elementów, myślę, że o tym też warto powiedzieć, czyli jak miasto drenuje finanse MPWiK-u. Co roku, mimo tego, że mówimy, że woda jest droga, MPWiK wypłaca miastu kilkaset tysięcy do miliona złotych dywidendę. Dodatkowo mamy udział, jeśli jest zysk w MPWiK-u, a co roku jest, chociaż coraz mniejszy, mamy udział w podatku dochodowym od osób fizycznych. Czy pewne zyski polityczne, o których też warto jeżeli mówimy o cenach pamiętać.

Jak można byłoby te tabelki podsumować? Po pierwsze, niektóre koszty, jeśli rosną, jeśli mówimy o duszeniu tych kosztów, one nie są jednoznacznie niekorzystne dla miasta. Dlaczego? Bo rosną dochody własne, chociażby od tych dochodów własnych mamy liczony wskaźnik długu publicznego, właśnie odnosi się do dochodów własnych. I tak naprawdę jeśli mówimy o obniżeniu kosztów, to obniżamy koszty własne miasta, czyli ta metoda obniżania, sztucznego obniżania kosztów, ona została zastosowana w 2008 r. tak naprawdę nie jest korzystna. Można to zrobić w jednym roku. Jak byście państwo sobie przypomnieli te słupki to co się okazało. Myśmy zdusili podwyżki w roku 2008, zamiast 10 wzrosły o te 6%. I dzisiaj mamy podwyżkę 22% na ściekach, także dlatego to w następnym roku wróci.

Jak działają dopłaty i dlaczego my to proponujemy?

Pierwsza rzecz – ceny są ustalane ekonomicznie. Czyli taryfa to jest poziom kosztów. Nikt nie ingeruje politycznie w to, tak jak np. w roku 2008, żeby ruszać cenami wody i ścieków. Również wtedy mamy pewny wzrost dochodów własnych budżetu. Dopłata do wody i ścieków, czyli tak naprawdę działa to w ten sposób, że budżet w tej części nadwyżki zdejmuję tę nadwyżkę, żeby to za dynamicznie ceny nie rosły płaci za mieszkańców. Tutaj jedna bardzo ważna uwaga. Dopłata, bo też już się takie głosy pojawiły czego do wszystkich, a nie do biednych, jednocześnie do biednych i do bogatych. Otóż, tak mamy skonstruowaną taryfę. Dopłata, wynika to z ustawy jest do taryfy, więc ponieważ u nas nie ma rozróżnienia na biednych i bogatych w taryfie dopłacamy do wszystkich.

Oczywiście można to zmienić np. w przyszłym roku. Mówiąc krótko, na samym końcu klient MPWiK-u płaci po prostu mniej. Co to oznacza? Bardzo ważna rzecz, utrzymujemy ekonomiczne kształtowanie cen, czyli one wynikają z poziomu kosztów. Mówiąc krótko, właśnie jest to zero polityki w taryfie. Taryfa jest po prostu ustalona w odniesieniu do poziomu kosztów. Mimo, że mamy rosnącą cenę, a pokazałem państwu, że jest to nieuniknione przedsiębiorcy zapłacą znacznie mniej. Zrekompensujemy im to dopłatą.

I po trzecie, bardzo ważna rzecz, jest nam potrzebny mechanizm redukujący podwyżki, bo oczywiście możemy udać, przyszły rok będzie rokiem wyborczym, że tych podwyżek nie wprowadzimy lub będą na nieznacznym poziomie, to wyjdzie za dwa lata, ten wzrost cen wody i ścieków jest po prostu nieunikniony. Te najwyższe pozycje kosztów muszą rosnąć.

Co jeszcze z tego wynika? Mamy wysoką dynamikę wzrostu wpływów budżetowych. Znaczą, jak rosną nam koszty MPWiK-u również rosną nam wpływy budżetowe (już mówiłem, 10 mln z podatku od nieruchomości).

Druga ważna rzecz i w czasie kryzysu bardzo myślę istotna – redukujemy koszty przedsiębiorców, czyli ponieważ przedsiębiorcy, też się pojawił głos dlaczego nie mieszkańcy, ale także przedsiębiorcy redukujemy im koszty i jeśli oni mają zredukowane koszty, mają koszty mniejsze, generujemy przyszłe wpływy podatkowe, również od przedsiębiorców. Ważna rzecz – dopłata jest pomysłem na wiele lat. To nie jest pomysł na jeden rok, dwa, trzy, cztery, pięć. To jest pomysł ustawiony tak, żeby to zredukowało do pewnego poziomu. Ja uważam, że takim akceptowalnym poziomem dla mieszkańców wzrostu ceny wody i ścieków, aczkolwiek to już jest decyzja polityczna. To jest w granicach między 8 a 10%. Tym korytarzem. Czyli częściowo podnosimy cenę, ale nie aż tak dużo. Te głosy, które mówią, że dopłata oznacza, że nic mieszkańcy nie zapłacą nie jest prawdą. Redukuje to podatki.

I ostatnia tutaj bardzo ważna rzecz – my zmniejszamy tak naprawdę tą dopłatą część wydatków budżetu. Okazuje się, że część z tych kosztów budżetowych, które my dzisiaj mamy w budżecie, jak mogliśmy się dowiedzieć na Komisji Budżetowo-Ekonomicznej, nie została, ten wzrost prognozowany wzrost cen, bo tego przecież w sierpniu się nie dało ustalić, to są także wydatki szkół, MOSiR-u, urzędów, innych spółek komunalnych. To jest z pozycji kosztów, czyli jeśli dopłacamy redukujemy także przyszłe wydatki budżetowe.

Ja państwu chciałbym jeszcze jedną rzecz powiedzieć, już od strony podatkowej i dlaczego tak dbamy o te dochody własne, tutaj jest też bardzo dobry wykres, który pokazuje, Lublin jest na samym końcu, czyli jak wygląda wskaźnik podatkowy, to są dane Regionalnej Izby Obrachunkowej, przepraszam, chyba za rok 2007 albo za 2008. W każdym razie widać wyraźnie, zobaczcie państwo, na poziomie dochodów podatkowych na głowę mieszkańca, ten wskaźnik, który potem jest brany chociażby do subwencji. Jesteśmy na poziomie troszkę powyżej Świdnika, niżej niż Puławy, my nie dbamy o swoje dochody własne. Poniżej Puchaczowa, jest to oczywiście, nie ma tu najmniejszej dyskusji, jest to gmina, na terenie której leży kopalnia „Bogdanka”. Ale Ludwin, Krasnystaw, Terespol. To są te gminy, które mają zbliżony, oczywiście jak państwo wiecie co do wielkości czy Puławy, czy Świdnik nie powinny się równać z Lublinem.

Ja dlatego uważam, że te dochody własne również poprzez ekonomiczne utrzymywanie cen w MPWiK-u są ważne dla miasta. Czy dopłatę, bo też się pojawił taki głos, czy to jest zupełnie coś nowego, czy myśmy to wymyślili. Otóż nie, to jest mechanizm przewidziany w ustawie. Więc to nie jest nic nowego, co więcej, też bym się chciał odnieść, bo tutaj już jakiś głos się pojawił na zasadzie populiści, nie populiści, stosowana jest w innych miastach. Ja zrobiłem sobie taką analizę. Też państwo wybaczcie, bardzo niedokładną, ale okazuje się, że stosują dopłaty miasta rządzone przez PiS, przez Platformę, wprowadzają to radni PiS-u i radni Platformy. Oczywiście radni lewicy czy jakichś lokalnych komitetów także. Ale to jest powszechny mechanizm w wielu miastach. On nie jest koloru politycznego.

Czy jest jakiś inny sposób? Ja cały czas proszę o ten inny sposób zmniejszania ceny. Tak naprawdę wiem, a odwiedzając różne miasta, że inne sposoby są – po pierwsze – nieekonomiczne, czyli utrzymujemy ceny na niskim poziomie mimo, że mamy wysokie koszty. Koszty wiadomo, że będą wysokie. Są nie wprowadzane, tzn. można mówić, że ten jest gorszy, tylko nic się nie wprowadza, nie jest to po prostu realizowane. Dzisiaj nie mieliśmy żadnej propozycji. Stanowią bardzo często zagrożenie dla spółki, czyli jak utrzymujemy rentowność MPWiK-u na pewnym poziomie różnica między stratą a zyskiem jest bardzo płynna i na końcu zmniejszają wpływy budżetowe. Czyli to, co mówiłem, przyciskanie kosztów oznacza mniejsza wpływy budżetowe.

Tutaj parę rzeczy, te 6,5 mln to dużo. Ja może zacznę od końca. 10 mln to jest przyszły wzrost podatku MPWiK-u. To jest pierwsza rzecz. Koszty osobowe w MPK w dwutysięcznym, czyli 2009 do 2007 wzrosły o 8 do 10 mln zł. Pomyłka w wyniku w MPK to było 16 mln zł w stosunku do prognoz. 2,5 mln – tyle płacimy na PFRON, 800 tys. to jest dywidenda odprowadzana do MPWiK, potem już państwo widzicie są to mniejsze kwoty, chociaż częściowo związane z MPWiK-iem. Więc te 6,5 mln w skali budżetu nie jest dużo. To tyle i oczywiście zachęcam państwa, żebyście państwo poparli ten projekt w pełnej świadomości, że nie ma lepszej możliwości do redukcji cen, natomiast każdy inny sposób, czyli opowiadanie, że ceny są wysokie, a nic z tym nie zrobimy to nie jest zupełnie to, czego oczekują od nas mieszkańcy, a Lublinowi jest potrzebny mechanizm, który będzie funkcjonował przez wiele, wiele lat, bo przez wiele, wiele lat będą rosły koszty MPWiK-u, a także w taryfie ekonomicznie obliczonej będą rosły ceny wody i ścieków. To tyle, dziękuję państwu bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za tę wyczerpującą i niezwykle szczegółową prezentację projektu grupy radnych. Chciałbym zapytać czy ktoś z państwa radnych chciałby zabrać głos w tej sprawie, ewentualnie zapytać wnioskodawców, dopytać. Pierwszy się zgłasza pan radny Daniewski. Proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Doceniam zaangażowanie naszego kolegi i pracowitość w przygotowanie tego wykładu akademickiego, bo tak to mogę nazwać, ale jestem przeciw, składam sprzeciw takiemu procedowaniu nad projektami uchwał.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Prelekcja ta, która się odbyła powinna odbyć się na komisjach merytorycznych, a nie powinniśmy na sesji Rady, na plenarnym posiedzeniu Rady w ten sposób przedstawiać projekty radnym, bo głównie radnym, bo już jak widać są tylko dyrektorzy i parę osób spoza Rady. Pytam czy pan dyrektor Wojewódzki będzie nam teraz wyświetlał 100 pozycji, pokazując budynek, działeczkę, którą będziemy wydzierżawiać? Czy to też do tego zmierzamy? Ja uważam, że ta prezentacja powinna się odbyć na komisjach merytorycznych, nie mieliśmy takiej możliwości i nie wiem dlaczego. O co tu chodzi? Czy chodzi o to, żeby tu pokazać, nagłośnić itd., czy chodzi o to, żeby załatwić merytorycznie sprawę. To jest jedna.

Druga sprawa – uważam, że głosowanie nad tą uchwałą, debatowanie jest łamaniem prawa, a przede wszystkim prawa budżetowego. Bo jeśli państwo zauważycie wnioskodawcy w swoim projekcie nakładają wykonanie tej uchwały prezydentowi miasta Lublin i co jeszcze, ona wchodzi dzisiaj po podjęciu. To jest złamanie prawa, prawa przede wszystkim procedury uchwalania budżetu. Bo my zobowiązujemy prezydenta do zmiany budżetu, a my takiego prawa, o ile dobrze wiem, nie posiadamy.

Jeśli wnioskodawcy dogadali się w jakiś sposób z prezydentem i być może pan prezydent ma uchwałę przygotowaną, którą za chwileczkę tutaj popierając ten projekt uchwały przedłoży nam projekt uchwały budżetowej o zmianie budżetu, bo 6,5 mln zł trzeba skądś wziąć. Nie ma pan? To tym bardziej uważam, że ten głosowanie nad tym projektem będzie łamaniem prawa i procedur, które tutaj są łamane w tej chwili. Czegoś tu nie rozumiem, o co tu chodzi. Czy chodzi o to, żeby sprawę rozwiązać czy o to chodzi, żeby sprawę nagłośnić i nie rozwiązać? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Może jeśli chodzi o radnego Widomskiego, ja może na końcu udzielę głosu, żeby tak nie przerzucać się. Pan radny Zdzisław Drozd, pan radny Sadowski. Proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Co do procedury budżetowej to już tutaj pan Daniewski mówił, też chciałem o to spytać. Ale ja w tej wypowiedzi dosyć długiej nie wszystko właśnie zrozumiałem. I nieraz wydaje mi się, że ona sama w sobie była momentami sprzeczna. Np. tak sobie zapisałem „mimo, że woda jest droga miasto pobiera dywidendę”, albo „nie dbamy o dochody własne”, jednocześnie za chwilę kolega mówił, że zwiększyliśmy cenę na ścieki o 22%, czyli prawie o 1/5. Później te tabelki to trzeba kompleksowo zobaczyć jakie ceny są w tych miejscowościach wody itd., a nie tak po prostu wybiórczo założyćmy traktować.

Mówił też kolega, że jak nie będziemy inwestować to coś tam się pogorszy. Ja chcę przypomnieć, że podejmowaliśmy uchwały prawie o 70 mln kwoty dla MPWiK-u na ten program. Także inwestujemy trochę w tę kanalizację i jednocześnie w MPWiK, bo jak będzie kanalizacja to ktoś będzie pobierał wodę. Ale tu też co więcej, uważam, że ta propozycja, o której państwo mówią powinna paść w momencie gdy były taryfy na wodę i dziwię się, że nikt tego nie zgłosił. Wystarczyłoby, żeby zgłosić 1 grosz, albo 2 grosze mniejszej ceny wody niż ta, którą zaproponował prezydent. Rada gdyby to przegłosowała to

akurat by pokryło tę stratę, o 1 czy o 2 grosze. Tylko trzeba było zgłosić i my mogliśmy to uchwalić. Ale nikt wtedy się nie wychylił i nikt nie zgłaszał. I tu właśnie widzę taki moment trochę hipokryzji, że wtedy nikt nic nie mówił, a teraz jest obrońcą. Co więcej wtedy można było jeszcze więcej obniżyć cenę wody jak ktoś chciał, żeby były mniejsze dochody MPWiK-u.

Jeszcze o takiej sprawie. Unia Europejska dotuje różnicę między wartością projektu a wpływami z działalności komercyjnej firmy. Czyli dotuje tzw. jakby lukę finansową. Natomiast dopłata do cen taryfowych w wysokości 6,5 mln zł, będąca w istocie jakby pomocą socjalną gminy dla mieszkańców na cele zaopatrzenia w wodę i odbiór ścieków może być zakwalifikowana przez Unię Europejską jako dodatkowy dochód w MPWiK-u, w konsekwencji dotacje z Unii Europejskiej na realizację tego projektu mogą zostać zmniejszone o 6,5 mln zł. Ponadto jeżeli damy tę dotację to wykażemy, że gminę Lublin stać na socjalną interwencję w sferę działalności rynkowej. Z natury rzeczy taki wydatek publiczny jest w pewnym sensie sprzeczny z zasadą przeznaczania dotacji unijnej jako pomocy dla najbiedniejszych obszarów. I tutaj mam te wątpliwości czy tak może być. Jeszcze raz przypomnę, że Rada ma narzędzia do ustalania opłaty za wodę.

Co więcej, jeżeli my byśmy na niskim poziomie ustalili cenę wody, np. nie tak jak tutaj prezydent zaakceptował, wtedy firma może poprosić miasto jakby o dopłatę finansową i wtedy będziemy się spierać. Były już takie przypadki w gminach gdy gmina jakby zaskarżyła uchwałę gminy, że ona nie będzie mogła pokryć swojej działalności. I powiem, że zawsze to było rozwiązywane w sposób bardzo ugodowy między burmistrzem, a tą jednostką, która zarządzała wodą. Dziękuję bardzo. Także tutaj mam duże wątpliwości co do tej uchwały."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, panie radny. Pan radny Dariusz Sadowski."

**Radny D. Sadowski** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Może zacząć w ten sposób, że jestem przekonany, że ta uchwała uzyska poparcie państwa radnych. A to przekonanie opieram na państwa komentarzach płynących z różnych klubów Wysokiej Rady, wtedy kiedy była dyskusja na temat taryf MPWiK, szczególnie na komisjach, bo Wysoka Rada nie zajęła się tą problematyką. Większość wypowiadających się mówiła o obciążeniach dla mieszkańców, jakie ze wzrostu 22% ścieków będą wynikały. Stąd wnioskodawcy, w tym i ja, dajemy państwu szansę – po pierwsze – na dyskusję.

Po drugie – na to, żeby te obciążenia dla mieszkańców zmniejszyć. I niezasadnym wydaje mi się, że zarzut, że również przedsiębiorcom będziemy zmniejszać, bo tak naprawdę dziewięćdziesiąt parę procent korzystających odbiorców to są gospodarstwa domowe i na potwierdzenie jest pismo i apel większości dużych spółdzielni czy wszystkich dużych spółdzielni mieszkaniowych lubelskich podpisane przez zarządy i rady nadzorcze tychże spółdzielni. Państwo w większości też jesteście członkami spółdzielni mieszkaniowych i jednocześnie reprezentantami tych mieszkańców, członków spółdzielni. To jest kolejny argument.



Trzeci to jest taki: niestety z roku na rok, taka jest procedura opisana w ustawie, nie zajmujemy się taryfami na posiedzeniach plenarnych naszej Rady. To wynika z procedury ustawowej, że jak byśmy nie głosowali i tak te taryfy wejdą. Pan prezydent jako właściciel ma możliwość poprzez to, iż mianuje członków Rady Nadzorczej i kontroli spółki, jeżeli chodzi chociażby o racjonalność wydatków. Myślę, że nie ujawnię żadnej tajemnicy, o mitach krążących o MPWiK-u jeżeli chodzi o strukturę zatrudnienia i to jest tajemnica poliszynela wśród mieszkańców Lublina i myślę poprzez działania Rady Nadzorczej można by wymusić na zarządzie pewną racjonalność w tym zakresie, co zmniejszyłoby koszty stałe przedsiębiorstwa. Ale skoro tą drogą nadzoru właścicielskiego nie da się uczynić ta uchwała, która powoduje, iż z budżetu miasta będą w cudzysłowie wychodziły pieniądze na dopłaty to spowoduje, że nadzór właścicielski będzie corocznie bardziej się przyglądał firmie i być może takie oszczędności się pojawiają, które spowodują, że ta dopłata będzie niższa i to jest pewien element politycznego wpływu, bo takiego politycznego wpływu jako Rada, jako radni na MPWiK i jego taryfy nie mamy, co roku jest widoczne. A ta uchwała daje możliwość politycznego wpływu również na koszty MPWiK-u i również na to, żeby te koszty zmniejszać, a tym samym podwyżki coroczne były mniejsze.

I z kolegą radnym Widomskim zgadzam się, że przy tym poziomie inwestycji te ceny będą corocznie rosły i jest pytanie do jakiego poziomu będą rosły, bo sytuacja wymusi, te inwestycje wymuszą wzrost cen. Kiedy my mamy zareagować? Wtedy kiedy cena wody i ścieków będzie po 10, po 12 zł? Myślę, że ten mechanizm stosowany w Polsce, który dzisiaj proponujemy powinien być stałym elementem ingerencji władz miasta w wysokość obciążeń dla mieszkańców.

Rozpoczynałem od tego, że wierzę, że ta uchwała przejdzie i że państwo radni zagłosują. Bo jeżeli nie to wszystkie deklaracje i wszystkie dyskusje, które były przy okazji taryf okażą się, że były, powiem delikatnie lekko nieszczerze. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo pan radny Jan Gąbka.”

**Radny J. Gąbka** „Szanowana Rado! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! To, co powiem to na poparcie, ponieważ podpisałem się pod tym, mówiłem również na komisjach. I chcę powiedzieć tylko o jednej rzeczy, a właściwie o dwóch. Pierwsza sprawa, że ten projekt uchwały jest złożony również i w interesie przedsiębiorstwa wodociągowego, które jest przedsiębiorstwem bardzo dobrze i wysoko nazwijmy sobie ucywilizowanym, a jednocześnie bardzo drogim.

Powtórzę to, co mówiłem wielokrotnie, żebyśmy sobie zadali pytanie czy nas stać na tak dobre przedsiębiorstwo. Wszyscy chcielibyśmy jeździć samochodami bardzo dobrymi, bardzo luksusowymi, a jeździmy takimi na jakie nas stać. I teraz kiedy mamy oto sytuację taką, że już Cukrownia pada, Indykpol padł, poczta zwalnia, banki zwalniają, dochód na mieszkańca jest jeden z niższych w Polsce, a cena rośnie diametralnie wysoko, to jest niebotycznie. Ja

będę mówił o ogólnie, żeby nie rozdrabniać się, 22% to jest ponad 1/5 w jednym roku. Dlaczego mówię w trosce o to przedsiębiorstwo? Dzisiaj nie ma żadnej tajemnicy, że zaległości w opłatach przekraczają 10% w spółdzielniach mieszkaniowych i to, co pan radny Sadowski powiedział każdy radny otrzymał z tego co mi wiadomo pismo tutaj ze spółdzielni mieszkaniowych, otrzymał pismo z Rady Dzielnicy Tatary, nie tylko ze spółdzielni mieszkaniowych z prośbą o poparcie tego, co będzie i bardzo proszę zastanowić się nad tym, a do tego dojdzie, że w zależności od tego jaka będzie zaległość w opłatach za mieszkanie taka sama zaległość będzie w opłatach za wodę i ścieki. Dlaczego? Dlatego, że spółdzielni i wspólnoty są z darmowym bezpłatnym inkasentem MPWiK-u i będą płaciły tyle ile zbiorą. I po prostu będą płaciły tyle, ile zbiorą. Nie wiem czy tutaj będzie gra warta świeczki. To jest jedna sprawa.

Druga sprawa, szanowni państwo, muszę powiedzieć jeszcze o jednej rzeczy, do której wrócę. Dwie interpelacje, które składałem, żeby pan prezydent zastanowił się czy nie warto byłoby przedstawiciela największego odbiorcy tego materiału, jakim jest woda i ścieki, włączyć do rady nadzorczej. Na dzień dzisiejszy, ja nie mam nic do kompetencji pani prezydent Kołodziej-Wnuk, ale proszę zważyć, że pan prezydent kontroluje siebie. Ponieważ jest właścicielem firmy i kontroluje sam siebie poprzez panią zastępcę prezydenta. Taka kontrola nie spełnia swojej roli, bo albo robimy tutaj jakąś zasłonę dymną, albo faktycznie staramy się kontrolować przedsiębiorstwo. Myślę, że tej kontroli tutaj nie ma.

I ostatnia sprawa, na której chciałbym się zatrzymać, a mianowicie, bo tutaj pan przewodniczący Daniewski mówi, na komisjach było, panie przewodniczący, tylko było przed poprzednią sesją, a to, że teraz nikt nie umieścił, żadna komisja w porządku obrad poszczególnych komisji to nie jest wina wnioskodawców, tylko wina (tak mi się wydaje) również i pana przewodniczącego, którego wybraliśmy tutaj albo sam się pan wybrał czy pana klub na wiceprzewodniczącego Rady Miasta. Czyli pan powinien mieć wpływ na to jak kształtuje się porządek obrad poszczególnych komisji.

I ostatnia sprawa, na której chciałbym się zatrzymać to jest, padło tu słowo od radnego Drozda o hipokryzji. No, kochani, takiej hipokryzji w tym klasycznym wydaniu, jakie usłyszałem tutaj od przedstawiciela PO i PiS-u to trudno sobie wyobrazić. Bo to naprawdę nikt inny jak Klub PiS-u pokazał nam w styczniu jak się zmniejsza ceny biletów MPK, dokładnie, a Klub PO zaakceptował takie działania.

Hipokryzją jest, panie przewodniczący Daniewski, że pan jako urlopowany pracownik MPWiK-u śmie zabierać głos w tej sprawie. Ja się nie dziwię, że pan broni tutaj takich wpływów czy takich cen, bo pan (przepraszam za wyrażenie) skończy się czas tej politycznej jakiejś tam opcji i pan wróci z powrotem do MPWiK-u. Ja się wcale nie dziwię takiemu, a nie innemu stawianiu sprawy. Przepraszam bardzo, ale pan nie powinien mieć moralnego prawa na to, bo pana dotyczy zabierać ten głos. Dobra, dobra, wiemy. Panie przewodniczący, ten klub MPWiK-u tutaj trzecie w tej Radzie jest tak znaczący, że umówmy się, że nie zaczepiajmy tego tematu. I to w tym momencie szanowni państwo, jest hipokryzją.

Ja powiem tylko tyle, że sprawa jest tak nabrzmiała, że niestety czy nam się to podoba czy nie będziemy upubliczniać wszędzie gdzie będzie to tylko możliwe jak zachowują się poszczególne kluby, jak głosują, i proszę nie straszyc, że to jest niezgodne z przepisami, że to jest naruszenie dyscypliny budżetowej, bo to co było w styczniu to było wydaje mi się jeszcze gorsze, pokrycie straty budżetowej i to nie jest szantaż, żeby była jasność w sprawie, ale po prostu trzeba wreszcie tę prawdę i to oblicze właściwie pokazać tym ludziom.

W związku z powyższym ja bardzo proszę o to, żebyście się państwo zastanowili Wysoka Rado i spróbowali racjonalnie podejść do tego i zagłosować za tym projektem uchwały. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję za tę wypowiedź. Pan radny Marcin Kowalewski, proszę bardzo.”

**Radny M. Kowalewski** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! Żeby zachować pewną logikę procedowania nad tą uchwałą tutaj mam pytanie czy do przelozonego nam projektu uchwały nie powinna być dołączona opinia prawna czy ta uchwała jest zgodna z prawem czy nie, w opinii oczywiście naszych radców prawnych. Z tego co się orientuję to w większości uchwał takie opinie są, a więc jeżeli mogę prosić o odpowiedź. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja sobie też pozwolę zadać jedno pytanie. Zapytam pana prezydenta, bo rzeczywiście też długo się zastanawiałem i dalej się zastanawiam jak głosować w tym temacie, a zapytam czy miasto i pana prezydenta stać na to, czy mamy wystarczającą ilość środków, około 6 mln, żeby zrobić tę dopłatę i żeby dopłacić do cen wody i ścieków. Czy miasto na to stać, a jeżeli tak to prosiłbym o wskazanie źródła, bo wiadomo, że to jest tak, że jeżeli na coś wydajemy to skądś musimy wziąć. Najczęściej komuś zabrać. Stąd właśnie pytanie czy mamy takie środki i czy miasto na to stać. Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos? Proszę bardzo, pani radna Elżbieta Dados.”

**Radna E. Dados** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Radni! Po tym, co usłyszałam od swojego kolegi, którego *nota bene* lubię dużą sympatią darzę nie poczuwam się, nie boję się, zagłosuję tak jak będę uważała. Panie radny, nie należę do klubu MPWiK-u, ale uważam, że czas na taki krok nie jest teraz. Był przy ustalaniu cen wody i wtedy należało taki głos zabrać i zaszantażować nas. Trochę się boję tego, co pan powiedział, że będziecie państwo wszędzie w możliwy sposób nagłaśniali tę sprawę i wypowiadali się na temat tych klubów i radnych, którzy zagłosują przeciw. Ale mamy takie prawo, żeby zagłosować w taki sposób jak podpowiada nam zdrowy rozsądek.

Nie wiem czy w tej chwili miasto stać na to, żeby 6,5 mln wygospodarować. Ja bym chciała, bo widzę mnóstwo braków, zagrożeń i spraw, które trze-

ba zrobić na już i na które trzeba pieniędzy i sama będę, że tak powiem, monitorowała do pana prezydenta o takie pieniądze, ale ten worek nie jest bez dna i niestety musimy myśleć o możliwościach miasta.

Ja wiem, że jest to bardzo popularne, że być może w prasie pojawi się artykuł, że radny ten i ten zagłosował przeciw i jest przeciw mieszkańcom, ale przecież nie tylko to się liczy. Każdy z nas pracuje na rzecz swojego okręgu, swoich wyborców i myślę, że mieszkańcy sami ocenią nas za półtora roku i zadecydują czy rzeczywiście dlatego, że zagłosowaliśmy przeciw to jesteśmy przeciwko mieszkańcom. Myślę, że nie, że większość z nas myśli jednak rozsądnie i wie, że teraz takich pieniędzy nie ma.

Ja wczoraj rozmawiałam z panią skarbnik na temat sprawy, która jest nie mniej ważna dla mieszkańców i wiem, że wpływy do budżetu miasta będą mniejsze i że tych pieniędzy będzie coraz mniej. I to my jako radni powinniśmy brać pod uwagę. Dziękuję bardzo."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Leszek Daniewski jeszcze."

**Radny L. Daniewski** „Ja bym krótko chciał się również przyłączyć do tej sympatii do pana radnego Janka, którą tu wyraziła pani radna Elżbieta. Też z szacunkiem i sympatią. Otóż, panie radny, wybrało mnie tutaj 2,5 tys. mieszkańców, wyborców – to jest raz.

Po drugie – jeśli pan twierdzi, że ta uchwała jest uchwałą szczególnie korzystną dla MPWiK-u to jak pan uważa jeśli będę raz głosował przeciwko tej uchwale to narażę się swojemu pracodawcy byłemu? Bo ja nie wiem czy ja będę mógł teraz głosować przeciwko tej uchwale czy też w ogóle mam nie głosować. Bo przecież to pan powiedział, że nie powinienem się ani wypowiadać ani głosować. Także dziwię się pana wystąpieniu i ciągle jakby tutaj wyszukiwaniu klubu, który jest klubem nieformalnym miejskiego przedsiębiorstwa. Dziękuję."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, merytorycznie rozmawiamy na temat projektu, ale proszę merytorycznie i odnosimy się, zadajemy pytania, po czym zamknę dyskusję. Proszę bardzo, pan radny Sadowski."

**Radny D. Sadowski** „Panie Przewodniczący! Po raz drugi, ale krótko, bo chciałbym się odnieść w dwóch słowach do tego, co moja szanowna koleżanka powiedziała, bo to się troszkę logiki nie trzyma, bo jak w styczniu pani radna głosowała za obniżeniem ceny biletów to to się przełożyło również na wydatek z budżetu na stratę bilansową MPK. I to był wydatek uzasadniony. I wtedy pani radna miała w głębokim poważaniu swoich wyborców z dzielnicy i swój okręg, bo wtedy to był uzasadniony wydatek z budżetu. Teraz nie jest uzasadniony. A trochę okręg wyborczy koleżanki znam i to nie jest pustynia. Tam ludzie również wody potrzebują i z niej korzystają. Więc to nie jest przeciwko mieszkańcom jakiegokolwiek okręgu, oprócz tego, że jesteśmy radnymi wybranymi w okręgu wyborczym, jesteśmy radnymi Rady Miasta Lublin i po-

winniśmy również tak działać, żeby wpływać na całe miasto i mieć na uwadze mieszkańców całego miasta. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo merytorycznie. Proszę pan radny Stanisław Podgórski.”

**Radny S. Podgórski** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ja też w kontekście podstawy prawnej, bo też mam wątpliwość, bo tutaj państwo się powołują na ustawę o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i odprowadzaniu ścieków i zastanawiam się czy istnieje taka procedura i czy istnieje w tej ustawie rzeczywiście opisana sytuacja dopłaty do usług i jak ustawa określa procedurę dopłat, jak powinniśmy do tego dochodzić, bo jeżeli chodzi o ustalanie taryfy to przechodziliśmy to mniej więcej wszyscy znamy. Natomiast dopłata do usług, według jakiej procedury się odbywa i czy ona w tej uchwale jest zachowana ja również mam tę wątpliwość, więc chciałbym, żeby to też było wyjaśnione. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Piątek jeszcze się zgłaszał, tak? Nie, przepraszam bardzo. Proszę państwa radnych, czy są jeszcze jakieś pytania lub zapytania? Proszę państwa, jeżeli nie, bo chciałbym zamknąć dyskusję i skończyć ten temat. Proszę pan radny Podkański.”

**Radny K. Podkański** „Ja chciałbym tak krótko. Pierwsza rzecz, to chciałbym radnym lewicy przypomnieć jak napiszą tę swoją gazetę, żeby nie zapomnieli napisać, że mniej środków unijnych miasto by dostało. To proszę napisać. Natomiast chciałbym przypomnieć, że mam wrażenie, że czasem mylicie, rozumiem, że Mikołaj chodzi ubrany na czerwono, ale chciałbym przypomnieć, że to nie jest miesiąc grudzień, tylko miesiąc marzec. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za tę uwagę. Proszę państwa radnych, proszę o spokój. Jeżeli nie będzie sprzeciwu zamykam dyskusję. Nie widzę. Dobrze. I w tym momencie, bo chciałbym żeby się odniósł pan prezydent i na końcu wnioskodawca odpowiedział na pytania, ale chciałbym już zamknąć dyskusję.”

**Radny Z. Drozd** „Ja się zgadzam z panem przewodniczącym tylko, żeby wnioskodawcy odpowiedzi na pytania, bo jeśli nie odpowiedzą to będziemy dalej pytać.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeżeli nie odpowiedzą to znaczy, że nie odpowiedzą i już.”

**Radny M. Widomski** „Odpowiemy, odpowiemy, panie przewodniczący.”

**Przew. RM P. Dreher** „Chciałbym zamknąć dyskusję i żeby już nie wracać do tego tematu w dyskusji. Dyskusja się odbyła, widzę sprzeciwu nie ma, więc

dyskusja jest zamknięta. Proszę bardzo, panie prezydencie. I na końcu radny wnioskodawca. Proszę bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Panie Przewodniczący! Panie i Panowie! Odpowiem najpierw na pytanie pana przewodniczącego czy są pieniądze w budżecie, żeby zrealizować ewentualnie uchwałę jeśli by była podjęta na dzisiejszej Radzie Miasta, na dzisiejszym posiedzeniu. Oczywiście takich pieniędzy nie ma. I raczej tutaj, co pani radna Dadas mówiła i wszyscy sobie zdajemy z tego sprawę, sytuacja wcale nie wygląda różowo. Monitorujemy, właściwie co miesiąc proszę panią skarbnik, żeby przedstawiała mi jakie są dochody miasta, to nie wygląda najlepiej. Najlepiej nie jest, oczywiście nie ma żadnej jeszcze tragedii, ale sytuacja nie jest taka optymistyczna. To tyle jeśli chodzi o stronę merytoryczną.

Jeśli pan przewodniczący pozwoli to się ustosunkuję do niektórych wypowiedzi, może nawet w tym tonie, w którym teraz ostatnio słyszeliśmy pewne wypowiedzi. Otóż, podziwiam przygotowanie przez pana Widomskiego tego materiału. Jest pięknie zaprezentowany, ale tak dużo tam było demagogii, że naprawdę jestem też pełen podziwu, jeśli chodzi o znajomość socjotechniki przez pana radnego.

Otóż, po pierwsze – cały czas operuje pan podwyżką 20%, chociaż wiadomo, że płaci się z reguły za wodę i za ścieki razem. Ta podwyżka wtedy nie wynosi 20%. 22 wynosi za ścieki, a za wodę dużo niższa, a płacimy średnią. Więc powtarzanie w kółko, że to jest podwyżka 22% ma spowodować utrwalenie się tego w pamięci osób, które tego słuchają, a zwłaszcza dziennikarzy.

Drugi pomysł jest następujący: mianowicie, mówi pan tak, że należy dopłacać do wody i do ścieków, czyli dotować wodę i ścieki na pewnym poziomie. A dlaczego w takim razie prowadząc taki wywód celowo doprowadza do absurdu. Dlaczego nie umówić się, że płacimy za wodę i ścieki. Wysoka Rada może podjąć taką decyzję, podobnie jak decyzję podjąć, że nie płacimy za MPK, za przejazdy. Możemy również nie płacić za ciepło. I to wszystko oczywiście mogą państwo przedyskutować tutaj i przegłosować, tyle tylko, że będziemy musieli znaleźć pieniądze dla MPWiK-u, LPEC-u i dla MPK. To jest wszystko kwestia decyzji Wysokiej Rady. Natomiast z doświadczeń, które my starsi pewnie mamy, podobnie ja jak i pan radny Gąbka wynika, że jeśli się za coś nie płaci to na pewno się tego nie oszczędza. Z informacji, które mam, m.in. od prezesa Fijałki gdy rozmawiałem z nim nt. wody we Lwowie, to wcale tej wody we Lwowie, chociaż pewnie większość z państwa tam bywała i wiedzą państwo, że wody brakuje w pewnych godzinach, okazuje się, że tej wody wcale nie jest tak mało tyle tylko, że tam się płaci minimalne stawki za wodę, czy za ścieki, no w sumie za te usługi i zupełnie się tej wody nie oszczędza. Ja jestem przeciwny tworzeniu nowej, precedensu nowego właściwe jeśli chodzi o dotację. Nasze działania i państwa również nakierowane są na to, żeby w drugim obszarze gdzie dotacja i dopłaty występują od wielu lat, żeby sytuację stworzyć bardziej transparentną, ja myślę w tej chwili o komunikacji miejskiej, to dzięki państwa decyzji powstał Zarząd Transportu Miejskiego. Sytuacja na tym rynku będzie oczywiście się powoli, bo to nie jest takie proste, normalizowała.

Dlatego jeszcze raz powtarzam, jestem przeciwny tworzeniu tego rodzaju dopłat, a wracając jeszcze do wypowiedzi pana radnego Widomskiego, może pan w swojej replice czy podsumowaniu tej dyskusji odpowie mi na taką moją wątpliwość. Otóż, ja odniosłem wrażenie, bardzo możliwe, że się mylę, że im więcej będą zarabiali pracownicy w MPWiK-u tym większe będą dochody oczywiście miasta, bo to jest jakiś tam procent od podatku, który płacą pracownicy od PIT-u.

Tutaj przy okazji znowu powiem, że pan nie operował liczbami, tylko mówił pan o tym jakie to są dochody i z jakiego źródła, a nie w procentach albo wartościach. Czyli właściwie działaniem ja powinienem jako prezydent miasta, czy w ogóle Urząd Miejski działać w tym kierunku, żeby płace w naszych spółkach rosły możliwie jak najwyżej. Czy tu nie ma jakiejś, możliwe, że ja tu nie jestem w stanie zrozumieć pańskiej wypowiedzi do końca, ale czy nie ma jakiegoś błędu. Z jednej strony powinniśmy dążyć do tego jako miasto, żeby płace w naszych spółkach były jak największe, bo wtedy nasze dochody będą też rosły. A z drugiej strony oczywiście będzie problem z tym, że nie możemy... przepraszam, wycofuję, bo to trzeba kompromisowo rozwiązać. Przepraszam bardzo. To ja popełniłem pewien błąd w tej chwili.

W każdym bądź razie podsumowując, już nie dyskutując na temat tych wypowiedzi państwa przed moją wypowiedzią podkreślę oczywiście, że jestem przeciwny tego rodzaju dopłatom i dotacjom.

I jeszcze jedna uwaga. Czy to jest błąd, że pani Kołodziej-Wnuk jest w radzie nadzorczej, bo to znaczy, że prezydent sam siebie kontroluje. Otóż, uważam, że prezydent (przepraszam za tę przenośnię) jako właściciel MPWiK-u w imieniu miasta powinien w radzie nadzorczej mieć zaufanych ludzi, którzy będą interesów właściciela pilnowali. I to się w pełni zgadzam, rozumie pan. W związku z tym jestem przekonany, że pani prezydent Kołodziej-Wnuk pilnuje interesów właściciela, czyli miasta. Dziękuję."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę pana radnego Widomskiego, projektodawcę o odpowiedzi na pytania i zapytania radnych. Proszę bardzo.”

**Radny M. Widomski** „Panie Przewodniczący! Ja postaram się po kolei odpowiadać na pytanie. Oczywiście bardzo krótka odpowiedź panu radnemu Daniewskiemu, z naruszeniem procedury budżetowej. Ja mam taką prośbę, panie przewodniczący, żeby pan nie używał słów bardzo kategorycznych w sytuacjach, w których myślę nie jest pan pewien czy jest to naruszenie procedury.

Zarzuca mi pan, że zrobiłem prezentację multimedialną. Ja ją celowo zrobiłem na sesji, chociażby dlatego, że dzisiaj mamy tu pana prezydenta i mógł też zobaczyć, to już nie są gołe liczby, to są również słupki odnoszące się do dochodów mieszkańców. My tu cały czas mówimy naprawdę na zasadzie czy miasto stać, czy miasto stać. Pytanie czy mieszkańców stać, również. I to warto, żebyśmy wszyscy zobaczyli, nie wszyscy z nas są w Komisji Rozwoju. Nie wszyscy z nas, oczywiście prezentowałem, to nie w formie prezentacji, ale mówiłem o tych wszystkich najważniejszych rzeczach na komisjach i pan przecież, panie radny Daniewski uczestniczy w tych komisjach.

Nie jest prawdą, że narusza to procedurę budżetową. Bardzo mi przykro, ale projekt taryfy otrzymaliśmy w styczniu. W związku z czym nie wiem jak mogłem zgłosić to w formie wniosków budżetowych w momencie, w którym nie była znana wysokość taryfy. Więc to był jedyny moment. Przypominam, że głosowalibyśmy czy dyskutowalibyśmy nad tym w zeszłym miesiącu gdybyście państwo tego nie zdjęli, chcąc zatupać rozwiązywanie problemu. Nie wprowadzili, przepraszam. Mogliśmy o tym dyskutować miesiąc temu. Nie jest to łamanie prawa.

Jeżeli chodzi o pytania pana radnego Drozda. Ja też do tej merytorycznej rzeczy, żebyśmy się bardzo dobrze, panie radny zrozumieli. Ja pokazywałem te wpływy na dochody własne, żeby państwu też uświadomić, że nie wszystkie, nie każde zdławianie kosztów w MPWiK-u (bo takie rzeczy również w mediach się pojawiały) jest złe z punktu widzenia budżetu. I oczywiście, panie prezydencie, tutaj też do tego się odniosę, czy dobrze by było, że powinny wzrastać wynagrodzenia i że to byłby cel zwiększania dochodów własnych.

Oczywiście trzeba mieć na względzie proporcje w jakim stopniu podatek dochodowy od osób fizycznych i udział w tym podatku miasta stanowi wpływy budżetu. Natomiast dzisiaj nie mówimy o tym. Nie jest to neutralne budżetowo. Wynagrodzenia w MPWiK-u nie są neutralne budżetowo. I tylko to chciałem pokazać.

Co do jeszcze takiego stwierdzenia właśnie co do tej hipokryzji, też krótko bym się odniósł, oczywiście jestem tu osobą, która chciała państwu wskazać też i mówię o tym już od roku do pana prezydenta, nawet od ponad roku, że dla mnie ceny wody wysokie są problemem, bo myślę, że mieszkańcy nas wybrali, zresztą to odbijanie piłeczki pomiędzy kolegami radnymi też było widoczne i pytanie czy miasto stać. Nie. A czy mieszkańców stać, pani radna, na to, żeby zapłacić 22% więcej za ścieki czy 15% cenę wody. Pytanie czy przedsiębiorców, szanowni państwo, stać na to, żeby za to zapłacić. Co więcej, czy mechanizm taki, panie prezydencie, mówi pan, że, a dlaczego nie za darmo. A ja pytam a dlaczego pan w zeszłym roku powiedział, że 10% to za dużo i zmniejszył pan do 6. A dzisiaj pan mówi, że 15%. Ja odpowiem panu dlaczego pan tak zrobił. Bo nie zrobił pan prognozy, panie prezydencie wprzód jak się cena wody i ścieków będzie kształtowała, więc nie był pan w stanie na to odpowiedzieć.

Co do kwestii prawa europejskiego jest to oczywiście rzecz, która funkcjonuje w ustawie, w związku z czym nie widzę tutaj zagrożeń, konsultowałem to też, nie widzę zagrożeń dla projektu europejskiego. Czegóż takiego po prostu nie ma. Jeśli chodzi o kwestię podwyżki tutaj wprowadzania tej dopłaty czy procedury wprowadzania dopłaty i oczywiście jest to procedura z ustawy. Rada ma prawo dopłacić do taryfy i jeżeli kolega radny Podgórski dzisiaj o to pyta i zgłasza swoją wątpliwość to myślę, że miał miesiąc z nakładką na to, żeby sobie sprawdzić to w aktach prawnych jak wygląda procedura i myślę, że mieszkańcy też od niego oczekiwali, że jeśli miał wątpliwości to takie rzeczy w aktach prawnych sprawdza.

Bardzo krótko, pan prezydent odpowiedział, że nie ma to pieniędzy i do tego bym się chciał odnieść, że w budżecie nie ma pieniędzy. Oczywiście te w budżecie pieniądze są. Myśmy wskazali rezerwę ogólną jako źródło tych



środków. Jeśli mówimy, że nie ma pieniędzy to pytanie a czy na pogarszanie wyników w spółkach przez ostatni czas o grube miliony złotych, zdecydowanie więcej niż 6,5 mln zł to my mamy pieniądze czy my na to nie mamy pieniędzy. I to jest właśnie pytanie o planowanie. Czy my takie rzeczy przewidujemy czy nie? Czy nas stać na to, żeby realizować czy osłabiać projekt unijny kosztem chociażby cen. Ja przewiduję, że, panie prezydencie, przed wyborami nie podniesiemy o ten procent, jaki pokazałem wzrostu kosztów.

Cały problem na czym polega? Też mówi pan, że jak ktoś nie płaci to nie oszczędza. Ja też chciałbym jasno to bardzo państwu powiedzieć. Specjalnie pokazałem ten wzór na cenę usług komunalnych. Cena to są koszty podzielone przez wolumen sprzedaży. Jak ktoś oszczędza, czyli zmniejsza się ilość sprzedaży rośnie cena. W związku z czym jeśli nawet koszt stoją na pewnym poziomie, a dzielimy to przez ilość sprzedaży, bo ktoś oszczędza drastycznie rośnie cena, panie prezydencie. Więc kompletnie, ja celowo ten wzór pokazałem, jeszcze raz chciałbym to wyjaśnić, to nie jest droga do działania.

Teoretycznie oczywiście można byłoby powiedzieć, że najlepszym sposobem jest niezrealizowanie projektu unijnego i chodzenie z wiadrami do rzeki po wodę i wtedy rzeczywiście może tak by było. Ale to nie jest tak, że oszczędzanie przekłada się na niższą cenę. Nie jest tak. My wtedy podniesiemy cenę, bo my koszty stałe, panie prezydencie, w MPWiK-u mamy, co pokazałem na stałym poziomie. Amortyzacja to jest stały poziom, wynagrodzenia i pochodne to jest stały poziom, podatki od nieruchomości to jest stały poziom. On oczywiście zależy od tego ile inwestujemy, ale nie zależy to od wolumenu sprzedaży w dużym stopniu.

Także jeśli na coś nie odpowiedziałem to bardzo poproszę jeśli państwo radni mają pytania, natomiast ja myślę, że jesteśmy to winni mieszkańcom Lublina. Nie mówię tutaj o tych jednych cenach. Też bym chciał kolegów i z Platformy i z Prawa i Sprawiedliwości prosić o to, abyście jednak rozważyli zagłosowanie za tym, bo w momencie, w którym wasze projekty stawały na sesji, a dotyczyły obniżania cen to myśmy nie dlatego robili, że było to populistyczne. Po prostu uważaliśmy, że cena biletów nie może tak wysoko pójść w górę, że nie można błędów w zarządzaniu spółką akurat MPK przykrywać na tamtym etapie wysokimi cenami. Jeśli mówiliście, że 22% wzrost ceny biletów jednorazowych to jest dużo, to ja mówię to jest dużo, tylko powiedzcie również czy 22% na ściekach i niecałe 10, czyli w sumie 15 na wodzie i na ściekach to nie jest dużo. Czy się zgodzicie na to i też sobie odpowiedzcie dzisiaj na pytanie, żeby w przyszłym roku było 15, 20, w następnym 15, 20 i 15, 20. Też się zastanówcie jak zagłosujecie za rok, dwa, trzy czy cztery, bo wielu z was na pewno będzie radnymi Rady Miasta za kilka lat. Bo to nie jest problem tego roku. To jest problem, który cały czas się pojawia i z nimi wszystkie rady, kolejne również się będą musiały zderzyć. I tutaj oczywiście dlaczego my proponujemy taką kwotę. To jest do dyskusji.

Oczywiście ja byłbym najszczęśliwszy gdyby to pan prezydent złożył ten projekt uchwały. Co więcej proponowałem to panu rok temu, żeby się pan zastanowił jak zmniejszyć podwyżki. Również proponując dopłatę. Wystarczyło wejść w Internet i zobaczyć jak to rozwiązują inne miasta. To naprawdę nic

trudnego i rzeczywiście przewidzieć niestety te środki w budżecie. To bardzo, panie prezydencie, źle, że te środki w budżecie na to nie zostały przewidziane, bo wiedział pan dużo wcześniej od nas jaka będzie podwyżka i rok wcześniej mówił pan, że 10% to dużo, że 6 to wystarczająco. Dzisiaj pan mówi, że musi wzrosnąć 15. I tak naprawdę w tym nie ma nawet grama ekonomii. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Dyskusja jest zamknięta, panie radny.”

**Radny D. Sadowski** „Jako wnioskodawca, panie przewodniczący.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ale już przedstawiciel wnioskodawców powiedział, bo jak otworzymy dyskusję znowu, panie radny, bo będzie się chciał ktoś odnieść...”

**Radny D. Sadowski** „Jako wnioskodawca, bynajmniej nie chcę rozpoczynać dyskusji. Bardzo proszę o udzielenie mi głosu jako wnioskodawcy przedmiotowego projektu uchwały.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, nie, naprawdę otworzymy dyskusję. Natomiast przedstawiciele wnioskodawców, czyli kolega...”

**Radny D. Sadowski** „Ja tylko ad vocem do pana prezydenta chciałbym.”

**Przew. RM P. Dreher** „Nie. Otworzymy dyskusję, panie radny, bardzo proszę.”

**Radny D. Sadowski** „To nie jest dyskusja, no. Głos ad vocem do pana prezydenta jako wnioskodawcy.”

**Przew. RM P. Dreher** „To może, jest przepis, że są oświadczenia, wolne wnioski, można się odnieść. Naprawdę. Wiem, że kolega radny Nowak...”

**Radny D. Sadowski** „Czyli mogę ad vocem, panie przewodniczący, tak?”

**Przew. RM P. Dreher** „Może w tym punkcie ostatnim – wolne wnioski i oświadczenia.”

**Radna E. Dados** „Ale, panie przewodniczący, w tych wystąpieniach jest mnóstwo takich zwrotów personalnych. Ja w kwestii formalnej. Proszę pana przewodniczącego o zwrócenie uwagi radnym zabierającym głos, żeby personalnie nie atakowali innych radnych.”

**Przew. RM P. Dreher** „Bardzo przepraszam, myślę, że dyskusja była jak najbardziej merytoryczna...”

**Radna E. Dados** „Poza tym w poprzedniej kadencji był taki radny, który zawsze wiedział najlepiej co myśli prezydent i inni radni i na szczęście go nie ma w tej kadencji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Momencik. Jeszcze nigdy nikomu głosu nie odebrałem, ale proszę o pewną wstrzemięźliwość, bo jak zaczniemy dyskutować, znowu będą się chcieli do pana radnego odnieść, potem znowu 2 głosy za, 2 głosy przeciw. Szkoda czasu, dochodzi 17-ta, a jesteśmy w drugim punkcie merytorycznym. Więc bardzo proszę w odpowiednim punkcie. Już wnioskodawca mówił, bardzo proszę. Dziękuję bardzo. Dziękuję za wyrozumiałość. Przechodzimy więc do głosowania.

Głosowanie nr 7. Przypomnę, że głosujemy za podjęciem uchwały w sprawie ustalenia dopłaty do cen taryfowych dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lublin na okres od 1 marca 2009 do 28 lutego 2010. Jest to projekt grupy radnych. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem tej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytania. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 5, przy 21 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada odrzuciła projekt uchwały w sprawie ustalenia dopłaty do cen taryfowych dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków na terenie miasta Lublin.”

**AD. 12. 2. UCHWALENIA MARŻY (PROWIZJI) STOSOWANEJ PRZY DYS-  
TRYBUCJI BILETÓW JEDNORAZOWYCH ZA PRZEJAZDY  
ŚRODKAMI LOKALNEGO TRANSPORTU ZBIOROWEGO**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 827-1*) stanowi za-  
łącznik nr 19 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu, 12.2 – podjęcie uchwały w sprawie uchwalenia marży (provizji) stosowanej przy dystrybucji biletów jednorazowych za przejazdy środkami lokalnego transportu zbiorowego (*druk nr 827-1*). Projekt tej uchwały był państwu radnym przekazywany na posiedzeniach komisji. Poproszę pana prezydenta o przedstawienie Radzie uzasadnienia projektu uchwały.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk** „Proszę o zabranie głosu pana dyrektora Pudło.”

**Dyr. Zarządu Transportu Miejskiego L. Pudło** „Szanowni Państwo! W dniu 1 stycznia 2009 r. rozpoczął funkcjonowanie Zarząd Transportu Miejskiego i w tym dniu wszystkie wpływy z biletów, które do tej pory sprzedawało MPK

stały się wpływami gminy Lublin. Do 31 grudnia 2008 r. wpływy z biletów stanowiły przychody MPK Sp. z o.o. Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne miało prawo do stosowania własnych zasad w zakresie współpracy z dystrybutorami zewnętrznymi biletów.

Sprzedaż biletów jednorazowych przez sieć MPK to jest około 40% wartości biletów, natomiast ilość punktów sprzedaży MPK jest dość ograniczona. 60-62% wartości biletów jednorazowych sprzedawana jest poprzez sieć dystrybutorów, z którymi MPK ma podpisane lub umówione umowy i porozumienia. Te umowy i porozumienia zostały załączone do umowy o świadczenie usług dodatkowych zawartej między gminą Lublin, a MPK i one obowiązują także w dniu dzisiejszym. Natomiast brak dyspozycji Wysokiej Rady do tego, aby ustalić inną cenę biletów niż ta wynikająca z wartości nominalnej uniemożliwia podpisanie z kimkolwiek innym jakiegokolwiek umowy dystrybucyjnej, ponieważ MPK poza tymi umowami, które zawarło do końca 2008 r. musi sprzedawać bilety po cenie nominalnej.

Średnia marża, która w tej chwili funkcjonuje pomiędzy MPK a dystrybutorami wynosi około 7,7%. Podobny poziom jest także kosztów własnych MPK w sprzedaży 40% biletów siłami własnymi. Stąd wnioskowana kwota marży do 8% odpowiada temu co obecnie funkcjonuje na rynku. Podjęcie tej uchwały umożliwi zawieranie nowych umów, nawet z różnymi dystrybutorami, zarówno średnimi, jak i nawet drobnymi typu kiosk ruchu. W tej chwili zawarcie takiej umowy nowej jest niemożliwe. Jeżeli byłyby jakieś pytania, to bardzo proszę."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Sadowski się zgłasza, proszę bardzo, panie radny."

**Radny D. Sadowski** „Panowie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Szanowni Państwo! Mam takie pytanie do pana dyrektora, bo jak rozumiem również MPK w tej chwili będzie prowizję otrzymywało. Do tej pory ze sprzedaży budżetu były przychodem MPK, ale w tej chwili będzie to przychód budżetu gminy, więc jak będzie dystrybutorem MPK to również te 8% będzie trafiało do MPK jako prowizja od sprzedaży. Dziękuję bardzo."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Proszę bardzo, pan radny Leszek Daniewski."

**Radny L. Daniewski** „Ja mam tylko prośbę do pani prezydent, żeby określić termin wejścia w życie uchwały, ponieważ tutaj nie jest podana data wejścia uchwały w życie."

**Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk** „Ta uchwała nie podlega publikacji, więc wszystko jedno jaki termin. Może być od początku kwietnia nawet. Jeżeli państwo pozwolą ja bym zaproponowała od 1 kwietnia."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa radnych chciałby jeszcze zabrać głos w tej sprawie? Nie widzę, nie słyszę. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę bardzo, proszę panie dyrektorze.”

**Dyr. L. Pudło** „Więc jeżeli chodzi o odpłatność za dystrybucję biletów przez MPK to jest ona skonstruowana w następujący sposób: MPK otrzymuje stałą ryczałtową kwotę za prowadzenie sprzedaży biletów siłami własnymi, druk i dystrybucję biletów, oraz wszelkie marże, które są naliczane z umów zawartych do 31 grudnia 2008 r. MPK obciąża Zarząd Transportu Miejskiego fakturą za te marże. Czyli faktycznie marże dla dystrybutorów innych niż MPK płacone są z budżetu miasta. Natomiast przychody do budżetu miasta stanowi suma wpływów według wartości nominalnej biletów. Samo wynagrodzenie dla MPK za dystrybucję biletów jest w wysokości stałej, ryczałtowej, miesięcznej, która odpowiada mniej więcej miesięcznym kosztom funkcjonowania służby, która zamawia i rozprowadza bilety w MPK.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za odpowiedź. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Przypomnę, że projekt uchwały opiniowały dwie komisje. Były to opinie pozytywne. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 8. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 657/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

**Ad. 12. 3. NABYCIA ZABUDOWANEJ NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. MGIELNEJ 21.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 799-1*) stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.3 – podjęcie uchwały w sprawie nabycia zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Mgielnej 21 (*druk nr 799-1*).”

**Radny K. Siczek** „Panie przewodniczący, w kwestii formalnej. Rozpatrywaliśmy na komisji ten projekt uchwały... Widzę, że jest sprzeciw. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie będzie sprzeciwu... jest sprzeciw. Proszę, pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Czyli rozumiem, że przechodzimy do pytań, tak? Dobrze. Chciałbym spytać dlaczego do projektów takich uchwał nie są dołączane wnioski właścicieli działek, żeby zapoznać się z tymi wnioskami.

Drugie, i tu poproszę o odpowiedź na piśmie, czy jest możliwa, jaka jest ilość właścicieli lub użytkowników wieczystych, którzy chcą, aby gmina wykupiła od nich działki, gdzie wcześniej jest uzasadnienie, że gmina ma obowiązek nabycia tych działek. Więc chciałbym, żeby przedstawić ile jest takich właścicieli i użytkowników wieczystych, którzy wystąpili z takimi wnioskami, jakie to są koszty finansowe tego kupna, nabycia tych działek i jakie środki finansowe są na to zabezpieczone. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo o odpowiedź panią prezydent.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk** „Chcę powiedzieć, że przygotowujemy taką informację, to jest duża suma pieniędzy, ponieważ wcześniej czy później będziemy to wykonywać w ramach spec ustawy, natomiast tu jest w trybie indywidualnym, ale niedługo przystępujemy do spec ustawy w tym zakresie tutaj tej drogi. Jeżeli podpiszemy preumowę na dojazd do obwodnicy. Chcę powiedzieć, zaraz przekażę głos pani dyrektor, w ramach tego wszystkiego mniej więcej już mamy wstępne informacje jaka jest to suma pieniędzy i przygotowujemy to na piśmie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo pani prezydent. Ja myślę, że pan radny otrzyma informację wyczerpującą na piśmie, a my możemy przejść do głosowania. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 9. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, przy 1 głosie „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie nabycia zabudowanej nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Mgielnej 21.”

Uchwała nr 658/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 22 do protokołu.

**AD. 12. 4. ODDANIA W UŻYTKOWANIE WIECZYSTE W DRODZE BEZPRZETARGOWEJ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCYCH WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. BISKUPIŃSKIEJ ORAZ W POBLIŻU UL. GNIEŹNIEŃSKIEJ.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 804-1) stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu, 12.4 – podjęcie uchwały w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin położonych w Lublinie przy ul. Biskupińskiej oraz w pobliżu ul. Gnieźnieńskiej, projekt na *druku 804-1*. Projekt tej uchwały został państwu radnym doręczony przy rozszerzonym porządku obrad z dnia 11 marca. Proszę o spokój, państwo radni. Poproszę pana prezydenta o uzasadnienie Radzie projektu uchwały. Państwo radni, proszę zająć miejsca. Panie Stefanie Władysławie Grzyb, proszę o zajęcie miejsca. Proszę bardzo, pani prezydent.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk** „Proszę o zabranie głosu pana dyrektora Wojewódzkiego.”

**Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem A. Wojewódzki** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt uchwały dotyczy przekazania z użytkowanie wieczyste gruntów znajdujących się przy ul. Biskupińskiej w pobliżu ul. Gnieźnieńskiej dla dwóch stowarzyszeń prowadzących w tej chwili szkoły niepubliczne, tj. Lubelskiego Stowarzyszenia Oświatowo-Wychowawczego oraz Społecznego Stowarzyszenia Edukacyjnego.

Grunt ten jest przeznaczony w planie zagospodarowania przestrzennego pod usługi publiczne. Stowarzyszenia te chcą na tym gruncie wybudować szkoły: szkołę podstawową, gimnazjum oraz liceum ogólnokształcące. Ogólna powierzchnia gruntu przeznaczonego w planie zagospodarowania to jest blisko hektar 40 arów, natomiast gminnego, który będzie przekazany za państwa zgodą w użytkowanie wieczyste to jest 94 ary i 71 m<sup>2</sup>.

Jednocześnie chciałem wspomnieć, że prezydent miasta proponuje w związku z tym, że jest to realizacja celu publicznego, budowa tego typu szkół, zastosowanie bonifikaty do przekazania użytkowania wieczystego i pierwsza opłata propozycja jest, żeby wynosiła 3% wartości nieruchomości i przez najbliższe 5 lat 0,1%. Dlatego przez najbliższe 5 lat, że w tym okresie ta inwestycja powinna być zrealizowana. W warunkach sprzedaży prawo użytkowania wieczystego będzie bowiem, że inwestycja powinna być rozpoczęta nie później niż 2 lata od chwili zawarcia aktu notarialnego i zakończona nie później niż 5 lat.

Dość szczegółowo omawiałem kwestię jakie nieruchomości w osiedlu Szerokim są przeznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego pod usługi publiczne, pod usługi oświatowe. Chcę tylko przypomnieć państwu, że jeśli chodzi o realizację inwestycji w zakresie budowy szkoły publicznej prowa-

dzionej przez gminę jest tutaj konsensus, że ta szkoła powinna powstać przy ul. Łędzian, gdzie w granicach 2/3 nieruchomości to są grunty miejskie, natomiast pozostałe prywatne. Tutaj ta struktura jest zbliżona. W imieniu pana prezydenta proszę Wysoką Radę o podjęcie stosownej uchwały. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Otwieram dyskusję. Czy są jakieś uwagi, pytania? Proszę bardzo pan radny Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Mam takie pytanie, pani prezydent, bo mamy w treści uchwały, wrywek zacytuję *na działalność oświatową niezarobkową*. Ale chyba te stowarzyszenia pobierają chesne za uczęszczanie, więc czy to jest dobra klasyfikacja zastosowana? Dobra formuła – to po pierwsze. Po drugie – był, nie chcę nazwać tego protestem, ale było pismo wyrażające zaniepokojenie Rady Dzielnicy gdy ten projekt po raz pierwszy się pojawił na naszych obradach, czy miał wchodzić pod nasze obrady.

Mam pytanie czy zostało jakieś spotkanie zorganizowane z radą dzielnicy i czy w tej kwestii jakby zostały wyjaśnione wątpliwości, czy jest konsensus, czy rada dzielnicy nadal podtrzymuje swoją, powiedzmy, krytyczną opinię do tego projektu uchwały, bo przypominam, może nie jesteśmy jeszcze formalnie pod rządami, ale przyjęliśmy nowe statuty dla rad dzielnic, które rozszerzają również możliwości opiniodawcze tychże jednostek pomocniczych. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jakieś pytania? Nie widzę. Proszę w takim razie panią prezydent o odniesienie się do zapytania kolegi radnego i przejdziemy do głosowania.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej-Wnuk** „Ja chcę powiedzieć, że w ramach, tak jak pan tu radny zaznaczył, według tych, nowy status jest rad dzielnic, pan prezydent był na spotkaniu z mieszkańcami i też rozmawiał o tym i mówił o stanowisku miasta. Jak gdyby też mieszkańcy mieli obawę co do zasady budowania, że w pierwszej kolejności chcieliby i to chcę powiedzieć, już wtedy zostało uwzględnione, że będziemy wykonywać w tym roku projekt na budowę szkoły tam, ale tej tak zwanej publicznej. Ja chciałam przekazać w tej chwili głos panu dyrektorowi Wojewódzkiemu.”

**Dyr. Wydz. Gosp. Mieniem A. Wojewódzki** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Nie ma błędnego zapisu w § 1 jeżeli chodzi o przeznaczenie tego terenu na działalność oświatową niezarobkową. Co prawda są to szkoły niepubliczne, ale o uprawnieniach publicznych – to pierwsza rzecz. A druga rzecz – są prowadzone przez stowarzyszenia.

Na dzień dzisiejszy prawo, które określa funkcjonowanie stowarzyszeń jednoznacznie mówi o działalności ich niezarobkowej, natomiast oczywiście uzupełnieniem, a mówią o tym przepisy ustawy o systemie oświaty, uzupełnieniem środków finansowych, które stowarzyszenia otrzymują na prowadzenie szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych w formie dotacji jest chesne ustalone przez poszczególne stowarzyszenia. Przy czym jako taka



działalność nie jest ona z punktu widzenia działalności gospodarczej działalnością zarobkową i tutaj sprzeczności w tym zakresie nie ma.

Natomiast jeżeli chodzi o tę drugą część to tak jak pani prezydent wspomniała 12 marca 2009 r. odbyło się spotkanie z mieszkańcami, bo nawet to z mieszkańcami dzielnicy Szerokie i jest wypracowany pewien konsensus w tym zakresie, tzn. oczywiście mieszkańcy, jak i rada dzielnicy, zarząd dzielnicy są zainteresowani, by równolegle, a najlepiej w pierwszej kolejności powstała na Szerokim szkoła publiczna. I oczywiście od Wysokiej Rady będzie zależało czy rzeczywiście to zostanie zrealizowane. Tak jak pani prezydent wspomniała są prace podjęte w zakresie projektowania szkoły w zachodniej części miasta. Dziękuję."

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze chciał dopytać pan radny Podkański, proszę bardzo."

**Radny K. Podkański** „Ja chciałem tylko zadać jedno pytanie, ponieważ faktycznie tam mają powstać te dwie szkoły, publiczna i niepubliczna. Czy faktycznie ta działka, powiedzmy działka konkretnie przy ul. Łędzian, gdzie miałyby stanąć szkoła publiczna czy faktycznie te grunty, gdzie ta szkoła miałyby być zlokalizowana faktycznie należą do miasta, bo też mam takie informacje nieoficjalne oczywiście, że tam jest jakaś jedna czy dwie działki, które należą do hospicjum. I czy można by prosić o sprecyzowanie czy faktycznie tak jest."

**Dyr. A. Wojewódzki** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli chodzi o grunt przy ul. Łędzian to tak, jak wspomniałem ogólna powierzchnia tego gruntu, który jest w planie zagospodarowania przestrzennego zaplanowany czy przewidziany pod usługi oświatowe, czyli sensu stricte budowa szkoły.

Powierzchnia tego gruntu to jest blisko 90 arów, z tego gminy to jest 1,16 ha, natomiast pozostałe są własnością prywatną. I oczywiście jeżeli będzie realizowana inwestycja to te nieruchomości będą musiały być albo wykupione, albo w związku z realizacją celu publicznego jakim jest budowa szkoły w inny sposób zadysponowane.

Natomiast jeżeli chodzi o grunt przy ul. Gnieźnieńskiej i Biskupińskiej, ten, który jest przedmiotem tej uchwały odnośnie przekazania w użytkowanie wieczyste to grunt przeznaczony w planie zagospodarowania po usługi publiczne to tak jak wspomniałem to jest 1,39 arów. Z tego grunt gminny, który podlega przekazaniu w użytkowanie wieczyste to jest 94 ary, prywatny to jest 44.

W związku z tym, żeby stowarzyszenia mogły zrealizować pełną funkcję usług publicznych – moim zdaniem – stowarzyszenia będą musiały podjąć działania w zakresie pozyskania gruntu również prywatnego. I podobna jest sytuacja przy ul. Łędzian, gdzie też gmina realizując usługi publiczne oświatowe będzie musiała nabyć od prywatnych właścicieli te grunty. Kto jest właścicielem i czy jest obrót wtórny tego nie wiem. Natomiast nie ma to określonego znaczenia jeżeli chodzi o realizację inwestycji celu publicznego, szkoły podstawowej, gminnej przy ul. Łędzian. Dziękuję."

**Radny K. Podkański** „Jeszcze kontynuacja tego pytania. A czy faktycznie jest tak, że, znaczy – po pierwsze tak – czy nie dokupując, powiedzmy, tej powierzchni czy będzie można zrealizować tę szkołę publiczną, nie tę, która jest przedmiotem uchwały, tylko publiczną, a jeżeli nie, bo może np. tu się zaprze i powie, że nie przekaze, tzn. nie sprzeda tej działki i wtedy może być problem, że nie powstanie ta szkoła publiczna, czy tak można rozumieć czy nie?”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Dyr. A. Wojewódzki** „Proszę państwa, tak jak wspomniałem, jeżeli chodzi o ul. Łędzian, będzie musiał nastąpić albo zakup gruntów, żeby zrealizować inwestycje, albo zostaną podjęte inne środki poprzez wywłaszczenie na realizację celu publicznego.

Jeżeli chodzi o ul. Łędzian, działki są podzielone, poszatkwane, jeśli tak można powiedzieć – z jednej strony jest działka gminna, w środku prywatna, następnie gminna i prywatna, ale to tak, jak wspomniałem, grunty są przeznaczone w planie zagospodarowania przestrzennego pod usługi oświatowe i jeśli chodzi o wykorzystanie tego gruntu, a mam nadzieję, że się plan nie zmieni w tym rejonie, nie ma zresztą działań w tym zakresie, na ten cel będą wykorzystane. I oczywiście będzie to przedmiotem później negocjacji, jak proces inwestycyjny zostanie wdrożony.

Są dwie formy na dzień dzisiejszy możliwości zadysponowania tych gruntów – polubowna, bądź też ewentualnie działanie inne, poprzez wywłaszczenie na realizację celu publicznego. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Zgłaszał się pan radny Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję, panie przewodniczący. Ja jeszcze dopytam o tę niezarobkową działalność, bo ja rozumiem stronę formalną, ale jak każda sprawa, to jest też druga strona medalu. Ustawa o stowarzyszeniach mówi o tym, że do 10% może mieć stowarzyszenie z przeznaczeniem na działalność statutową, a działalnością statutową jest na przykład pensja prezesa stowarzyszenia i też to się mieści w ramach ustawy o stowarzyszeniach. Natomiast punkt 2 paragrafu 1 mówi o bonifikacie, stąd ja jakby jestem za, bo to jest szczytny cel oświatowy, natomiast udzielamy tutaj bonifikaty i czy coś – w cudzysłowie – „dostajemy w zamian”, na przykład, czy statuty tych stowarzyszeń mają zapisy o członkach honorowych, albo podobne zapisy, które by miały... gdzie miasto, udzielając bonifikaty, miałoby możliwość na przykład kontrolowania, czy wiedzy o tym, jakie czesne tam są pobierane, no bo jednak tutaj stowarzyszeniu udzielamy bonifikat, no i potem już nie mamy – w cudzysłowie – „obdarowując” w wysokości tych bonifikat żadnego wpływu na tę działalność niezarobkową, *de facto* zarobkową prowadzoną przez stowarzyszenie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan radny Sylwester Tułajew.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Panie Dyrektorze! Proszę jeszcze raz o informację o zabezpieczeniu w akcie notarialnym użytkownika wieczystego w przypadku, kiedy taka inwestycja nie będzie realizowana. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Ja tutaj chciałem postawić jakby na rywalizację miasta i stowarzyszenia, i ciekaw jestem, czy państwo mogą zapewnić, że szkoła publiczna będzie pobudowana przed szkołą założoną przez stowarzyszenie. My już mamy plany, jest w planie budżetowym, już chyba się robi po prostu cała dokumentacja, państwo będą opóźnieni w stosunku do miasta, ale jak pani prezydent uważa: czy miasto wybuduje szkołę publiczną przed stowarzyszeniem, jeśli będzie taka uchwała dla stowarzyszenia, czy później?”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze zapytam, pani prezydent, czy są jeszcze dyskutanci w tej sprawie, bo chciałbym zamknąć dyskusję, oddać głos i przegłosować. Proszę bardzo, pani radna Monika Wac.”

**Radna M. Wac** „Ja mam tylko jedno krótkie pytanie. Ponieważ tutaj, w tym rejonie przekazujemy grunty, natomiast ja chciałabym zapytać o sprawę jakby z tym związaną, a mianowicie: czy w tym roku znajdują się pieniądze na dokończenie ul. Sławin i przejścia do przedszkola jedyne istniejącego? Bo w tej chwili grzęzną tam wszyscy w błocie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś pytania? Nie widzę. Proszę państwa radnych, myślę, że każdy też ma już wyrobioną opinię, chciałbym zamknąć dyskusję, jeśli nie będzie sprzeciwu i oddam głos pani prezydent – proszę bardzo.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Chcę powiedzieć, że zarząd stowarzyszenia pełni funkcje społecznie, czyli nie pobiera żadnego wynagrodzenia, ale chcę też powiedzieć jedną ważną rzecz, o której tutaj jak gdyby było powiedziane, ale może nie do końca zrozumiane.

Zabezpieczenie jest dosyć dobre, dlatego, że sama formuła wieczystego użytkownika i przekazanie go aktem notarialnym powoduje, że trzeba zrealizować to, co jest zapisane w ramach tego wieczystego użytkownika. Oczywiście, bonifikata, która została zaproponowana, zamiast 25% pierwszej opłaty na 3%, daje pewną ulgę, prawda? Natomiast chodzi o to, by jak najszybciej ta inwestycja została zrealizowana.

Trzeba natomiast pamiętać, że bonifikata od opłat, tych pierwszych opłat, które w ramach tego wszystkiego powinny wynosić 1% w stosunku rocznym, jest tylko zmniejszona do 01% przez pierwsze 5 lat. Jeżeli ta inwestycja nie zostanie zrealizowana, formuła w ramach tego wszystkiego pozwala z powrotem przejąć nieruchomości, wraz z tym, co będzie na tej nieruchomości, przez gminę. Ta nieruchomość z powrotem wróci do gminy. Jest to pewna

dobra mobilizacja, by ta inwestycja została zrealizowana, a jednocześnie chcę powiedzieć, że jeżeli nie zostanie lub tylko w części zostanie zrealizowana, zostanie przejęta również przez gminę, stanie się nieruchomością gminy. Nie wiem, czy w jakikolwiek sposób odpowiedziałam na wszystkie pytania, czy jeszcze...?”

**Radny Z. Drozd** „Ja pytałem, która szkoła będzie wcześniej – czy publiczna, w którą miasto będzie inwestować, czy stowarzyszenia? Bo na razie miasto ma przewagę w terminach. I pytam: jeśli by był dla stowarzyszenia przekazany grunt, to czy nie wyprzedzi miasta? Bo mieszkańcy zabiegają też o szkołę publiczną.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę o spokój...”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Dokładnie pan radny wie, że oczywiście zlecony będzie projekt w tej chwili i ten projekt ma być wykonany, natomiast to w przyszłorocznym budżecie musimy się zastanowić nad realizacją. Musimy mieć projekt, zresztą tym bardziej, że ideą pana prezydenta jest tak, by ten projekt został zrealizowany w ten sposób, żeby mógł to być projekt, który będzie można powielać przy budowie szkół.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeszcze było jedno pytanie pani radnej Moniki Wac, którym ja jestem żywo zainteresowany – chodzi o ul. Sławin, jak to jest.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Przyznaję, że nie wiem, kiedy będzie Sławin wybudowany. Mogę poprosić tylko panią dyrektor Jodłowską o zabranie głosu.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pani dyrektor.”

**Dyrektor Wydziału Inwestycji UM Marzena Jodłowska** „Ulicę Sławin zakończyliśmy w realizacji... była ona w realizacji przez poprzednie dwa lata i w takim zakresie, na jaki posiadaliśmy dokumentację techniczną. Na ten brakujący odcinek została zlecona dokumentacja – już ją mamy.

W tej chwili mamy w uzgodnieniu deszczówkę i będzie realizowana w przypadku, kiedy znajdzie się w budżecie. Może ewentualnie być w ramach tych zadań, które są realizowane z komitetami społecznymi, ale mieszkańcy nie chcą partycypować jednak w kosztach budowy tej ulicy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo...”

**Radny K. Podkański** „Panie przewodniczący... Czy można jeden głos?”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja myślę, że już jest po dyskusji...”

**Radny K. Podkański** „Znaczy, to nie dyskusja, panie przewodniczący...”

**Przew. RM P. Dreher** „Ale o co chodzi...”

**Radny K. Podkański** „Panie przewodniczący, ponieważ przedstawiciele szkół są obecni dzisiaj na sali, bardzo prosili o to, aby im dwie minuty dać, aby mogli krótko przedstawić swoje racje, także bardzo proszę w ich imieniu. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu... Jest sprzeciw? Nie widzę. Proszę bardzo tutaj pana do mikrofonu, zarząd dzielnicy i wszyscy.”

**Przedst. stowarzyszeń p. Piotr Taracha** „Dzień dobry, nazywam się Piotr Taracha...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę pana, proszę nie dłużej niż 5 minut, dobrze?”

**p. P. Taracha** „Będzie krócej, ja obiecuję. Nazywam się Piotr Taracha i jesteśmy tu obaj z kolegą przedstawicielami dwóch stowarzyszeń, które chcą wybudować tę szkołę, a zacznę od tego, że próba budowy szkoły przez oba stowarzyszenia trwa już od kilku lat. Chciałem powiedzieć, że parę lat temu byliśmy do tego bardzo dobrze przygotowani, chcieliśmy rozpocząć zresztą budowę, wtedy trafiła się ta feralna sprawa z działką, którą otrzymaliśmy, ale której nie udało się nam przekazać przy ul. Bursztynowej. Była to działka, którą odzyskali, w części przynajmniej, poprzedni właściciele.

Natomiast parę słów chciałem powiedzieć o naszych szkołach. Zacznę od szkoły na Herbowej. To jest szkoła, którą, myślę, wszyscy możemy się chwalić w całej Polsce, dlatego, że po poprzednim roku szkolnym ta szkoła zajęła piąte miejsce w kraju – chciałem to powtórzyć jeszcze raz: piąte miejsce w kraju – jeżeli chodzi o wynik testu na koniec tej szkoły.

Jeżeli chodzi o Gimnazjum i Liceum Sobieskiego, to też chcę powiedzieć o jednej bardzo sympatycznej rzeczy, a mianowicie niedawno ta szkoła zorganizowała zbiórkę dla Hospicjum Małego Księcia – w całym województwie lubelskim zebrała prawie 200 tys. zł.

Są to naprawdę ciekawe szkoły, które świetnie uzupełniają ofertę edukacyjną dla miasta Lublina, dla jego mieszkańców.

Chcę także powiedzieć, że lokalizacja szkoły w tym miejscu jest też, myślę, ciekawym pomysłem dla mieszkańców zachodniej części Lublina, dlatego, że bardzo wielu mieszkańców w tej chwili wysyła już swoje dzieci do naszych szkół.

Proszę państwa, ja powiem tak: my chcemy dać dobrą ofertę edukacyjną, my chcemy tę szkołę wybudować, my chcemy, żeby Lublin był miastem, które kształci i przygotowuje świetnie dzieciaki. Proszę tylko i wyłącznie, żebyście nam w tym pomogli. Dziękuję bardzo, zmieściłem się w 5 minutach, prawda?”

**Przew. RM P. Dreher** „Dokładnie, zmieścił się pan. Bardzo dziękuję za ten czas i przechodzimy do głosowania, ale zanim to zrobimy, to jeszcze pani prezydent jedno słowo – proszę bardzo.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Pan radny Sadowski miał takie wątpliwości, dlatego myślę, że będzie dobrze, jeżeli pan mecenas Dubiel przedstawi propozycję wpisania autopoprawki, ponieważ były wątpliwości co do działalności zarobkowej, więc chciałabym, żeby – jeżeli to jest możliwe – proszę przyjąć tę autopoprawkę. Poproszę pana mecenasa Dubiela o przedstawienie tej autopoprawki.”

**Radca prawny Zbigniew Dubiel** „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Wysoka Rado! Szanowni Państwo! Ten zapis „na działalność oświatową niezarobkową” budził pewne wątpliwości państwa. Myślę, że cele przez pana dyrektora tutaj przedstawione bez wątpienia służą działalności niezarobkowej, dlatego proponujemy taką autopoprawkę, ażeby skreślić słowo „niezarobkową”, a po przecinku napisać: *na cele nie związane z działalnością zarobkową* – to jest logicznie to samo, natomiast tak, jak dokładnie ustawa o gospodarce nieruchomościami mówi; czyli byłoby: *na działalność oświatową, na cele nie związane z działalnością zarobkową, to jest budowę i prowadzenie zespołu szkół*, bo sama działalność oświatowa ma też charakter zarobkowy, natomiast ten cel, na który my chcemy przekazać te nieruchomości, wiąże się z celem niezarobkowym. – (**Głos z sali** „Czy można jeszcze raz?”) – Oczywiście. Czyli po słowie „na działalność oświatową – przecinek – na cele nie związane z działalnością zarobkową, tj. budowę” i dalej bez zmian. Tutaj słowo „działalność” powtarza się dwa razy, ale myślę, że będzie...”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję, panie mecenasie. Myślę, że możemy głosować. Głosujemy projekt uchwały wraz z autopoprawką. Proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 10. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem uchwały wraz z autopoprawką? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 2 głosach „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste w drodze bezprzetargowej nieruchomości stanowiących własność Gminy Lublin, położonych w Lublinie przy ul. Biskupińskiej oraz w pobliżu ul. Gnieźnieńskiej wraz z autopoprawką.”

Uchwała nr 659/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

**AD. 12. 5. WYRAŻENIA ZGODY NA ODDANIE W NAJEM CZĘŚCI NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY LUBLIN, POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. KOSMOWSKIEJ 3 PRZEZ TRWAŁEGO ZARZĄDCĘ – SZKOŁĘ PODSTAWOWĄ NR 34 W LUBLINIE Z SIEDZIBĄ W LUBLINIE PRZY UL. KOSMOWSKIEJ 3.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 806-1) stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12. 5 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na oddanie w najem części nieruchomości stanowiącej własność Gminy Lublin, położonej w Lublinie przy ul. Kosmowskiej 3 przez trwałego zarządcę – Szkołę Podstawową nr 34 w Lublinie z siedzibą w Lublinie przy ul. Kosmowskiej 3 (druk nr 806-1).”

**Radny K. Siczek** „W kwestii formalnej. Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Dreher** „To może w ten sposób: poproszę pana radnego Sadowskiego o zadanie pytania – proszę, panie radny.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję, panie przewodniczący, to może nie będzie pytanie, ale apel do pana prezydenta, bo... żebyśmy właśnie nie dyskutowali nad takimi mało istotnymi uchwałami, bo jak państwo radni rzucicie okiem na ten projekt, dotyczy 1 m<sup>2</sup>. Ja wiem, że kiedyś było to i Wysoka Rada się na to nie zgodziła, ale mamy ponad rok już doświadczeń z takimi uchwałami, więc może w jakimś ograniczonym zakresie, ale jakby pan prezydent pokusił się raz jeszcze o inicjatywę legislacyjną, taką, która by nie absorbowała Wysokiej Rady i komisji, bo takimi – 1 m<sup>2</sup>, 0,5 m<sup>2</sup> – i to jest jedna sprawa. Przewijało się publicznie, już konkretnie do zapisu tego projektu uchwały, o jakby próbie wprowadzenia zdrowej żywności do sklepików szkolnych i to jest... ta uchwała jest przykładem na to, że jednak te napoje niezbyt zdrowe są w szkołach, no bo taki automat – powiem brzydko i potocznie – wypływa z siebie niezbyt zdrowe napoje. Czy w takim wzglądzie również – może pytanie do pani dyrektor Dumkiewicz-Sprawki – czy jednak nie przyjrzeć się raz jeszcze i spróbować te najbardziej szkodliwe dla młodych organizmów jednak napoje i pożywienie wyeliminować z jednostek szkolnych? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za ten apel. Ja myślę, że pan prezydent weźmie sobie ten apel do serca. Myślę, że teraz możemy przejść (i tym samym na papier), a teraz możemy przejść do głosowania – proszę o określenie tematu.

Głosowanie nr 11. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego projektu uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika i podnieść rękę. Dziękuję.

Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 660/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 26 do protokołu.

**AD. 12. 6. WYDZIERŻAWIENIA W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NIERUCHOMOŚCI GMINY LUBLIN.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 807-1) stanowi załącznik nr 27 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.6 – podjęcie uchwały w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin (druk nr 807-1).”

**Radny K. Siczek** „W kwestii formalnej, panie przewodniczący, żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię – nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 12. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytania. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie wydzierżawienia w trybie bezprzetargowym nieruchomości Gminy Lublin.”

Uchwała nr 661/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 28 do protokołu.



**AD. 12. 7. PRZYJĘCIA DAROWIZNY OD SKARBU PAŃSTWA NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W LUBLINIE.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 810-1*) stanowi załącznik nr 29 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.7 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonych w Lublinie (*druk nr 810-1*).”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek formalny o to, żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 13. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonych w Lublinie.”

Uchwała nr 662/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 30 do protokołu.

**AD. 12. 8. DOKONANIA DAROWIZNY NA RZECZ SKARBU PAŃSTWA NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWYCH POŁOŻONYCH W LUBLINIE PRZY UL. NARUTOWICZA 56, WALLENRODA 4D, KRAKOWSKIE PRZEDMIEŚCIE 78, OBROŃCÓW POKOJU 1 I JANA LISA 41.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 811-1*) stanowi załącznik nr 31 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.8 – podjęcie uchwały w sprawie dokonania darowizny na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości gruntowych położonych w Lublinie przy ul. Narutowicza 56, Wallenroda 4d, Krakowskie Przedmieście 78, Obrońców Pokoju 1 i Jana Lisa 41 (*druk nr 811-1*). Proszę.”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! Jeśli można, stawiam wniosek o to, żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Jeżeli nie będzie sprzeciwu tak też uczynię. Nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 14. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 663/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 32 do protokołu.

**AD. 12. 9. PRZYJĘCIA DAROWIZNY OD SKARBU PAŃSTWA NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONEJ W KOL. ELIZÓWKA GM. NIEMCE.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 812-1*) stanowi załącznik nr 33 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu – 12.9 – podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Kol. Elizówka gm. Niemce (*druk nr 812-1*). Proszę bardzo.”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej – stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji. Uzasadnienie jest takie, ja poprzednio – było rozpatrywane na komisjach, nie było kontrowersyjne, więc wydaje mi się, że to jest oczywiste.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu tak też zrobię. Nie widzę.

Głosowanie nr 15. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie przyjęcia darowizny od Skarbu Państwa nieruchomości położonej w Kol. Elizówka gm. Niemce.”

Uchwała nr 664/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 34 do protokołu.

**AD. 12. 10. SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NA RZECZ UŻYTKOWNIKA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. BURSZTYNOWEJ.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 813-1) stanowi załącznik nr 35 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu – 12.10 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Bursztynowej (druk nr 813-1).”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek, żebyśmy przeszli do pytań bez uzasadnienia.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, są pytania. Pan radny Janusz Mazurek, proszę bardzo.”

**Radny J. Mazurek** „Panie Przewodniczący! Pani Prezydent! Tutaj przechodzimy do serii bodajże trzech uchwał dotyczących sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego określonych nieruchomości.

Otóż, chciałbym powtórzyć swoje wątpliwości, które miałem na komisjach, mianowicie zaczynają wpływać wnioski o sprzedaż nieruchomości od użytkowników wieczystych i moje pytanie sprowadza się do tego, czy te wszystkie wnioski obecne i następne będą uwzględniane wszystkie, czy też nie, czy tu jakaś zasada po prostu się pojawi. Bowiem, jeżeli zaczynamy uwzględniać te wnioski, a potem z jakiegoś powodu nie uwzględniamy jakiegoś wniosku, pojawi się wtedy pytanie ze strony osoby, której wniosku nie uwzględnimy: dlaczego akurat „Iksińskiemu” zgodziliśmy się na sprzedaż, a jemu nie; więc dlatego też moje pytanie, a właściwie apel, żeby wypracować jakąś zasadę w tym zakresie. Ja nie mówię tak, nie mówię nie, tylko żeby była świadomość tego, o czym przed chwilą powiedziałem.

Tutaj jeszcze, w odniesieniu do dyskusji na komisjach, to nie jest tak, że użytkowanie wieczyste jest jakimś prawem gorszym – proszę państwa, nie jest, wprost przeciwnie; to prawo zresztą ma być w świetle obecnych prac legislacyjnych niejako podtrzymane pod inną nazwą, ale sama istota ma pozostać. To tyle. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pani prezydent.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Chcę powiedzieć, że takich wniosków wpłynęło trzy. Oczywiście, w ramach tego wszystkiego, to, co pan powiedział, że wieczyste użytkowanie jest ograniczonym prawem rzeczowym i co do tego jakby nie mamy wątpliwości, ale chcę powiedzieć, tak jak przy innych sprzedażach czasami przedstawiamy państwu w trybie bezprzetargowym; oczywiście wtedy, kiedy jest to na polepszenie warunków i często bywa, że samoist-

nie taka działka nie może spełniać jakby nieruchomości. W tej chwili akurat, to, co pan widzi, nie można na niej tutaj samoistnie zbudować, natomiast jest ona jak gdyby na polepszenie warunków działki sąsiedniej w tym przypadku. Także, chcę powiedzieć, że nie wiem, zastanowimy się, ile tych wniosków będzie, ale ja nie sądzę, że to będą jakieś duże ilości. To po prostu będą sporadyczne; w tej chwili chyba te trzy wnioski, które są, wynikają raczej z sytuacji takiej, że ze wzrostu opłat, przesacowania wartości prawa użytkownika wieczystego. Z tej kalkulacji po prostu, ale myślę, że większość osób, która jak gdyby widzi wartość nieruchomości, nie przystąpi do wykupienia wieczystego użytkownika na własność.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, pani prezydent. Myślę, że możemy przejść do głosowania. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 16. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 0 głosów „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Bursztynowej.”

Uchwała nr 665/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 36 do protokołu.

**AD. 12. 11. SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NA RZECZ UŻYTKOWNIKA WIECZYSTEGO GRUNTU POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. ZEMBORZYCKIEJ 112B.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 814-1*) stanowi załącznik nr 37 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu 12.11 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego gruntu położonego w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej 112b (*druk nr 814-1*).”

**Radny K. Siczek** „W kwestii formalnej, panie przewodniczący – stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Tak też uczynię, jeżeli nie usłyszę sprzeciwu – nie widzę. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 17. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa rad-

nych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego gruntu położonego w Lublinie przy ul. Zemborzyckiej 112b.”

Uchwała nr 666/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 38 do protokołu.

**Ad. 12. 12. SPRZEDAŻY W TRYBIE BEZPRZETARGOWYM NA RZECZ UŻYTKOWNIKA WIECZYSTEGO NIERUCHOMOŚCI GRUNTOWEJ POŁOŻONEJ W LUBLINIE PRZY UL. BURSAKI 18.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 815-1*) stanowi załącznik nr 39 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu 12.12 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego nieruchomości gruntowej położonej w Lublinie przy ul. Bursaki 18 (*druk nr 815-1*). Proszę bardzo.”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! Stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji. Uzasadnienie jest identyczne jak wcześniej.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu tak też zrobię. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 18. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 18, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”...”

**Radny K. Siczek** „Przepraszam, w kwestii formalnej. Ten głos „przeciw” to był mój głos, do którego się nie przyznaję, bo za późno dotknąłem kartę i przeskoczyło mi czerwone, więc jestem „za” i tak proszę, żeby wpisać do protokołu.”

**Przew. RM P. Dreher** „Tak też wpisujemy do protokołu, że głosów „za” było 19, przy 0 „przeciw” i 0 „wstrzymujących się”. Dziękuję i proszę być na przyszłość czujnym.”

**Radny K. Siczek** „Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Przedmiotowa uchwała została podjęta.”

Uchwała nr 667/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 40 do protokołu.

**AD. 12. 13. WYRAŻENIA ZGODY TRWAŁEMU ZARZĄDCY MIEJSKIEMU OŚRODKOWI SPORTU I REKREACJI „BYSTRZYCA” W LUBLINIE NA WYDZIERŻAWIENIE NIERUCHOMOŚCI POŁOŻONYCH W LUBLINIE NA TERENIE OŚRODKA WYPOCZYNKOWEGO WROTKÓW NAD ZALEWEM ZEMBORZYCKIM**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 816-1*) stanowi załącznik nr 41 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.13 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody trwałemu zarządcy Miejskiemu Ośrodkowi Sportu i Rekreacji „Bystrzyca” w Lublinie na wydzierżawienie nieruchomości położonych w Lublinie na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Wrotków nad Zalewem Zemborzyckim (*druk nr 816-1*).”

**Radny K. Siczek** „Panie Przewodniczący! W kwestii formalnej – stawiam wniosek, żebyśmy głosowali bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Tutaj są pytania i są wnioski komisji i autopoprawka.”

**Radny M. Widomski** „Dokładnie, panie przewodniczący, jednak żeby dyskusja się odbyła.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa radnych, może najpierw poproszę pana prezydenta o uzasadnienie nam projektu uchwały i o sformułowanie autopoprawek. Przypomnę, że komisje tutaj zgłosiły szereg wniosków i prosilibym o ustosunkowanie się do nich. Proszę bardzo.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Proszę o zabranie głosu pana dyrektora Wojewódzkiego.”

**Dyr. Wydz. GM A. Wojewódzki** „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! Projekt uchwały dotyczy wyrażenia trwałemu zarządcy, jakim jest MOSiR w Lublinie, na wydzierżawienie na okres 15 lat w trybie przetargu nieograniczonego.”

czonogo nieruchomości – powiem ogólnie – nad Zalewem, one zostały w tym projekcie uchwały przytoczone; i została do tego złożona autopoprawka. Ta autopoprawka m.in. wychodzi naprzeciw niektórym wnioskom radnych, bądź też komisjom, które zajmowały się tym projektem. Autopoprawka dotyczy trzech takich aspektów, że w tytule uchwały po słowie *na wydzierżawienie* dodaje się *części nieruchomości*, czyli słowo *części*; później tak samo, jeżeli chodzi o przedmiot wyrażenia zgody – to również, że dotyczy to wydzierżawienia części nieruchomości wskazanych w treści uchwały; autopoprawka też dotyczy, że *na okres do 15 lat* – w uchwale jest, że 15, a jest propozycja, że *do 15 lat*; oraz w § 1 w czwartej linii po słowie *własność Gminy Lublin o powierzchni ok. 40 tys. m<sup>2</sup>* dodaje się. Ta autopoprawka została przygotowana w wersji pisemnej i sądzę, że państwo radni ją mają, także łatwiej jest tutaj już bezpośrednio wczytać się w nią.

Tak, jak wspominałem, ona wychodzi naprzeciw oczekiwaniom w niektórych komisjach, w których były zgłoszone przez państwa radnych głosy, jak również faktycznie wskazuje w tej chwili propozycję, która przez trwałego zarządcę została określona co do powierzchni, która powinna zabezpieczać potrzeby realizacyjne tego przedsięwzięcia, tej inwestycji. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że dużo już zostało wyjaśnione, państwo radni... Pytania są? Oczywiście, że tak. Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd i pan radny Widomski, oczywiście, bardzo proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Nic nie zostało wyjaśnione. Ja się dziwię, że pan nie przeczytał wniosków komisji. Te wnioski komisji w ogóle nie zostały uwzględnione i w zasadzie to nie wiem, czy proponować w tej chwili przesunięcie tego projektu uchwały na przyszłą komisję, bo tu jest dużo bardzo dużo różnych wątpliwości, które kompletnie nie zostały wyjaśnione. Ja tylko może powiem o niektórych.

W porównaniu z poprzednim projektem uchwały, który został zdjęty miesiąc temu, zmieniono w ogóle tryb przetargu – wprowadzono przetarg nieograniczony, co poprowadzi do przetargu komercyjnego. W poprzedniej uchwale był przetarg ograniczony. To jest zupełnie olbrzymia różnica, jeśli chodzi o formę przetargu.

Następnie, w poprzedniej uchwale, a uchwała została tylko zdjęta dlatego, że miano przekazać działkę 34 w trybie administracyjnym, gdzie w ogóle w tej chwili w nowym projekcie uchwały tej działki zupełnie nie ma, tej działki zupełnie nie ma.

Następnie, jeśli chodzi na przykład... W poprzedniej uchwale było na okres 15 lat, w obecnej uchwale jest duża zmiana – *do 15 lat*. To jest zasadnicza różnica po prostu dla ewentualnych wnioskodawców. Także chciałbym spytać: dlaczego tej działki, która jest zarośnięta chwastami 34/3 w ogóle teraz nie uwzględniono.

Następnie, chciałem... Bo pan dyrektor mówił, że to jest niby niemożliwe – w tamtej uchwale było możliwe, że przetarg ograniczony, a po miesiącu okazało się, że nie jest to możliwe, że wprowadzono nieograniczony. Ustawa o nieruchomościach wskazuje w art. 37 ust. 4, że tam, gdzie warunki mogą

być spełnione przez ograniczoną liczbę osób, można dopuszczać przetarg ograniczony.

Następna sprawa, wydaje mi się, że bardzo istotna: my tutaj jako Rada pozbawiamy się po prostu gruntu ponad 16 ha, natomiast państwo, którzy ubiegają się, czy ewentualnie potrzeba na pole golfowe i strzelnice, to jest grunt *maximum* 5,5 ha, może 6 ha. A co z pozostałymi 10 ha? My nie musimy po prostu w tej chwili już decydować i już pozbywać się jakby tego, co tam będzie na tych 10 ha nad Zalewem, natomiast tutaj, w świetle tej uchwały my się w ogóle tego pozbywamy. Panowie, z tego, co wiem, w ogóle przy takiej formule może to wziąć zupełnie dowolna osoba, a nie na co było jakby zamierzone, żeby tam powstał właśnie teren rekreacyjny i pole golfowe.

Także proszę mi udzielić na to pytanie odpowiedź, ja wtedy nie wiem, czy zawnioskuję w ogóle o przełożenie tego, bo z drugiej strony dobrze, jakby tam coś w ogóle było, a chaszcze nie rosły, natomiast ta propozycja w ogóle nie wypełnia wniosków, które były na komisji i które składali radni. Dziękuję.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Bardzo proszę, pan radny Michał Widomski.”

**Radny M. Widomski** „Panie Przewodniczący! Ja myślę, że dobrze by było usłyszeć jednak wnioski komisji. Ja składałem wniosek na Komisji Rozwoju, zresztą poparty przez Komisję, żeby jednak rozmawiać tu z bardzo konkretnymi osobami.

Chciałbym to też publicznie na sesji powiedzieć, że jeśli państwo przychodzą do nas, są nakłaniani do złożenia oferty i też wyłożenia wszystkich kart na stół, a mamy tutaj, nie wiem, czy jedyny pierwszy klub golfowy i nam zależy na golfie, to również od tej procedury przetargowej powinniśmy odstąpić – i taki był wniosek Komisji. Natomiast usłyszałem od pana dyrektora, że nie ma możliwości zrobienia tego poza przetargiem i czy tam ten sam ustęp artykułu 37, który czytał radny Drozd...

I wydaje mi się, że można; więc moja prośba, panie dyrektorze: który przepis zabrania w wyrażeniu zgody przez Radę Miasta na odstąpienie od formy przetargowej? Myślę, że racjonalne byłoby wprowadzenie przetargu ograniczonego. Bo tutaj tak naprawdę nie tylko nam chodzi o to, żeby jak najwięcej wziąć za tę dzierżawę, ale także żeby była to najkorzystniejsza oferta dla miasta z różnych innych względów; chociażby przekazywalismy w trwały sposób na użytkowanie, w formie użytkowania wieczystego grunt z dużą bonifikatą szkole przed jakimś czasem i wiemy, że pole golfowe, czy strzelnica, nie pole nie jest to komercyjna działalność.

I myślę, że wolą tutaj wszystkich radnych jest, żeby maksymalnie pójść na rękę. Więc, panie dyrektorze, jeśli jest zabronione umożliwienie takiego trybu czy nieprzetargowego, bądź przetargu nieograniczonego przez Radę Miasta, to ja chciałbym usłyszeć ten przepis i wtedy będziemy się mogli do tego odnieść. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Ja w kwestii uzupełnienia, bo pan przewodniczący powiedział, że wszystkie komisje wyraziły po-



zytywną opinię, natomiast pozwólcie państwo radni, że przeczytam wnioski komisji, które zostały podczas tych komisji zgłoszone. Czy pan przewodniczący komisji życzy sobie? Może ja odczytam, dobrze, ponieważ mam przed sobą treść.”

**Radny Z. Drozd** „Proszę uprzejmie.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję. Komisja Budżetowo-Ekonomiczna wnioskuje o określenie w uchwale terenu dzierżawy położonego w Lublinie na terenie Ośrodka Wypoczynkowego Wrotków nad Zalewem Zemborzyckim, przeznaczonego na strzelnicę golfową i akademię golfa, o czym już wspominał pan radny Drozd.

Komisja Rozwoju Miasta, Urbanistyki i Ochrony Środowiska wnosi, aby wydzierżawienie przedmiotowych nieruchomości dokonane zostało w trybie bezprzetargowym.

Komisja Gospodarki Komunalnej zaś wnosi o przedłożenie do wglądu projektu umowy, jaka będzie podpisana z dzierżawcą nieruchomości, no bo z dzierżawcą nieruchomości... przed rozstrzygniętym jeszcze przetargiem wnosi o przedłożenie projektu umowy jeszcze przed przetargiem.

Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku wnioskuje do prezydenta o określenie w uchwale terenu podlegającego przetargowi nieograniczonemu z przeznaczeniem na strzelnicę golfową i akademię golfa.

To są wnioski komisji, które opiniowały, czterech komisji, które opiniowały ten projekt uchwały.

Czy są jeszcze pytania państwa radnych? Jeśli nie... Jeszcze może pan radny Sadowski – bardzo proszę.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Ja może nie pytania, a opinię wyrażę.

Na Komisji Sportu, Turystyki długo dyskutowaliśmy nad tym projektem i wydaje mi się, że autopoprawka w pełni wyczerpuje to, co wydyskutowaliśmy.

Mam jedną wątpliwość, bo mówiliśmy, czy zgłaszając ten wniosek na Komisji, mówiłem również o załączniku graficznym, a autopoprawka nie zawiera takiego załącznika graficznego, bo do projektu pierwotnego dołączony był załącznik graficzny tych 16 ha, a dzisiaj, po wprowadzeniu, czy zgłoszeniu autopoprawki przez pana prezydenta mamy ograniczony ten teren, faktycznie możliwych do wykorzystania przez akademię golfa, czy klub golfowy, czyli tych ok. 4 tys.

Natomiast, jak rozumiem, załącznik graficzny nie został zmieniony, czyli dalej jest 16 ha, więc mamy dwie możliwości: albo wycofujemy załącznik graficzny, albo załącznik graficzny obrazujący już projekt uchwały wraz z autopoprawką, bo w tym momencie będziemy mieli uchwaloną uchwałę z autopoprawką, no i ze starym załącznikiem graficznym zupełnie nie obrazującym treści podjętej uchwały.

Natomiast chciałbym podkreślić, że te wszystkie – przynajmniej na Komisji Sportu te wszystkie uwagi i wątpliwości oraz propozycje, które zostały zgłoszone, zostały ujęte w autopoprawce. Dziękuję bardzo.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję panu radnemu. Czy ktoś z państwa radnych jeszcze? Jeśli nie, to ja sobie jeszcze udzielę głosu, bo mam też pewną wątpliwość. Oczywiście, generalnie jestem „za” projektem, natomiast tutaj, w tym paragrafie w pierwotnej wersji i autopoprawce jest taki interesujący zapis: z *prawem dokonania zabudowy*.

Te wątpliwości, które tutaj pan radny Drozd przedstawiał, że właściwie oddajemy w dyspozycję teren miejski, chciałbym, żeby to było jakoś w miarę sprecyzowane, co to znaczy *prawo zabudowy* – czy to będą inwestycje, za które po 15 latach trzeba będzie zapłacić, zwracać pieniądze, czy też... Co to jest to z *prawem dokonania zabudowy*? Czy jest to koncepcja, czy w przetargu jakieś wymogi będą postawione przyszłemu dzierżawcy, że to może wykonać, wybudować, tego nie może i tak dalej? Czy jakaś specyfika tego wszystkiego jest znana już w tej chwili, czy też nie? Bardzo proszę, pani prezydent... Pan dyrektor Wojewódzki – bardzo proszę.”

**Dyr. Wydz. GM A. Wojewódzki** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Jeżeli chodzi o przedmiot dzierżawy, proszę państwa, to moim zdaniem i zdaniem pana prezydenta oraz pani prezydent, wyczerpuje ona te wnioski, które były zgłaszane przez państwa, czyli został określony konkretny – około oczywiście – teren, który będzie przedmiotem ewentualnie dzierżawy do lat 15.

W autopoprawce jest wskazane, że dotyczy to części nieruchomości będącej w trwałym zarządzie Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, które to nieruchomości, te funkcje akademii golfa oraz strzelnicy golfowej będą wynosiły około 40 tys. m<sup>2</sup>, czyli jest to ograniczenie i siłą rzeczy oczywiście, moim zdaniem uda się te funkcje ulokować na tych terenach, już w tej chwili w miarę zurbanizowanych, które są w trwałym zarządzie MOSiR-u i które zostały w jakimś zakresie zagospodarowane.

Jeżeli chodzi o okres do 15 lat – jest to ograniczenie też, które było zgłaszane na komisjach i też były oczywiście przez różnych radnych i na różnych komisjach, ale m.in. był taki głos, żeby nie wskazywać konkretnego terminu 15 lat, tylko w zależności od warunków przetargu, który będzie określał MOSiR, od zurbanizowania, czy zainwestowania w te tereny i środków wyłożonych na realizację tego przedsięwzięcia, ten okres powinien być wtedy dłuższy; i może rzeczywiście zbiegać się do lat 15, ale żeby nie zamykać drogi trwałemu zarządcy, była propozycja określona – do 15 lat.

Jeżeli chodzi teraz o charakter zabudowy, proszę państwa, to będą tam musiały być wybudowane przynajmniej urządzenia wewnątrz gruntu – mam tu na myśli chociażby system nawadniający. Z tych przynajmniej informacji, które wskazał trwały zarządca, jednoznacznie określił on, że te urządzenia powstaną. W naszych warunkach oczywiście pole golfowe, czy akademie golfowa może być utrzymana w sposób naturalny, ale myślę, że przecież nie o to chodzi; więc jakieś formy zabudowy, jakieś urządzenia będą musiały być zrealizowane na tej inwestycji. I żeby trwały zarządca później nie pytał państwa o wyrażenie zgody, to oczywiście taka forma jest tutaj wpisana. Jakie to będą urządzenia, jak będzie teren zagospodarowany i który, będzie określone w warunkach przetargu – zaraz powiem, dlaczego w warunkach przetargu, oczywi-

ście państwo jako Wysoka Rada podejmiecie ostateczną decyzję – i druga rzecz: będzie określone w projekcie umowy.

Na Komisji Budżetowej bodajże, nie, na Komisji Gospodarki Komunalnej szczególnie, ale również i na Budżetowej pani prezydent zobowiązała się, że warunki przetargu, czyli to ogłoszenie, jak i cała specyfikacja przetargowa plus projekt umowy będą przedstawione komisjom przed oczywiście, jak sądzę, ogłoszeniem przetargu, bo myślę, że już po ogłoszeniu to w zasadzie jest to już po fakcie. I oczywiście taka dyspozycja do trwałego zarządcy zostanie przez prezydenta miasta skierowana.

Jeżeli teraz chodzi, proszę państwa, o przetarg, to chcę państwu przypomnieć, że w pierwotnej uchwale, którą przedstawił trwały zarządca, było określone, że na okres 15 lat w trybie przetargowym. Trwały zarządca nie wskazywał, jaki ten tryb przetargowy miał być – czy przetarg ograniczony, czy nieograniczony. Natomiast w tej chwili jest propozycja oczywiście, żeby to było w przetargu nieograniczonym, natomiast co do instytucji, co do firm, które mogą wystąpić, czyli inwestorów realizujących przedsięwzięcie, natomiast ograniczonym co do funkcji. Dlaczego? Dlatego, że proszę państwa, no trudno byłoby ograniczać i myślę, że wtedy nadzór wojewody mógłby uchylić tę uchwałę, jeżeli ograniczalibyśmy w tej uchwale inwestorów, którzy ewentualnie do tego przedsięwzięcia mogą przystąpić. Bo wtedy, co to znaczy, że przetarg ograniczony – ograniczony co do czego? On jest ograniczony co do przeznaczenia, bo na tym terenie trwały zarządca może wyrazić zgodę na budowę, czy na realizację strzelnicy golfowej i akademii golfowej, czyli ta funkcja jest ograniczona, natomiast z całym szacunkiem dla różnych stowarzyszeń i instytucji, należy sądzić, że będzie tylko jeden dzierżawca, tak jak przynajmniej słyszę w głosach... Chociaż przepraszam, nie można tutaj ograniczać, żeby nie narażać się później na zarzut niekonkurencyjności.

Natomiast myślę, że ten jeden dzierżawca, który był w jakimś zakresie rzeczywiście prekursorem, wnioskodawcą pewnych czynności i działań, przystąpi do przetargu i będzie najlepszy, i ten przetarg wygra, jeżeli będzie w tym zakresie konkurencja.

Teraz, co do tego, proszę państwa, dlaczego przetarg nieograniczony i moim zdaniem oczywiście w imieniu pana prezydenta namawiam do takiej formuły jednak, to art. 37 oczywiście ma bodajże cztery ustępy i w zależności od tego, który przytoczymy, możemy odnosić się tutaj, proszę państwa, do określonej formy zadysponowania nieruchomościami. Przede wszystkim on mówi o tym, że nieruchomości mogą być przekazywane w drodze przetargu. Są wyspecyfikowane tylko przypadki, kiedy można zastosować.

Nie chcę wracać do ustawy, bo ustawa jest dość ogólna, natomiast chcę powiedzieć, proszę państwa, i na tym m.in. prezydent się opiera, że wojewodowie w całej Polsce, również Wojewoda Lubelski w ubiegłym roku skierował do starostów formę pewnej wykładni prawnej, że jeżeli grunty będą przekazywane w dzierżawę na okres dłuższy niż 3 lata, to jedyną formą, poza art. 37 ust. 3 i ust. 4, które specyfikują pewne przypadki, kiedy można w drodze bezprzetargowej, jedyną formą zadysponowania nieruchomości, w formie również dzierżawy na okres dłuższy niż 3 lata, jest przetarg nieograniczony.

Oczywiście, jeżeli Wysoka Rada podejmie taką uchwałę wstępnie, nie chciałbym przesądzać, ale wstępna opinia była taka, że nadzór wojewody ją uchylili z tego powodu. Stąd, proszę państwa, sugestia ze strony pana prezydenta jest taka, żeby był to przetarg nieograniczony co do podmiotów realizujących ewentualnie to przedsięwzięcie, natomiast zawężający co do funkcji wykorzystania terenu.

Chyba odpowiedziałem na wszystkie pytania. Jeżeli któreś mi umknęło, to bardzo proszę o przypomnienie. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że możemy przejść do głosowania... Jeszcze jakieś pytania, tak? To proszę, ostatnia runda pytań, bo też opinia jest pewnie wyrobiona. Proszę bardzo, pan radny Widomski i pan radny Drozd. Proszę króciutko dopowiedzieć pytania. Proszę bardzo.”

**Radny M. Widomski** „Panie Dyrektorze! Nie jest pan w stanie wskazać podstawy prawnej, która mówi, że nie jesteśmy w stanie wskazać przetargu ograniczonego jako naszej intencji. Ja tutaj nie chciałbym definicji czytać z art. 40, kiedy jest przetarg ograniczony, kiedy nieograniczony, ale właśnie dokładnie mnie to pasuje ta sytuacja do ograniczonego przetargu pisemnego, przy czym wyraźnie o przetargu decyduje organizator.

Także tutaj bardzo konkretnie – jeśli byłaby wola polityczna taka, że chcemy przetarg ograniczony, to możemy zrobić przetarg ograniczony. Czy opieramy się tylko na piśmie wojewody jako wykładni prawa? Czy zna pan jeszcze jakieś inne przepisy, które by tę opinię wojewody potwierdzały? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Pan radny Zdzisław Drozd – proszę.”

**Radny Z. Drozd** „Ja oczywiście podzielam pogląd kolegi i po prostu uważam, że mamy takich znakomitych urzędników, że nie sądzę, aby ta wykładnia wojewody... oczywiście w nowych warunkach, jakie mamy obecnie, jest tak, że wojewoda wydaje przepisy sprzeczne z ustawą na przykład i mogą one być egzekwowane, natomiast nie wydaje mi się, żeby pan dyrektor miesiąc temu, na poprzedniej sesji zapomniał po prostu o wydaniu przepisu starosty, chyba, że on wyszedł między sesjami teraz, ten przepis wojewody, do starostów wpłyną, bo jeśli wpłynął między sesjami, no to faktycznie jeszcze można się na tym opierać, ale poproszę na piśmie, kiedy to pismo wpłynęło, po prostu termin, do miasta. Bo jeśli wpłynął przed poprzednią sesją, to znaczy, że to już powinno być uwzględnione, a nie zostało.

Następnie, konkretnie pytam: dlaczego nie została uwzględniona poprawka komisji, skierowana do prezydenta, żeby określić w uchwale teren przeznaczony na strzelnicę golfową? No, przecież pan dyrektor powiedział, że część tego terenu jest zagospodarowana i nic nie stoi na przeszkodzie, zresztą mamy tak w niektórych innych uchwałach, żeby konkretnie określić ten teren. Bo tak nie wiemy – tu pan pisze o 40 tys. metrów, to jest 4 ha; z tego, co wiem, to potrzeba na to pole golfowe i strzelnicę – jest 5,5 ha; co więcej, proszę zwrócić uwagę: w poprzedniej uchwale jest, że *wykonanie uchwały powie-*

rza się dyrektorowi MOSiR „Bystrzyca”, a w obecnej uchwale jest zupełnie co innego – wykonanie uchwały powierza się zupełnie komu innemu. No, dwie uchwały niby w tym samym temacie, a zupełnie po prostu całkowicie różne.

W związku z tym, że ja mam spore wątpliwości i nie jest określony po prostu, tak jak komisja wnioskowała, określony teren pod to pole golfowe i ten teren rekreacyjny, wnoszę o przełożenie tej uchwały na następną sesję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, pan dyrektor w dwóch zdaniach.”

**Dyr. Wydz. GM A. Wojewódzki** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, tamtego projektu uchwały, o którym pan radny mówi, miesiąc temu nie było, natomiast, jeśli państwo pozwolicie, to ja przytoczę konkretny zapis, jaki był wtedy wskazany w tamtym projekcie.”

**Radny Z. Drozd** „11 lutego.”

**Dyr. Wydz. GM A. Wojewódzki** „Tak: *Wyraża się zgodę na wydzierżawienie na okres 15 lat w trybie przetargowym.* Proszę mi pokazać, że tu jest określone w przetargu ograniczonym, czy nieograniczonym – w trybie przetargowym. I wtedy to trwały zarządca by decydował, tylko nie miałby innej możliwości, jaka formuła przetargu byłaby. Nie jest określone, jaki proszę państwa tu jest przetarg wskazany. Jeszcze raz przytaczam: *na okres 15 lat w trybie przetargowym.* To jest pierwsza rzecz, bardzo istotna i ważna.

I druga, proszę państwa, rzecz w tym zakresie. Tamtej uchwały, jeszcze raz wspomnę, nie ma, natomiast, proszę państwa, wszystkie uchwały na dzień dzisiejszy Rady Miasta realizuje pan prezydent. I oczywiście, w związku z tym, paragraf ten ostatni, dotyczący wykonania uchwały, jednoznacznie wskazuje adresata, kto wykonuje, jako że uchwały wykonuje organ wykonawczy. I oczywiście pan prezydent skieruje stosowne pismo do trwałego zarządcy, jak ma się zachować w ramach realizacji tej uchwały.

Natomiast, proszę państwa, na dzień dzisiejszy uchwały Rady Miasta jeszcze nie wskazują kierowników jednostek organizacyjnych do realizacji stosownych przepisów prawnych.

I ostatnia kwestia. Oczywiście, możemy się zgadzać... A, jeszcze co do interpretacji, proszę państwa. Interpretacja wojewody nie dotyczy konkretnego przypadku, a dotyczy analizy art. 37 ustawy, który wskazuje, że w określonych tylko ustawowo przypadkach Rada może podjąć uchwałę o przetargu ograniczonym, bądź też przekazać nieruchomości w formie pozaprzetargowej.

Natomiast tę czynność dotyczącą tej formy dzierżawy Rada, zdaniem pana prezydenta i moim, w takiej formie nie może przekazać. Natomiast, proszę państwa, dobrze, będzie to w formie bezprzetargowej; narażamy się ewentualnie na konsekwencje wynikające z uchylecia tej uchwały. Będzie zapis: *w przetargu ograniczonym* – to to, co wspomniałem – przetarg jest tak naprawdę ograniczony co do funkcji, natomiast nie może być, żeby nie narażać się co do formuły związanej z ograniczeniem podmiotów realizujących to przedsięwzięcie, do tej formy.

W imieniu pana prezydenta bardzo proszę o podjęcie stosownej uchwały.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Dyskusja była, były pytania...”

**Radny M. Widomski** „Panie Przewodniczący! Ja myślę, że jeszcze byśmy może państwa wysłuchali, czy jest ich wola – tu radny Drozd złożył wniosek, żeby to przekładać, czy zdejmować – ja bym chciał usłyszeć, czy państwo chcą, żeby to dzisiaj zdjąć, czy nie, no, myślę, że to wymaga...”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie Radny! Ja pamiętam, wiem, że jest wniosek formalny kolegi Drozda. Jeszcze w kwestii dopytania? Proszę bardzo, ale króciutko bardzo proszę, bo to już długo trwa.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Gdzieś mi umknęło, nie wiem, co z tym, panie dyrektorze, co z tym załącznikiem graficznym? Jeżeli pan odpowiadał, to przepraszam, nie dosłyszałem i chciałbym usłyszeć odpowiedź, bo mamy załącznik stary do projektu nie uwzględniający autopoprawki. To po pierwsze.

Po drugie – ja zachęcałbym państwa radnych, czy wprost kolegę radnego Drozda, żeby wycofał ten wniosek, bo ten wniosek spowoduje, że w tym roku ten obiekt nie będzie udostępniony, bo jak za miesiąc przełożymy procedury przetargowe, skończy się to tak naprawdę w lecie, zanim przygotowanie tego pola, czy tej akademii nastąpi, zainwestowanie, no to spadnie pierwszy śnieg i tak to się skończy.

Myślę, że te wnioski, te uwagi, wsłuchiwałem się, zostały wyczerpane w autopoprawce; no, jest kwestia tylko tego przetargu nieograniczonego, ale to podobna argumentacja, o której mówił pan dyrektor. Jeżeli popełnimy tu błąd formalny, zostanie ta uchwała uchylona, również ta procedura się opóźni, a chyba powinno nam zależeć, że skoro nie można mieszkańcom udostępnić lustra wody Zalewu, to przynajmniej zrobmy wszystko, żeby jego brzegi były atrakcyjne do uprawiania sportu i rekreacji. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Zapytam: czy pan radny Drozd podtrzymuje swój wniosek formalny o przesunięcie tego punktu na następną sesję?”

**Radny Z. Drozd** „Tak, jak najbardziej podtrzymuję, bo tak: mamy zimę, nam nie przeszkadza, a tutaj nie mamy wyrysu terenu, na jakim to ma być. Nie widzimy w ogóle, co ma być nad Zalewem.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dobrze, dobrze, dziękuję. Przypomnę, żeby uwzględnić wniosek kolegi Drozda – tutaj głosujemy zwykłą większością głosów. Proszę bardzo, pani prezydent, w kwestii dopowiedzenia radnemu Sadowskiemu.”

**Radny Z. Drozd** „Znaczy, ja jestem za skierowaniem do komisji, żeby była jasność.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Ja myślę, żeby tutaj chyba chodzi o jedną rzecz, że jeżeli mówimy, jest wskazanie, prawda, jest duży obszar terenu, natomiast ze względu na... jest dosyć dokładnie wskazana, jaka powierzchnia – jest ok. 40 tys. m<sup>2</sup>. To często wynika w terenie, że dzisiaj przedstawiona mapa musiałaby jakimiś liniami przerywanymi zaznaczona. Przecież to jest dosyć jasno wyrażone, dlatego, że być może ze względów tam jakichś, że potrzebny jest wzgórek, pagórek, trzeba go ominąć; dzisiaj wskazywanie tego na szybko mogłoby spowodować błędy, natomiast uważam, że jest dosyć precyzyjnie wskazane – ok. 40 tys. m<sup>2</sup>.

Jeżeli państwo będą chcieli, wskażemy później, możemy taką informację rozesłać, mniej więcej jaki obszar został zaznaczony. Ale to osoby, które będą, będą potem już jak gdyby po zakończeniu całej procedury taką powierzchnię już niezbędną uwzględniały.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Nie, nie...”

**Radny D. Sadowski** „Pani prezydent mnie nie zrozumiała, no.”

**Przew. RM P. Dreher** „No to proszę jeszcze raz zadać pytanie.”

**Radny D. Sadowski** „Nie, no bo ja naprawdę, pani prezydent, nie mam zamiaru dołków na tym polu golfowym kopać i gdzie one będą się znajdowały. Chodziło mi bardziej o to, czy jednak ten załącznik graficzny nie spowoduje uchYLENIA tej uchwały na przykład, bo on odnosi się do pierwotnego projektu, nie uwzględniając zgłoszonej przez pana prezydenta autopoprawki – o to mi chodziło. Jeżeli nie, to przyjmujemy z tym załącznikiem. Dziękuję bardzo.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Dobrze. Jeżeli państwo sobie życzą, możemy wnieść autopoprawkę, że nie załączamy żadnego załącznika. A jest wskazanie działki, obrębu i powierzchni stosownych działek, numerów; jest to dokładne wskazanie geodezyjne, co jest przedmiotem przekazania w zarząd MOSiR-owi, a co jest później możliwe do oddania.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Widomski – proszę króciutko.”

**Radny M. Widomski** „Ja krótko, pani prezydent, bo jeszcze powiedziała pani około 4 tys., 40 tys. metrów. Ja przyznam, że mam wątpliwość prawną, czy można w ogóle napisać coś „mniej więcej”. A jak pani wystawi w przetargu 20 tys. – to jest około 40 tys., czy nie? No, pani prezydent, mi się wydaje, że tutaj, to już akurat nie zwróciłem na to uwagi, to jest autopoprawka, ale troszkę stawiamy się chyba w złym świetle...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pani prezydent...”

**Radny M. Widomski** „I myślę, żeby to rzeczywiście zdjąć i naprawdę państwo procedujecie nad tym od września, od września państwo się do państwa zgłosili – nie możecie wyznaczyć tego pola golfowego?”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny...”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Panie Radny! Chcę powiedzieć, że geodezyjnie trzeba się wyrażać precyzyjnie. Jeżeli nie ma wskazanych co do metra powierzchni, zawsze się pisze „około”, ze względu na to, że w terenie później mogą być okoliczności takie, które nie pozwalają – albo trzeba mniej, albo metr więcej. To jest już na terenie, prawda, zaewidencjonowanie, jak już geodeta przychodzi i wskazuje. Natomiast po rozmowie i pisemnym wniosku pana dyrektora Szmita mamy taką informację, że potrzebne jest około 40 tys. m<sup>2</sup>. Wiadomo, że nikt w formie przetargu nie poda działki większej, ale tutaj nie jest potrzebna; pytaliśmy się, jaką powierzchnię to pole golfowe powinno mieć. Są na sali panowie, ja nie wiem, jeżeli państwo nam nie ufają – ja nie rozumiem, do tej pory nie było tego problemów.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Panie radny, można się z odpowiedzią zgodzić lub nie zgodzić...”

**Radny Z. Drozd** „Ale są panowie, to może powiedzą, czy miesiąc opóźnienia by coś się stało. I jeszcze mam inną informację – pani prezydent mówi tu o 40 tys. i o 1 metrze, że niedokładnie, i z tym się zgadzam, ale z tego, co ja się zorientowałem, i tutaj jest wyrys, to panowie potrzebują 15 tys. m<sup>2</sup> więcej; i chciałbym, żeby powiedzieli, bo w końcu nie wiem. I dlatego mam duże wątpliwości do różnych spraw.

Pytałem się jeszcze o działkę – nie chcę rozwijać tematu – której tu nie ma, a była w poprzedniej uchwale. I dlatego proszę o skierowanie do komisji, chyba, że jest to niezbędne i na tym śniegu już się zagospodaruje.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, proszę... Pani prezydent.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Ja chcę jeszcze jedną rzecz powiedzieć. Po komisji, która była i po wątpliwościach państwa, zadzwoniliśmy, pytając pana dyrektora Szmita. Oczywiście, po skontaktowaniu się z przedstawicielami, na piśmie skierował wniosek, informację do nas, jaka jest niezbędna powierzchnia i mamy to na piśmie od pana dyrektora Szmita.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Chciałbym zamknąć dyskusję w tym temacie i zapytać...”

**Radny Z. Drozd** „Ja wnioskuję o zapytanie osób, które wystąpiły...”



**Przew. RM P. Dreher** „... pana radnego Drozda... Panie radny, chcę pana zapytać, bo pan złożył wniosek formalny: czy podtrzymuje pan wniosek o przesunięcie tego punktu na komisję merytoryczną? I proszę podać, jaką.”

**Radny Z. Drozd** „Po wysłuchaniu wnioskodawców, którzy jakby zabiegają o ten teren, prosiłbym dać minutę, czy dwie, to miałbym może większą orientację. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Czy są wnioskodawcy na sali? Znaczą, przepraszam, czy są osoby, przedstawiciele klubu golfowego? Proszę bardzo, dwa zdania. Zapraszam tutaj do mikrofonu – proszę bardzo.”

**Przedst. klubu golfowego** „Dzień dobry państwu. Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Państwo Radni! No, troszeczkę wyszło zamieszanie z tą naszą inicjatywą. Rzeczywiście, my sami już teraz straciliśmy orientację, dlatego, że pewne działki powypadały – nie wiemy, dlaczego – tak, jak działka 34 bodajże przez 3 i w tym momencie nie umiemy powiedzieć, czy to jest 40 tys. metrów, czy to jest 50, ponieważ przy wyliczeniach, jakie robiliśmy na początku, było to w granicach 55060, czyli 5,5 ha, 6 ha; więc ja nie umiem tak na szybko przeliczyć tego areалу i nie umiem powiedzieć.

Wydaje mi się, że te 40 tys. to jest troszeczkę za mało, bo ja nie wiem, czy w rezultacie działka 34/3, która jest własnością gminy, ona też zostanie nam... znaczą, przepraszam, nie nam, tylko MOSiR-owi przekazana i później będzie do tego przetargu lub nie przetargu wystawiana, czy nie. I ta sytuacja się cały czas zmienia; więc ja myślę, że rzeczywiście może uporządkować te sprawy i przesunąć. Czekaliśmy dwa lata na decyzję miasta w tej sprawie, bo od dwóch lat toczyliśmy rozmowy, to poczekamy miesiąc.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że pan radny Drozd podtrzymuje swój wniosek. Proszę tylko o powiedzenie, do jakiej komisji, żeby zapisać. Ale do jakiej komisji?”

**Radny Z. Drozd** „Do tych komisji, które były poprzednio, które rozpatrywały po prostu ten projekt uchwały – do tych samych – czyli Komisja Budżetowa, Komisja Sportu, Komisja Rozwoju, Komisja Gospodarki Komunalnej.”

**Przew. RM P. Dreher** „I Komisja Sportu, Turystyki i Wypoczynku...”

**Radny Z. Drozd** „To już mówiłem.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dobrze. Proszę bardzo.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Proszę państwa, ja nie wiem, skąd taka informacja. Pan dyrektor Szmit złożył wniosek tutaj 27 lutego, ten wniosek, więc ja myślę, że... nie wiem, skąd tego typu informacje, one są poza nami zupełnie, więc możemy mówić jedynie o tym, co jest, co jest na piśmie, a nie jakichś

informacjach, że ktoś za czymś chodzi, nie pokazując naprawdę, że się o to stara.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Myślę, że...”

**Radny M. Widomski** „Ale jest sprzed dwóch lat...”

**Radny Z. Drozd** „Pani Prezydent... Ale w poprzedniej uchwale pani mówi, że nie wie – no, w poprzedniej uchwale jest działka 34/3, w tej uchwale w ogóle nie ma i pan nie wie, co z nią zrobić. Czyli to była informacja publiczna i my to mamy wszyscy na piśmie, a pani mówi, że nie wie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie Radny! Chciałbym zamknąć dyskusję i przejść do głosowania. Proszę bardzo o określenie tematu – głosujemy wniosek radnego Zdzisława Drozda o przesunięcie tego punktu na cztery merytoryczne komisje. Przypominam państwu radnym, że tutaj decyduje zwykła większość głosów.

Głosowanie nr 19. Kto z państwa radnych jest „za” wnioskiem kolegi Drozda? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 15, przy 8 głosach „przeciw” i 2 „wstrzymujących się” – uchwała nie została podjęta i została skierowana na najbliższe komisje. Dziękuję bardzo.”

**AD. 12. 14. WYRAŻENIA ZGODY NA ODSTĄPIENIE OD ŻĄDANIA ZWROTU KWOTY ZWALORYZOWANEJ BONIFIKATY UDZIELONEJ PRZY SPRZEDAŻY LOKALU MIESZKALNEGO Z ZASOBU GMINY LUBLIN POŁOŻONEGO W BUDYNKU PRZY UL. OBROŃCÓW POKOJU 14.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 817-1*) stanowi załącznik nr 42 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.14 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu kwoty zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Obrońców Pokoju 14 (*druk nr 817-1*). Proszę państwa, jeżeli nie będzie sprzeciwu, to poddam ten projekt pod głosowanie – na komisjach był on bez problemów przyjmowany – nie widzę, więc proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 20. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 21, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 668/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 43 do protokołu.

**AD. 12. 15. WYRAŻENIA ZGODY NA Odstąpienie od żądania zwrotu kwoty zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Lwowskiej 18.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 818-1) stanowi załącznik nr 44 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.15 – podjęcie uchwały w sprawie wyrażenia zgody na odstąpienie od żądania zwrotu kwoty zwaloryzowanej bonifikaty udzielonej przy sprzedaży lokalu mieszkalnego z zasobu Gminy Lublin położonego w budynku przy ul. Lwowskiej 18 (druk nr 818-1). Bez dyskusji. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam projekt pod głosowanie. Opiniowały go dwie komisje – opinie były pozytywne. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 21. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem powyższej uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 17, przy 2 głosach „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę. Proszę bardzo.”

**Radny Paweł Bryłowski** „Przepraszam bardzo, za szybko mi zielone światło uciekło. Prosiłbym uprzejmie o zaznaczenie, że byłem „za”. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo o wpisanie do protokołu, że pan radny Paweł Bryłowski głosował w tym temacie „za”.”

Uchwała nr 669/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 45 do protokołu.

**AD. 12. 16. SPRZEDAŻY LOKALU MIESZKALNEGO POŁOŻONEGO W LUBLINIE PRZY UL. ORGANOWEJ 2.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 825-1*) stanowi załącznik nr 46 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.16 – podjęcie uchwały w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Lublinie przy ul. Organowej 2 (*druk nr 825-1*). Poddam to bez dyskusji pod głosowanie... Proszę bardzo, panie radny.”

**Przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej Zbigniew Targoński** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Wysoka Rado! Przy tym projekcie uchwały Komisja Gospodarki Komunalnej ma uwagę, a mianowicie Komisja wnosi o zwolnienie z dopłaty, jaką miałyby uiścić pani Riabinin, wynikającej z różnicy wartości nieruchomości. Jest to ogólny wniosek przyjęty przez Komisję. Po prostu nie wiedzieliśmy bez radcy prawnego, jak to zapisać w projekcie uchwały i takie zadanie dla radcy prawnego: czy można i w jaki sposób ten zapis można by wprowadzić do projektu uchwały? Jednocześnie informuję, że łącznie z tym wnioskiem Komisja pozytywnie zaopiniowała cały projekt uchwały. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że jest to wniosek Komisji mówiący o poprawce, tak? Tak. Proszę bardzo, czy pan prezydent odniesie się do tego wniosku, czy ewentualnie przyjmie ten wniosek w autopoprawce.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Ja chcę poprosić o zabranie głosu pana mecenasa Dubiela, dlatego, że są tutaj wątpliwości co do tego, czy tak można. Także prosiłabym o zabranie głosu pana mecenasa Dubiela.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, panie mecenasie.”

**Mec. Z. Dubiel** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Wysoka Rado! W obrocie prawnym funkcjonuje uchwała z 26 czerwca 2003 r. Rady Miasta Lublin w sprawie zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących mieszkaniowy zasób miasta Lublin. Zgodnie z tą uchwałą nie możemy stosować bonifikaty do tego lokalu, do sprzedaży tego lokalu mieszkalnego. Musielibyśmy zmieniać nasze zasady, które są prawem miejscowym. Ta uchwała uniemożliwia zastosowanie tej bonifikaty, w związku z tym tylko to rozliczenie, o którym w tej chwili mówimy, z punktu widzenia formalnoprawnego jest możliwe do zastosowania. Dziękuję bardzo.”

**Zast. Prez. E. Kołodziej - Wnuk** „Chcę powiedzieć jeszcze, że gdyby państwo tę uchwałę przyjęli, za jakiś czas gdybyśmy zmienili, być może zaszłaby taka okoliczność, ale sama sobie zdaję sprawę, że taka uchwała powinna być podjęta w tym konkretnym przypadku, ale tutaj jak gdyby pan mecenas nas uświadomił, że w chwili obecnej nie ma takiej możliwości, chyba, że w trybie późniejszym o zwolnienie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, pani prezydent. Ja rozumiem, panie przewodniczący, że wniosek jest bezprzedmiotowy. Czy Komisja podtrzymuje?”

**Przew. KGK Z. Targoński** „Nie, ja mówiłem, że jest to wniosek taki intencyjny, bo myśmy nie dali jakiejś poprawki, bo nie wiedzieliśmy, jak zapisać i czy to jest zgodne z prawem. Także jest to wniosek o to, żeby radcowie prawni popracowali nad tym i mamy rezultat tego wniosku po prostu.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo...”

**Przew. KGK Z. Targoński** „Wiadomo, że w tej chwili nie można taka zrobić. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Poddaję ten projekt uchwały pod głosowanie. Proszę...”

**Zast. Prez. E. Kołodziej – Wnuk** „Ale dziękuję za intencję, bo wszyscy zdajemy sobie sprawę, że chcielibyśmy, żeby taka intencja była.”

**Przew. RM P. Dreher** „Głosowanie nr 22. Kto z państwa radnych jest „za” podjęciem uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 16, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie sprzedaży lokalu mieszkalnego położonego w Lublinie przy ul. Organowej 2.”

Uchwała nr 670/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 47 do protokołu.

**AD. 12. 17. ZALICZENIA DROGI DO KATEGORII DRÓG GMINNYCH.**

Przedmiotowy projekt uchwały (*druk nr 805-1*) stanowi załącznik nr 48 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 12.17 – podjęcie uchwały w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych (*druk nr 805-1*).

Projekt tej uchwały był opiniowany przez dwie komisje – opinie były pozytywne. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to poddam ten wniosek pod głosowanie bez dyskusji. Nie widzę...”

**Prez. A. Wasilewski** „Panie Przewodniczący! Pan dyrektor Janicki dwa słowa dosłownie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, panie dyrektorze. Proszę wcisnąć guziczek, panie dyrektorze.”

**Dyrektor Wydziału Dróg i Mostów UM Eugeniusz Janicki** „Panowie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu pana prezydenta chciałbym zgłosić autopoprawkę. W załączniku nr 1 przy ul. Stefana Banach przebieg tej ulicy jest od Krępieckiej do Vetterów. Mianowicie, zamiast al. Witosa, ulica Krępiecka; załącznik nr 2 nie ulega zmianie. Tam po prostu jest pewna nieścisłość, że ta ulica na załączniku jest wskazana jakby dochodziła do al. Witosa, a ona dochodzi tylko do ul. Krępieckiej, czyli do ul. Serwisowej; czyli nie ma połączenia z al. Witosa. Stąd też zmiana przebiegu ulicy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Mamy projekt uchwały wraz z autopoprawką.

Głosowanie nr 23. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego projektu uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada podjęła uchwałę w sprawie zaliczenia drogi do kategorii dróg gminnych.”

Uchwała nr 671/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 49 do protokołu.

**AD. 12. 18. ZMIANY UCHWAŁY NR 646/XXIX/2009 RADY MIASTA LUBLIN Z DNIA 19 LUTEGO 2009 R. W SPRAWIE NADANIA NAZW ULICOM POŁOŻONYM W GRANICACH ADMINISTRACYJNYCH MIASTA LUBLIN.**

Przedmiotowy projekt uchwały (druk nr 809-1) stanowi załącznik nr 50 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę Państwa! Przechodzimy do ostatniego punktu merytorycznego 12.19 – podjęcie uchwały w sprawie zmiany uchwały nr 646/XXIX/2009 Rady Miasta Lublin z dnia 19 lutego 2009 r. w sprawie nadania nazw ulicom położonym w granicach administracyjnych miasta Lublin (druk nr 809-1).

Proszę Państwa! Projekt tej uchwały opiniowały dwie komisje i jednogłośnie opinie były pozytywne. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, poddam ten wniosek pod głosowanie. O, jest sprzeciw, tak? Zwyczajowo widzę, że w tym punkcie. Proszę bardzo, pan radny Piotr Gawryszczak.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Oczywiście, nie odstąpiłbym od takiej możliwości, żeby zabrać głos w tym temacie, ponieważ podczas ostatniej sesji zostałem zaatakowany przez jednego z radnych, który zarzucił mi, że ośmieszam Radę Miasta, czy ośmieszyłem Radę Miasta tym, że przez pomyłkę oczywiście, i to jest moja wina jak najbardziej, nazwaliśmy podwójnie ulicę nazwą Ks. Antoniego Słomkowskiego. I oczywiście przyjąłem na siebie i przyznawałem się do tej swojej oczywistej omyłki, natomiast w tym wypadku warto zauważyć, że pan radny, który w tymże Zespole ds. nazewnictwa pracuje także popełnił ten błąd. I w związku z tym nie powiem, że ośmieszył Radę Miasta, ponieważ każdy się może pomylić i w związku z tym tylko takie jedno zdanie chciałem wypowiedzieć, ponieważ, no, patrzmy na to i zważmy na to, co mówimy publicznie, albo niepublicznie, żebyśmy się później, panie radny, tego nie musieli wstydzić. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo, ja myślę, że... Proszę bardzo, pan radny, tylko proszę krótko, *ad vocem*” – (**Radny P. Gawryszczak** „Uderz w stół...”).

**Radny M. Nowak** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Dziękuję bardzo radnemu Piotrowi Gawryszczakowi za zwrócenie uwagi merytorycznej. Panie radny, nigdy pana nie atakowałem, a zwracałem uwagę. Być może werbalnie zbyt mocno pan to do serca przyjął, to, co powiedziałem, ale na pewno pana nie atakowałem.

Zacznę od tego, że mam wielką, wielką prośbę do państwa prezydentów, żebyście wreszcie pana Gawryszczaka przyjęli do Zespołu ds. nazewnictwa – padły te słowa na ostatniej sesji i mam nadzieję, że to już jest gotowe.

Pan radny Gawryszczak na pewno wniesie cenny wkład w prace Zespołu ds. nazewnictwa.

Przechodząc do słów pana radnego – panie radny, faktycznie popełniliśmy błąd, tak jak pan, jest natomiast fundamentalna różnica w tych błędach, a mianowicie jest taka, panie radny, że pan przyjął typologię nazewnictwa w oparciu o własną pomysłowość, nie sprawdzając, nie konsultując i robiąc – odnoszę troszeczkę wrażenie – na złość Zespołowi ds. nazewnictwa.

My natomiast w Zespole, podkreślając jeszcze raz, popełniając błąd bazowaliśmy na tzw. banku nazewnictwa, który został po poprzedniej ekipie, w którym – z tego, co słyszałem – pan również pracował, więc należy przede wszystkim, panie radny, wspólnie w tym Zespole ds. nazewnictwa usiąść i zweryfikować to, co zostało błędnie nazwane. Liczę na współpracę, a pana prezydenta jeszcze raz proszę o powołanie pana radnego – na pewno wiele wniesie w prace.

A wracając jeszcze, panie radny, do pana pomysłowości nazewnictwa, to prosiłbym naprawdę, żebyśmy nie ściągali z obrad sesji poszczególnych uchwał w sprawie nazewnictwa – mam nadzieję, że już tego unikniemy, kiedy pan radny będzie członkiem Zespołu – dlatego, że poprzez działanie jednego człowieka, a w tym wypadku pana, no paraliżowane jest nazewnictwo ulic i naprawdę ja mam tutaj przed sobą taki artykuł z 1999 r. autorstwa pana kolegi klubowego, pana Marka Jakubowskiego, który prosi o nazewnictwo wręcz, sugeruje, żebyśmy używali nie tylko nazw personalnych, ale również takich od flory i fauny, takich, jak ul. Lubczykowa, Majerankowa, a pan na sesji permanentnie twierdzi, że my to ściągamy, ściągamy, ściągamy.

I wracając jeszcze do pańskiej wypowiedzi z początku sesji, kiedy mówił pan, że te nazwy zostały wtłoczone niestosownie, w złe miejsce, to myślę, panie radny, że chyba pan zły plan obejrzał, bo naprawdę staraliśmy się tę typologię przeprowadzić w sposób właściwy i tam, gdzie jest flora umieścić florę, a tam, gdzie są szczytne postacie, które skądinąd pan sam wprowadzał dwie sesje temu, umieścić szczytną postać. I tyle.

Podkreślam raz jeszcze, że głęboko liczę, panie radny, że wspólnie będziemy współpracować w Zespole ds. nazewnictwa, a pana prezydenta proszę raz jeszcze o powołanie pana radnego. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Mam wrażenie, że jest to dialog pomiędzy dwoma radnymi. Ja myślę, że... Proszę, jeszcze Piotr Gawryszczak, ale proszę dosłownie dwa zdania. I pan... Dobrze.”

**Radny P. Gawryszczak** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Przepraszam, że zabieram ponownie głos w tej sprawie, ale rzeczywiście na sali obrad powinniśmy się zachowywać w miarę poważnie, bo o poważnych rzeczach tutaj debatujemy.

Natomiast pan radny stara się sprowadzić pewne rzeczy do poziomu takiego, powiedziałbym, niezbyt adekwatnego do poziomu, jaki powinien obowiązywać na tej sali; publicznie wypowiada różne rzeczy, teraz także próbuje mnie w jakiś sposób zdezwauować i już na poprzedniej sesji powiedziałem, że



sobie tego nie życzę i w dalszym ciągu mam prośbę taką, żeby pan radny się ode mnie... znaczy, żeby takich rzeczy nie robił. To po pierwsze.

Po drugie, dziękuję za zainteresowanie, ale sam potrafię zadbać o swoje interesy i dziękuję. Natomiast proszę państwa, to nie jest przedmiotem tej debaty, tej uchwały, natomiast, jeśli komisja zauważyła... I powiem tak: nie ja jeden mam podobne zdanie co do na przykład kwestii uchwały, którą pan prezydent był łaskaw zdjąć z dzisiejszego posiedzenia, z dzisiejszych obrad, ponieważ przegłosowała to Komisja ds. Rodziny, tam są też radni, też mają prawo wypowiadać się w sprawie mądrzejszych bądź dziwniejszych uchwał. I jeśli już ten problem został poruszony, to nazwa ulicy, powiedziałbym, głównej w tamtym terenie, którą proponuje się – Mariana Gołębiewskiego – graniczy bezpośrednio z tymi ulicami, którym proponuje się nadać nazwy flory i fauny, a tuż za tymi uliczkami są te nazwy: Czумы, Strzeszewskiego, Strzembosza i tym podobne.

Pan radny publicznie próbuje mnie obrazić, natomiast przy ustępie, zgodnie z ustawą – tak się to nazywa miejsce – przepraszam, próbuje się, że tak powiem, wybielić, natomiast raz jeszcze podkreślę, że pan radny nie jest w stanie mnie zdenerwować i obrazić. Na tym bym zakończył, dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Widomski. Proszę bardzo, w sprawie, w temacie, dobrze? Bardzo proszę.”

**Radny M. Widomski** „Tak, bardzo krótko. Żałuję, że pan przewodniczący nie dał mi głosu wcześniej, przed wypowiedzią pana radnego Gawryszczaka, bo chciałem powiedzieć tylko, żeby docenić, że tym razem nie było wierszyka o kaczuszcze, jednak już panowie będą tonować swoje wypowiedzi, już to się też zakończy. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja myślę, że już temat wyczerpany. Czy ewentualnie pan prezydent jeszcze chciałby coś...? Tak? Proszę bardzo, pan radny Janusz Mazurek.”

**Radny J. Mazurek** „Ja tylko króciutko, bo żeby jednak zaapelować o poważne traktowanie sprawy nazw ulic, to tu zgadzam się z panem radnym Piotrem Gawryszczakiem, że trochę za dużo fauny i flory.

Ja rozumiem, że jeżeli jest jakaś nazwa nawiązująca do jakiejś fauny z jakiejś przyczyny, ale tak sztucznie mnożenie tych daktyli i tak dalej, zresztą nie w naszym klimacie, to już jest lekka przesada.

Mamy tyle poważnych lublinian, których możemy uczcić i proponuję, żeby to brać pod uwagę. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo za tę uwagę. Czy pan prezydent chciałby się odnieść? Dziękuję bardzo. W takim razie możemy przejść do głosowania. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 24. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego projektu uchwały? Proszę przybliżyć kartę do czytelnika. Dziękuję. Kto z państwa

radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 23, przy 0 głosów „przeciw” i 1 „wstrzymującym się” – Wysoka Rada podjęła powyższą uchwałę.”

Uchwała nr 672/XXX/2009 Rady Miasta Lublin w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 51 do protokołu.

### **AD. 13. STANOWISKO RADY MIASTA LUBLIN W SPRAWIE URUCHOMIENIA SZYBKIEJ KOLEI Z LUBLINA DO WARSZAWY.**

Przedmiotowy projekt stanowiska (*druk nr 803-1*) – *projekt grupy radnych* stanowi załącznik nr 52 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa radnych, jesteśmy już po tej części merytorycznej, więc przechodzimy do punktu 13 - Stanowisko Rady Miasta Lublin w sprawie uruchomienia szybkiej kolei z Lublina do Warszawy (*druk nr 803-1*) – *projekt grupy radnych*.

Poproszę przedstawiciela wnioskodawców o krótkie przedstawienie Rada tego projektu.”

**Przedst. wnioskodawców radny M. Widomski** „Szanowni Państwo! Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie. Bardzo krótko już, pora jest późna; właściwie w tym stanowisku wiele rzeczy jest napisanych. Natomiast, dlaczego zdecydowaliśmy się zgłosić to stanowisko? Chodzi przede wszystkim, żeby powiedzieć, że nie tylko dla mediów, ale także dla lubelskiej Rady Miasta ważne jest bardzo uruchomienie połączenia kolejowego, co więcej, nie jest to przedsięwzięcie na pewno na jeden rok, jedną kadencję, mamy świadomość, że to połączenie na pewno będzie... ten cały proces będzie bardzo długo trwał.

Jest to apel do polityków, ale jest to też, myślę, sygnał w kierunku pana prezydenta, żeby jak najszybciej podjąć rozmowy na temat szybkiej kolei. Z naszej strony zobowiązujemy się do tego, żeby wszelkie prace, jeśli miałyby trafić pod obrady Rady Miasta, będą przechodziły w tempie ekspresowym, myślę, że uczyniliśmy priorytet dla Strefy, możemy uczynić też priorytet dla szybkiej kolei. Tu byśmy oczekiwali...

Ja ze swoje strony zapowiadam, że również przyjmując tę uchwałę chcielibyśmy rozliczać władzę wykonawczą z tego, co w tej sprawie zostało zrobione. Tych kilka lokalizacji... PKP ma możliwych kilka lokalizacji dla szybkiej kolei i myślę, że jeśli podejmiemy tę uchwałę, będzie to krok w kierunku

przyspieszenia prac nad szybką koleją na trasie Lublin – Warszawa. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Głos w tej sprawie chciałby zabrać pan radny Leszek Daniewski. Proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo! Co do intencji tego, oczywiście, jak najbardziej jestem „za”, natomiast mam parę, troszeczkę wątpliwości co do sformułowań, które tu się pojawiają i w ogóle struktury tego stanowiska. Uważam, że przede wszystkim jest ono za długie, zbyt rozbudowane i właściwie nie ma tego wyeksponowania w pierwszej części, o co właściwie chodzi. To, że to będzie budowane kilka lat, czy będzie, czy nie będzie, to myślę, że akurat my tutaj na to wpływu nie mamy.

Natomiast, pierwsze pytanie to jest do projektodawców: do kogo będzie skierowane to stanowisko? To jest jedno.

Po drugie, tutaj mam w treści, nie bardzo rozumiem pewne stwierdzenia, nad którymi mamy głosować, mianowicie, w tej górnej części, w pierwszym akapicie, którego nie ma: *szybka kolej, lotnisko, drogi szybkiego ruchu to elementy, jakie w przyszłości pozwolą na lokację w Lublinie znacznych inwestycji* – chciałbym wiedzieć, co znaczą te „znaczne inwestycje” w pojęciu tutaj wnioskodawców.

Dalej, stwierdzenie tutaj w stanowisku: *Oczekujemy, iż trzeci element ułatwiający komunikację miasta ze stolicą i ze światem nie ominie naszego miasta* – też dla mnie jest to stwierdzenie, które w stanowisku Rady... No, jakoś za bardzo tego nie czuję.

Ponadto, nie wiem, dlaczego miasto i stolica jest tu dowartościowana, bo jest przez duże „S”, a miasto jest z małej litery. Więc, jeśli ma być opublikowany gdzieś ten dokument, to wydaje mi się, że powinien on być w miarę dopracowany.

W następnym akapicie – trzecie zdanie: *To szansa na korzystanie z jakości życia mniejszego miasta i szanse ekonomiczne, jakie daje wielkie miasto* – tu też mam wątpliwości co do tego stwierdzenia.

W ostatnim akapicie – drugie zdanie: *Apelujemy więc do polityków z naszego regionu do energicznego i skutecznego...* – wydaje mi się, że jeśli apeluje, to się apeluje o coś, a nie do czegoś, a więc wydaje mi się, że to powinno być chyba... Ja nie jestem polonistą, ale *apelujemy więc do polityków z naszego regionu o energiczne i skuteczne działanie* – tak to bym rozumiał.

I oczywiście w ostatnim zdaniu: *szybka kolei* – może taka jest pisownia, ale wydaje mi się, że to powinna być „kolej”, jeśli ten dokument miałby być... Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że są to uwagi typu stylistycznego, merytorycznego; co do intencji tutaj nie ma zastrzeżeń. Ja myślę, że możemy przegłosować to stanowisko.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem tego stanowiska? Proszę przybliżyć kartę do czytnika...”

**Radny L. Daniewski** „Ale panie przewodniczący, w kwestii formalnej, przepraszam bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Ja rozumiem, że projektodawcy tutaj, no nie wiem, z panem przewodniczący do tej treści jakby troszeczkę korektę wniosą drobną. Intencja jest intencją, ale treść dokumentu, który pójdzie do parlamentarzystów, polityków, do Senatu, Sejmu, Prezydenta i tak dalej, powinien mieć jakąś swoją szatę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja rozumiem, trudno teraz na kolanie jak gdyby to poprawić, ale ja rozumiem, że te argumenty, niektóre oczywiście, jak najbardziej zostaną przez wnioskodawców uwzględnione. Tak?”

**Radna M. Wac** „Ja nie bardzo rozumiem, jakie wątpliwości, co mamy tutaj rozwiewać, czy korygować. Wydaje mi się, że te sformułowania, które pan radny Daniewski przytoczył, to jeśli ktoś, kto to czyta, to jest chyba w moim przekonaniu dość zrozumiałym językiem napisane i nie bardzo wiem, co mielibyśmy jako wnioskodawcy tutaj poprawiać, czy korygować. Jest to stanowisko. Można wyrazić swoje zdanie w głosowaniu.”

**Radny Z. Targoński** „Ale myśmy już przegłosowali...”

**Radny M. Nowak** „Panie Przewodniczący! Przepraszam, zaczęło się już głosowanie, rozpoczęliśmy procedurę – o czym tu jest dyskusja jeszcze?”

**Przew. RM P. Dreher** „Nie, nie. Przerzuciłem... także nie.”

**Radny L. Daniewski** „Proszę państwa...”

**Radny M. Nowak** „Zarządził pan głosowanie...”

**Radny L. Daniewski** „Pierwsze pytanie podstawowe: stanowisko jest dla kogo? Dla nas tylko? Musi być gdzieś skierowane, opublikowane...”

**Przew. RM P. Dreher** „Dobrze, jeszcze raz...”

**Radny L. Daniewski** „No, przepraszam bardzo. Przecież chyba musimy... Do kogo ono jest, do kogo apelujemy?”

**Radny Kamil Zinczuk** „A propos apelowania, to można apelować do zdrowego rozsądku na przykład...”

**Przew. RM P. Dreher** „Przepraszam, jeśli można. Akurat ja wyślę to stanowisko, jeśli chodzi o tę szybką kolej, na pewno z porozumieniem z wnioskodawcami, natomiast jest traktowane to stanowisko jak projekt, musimy przegłosować i są poprawki pana radnego Daniewskiego, więc proszę powiedzieć, jakie poprawki, a my je musimy przegłosować, a potem cały projekt z tymi poprawkami zaakceptowanymi, albo nie. Także proszę...”

**Radny L. Daniewski** „Proszę państwa, ja myślę, że to państwo pomysłodawcy przyjmą jako autopoprawki, bo przecież tu są literówki praktycznie. Merytorycznie nic tu nie wnoszę, tylko są literówki: *kolei*, a nie *kolej* i tak dalej; czy *apelujemy* – to są po prostu błędy stylistyczne. Oczywiście jest dla mnie, że jeżeli apelujemy, to do kogoś, prawda? Jeśli tak ma być, państwo uważacie, że ja jestem tutaj... To się wycofam z tego, żeby nie głosować tych poprawek, które są dla mnie oczywiste.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Widomski.”

**Radny M. Widomski** „Ja też chciałbym się, panie radny, odnieść do jednej rzeczy, bo z jednej strony zwrócił mi pan uwagę wcześniej, żebym prezentację robił niepublicznie na sesji, a dzisiaj pan literówki zgłasza, zamiast na komisji, w której pan uczestniczy i pewnie pan głosował na „tak”. Oczywiście, panie radny, „kolej” jest nie tak, nie wyłapało tego w Wordzie, nie zwróciliśmy na to uwagi. Oczywiście, te rzeczy zostaną poprawione. Natomiast, jeśli pan mówi, że to do kogoś trzeba i tak dalej, to myślę, że jasno to z treści wynika.

Natomiast, jest moja prośba: jeśli są tego typu poprawki, chyba że pan chce sobie je zostawić na sesję, żeby zmanifestować, że był błąd jakiś stylistyczny, czy gdzieś literówka, to myślę, że można to tak robić, tylko rzeczywiście, jest do tego komisja. Dziękuję bardzo.”

**Radny L. Daniewski** „Panie Radny Wnioskodawco! Te poprawki, te swoje sugestie również przekazywałem i na Klubie, i również na posiedzeniu konwentu, wcześniej, także ja po prostu i na Komisjach też – tam, gdzie była taka możliwość, żeby się do tego odnieść – odnosiłem się. Jeśli państwo wniesiecie te stylistyczne poprawki, które będą w jakimś dokumencie, to oczywiście nie ma co tu głosować, panie przewodniczący.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dobrze. Dziękuję bardzo. Myślę...”

**Radny M. Widomski** „Ja bym prosił następnym razem o zaproszenie na ten Klub, panie radny, i wtedy będę mógł się do tego odnieść szybko. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że wnioskodawcy przyjmują te drobne stylistyczne rzeczy, natomiast, jeśli chodzi o wysłanie,

apel do kogo, to ja już tutaj z wnioskodawcami ustalę, żeby to dotarło do jak najszerzej grupy polityków. Proszę bardzo o określenie tematu, głosujemy stanowisko.

Głosowanie nr 26. Kto z państwa radnych jest „za” przyjęciem stanowiska w sprawie uruchomienia szybkiej kolei z Lublina do Warszawy? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję bardzo.

Stwierdzam, że w wyniku głosowania – głosów „za” oddano 19, przy 1 głosie „przeciw” i 0 „wstrzymujących się” – Wysoka Rada przyjęła stanowisko.”

**Radny L. Daniewski** „W kwestii formalnej. Ja się po prostu spóźniłem z głosowaniem na „tak”, a jestem „za”.”

**Przew. RM P. Dreher** „Ja rozumiem, że stanowisko zostało przyjęte 20 głosami „za”, przy 0 głosów „przeciw” i 0 „wstrzymujących” – proszę to wpisać do protokołu. Pan radny Leszek Daniewski głosował oczywiście „za” przyjęciem stanowiska.”

Stanowisko Rady Miasta w przedmiotowej sprawie stanowi załącznik nr 53 do protokołu.

#### **AD. 14. INFORMACJA O GOSPODAROWANIU ZASOBAMI MIESZKANIOWYMI GMINY LUBLIN W 2008 R.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 801–1*) stanowi załącznik nr 54 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 14 - informacja o gospodarowaniu zasobami mieszkaniowymi Gminy Lublin w 2008 r. (*druk nr 801-1*). Proszę bardzo.”

**Radny Z. Drozd** „Zgłaszam formalny wniosek o przejście do głosowania. Mamy informację wszyscy na piśmie, znamy problemy mieszkaniowe.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie będzie sprzeciwu, proponuję, aby w protokole w tym punkcie znalazł się następujący zapis: **Rada Miasta zapoznała się z informacją o gospodarowaniu zasobami mieszkaniowymi Gminy Lublin w 2008 r. i przyjęła ją do wiadomości.**”

**AD. 15. SPRAWOZDANIE Z PRACY SPOŁECZNEJ KOMISJI MIESZKANIOWEJ DZIAŁAJĄCEJ PRZY WYDZIALE SPRAW MIESZKANIOWYCH ZA OKRES OD 1 STYCZNIA 2008 R. DO 31 GRUDNIA 2008 R.**

Przedmiotowe sprawozdanie (*druk nr 802-1*) stanowi załącznik nr 55 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu – sprawozdanie z pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Wydziale Spraw Mieszkaniowych za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. (*druk nr 802 –1*).”

**Radny Z. Drozd** „Wnoszę o przyjęcie do wiadomości bez dyskusji.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to chciałbym zaproponować Wysokiej Radzie, aby w protokole naszych obrad znalazł się zapis, iż **Rada Miasta zapoznała się ze sprawozdaniem z pracy Społecznej Komisji Mieszkaniowej działającej przy Wydziale Spraw Mieszkaniowych za okres od 1 stycznia 2008 r. do 31 grudnia 2008 r. i przyjęła ją do wiadomości.**”

**AD. 16. INFORMACJA KOMISJI INWENTARYZACYJNEJ O NIERUCHOMOŚCIACH SKARBU PAŃSTWA OPISANYCH NA SPISIE INWENTARYZACYJNYM NR 175**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 798-1*) stanowi załącznik nr 56 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu – Informacja Komisji Inwentaryzacyjnej o nieruchomościach Skarbu Państwa opisanych na spisie inwentaryzacyjnym nr 175 (*druk nr 798-1*).”

**Przewodniczący Komisji Inwentaryzacyjnej Jan Madejek** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! W imieniu Komisji Inwentaryzacyjnej chciałbym przedłożyć państwu informację o przejęciu nieruchomości z mocy ustawy od Skarbu Państwa. W większości są to drogi i ulice, w tym jedna nieruchomość. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli państwo radni nie zgłoszą sprzeciwu, proponuję, aby w protokole obrad znalazł się zapis, że **Rada Miasta zapoznała się z informacją Komisji Inwentaryzacyjnej o przebiegu**

***inwentaryzacji mienia komunalnego i sporządzeniu kolejnego spisu nr 175 nieruchomości Skarbu Państwa podlegających przekazaniu naszemu miastu z mocy ustawy i przyjęła ją do wiadomości.***

**AD. 17. INFORMACJA O WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH OD 6 LUTEGO DO 6 MARCA 2009 R. ORAZ INFORMACJA O PLANOWANYCH WYJAZDACH SŁUŻBOWYCH PREZYDENTA MIASTA LUBLIN I PRACOWNIKÓW URZĘDU MIASTA LUBLIN W DNIACH OD 6 DO 19 MARCA 2009 R.**

Przedmiotowa informacja (*druk nr 824-1*) stanowi załącznik nr 57 do protokołu.

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do punktu 17 - Informacja o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach od 6 lutego do 6 marca 2009 r. oraz informacja o planowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach od 6 do 19 marca 2009 r. (*druk nr 824-1*). Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to tak też... – (**Głos z sali** „Jest sprzeciw, panie przewodniczący.”) – Ja rozumiem, że pan prezydent przedstawił Radzie tę informację. Jeżeli państwo radni chcieliby zadać pytania w tej sprawie, to bardzo proszę, pan radny Sylwester Tułajew.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo serdecznie. Panie Przewodniczący! Wy-soka Rado! Państwo Prezydenci! Z informacji przedstawionej przez pana prezydenta dowiadujemy się, że w dniach 3-8 marca 2009 r. dyrektor Departamentu Sekretarza Krzysztof Łątka wraz z delegacją uczestniczył w szkoleniu w Nowym Jorku w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. Szanowni Państwo! Chciałbym zapytać właśnie o to szkolenie – jakie są wymierne korzyści wynikające z tego szkolenia? Proszę o przedstawienie konkretnej informacji, konkretnych korzyści, jakie z tego szkolenia wynikają. Proszę również o informację, jakie były koszty tego wyjazdu.

Szanowni Państwo! Panie Prezydencie! Czy prawdą jest to, co podaje prasa, że wyjazd był finansowany przez prywatną firmę? Jeśli tak, to proszę o informację, z jakiej racji i dlaczego.

Czy prawdą jest również to, że nasi urzędnicy szkolili się w Stanach Zjednoczonych również w zakresie organizacji Euro 2012? Jeśli tak, to jakie są korzyści z tego? Przecież dobrze wiemy, że miasto Lublin nie będzie zaangażowane w organizację Euro 2012.

Kończąc moje bardzo krótkie wystąpienie, proszę o podanie konkretnych korzyści, konkretnych wymiernych korzyści, jakie wynikają dla miasta



w związku z tym szkoleniem, które zostało zorganizowane, na które zgodził się pan prezydent miasta Lublin. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Ja rozumiem, że ta odpowiedź na piśmie radnemu wystarczy. Tak? Na piśmie, rozumiem, tak?”

**Radna Elżbieta Dados** „Nie, protestuję. Chcemy jawnej odpowiedzi tutaj, na sesji Rady.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dobrze. Jeszcze pan radny Michał Widomski – proszę bardzo, panie radny.”

**Radny M. Widomski** „Ponieważ pojawiły się też, szanowni państwo, takie informacje, że jest to firma, która wygrywa przetargi, ja bym chciał również znać koszt tego świadczenia, czyli wartość szkolenia, wartość noclegów, czyli tego, co mówiąc krótko pracownikom Urzędu Miasta, fakt, że bezpłatnie firma przekazuje. I chciałbym się też zapytać, czy tego typu praktyki były wcześniej stosowane i ewentualnie jakie to mogą być wartości. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś... Jeszcze, proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Tak, panie przewodniczący. Żeby odpowiedź na te pytania była pełna, ja bym prosił o informację, kto podpisał rozstrzygnięcie przetargu na zakup bazy danych właśnie przez tę firmę – Oracle się nazywa, czy jakoś tak. Tak, jaki to był przetarg – podobno był nieograniczony – ale kto podpisał po prostu rozstrzygnięcie tego przetargu i czy pan prezydent ma przekonanie, że wydawanie publicznych pieniędzy, nawet niewielkich, jeśli tam były, ale czy to, że firma, która wygrywa przetarg w Lublinie, czy inna firma, która wygrywa przetarg na zadanie inwestycyjne, czy w przekonaniu pana prezydenta może ona finansować, że tak powiem, wycieczki, szkolenia i czy powinna w ogóle to robić; czy to po prostu jest przyjęte i to jest jakaś forma zadośćuczynienia za wygrany przetarg.

Muszę powiedzieć, że takie praktyki miały miejsce na dużą skalę, teraz może na mniejszą – myślę, że koleżanka się nie obrazi, pani doktor i pan doktor – w służbie zdrowia i tam zostało wydane przez ministra po prostu zarządzenie, które właśnie te praktyki ukrócałoby w jakiś sposób, przynajmniej zmniejszało skalę. Natomiast w Lublinie musimy wiedzieć, czy idziemy w tym kierunku, czy idziemy w kierunku przeciwnym i stosujemy pewne zasady w mieście. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję za to wyczerpujące pytanie. Pani radna Elżbieta Dados pewnie w tym samym tonie – proszę.”

**Radna E. Dados** „No, wiadomo. Widzę, że pole, które jakby wstępnie zaorałam, zaczyna być głębiej orane (*śmiech*).”

**Przew. RM P. Dreher** „Przepraszam, jesteśmy w sali obrad, więc proszę o zachowanie powagi, państwo radni. Państwo radni, proszę o zachowanie powagi. Proszę bardzo kontynuować. Proszę o powagę, państwo radni. Państwo radni, proszę o powagę, pani radna ma głos.”

**Radna E. Dados** „Panie przewodniczący, ja nie mogę mówić (*śmiech*). Chciałabym przy tym całym szeregu pytań zapytać łaskawie i poprosić jednak o odpowiedź pana prezydenta, bo ja w dalszym ciągu podkreślam, pana prezydenta Adama Wasilewskiego, żeby mi odpowiedział, czego można było się nauczyć w ciągu trzech dni w Nowym Jorku? Co można przenieść z Nowego Jorku na teren miasta Lublin? Jaki system informatyczny może działać na zasadzie podobieństwa Lublina z Nowym Jorkiem? I chciałabym także zapytać, czy szkolenie, za które ma płacić radny, jeśli korzysta z takiego szkolenia organizowanego przez Urząd Miasta, czy za takie szkolenie jest także potrącany podatek dochodowy od pracownika Urzędu Miasta, który korzysta z takich szkoleń? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Czy ktoś z państwa radnych w tej sprawie chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. W takim razie poproszę pana prezydenta o ustosunkowanie się i odpowiedzi na te zadane pytania.”

**Zast. Prez. S. Fic** „Dziękuję bardzo. Ja poproszę pana dyrektora Łątkę o udzielenie odpowiedzi. W międzyczasie pan prezydent Wasilewski dojdzie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, ale jeszcze coś pani radna chce dopytać – proszę bardzo.”

**Radna E. Dados** „Panie Przewodniczący! Od szeregu miesięcy otrzymuję odpowiedzi na swoje interpelacje, na swoje istotne pytania, udzielane bardzo ogólnikowo i niekompetentnie, stąd też bardzo proszę, żeby odpowiedzi na pytania zadane tutaj, w tej chwili, dotyczące tej podróży, tego szkolenia, zostały udzielone na forum rady przez prezydenta Adama Wasilewskiego.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie dyrektorze, o udzielenie informacji.”

**Dyrektor Departamentu Sekretarza Miasta Lublin Krzysztof Łątka** „Dziękuję bardzo...”

**Przew. RM P. Dreher** „Pani radna, pan prezydent jest w drodze...”

**Zast. Prez. S. Fic** „Ja rozumiem, że pytania dotyczą... pytania żadne przez panią radną Dados, na które odpowie pan prezydent Wasilewski...”

**Przew. RM P. Dreher** „Tak, a wcześniej zadawali pytania radni...”

**Zast. Prez. S. Fic** „Natomiast wcześniejsze pytania były również skierowane do dyrektora Łątki.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, panie dyrektorze, o udzielenie odpowiedzi.”

**Radny Z. Drozd** „Przepraszam, kto kierował pytanie do pana dyrektora Łątki? Proszę o podniesienie ręki.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa radnych o...”

**Radny M. Widomski** „Panie przewodniczący, ja myślę tak...”

**Zast. Prez. S. Fic** „Ja poproszę w takim razie o doprecyzowanie, które pytania były do kogo skierowane.”

**Przew. RM P. Dreher** „Przepraszam bardzo...”

**Radny Z. Drozd** „Ja wszystkie swoje pytania kierowałem do pana prezydenta konkretnie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Panie radny, przepraszam, jeśli można... Oczywiście, pytania można kierować do pana prezydenta, a pan prezydent ma taką możliwość i taką władzę, żeby pytanie oddać do właściwego dyrektora. Tak też zrobił pan prezydent Fic, także proszę bardzo, panie dyrektorze. A pan prezydent jak przyjdzie, ewentualnie coś dopowie. Proszę bardzo.”

**Radny Z. Drozd** „Ja proszę, żeby mi nie odpowiadać na moje pytanie. Jeśli nie ma prezydenta, to dziękuję bardzo.”

**Radny S. Tułajew** „Panie przewodniczący, informację przedłożył Prezydent Miasta Lublin dr inż. Adam Wasilewski – ja również proszę, by prezydent miasta odpowiedział na moje pytania.”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Panie przewodniczący, jeżeli mogę...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo.”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Ponieważ ma pan przewodniczący rację, iż pan prezydent najczęściej poprzez swoich pracowników i Urząd wykonuje swoje zadania i tym samym nie miałby teraz *ad hoc* tak możliwości odpowiedzieć z wszelkimi szczegółami na pytania, które państwo radni w tak szerokim zakresie zadali, więc proponowałbym jednak, aby jeżeli to pan prezydent osobiście miałby odpowiadać, to żeby zrobił to na piśmie, abym mógł te dane mu przygotować, ponieważ pytania są bardzo szczegółowe. W innym przypadku prosiłbym jednak o pozwolenie mi odpowiadania na pytania szczegółowe, a panu prezydentowi ewentualnie w sprawie ogólnej.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, czy państwa radnych satysfakcjonuje, żeby odpowiedź była na piśmie? – (**Głos z sali** „Nie.”) – Ale pytam państwa radnych, którzy zabierali głos i zadawali pytania.”

**Radna E. Dados** „Na forum Rady.”

**Przew. RM P. Dreher** „Na forum. Panie prezydencie, bardzo ogólnie proszę odpowiedzieć państwu radnym na pytanie o zasadność i cel wyjazdu pana dyrektora.”

**Prez. A. Wasilewski** „Bez wprowadzenia oczywiście, bo jak wiem, to już państwo zaczęli dyskusję, odpowiadam na te konkretnie tutaj zapisane pytania.

Koszty, które miasto poniosło, są niewielkie – sprowadzają się do diet, czyli to się przekłada na parę tysięcy złotych polskich – natomiast opłaty za ten kurs miasto nie ponosiło, tylko firma, która zapraszała, czyli konkretnie Oracle. To odpowiedź, jeśli chodzi o koszty.

Jeśli mam się ustosunkować do tego wyjazdu, który nabrał ogromnego rezonansu w Lublinie, to powiem tak, że oczywiście, po pierwsze, gdy wyraziłem zgodę na ten wyjazd, sprawdziłem, czy to jest wyjazd tylko naszych urzędników, czy również w tego rodzaju szkoleniu biorą udział przedstawiciele innych miast polskich; i okazało się, że to jest kilka zespołów z największych polskich miast, które pojechały w ramach tego szkolenia. Biorąc pod uwagę fakt, że Lublin, podobnie, jak właśnie te miasta, których tutaj nie chcę wymieniać z pamięci, ale wiem, że to były te większe miasta polskie, ma bardzo zaawansowane prace związane z elektronizacją procesu obsługi mieszkańców, czy obsługą generalnie wewnątrz Urzędu.

Chciałem państwu dopowiedzieć, o czym może niedokładnie informuję ja, a na pewno rzadko to się pojawia też w prasie, że my mniej więcej raz w miesiącu mamy delegacje innych miast polskich, które przyjeżdżają, żeby rozwiązania, które tutaj są stosowane w tym obszarze, stosować u siebie. Między innymi była taka delegacja z Sosnowca, z Dąbrowy Górniczej, teraz z Rzeszowa. Uważam, że te prace, które były prowadzone w ostatnich dwóch latach, właściwie prawdę mówiąc półtora roku, jeśli chodzi o elektronizację i stosowanie informatyki, są bardzo zaawansowane. I kierując się właśnie tymi przesłankami, poza tym, jako człowiek niezmiernie oszczędny patrzyłem też na budżet miast, uznałem, że jeśli pojedą urzędnicy związani z tymi pracami w naszym mieście i zobaczą, jak to jest organizowane, m.in. w Nowym Jorku, ale również te sposoby rozwiązań pokazywane przez Oracle, to będzie korzystne dla naszego miasta, dlatego zdecydowałem się podpisać te delegacje.

Upredzając, bo możliwe, że były te pytania, a nie wiem, bo tutaj tak skrótowo jest zapisane, czy może odpowiadając na, czy tam domyślnie, bo oczywiście cała sprawa nabiera wymiaru takiego, powiedziałbym, dwuznacznego, w sensie takim, czy to nie jest związane z jakąś formułą – no, trudno mi użyć tego słowa, ale powiedzmy sobie – korupcją wręcz, to uznałem, że to nie ma żadnego takiego związku.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Odpowiedź jest, jaka jest i możecie państwo ją przyjąć lub nie... Chce pan dopytać? Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk...”

**Radny Z. Drozd** „Panie prezydencie, ja tak ogólnie spytam, nie do tej sprawy, tylko ogólnie: czy uważa pan za etyczne...”

**Radny P. Kowalczyk** „Przepraszam pana radnego, zostałem dopuszczony do głosu przez przewodniczącego.”

**Przew. RM P. Dreher** „Pan radny Piotr Kowalczyk jeszcze nie zabierał głosu, a pan po raz drugi, więc proszę bardzo, pan radny Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Panie Prezydencie! Mam do pana w zasadzie krótkie pytanie, bo przeczytałem parę tygodni temu, kilkanaście dni temu w którejś z gazet, że wypowiedział się pan, iż *de facto* uważa pan, że pieniędzy na delegacje zagraniczne jest w zasadzie za mało w budżecie, że tych wyjazdów powinno być więcej. Czy naprawdę uważa pan, że taka liczba wyjazdów zagranicznych, które *de facto* nie przynoszą żadnych wymiernych korzyści dla miasta, jest w obecnej sytuacji gospodarczej, w jakiej jest Polska i Lublin, przyzwoite? Mówię to zupełnie poważnie, dlatego, że obawiam się, znaczy, ja to obserwuję w ten sposób, że pewien styl sprawowania władzy, obecnie przyjęty w Ratuszu, sprowadza się do małego Bizancjum i mówię to nie bez kozery. Widzę chociażby to, wystarczy przejść się niedaleko, na ulicę Szewską do Centrum Interwencji Kryzysowej i przejść się na ulicę Żółtą 2, gdzie pracuje pański dyrektor Departamentu Sekretarza Miasta, jak pan był łaskawo powołać, i zobaczyć, jak się traktuje kilkadziesiąt osób w Lublinie, które są ofiarami przemocy, ile się wydaje i w jakich warunkach lokalowych one muszą pomieszkować, będąc maltretowane i nie mając gdzie się podziać, a jak pan traktuje kilkunastu urzędników za pieniądze publiczne. Czy to jest przyzwoite, pańskim zdaniem? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Zdzisław Drozd.”

**Radny Z. Drozd** „Panie Prezydencie! Czy pan uważa za etyczne, że firmy, które wygrywają przetargi w mieście, czy wykonują jakieś zadania inwestycyjne, później będą fundować naszym urzędnikom rozmaite szkolenia?”

I druga sprawa. Chciałem powiedzieć, że pan mówił tutaj o tej informatyzacji Urzędu, która tak postępuje. Wydaje mi się, że do tego są potrzebne komputery, a ja wyczytałem, że plan zagospodarowania przestrzennego dlatego w ogóle nie idzie, bo brak jest komputerów dla nowo zatrudnionych pracowników w tym wydziale. W związku z tym, wydaje mi się, że trzeba jakąś hierarchię potrzeb zastosować, a nie może być tak, jak w tej chwili, że wydajemy jedne pieniądze na delegacje, zresztą ja widziałem rachunki z różnych restauracji tutaj Urzędu, nie będę mówił, ale tak ok. 4 tys. jeden nieraz był; i to często się powtarzało. Czy nie lepiej kupić może te dwa komputery do wydziału i plan zagospodarowania może by poszedł trochę? Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Sylwester Tułajew.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. Panie Prezydencie! Pytałem, ale jednak nie usłyszałem odpowiedzi, informacji o konkretnej, wymiernej, chociażby jednej korzyści, która wynika z tego szkolenia. Proszę również o informację: czy prawdą jest, że podczas szkolenia szkolono również z zakresu przygotowania Euro 2012? Nie wyobrażam sobie naprawdę, że skomplikowane systemy informatyczne, które są wykorzystywane w ośmiomilionowym mieście i bogatym Nowym Jorku, aby takie systemy mogły być zastosowane w naszym, o wiele mniejszym i niestety znacznie biedniejszym mieście Lublinie. Proszę o dokładną informację.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pan radny Dariusz Sadowski.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie Przewodniczący! Pan prezydent, wypowiadając się, bardziej mnie zaniepokoił, niż uspokoił, bo panie prezydencie, obawiam się, że jak pan twierdzi, ta dokładna analiza sytuacji, myślę, nie wybiegła trochę w przyszłość, bo co, gdy ogłosimy przetarg na jakby kolejne programy informatyczne i ta firma wygra? No, to w jakiej sytuacji będzie Urząd Miasta i pan osobiście? No, bo będzie miała najlepszą ofertę. Ale taki wyjazd spowoduje... (no, nie wiem, zakładam, że najlepszą) ... w przyszłości tej firmie i pana administracji, i ten wyjazd zablokował jakąkolwiek możliwość skorzystania z usług tej firmy, bo wtedy pojawiłyby się uzasadnione już, bardzo uzasadnione podejrzenia – cytuję pana słowo – korupcyjne, no, bo pan prezydent był łaskaw użyć w tej dyskusji tego słowa, więc ja je powtarzam za panem prezydentem; ale wtedy taka sytuacja byłaby już na podstawie tego szkolenia wątpliwego, bo kiedyś szefowie kas chorych też jeździli na zaproszenie firmy farmaceutycznej do RPA doszkalać się z zakresu ochrony zdrowia, no i też to tłumaczono, że było okay, ale chyba administracja publiczna w sposób ograniczony, nawet z takich darmowych szkoleń powinna korzystać, bo ja nie sądzę, że firma komercyjna jest „Świętym Mikołajem”, mimo że to nie grudzień, tylko liczy na jakieś korzyści w przyszłości i to jest chyba oczywiste. I powtarzam: w przyszłości, jeżeli usłyszymy, że ta firma w Lublinie wygrała przetarg, to już będę miał wtedy bardzo poważne wątpliwości. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję. Jeszcze pani radna Dadas i pan radny Michał Widomski. Jeszcze tylko jedną rzecz powiem, jeśli można, że poruszamy się wokół jednego tematu, jest bardzo wiele pytań zadanych, także nie powielajmy tych pytań i dajmy szansę wypowiedzieć się panu prezydentowi. Proszę bardzo, pani radna Elżbieta Dadas.”

**Radna E. Dadas** „Panie Przewodniczący! Państwo Prezydenci! Tak, poruszamy się wokół jakby jednego ogniska, jest zbyt dużo zbiegów okoliczności i zbyt dużo sytuacji, które budzą kontrowersje, a dotyczą właśnie sprawy pana sekretarza, a teraz pana dyrektora.

Panie prezydencie, był czas, że bez przerwy były wyjazdy do Wrocławia, bez przerwy były delegacje płacone za wyjazdy pracowników i pana sekretarza do Wrocławia. Tłumaczono to tym, że są one konieczne, ponieważ zmiany dokonujące się w Urzędzie są wzorowane na mieście Wrocławiu.

Oczywiście, Lublin do Wrocławia ma się nijak i należałoby korzystać, wydaje mi się, z przykładu jakby miasta bardziej zbliżonego do Lublina. Ale widzimy, że apetyt rośnie w miarę jedzenia, pojawiła się Grodzka i w tej chwili pojawił się Nowy Jork. No, panie prezydencie, co możemy zastosować w informatyzowaniu pracy Urzędu Miasta z Nowego Jorku, co mogłoby lepiej zaskutkować, niż informatyzacja, jakby przykład informatyzacji urzędu z Wrocławia. No, na miłość boską, tu się aż prosi, żeby ktoś wreszcie zrobił z tym porządek. Jest za dużo rzeczy, które bulwersują nas, radnych, mieszkańców Lublina, prasę, a my ciągle słyszymy, że jest to konieczność, konieczność, konieczność. No, tutaj takiej konieczności nie ma.

Zresztą ja uważam, ponieważ wielokrotnie byłam w Nowym Jorku, wiem, jak to miasto wygląda, więc nie wiem, czego można się nauczyć w przeciągu trzech dni, przy czym jeszcze w ciągu tych trzech dni zwiedzić miasto, sfotografować dziurę po World Trade Center, nie wiem po co, i tak dalej, i tak dalej, i jeszcze spać i odpoczywać. Więc myślę, że to był wyjazd jakby bez celu i bez sensu.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Michał Widomski i prosiłbym o kończenie pytań powoli.”

**Radny M. Widomski** „Panie Przewodniczący! Panie Prezydencie! Ja muszę przyznać, że boli mnie serce, kiedy pan radny Kowalczyk mówi o Bizancjum; mógłbym sobie zażartować, że z Bizancjum nie podróżowano do Nowego Jorku wtedy, natomiast panie prezydencie, rozsądek nakazuje po prostu nie popełniać błędów. Wydaje mi się, i chcę w to wierzyć głęboko, że jest to po prostu błąd, jeśli z jednej strony urzędnicy na Wieniawskiej gnieźdzą się w pokojach, a z drugiej strony ktoś ma inne możliwości niż wszyscy, to nie jest to najlepsze.

Ja przyznam znowu – mówiliśmy o dopłatach przed chwilą do wody przepadły...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę na temat, panie radny...”

**Radny M. Widomski** „Przepadły wieloma głosami, bo mówimy, że miasto nie ma pieniędzy na te rzeczy, a z drugiej strony ja czytałem w gazetach o 1 tys. zł, kosztach tego wyjazdu, a przed chwilą pan powiedział kilkanaście tysięcy, kilka tysięcy – przepraszam. Jest jednak jakaś różnica; znaczy, jak się podejmuje decyzję – bo rozumiem, że to pan prezydent podpisał ten wyjazd – to również pan, panie prezydencie, się zastanowił, no, w sumie zrobił pan krzywdę panu dyrektorowi departamentu *de facto*. Każdy inny, gdyby pojechał w takiej sytuacji... Znaczy, pan dyrektor się uśmiecha, ma wspomnienia bardzo miłe, nie uważa tego za krzywdę, ale tak naprawdę to tak wygląda...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę... Dobrze...”

**Radny M. Widomski** „Więc mi się wydaje, że to tak czasami dorosłe, dojrzałe spojrzenie na to wszystko i nie będzie tych problemów. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę bardzo o spokój. Oddaję głos panu prezydentowi.”

**Prez. A. Wasilewski** „Pytań było bardzo dużo; myślę, że po kolei będę odpowiadać; jeśli bym nie wszystkim państwu odpowiedział, to bardzo poproszę o powtórzenie pytania.

Zacznę od pana przewodniczącego Piotra Kowalczyka – pytanie dotyczyło bardzo zasadniczej sprawy dla mnie, bo pytanie dotyczyło, czy to, że ludzie, którzy dotknięci są przez los, muszą się gnieździć w bardzo trudnych warunkach, gdy akurat na Starym Mieście jest wynajęta kamienica i pan dyrektor Łątka ma tam duży gabinet – czy to jest etyczne. Ja bardzo... Oczywiście, dla mnie jest to bardzo przykre, że warunki lokalowe mamy generalnie złe; to, że wynajęliśmy kamienicę, przecież nie tylko dla pana dyrektora Łątki, ale również dla urzędników, bierze się stąd, że jest coraz ciasniej generalnie wszędzie, we wszystkich naszych urzędach, więc część urzędników... Oczywiście, pan przewodniczący będzie naturalnie odpowiadać, czy dopowiadać do mojej odpowiedzi. Ja tam byłem, w tej kamienicy, generalnie podział jest taki, że właściwie wszystkie pomieszczenia są takie same, zmieniać tego podziału nie można, bo jest to kamienica zabytkowa, więc nie można tam stawiać ścianek, ani dzielić pomieszczeń. Są, jakie są. Pan Łątka tam się przeprowadził i ma tam swój gabinet. Oczywiście, jeśli chodzi o potrzeby, to pewnie jest za duży, natomiast, tak jak powiedziałem, za bardzo dzielić tej kamienicy nie można.

Czy etyczne jest to, że pan dyrektor Łątka poleciał do Stanów Zjednoczonych, do Nowego Jorku i za ten wylot, za ten pobyt zapłaciła jedna z firm światowych? Ja nie widzę tutaj specjalnej sprzeczności. Tutaj odnoszę się też do pana Sadowskiego. Oczywiście, nigdy się nie da przewidzieć przyszłości, czy któraś z tych firm nie będzie chciała nam sprzedać swoich produktów.

Natomiast, wie pan, to jest daleko idąca sugestia, że jeśli firma organizuje szkolenie, co do której teraz będzie trudno mi dyskutować, bo nie byłem na tym szkoleniu ja, natomiast, tak jak mówię, ja sprawdziłem, czy to jest wyjazd skierowany tylko do naszych urzędników, czy z Polski jeszcze parę jakiejś innej ekipy jadą. Uznałem, że skoro wyjeżdża z Polski parę grup, właśnie akurat z tych miast, gdzie tę informatyzację się rozwija, to może być to uzasadnione – to szkolenie właśnie akurat w Nowym Jorku. Ja bym wolał, żeby ono było nad Zalewem Zemborzyckim, oczywiście, natomiast, skoro firma światowa tam chciała to zorganizować, toteż ja generalnie nie widzę tutaj jakiegoś takiego głębokiego konfliktu, jeśli chodzi o Urząd Miasta, o urzędników, administrację, która korzysta z tego rodzaju szkoleń. Takie szkolenia organizowane są przez wiele różnych miast.

Natomiast, daleko idące przewidywania, że to może wpłynąć na wyniki przetargu – proszę państwa, ta kwota, która była wydana na samolot, na pobyt



przez dwa dni, to uważam, że to znowu jest daleko idące już takie przewidywanie, że to może mieć charakter, tego rodzaju charakter, że firma, jeśli kiedyś pojawiłaby się u nas, to w związku z tym wygra przetarg.

Ja rozumiem, panie radny, bo może nie do końca odpowiedziałem... Albo inaczej – pan tego nie sugerował, pan powiedział rzeczywiście, że może być to tak odbierane przez obserwatorów naszego życia tutaj samorządowego. Natomiast, czy my zawsze musimy się opierać na tych właśnie takich opiniach, które dopatrują się w każdym ruchu, w każdym posunięciu czegoś, co jest nieuczciwe. Uważam, że niekoniecznie. Ja przynajmniej uważam, że należy ufać ludziom. Możliwe, że popełniam błędy, że błędnie myślę, że nieraz zdarza się mi, że faktycznie, to zaufanie jest zawiedzione – nie odnoszę się akurat do tego przypadku, żeby nie było wątpliwości – ale uważam, że należy ufać, powinienem ufać, muszę ufać swoim podwładnym, bo to jest niemożliwe inaczej kierować, przecież nie można się osobiście zajmować różnymi sprawami.

Następne pytanie dotyczące Wrocławia i Lublina – pani radna Dadas pytała. Było kilka wyjazdów do Wrocławia, zresztą ja jadę do Wrocławia w najbliższym czasie – tu panią informuję – tam jest spotkanie Unii Metropolii Polskich, będzie dyskutowanych parę kwestii, m.in. rozwój gospodarczy miast, zwłaszcza w oparciu o nowoczesne technologie; podpiszemy z prezydentem Dutkiewiczem porozumienie co do tego, że powstanie tutaj węzeł wiedzy z pieniędzy, które Wrocław dostaje. To nie jest w ten sposób, że Lublin nie pasuje do Wrocławia; jest oczywiście miastem mniejszym, ale to nie znaczy wcale, że my nie powinniśmy się wzorować na mieście, które powszechnie jest uznawane w Polsce jako miasto najbardziej dynamiczne.

Chciałbym, żeby Lublin w tej mniejszej skali, biorąc pod uwagę potencjał ludnościowy, mógł iść tą drogą co Wrocław. Myśmy sporo rozwiązań z Wrocławia rzeczywiście skopiowali, ale też muszę pani powiedzieć, że gościłem tutaj prezydenta Dutkiewicza parę miesięcy temu i jego urzędnicy też chcieli od nas pewne ściągawki zastosować u siebie. Także ta wymiana zaczyna być w obie strony. To, że akurat Lublin i Wrocław właśnie ma podpisać to porozumienie, o którym mówię, dotyczące nowoczesnych technologii z dużym prawdopodobieństwem, że środków, które Wrocław otrzyma, jako zadośćuczynienie za to, że nie powstał tam Instytut Europejski Technologiczny, może się u nas znaleźć, bo będę tam jechać z paroma profesorami tutaj z uniwersytetów, to może pojawić się też możliwość budowy prawdziwego centrum, takiego tzw. węzła wiedzy w Lublinie, więc to nie są wyjazdy tylko kurtuazyjne i po to, żeby... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Ja tylko nawiązuję, że pani mówi, że nasza współpraca z Wrocławiem... Znaczący, nie powinniśmy współpracować z Wrocławiem ze względu na dysproporcje. Ja uważam, że ta współpraca zupełnie dobrze się rozwija, lepiej niż z każdym innym miastem, do naszego zresztą tutaj porozumienia mają się przyłączyć jeszcze Katowice razem z prezydentem Uszokiem. To tak informacyjnie o moim wyjeździe do Wrocławia, bo pewnie ta informacja się pojawi też w prasie.

Pytanie było też: czego się można nauczyć w ciągu trzech dni na szkoleniu? Pewnie niewiele, ale można obejrzeć rozwiązania, które tam są stosowane. Żeby się nauczyć informatyki, trzeba skończyć na dobrą sprawę studia;

natomiast, jeśli jedzie tam szef naszej informatyki i jeszcze jeden pracownik, no to myślę, że jest to jakaś wiedza, która może być przekazana.

Pan radny Widomski, zdaje się, pytał o koszty wyjazdu do Nowego Jorku... Nie, to ja to wyjaśniłem, w tej chwili nie powiem, ale to się sprowadzało do paru tysięcy złotych związanych z delegacjami, które w przypadku... znaczy z dietami, które w przypadku delegacji należą się każdemu pracownikowi.

Proszę bardzo, jeśli są pytania, to ja chętnie będę dalej odpowiadać.”

**Wiceprzew. RM L. Daniewski** „Dziękuję bardzo panu prezydentowi. Proszę, pan radny Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Nie chciałem tego tematu ruszać, ale że pan prezydent łaskaw był nadmienić, że wybiera się znowu do Wrocławia i że takie wzorce piękne zacerpnęliśmy, no to ja przypomnę, że wspaniałe wzorce, jakie tutaj pan wprowadził na przykładzie Wrocławia, to m.in. stanowiska dyrektorów departamentów. I nie bardzo rozumiałem przez ostatni rok, dlaczego tak struktura organizacyjna została zmieniona, ale teraz rozumiem – no, była ta sytuacja taka, że kolega partyjny nie mógł już być sekretarzem miasta, no i kolegę partyjnego trzeba było zesantować na stanowisko. No, dyrektor wydziału było za nisko, sekretarz nie można było, dyrektor departamentu w sam raz, rozumiem, bo dyrektorów departamentów przy stanowiskach zastępców prezydenta jakoś nie widzę; państwo sobie raczą radzić. Cieszę się z tego powodu, urząd będzie tańszy.

Panie prezydencie, ja się tylko odniosę, bo pan był łaskaw spłycić sens mojej wypowiedzi *a propos* tego, iż miasto Lublin, pan dokładnie raczy na kolegów partyjnych wydawać większe pieniądze, niż na ofiary przemocy i to jest prawda, panie prezydencie. To, co mówię: nie wiem, czy był pan w Centrum Interwencji Kryzysowej, które nie jest daleko, można się tam przejść – to tyle samo, co na Złotą 2 mniej więcej stąd – proszę zobaczyć, w jakim stanie są przyjmowane osoby o każdej porze dnia i nocy; proszę zobaczyć, ile tam jest łóżek, ile takich łóżek można byłoby zmieścić na powierzchni takiej, jaka jest na Złotej 2; proszę przeliczyć sobie powierzchnie, jakie zajmują chociażby urzędnicy w Miejskim Urzędzie Pracy, czy w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie, gdzie przyjmują dziesiątki tysięcy petentów, klientów urzędów miesięcznie – tyle samo wydają decyzji administracyjnych – a w jakich warunkach pracuje pański kolega partyjny, na którego wydaje pan *nomen omen* pewnie około 400 tys. zł rocznie na utrzymanie takiej kamienicy.

To tyle, panie prezydencie. Myślę, że doskonale pan zrozumiał, o co mi chodziło w wypowiedzi. Żałuję, że pan to spłycił, bo gdyby pan chociażby zapowiedział, że zechce pan polepszyć los warunków, w jakich ofiary przemocy domowej w Lublinie muszą egzystować, przemilczalbym to pewnie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję.”

**Prez. A. Wasilewski** „To jest zupełnie inna sprawa i to jest oczywiste, że sprawdzę, jak powiedziałem, żałuję, bo słyszałem o tym, bo nie byłem tam,

słyszałem, że tam są bardzo trudne warunki, ale to jest zupełnie inna kwestia, żeby polepszyć te warunki.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Proszę państwa, w kółko pytamy o to samo; ja myślę, że zamkniemy...”

**Radny M. Widomski** „Prosiłbym pana prezydenta, żeby odpowiedział na te pytania konkretne o koszty, panie przewodniczący.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, chciałbym żebyście państwo zadali pytania, potem chciałbym zamknąć dyskusję, żeby się wypowiedział pan dyrektor ewentualnie i przejść do zapisu odpowiedniego. Proszę bardzo, pan radny Tułajew, pan radny Drozd, pan radny Widomski już zadał, dobrze.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo serdecznie. Panie Przewodniczący! Wy-soka Rado! Panie Prezydencie! Kiedy zmieniłem liczbę mnogą na liczbę pojedynczą, kiedy pytałem już o chociaż jedną wymierną korzyść, pan prezydent nie przedstawił ani jednej wymiernej korzyści, która wynika z tego wyjazdu. Kiedy pytałem o konkretne koszty tego wyjazdu, pan prezydent odpowiedział, że to niewielkie pieniądze – kilka tysięcy złotych. Uważam, że to około 6 tys. zł, ale czy to niewielkie pieniądze?”

Kiedy pytałem o to, czy szkolono również z zakresu Euro 2012, pan prezydent milczy. W związku z tym, chciałbym złożyć wniosek formalny, aby Wy-soka Rada nie przyjmowała informacji przedstawionej przez prezydenta miasta. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Pan radny Zdzisław Drozd – proszę bardzo.”

**Radny Z. Drozd** „Ja chcę usłyszeć odpowiedź dokładną na pytanie, czy firmy, które wygrywają przetargi w mieście Lublinie, czy pan prezydent uważa za właściwe, słuszne i etyczne, że te firmy fundują później szkolenia wyjazdowe dla pracowników Urzędu. Proszę o konkretną odpowiedź, a nie taką ogólnikową. Dziękuję.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy ktoś jeszcze chciałby zadać pytanie? To już jest ostatnia szansa.”

**Radny M. Widomski** „Ja rozumiem, że otrzymam odpowiedź na pytanie o koszty poniesione przez firmę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dobrze, dziękuję bardzo. Chciałbym zamknąć listę... Pani radna jeszcze – proszę, bo to jest ostatnia szansa.”

**Radna E. Dados** „Tak, chciałam zapytać... Być może, być może ostatnia... Jeśli... Ponieważ obracamy się wokół osoby pana dyrektora, więc ja chciałabym – przepraszam tutaj, nie podejrzewam jakichś... no, zaplątałam się – panie prezydencie, chciałabym wykorzystać tę okazję, ponieważ otrzymałam ta-

ką odpowiedź na swoją interpelację dotyczącą pana dyrektora i uważam w dalszym ciągu, że została złamana ustawa obowiązująca od 1 stycznia i pan dyrektor, a ówczesny sekretarz mógł dopilnować certyfikatu ISO, dokończyć pracę jako dyrektor departamentu, jakby nie trzymając tej posady sekretarza; a ponieważ została zmieniona umowa pana sekretarza na zatrudnienie na czas nieokreślony, chciałabym w związku z tym, już jak tak maglujemy pana dyrektora, to chciałabym zapytać: czy w związku ze zmianą stanowiska otrzymał pan dyrektor odprawę trzymiesięczną, czy półroczną, czy miesięczną, czy też nie, czy to po prostu było niedopatrzenie kadr, że od 1 stycznia nie zmieniła stanowiska panu sekretarzowi? Co powinna zrobić? Uważam, że to jest ewidentne złamanie przepisów ustawy. Proszę tak konkretnie o odpowiedź.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, to chciałbym zamknąć dyskusję.”

**Radny Z. Drozd** „Ja jeszcze nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie: kto podpisał przetarg, rozstrzygnięcie dla firmy Oracle?”

**Przew. RM P. Dreher** „W takim razie chciałbym przegłosować zamknięcie dyskusji – jeżeli będzie taka wola, to ją zamkniemy, a jeżeli nie, to będziemy dyskutować dalej. Proszę bardzo o określenie tematu.

Głosowanie nr 27. Kto z państwa radnych jest „za” zamknięciem listy dyskusji? Proszę przybliżyć kartę do czytnika. Dziękuję. Kto z państwa radnych jest „przeciw”? Dziękuję. Kto z państwa radnych „wstrzymał się” od głosu? Dziękuję.

Stwierdzam, że głosów „za” było 16, przy 8 głosach „przeciw” i 2 „wstrzymujących” – dyskusja jest zamknięta. Proszę bardzo o udzielenie odpowiedzi.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja, odpowiadając panu radnemu Dadosowi... Przepraszam, bardzo panią przepraszam, pani radna, ale państwo tak siedzą obok siebie, przepraszam, panu Drozdowi. Ja uważam, że... Znaczy, pytanie było tego rodzaju: czy od strony etycznej czy są przesłanki, żeby uważać, że etycznie jest to niepoprawne, tego rodzaju wyjazd, tak? Czy to jest dyskusyjne etycznie, tak?”

**Radny Z. Drozd** „Pytam wprost: czy firmy, które wygrywają przetargi w mieście Lublinie na różne zadania inwestycyjne, czy zadania usługowe, według pana prezydenta powinny finansować wyjazdy szkoleniowe urzędników?”

**Prez. A. Wasilewski** „Znaczy, czy powinny fundować, to już jest sprawa tych form oczywiście, a nie nasza, tylko czy my...”

**Radny Z. Drozd** „Pytałem, czy to jest zasadne, słuszne i etyczne.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja nie widzę, bo gdybym widział poważne konflikty, jeśli chodzi o sprawy etyczne, to pewnie bym się nie zgodził na ten wyjazd.

Następne pytania, jakie były. Jeśli chodzi o złamanie, to teraz do pani radnej Dadas – już się nie pomylę – czy została... znaczy, pani sugestia była taka, że została złamana ustawa, nowa ustawa samorządowa. Ja nie jestem w stanie odpowiedzieć na to pytanie, bo o to trzeba by zapytać prawnika; natomiast, czym ja się kierowałem, to pani doskonale wie – mieliśmy bardzo zaawansowane prace dotyczące ISO, wtedy sekretarz był pełnomocnikiem ds. ISO i po prostu nie chciałem tego zmieniać przez dwa tygodnie – to mniej więcej miało trwać dwa tygodnie, czyli do połowy stycznia, a ostatecznie zakończył się cały proces w trzy tygodnie, czyli gdzieś koło 20 stycznia.”

**Radna E. Dadas** „Czy dyrektor departamentu nie mógł kierować tym?”

**Prez. A. Wasilewski** „Z informacji, które otrzymałem, byłaby to pewna komplikacja w sensie zmiany. Uznałem, że nie jest to duże wykroczenie w stosunku do tej ustawy – to raz – a po drugie, teraz odpowiadając pani na pytanie, czy pan sekretarz, dyrektor obecnie, otrzymał odprawę – no, nie otrzymał odprawy. Czy ktoś jeszcze tutaj pytał? Aha, pan radny Tułajew tylko stwierdził, tylko stwierdził pan. Nie pyta pan? Ja zapomniałem panu odpowiedzieć. Nie wiem, jaki był program. Dowiadywałem się z gazety, że Euro 2012 też było tam omawiane. Natomiast, jeśli chodzi o program tam realizowany, jeśli chodzi o dokładne koszty, to na pewno program dobrze zna pan dyrektor Łątka i jeśli państwo sobie życzą, to myślę, że pan dyrektor powie parę słów na temat tego programu. Nie życzą sobie państwo? Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę państwa radnych, skoro dyskusja jest zamknięta – niestety, jest zamknięta – to chciałbym...”

**Radny M. Widomski** „Panie przewodniczący, nie otrzymałem odpowiedzi na pytanie bardzo konkretne...”

**Przew. RM P. Dreher** „Chciałbym...”

**Radny M. Widomski** „Jeśli można, panie przewodniczący...”

**Przew. RM P. Dreher** „Ile, tak?”

**Radny M. Widomski** „Pytanie było takie: jaki był koszt od strony firmy tego szkolenia; i rozumiem, że jesteśmy w stanie poznać tę odpowiedź. Dziękuję bardzo.”

**Prez. A. Wasilewski** „Ja takich informacji nie mam, bo przecież firma nie informowała mnie, ile płaci; znaczy, można sprawdzić, ile bilet lotniczy kosztuje oczywiście, ale sam kurs – trudno to... mnie nie informowano. Ja mogę tylko powiedzieć, ile kosztowało to Urząd Miasta, ale to dokładnie oczywiście wtedy, gdy sprawdzę.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Chciałbym teraz oddać głos panu dyrektorowi Łątce – proszę bardzo.”

**Radny S. Tułajew** „Jeśli można, chciałbym sprostować – moja podana kwota 6 tys. zł oczywiście winna być pomnożona przez 3 tys. co najmniej – 270 przez trzy osoby oczywiście – około 270 USD dieta razy tyle dni – 18 tys. zł.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, panie dyrektorze.”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Dziękuję. Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Ponieważ już coraz więcej osób dyskutuje na nieprawdziwych danych, to od razu chciałbym powiedzieć, co jest nieprawdziwe, co jest prawdziwe, aby i państwu, i panu prezydentowi oszczędzić czasu i nerwów.

Jeżeli chodzi o koszty związane z jedną osobą, która wyjechała z Urzędu Miasta do Nowego Jorku, to jest to koszt wyrobienia wizy i diety; i całościowy koszt na jedną osobę to jest 1 tys. zł – 1 tys. zł razy trzy, panie radny, to trzy tysiące złotych w ogóle, suma kosztów, suma kosztów.

Jeżeli chodzi o oprogramowanie Euro 2012... – (**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia) – Ja nie znam...”

**Przew. RM P. Dreher** „Przepraszam bardzo, głos ma pan dyrektor – proszę bardzo.”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Ja powiedziałem o koszcie na jedną osobę wyrobienia wizy i tego, co nie zostało zapewnione przez organizatorów, a zostało rozliczone w ramach ustawowo naliczanych diet i jest to cały koszt pobytu jednej osoby, z punktu widzenia kosztów Urzędu Miasta Lublin, i to wynosi 1 tys. zł.”

**Radny P. Kowalczyk** „Przepraszam bardzo, ja nie rozumiem, być może pani skarbnik wie, ponieważ rozlicza tego typu wyjazdy, oczywiście, nie pani, tylko podlegli urzędnicy. Ile wynosi dieta za pobyt zagraniczny, konkretnie w Stanach Zjednoczonych, ponieważ te diety są liczone w sposób różny? Czy nie jest to przypadkiem 270 USD dziennie? Bo chciałbym w tym momencie poznać liczbę. Bo albo tutaj jesteśmy wprowadzani w błąd...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, znamy pytanie, proszę bardzo.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo Radni! Chciałabym na to odpowiedzieć na następnej sesji, żebym dokładnie sprawdziła w ewidencji księgowej, jak faktycznie, jaka to kwota wydatków z rozliczeniem delegacji została poniesiona; bo w tej chwili nie pamiętam tej kwoty i nie chciałabym podawać kolejnej jakiejś kwoty, która nie jest prawdziwa. Chciałabym dokładnie sprawdzić, bo to jest zaewidencjonowane już w ewidencji rozliczonych delegacji i państwu to podam, bądź na piśmie odpowiemy.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję...”

**Radny P. Kowalczyk** „Pani skarbnik, myślę, że to nie zabierze wiele czasu, aby skontaktować się z kompetentnym urzędnikiem, bo jeżeli nie, to ja to zrobię w ciągu piętnastu minut i ustalę, jaki jest koszt tej diety, pani skarbnik. I chciałbym poznać tutaj, w tym momencie, przy wszystkich, a nie na piśmie, w ukryciu szelestu papierów. Chciałbym poznać to dzisiaj, na tej sesji.”

**Skarbnik I. Szumlak** „Nie, nie, proszę państwa, w finansach publicznych...”

**Radny P. Kowalczyk** „Nie, mi tylko chodzi o pewne pryncypia, bo nie chciałbym, żeby opinia publiczna i radni zostali wprowadzeni w błąd – słyszę kilka tysięcy złotych od prezydenta; słyszę 1 tys. zł od sekretarza. Jeżeli jest to prawda, że to kosztowało 16 tys. zł, albo coś koło tego, to w takim razie jesteśmy oszukiwani przez prezydenta tego miasta.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeśli można, przepraszam...”

**Skarbnik I. Szumlak** „Dlatego nie chciałbym podawać znów jakiejś kwoty z pamięci, żeby nie wprowadzić nikogo w błąd. Lubię podawać rzetelne informacje, takie, które wynikają z ewidencji księgowej. Będzie omawiane sprawozdanie, mogę to podać na Komisji Rewizyjnej, mogę państwu podać dokładną kwotę wydatków z tym związaną.”

**Przew. RM P. Dreher** „Jeśli można zadać pytanie, panie dyrektorze. Pan dyrektor był tam dobę, czy półtorej doby?”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Nie, jeszcze raz postaram się przekazać informacje, jakie ja uznaję za najbardziej wiarygodne...”

**Przew. RM P. Dreher** „Ale ja odpowiem na pytanie tutaj koledze radnemu, tylko chcę się dowiedzieć, czy to było 1,5 doby, czy 2 doby?”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Trzy doby, bo dwie noce, więc trzy doby, myślę.”

**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia

**Przew. RM P. Dreher** „Przepraszam, proszę kontynuować...”

**Radna E. Dados** „To jest pięć dób, panie przewodniczący...”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Jeżeli pani...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo kontynuować...”

**Radna E. Dados** „Panie przewodniczący, mamy informację, że od 3 do 8 marca – to jest 5 dób.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę kontynuować.”

**Głosy z sali** niemożliwe do odtworzenia

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę o spokój.”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Dziękuję bardzo. Jeżeli chodzi o mój pobyt w Nowym Jorku, to przyleciałem, pani radna, przyleciałem 3 do Nowego Jorku i wsiadłem do samolotu w Nowym Jorku 6 – to są trzy noce i 6 już w samolocie przekroczyłem barierę nocy wracając do Europy, wysiadłem 7 w Polsce, a jeżeli chodzi o 8, to po prostu nieporozumienie. Zgoda została wysłana, została napisana na 8, jest powielana w tej chwili przez państwa i przez media.

Jeżeli chodzi o oprogramowanie dotyczące Euro 2012, to oczywiście, nie byłem na szkoleniu dotyczącym oprogramowania dotyczącego rozgrywek Euro 2012.

Tutaj, przy tej okazji chciałbym bardzo krótko powiedzieć o wymiernych korzyściach, jakie można było osiągnąć dzięki tej wizycie, a dotyczyła ona zapoznania się z bardzo rozbudowanym w Nowym Jorku i unikatowym w skali świata rozwiązaniem pod jednym numerem zdalnej informacji mieszkańców, jak też turystów przekazywanej 24 godziny na dobę w stu językach o wszystkim, co się dzieje w mieście i na pewno było to bardzo inspirujące i na pewno było to, szczególnie jeżeli chodzi o mnie, ciekawe doświadczenie organizacyjne, ponieważ jako jedno z dwóch miast w Polsce, czyli Lublin i Poznań, mamy namiastkę tego rozwiązania, mamy nasze *contact center*, które mają swoich pracowników i udzielają informacji na temat, co się dzieje w Urzędzie, niestety, nie tak, jak w Nowym Jorku w sposób zaawansowany, o wszystkich sprawach miasta.

Jeżeli chodzi o pytanie, kto podpisał umowę, to z informacji, które dostałem do wiadomości, kiedy były przekazywane mediom, umowy podpisał pan prezydent Adam Wasilewski i zastępca dyrektora Wydziału Informatyki Jacek Szymona. Działo się to półtora roku temu i nie chciałbym, żeby również powielali państwo informacje, że ten przetarg wygrała firma Oracle, ponieważ tak nie było. Przetarg wygrała lokalna, lubelska firma...”

**Radna E. Dados** „To nie jest kooperant, firma Oracle?”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Niech pani mi uwierzy, że nie mam pojęcia. Wiem tylko, co jest prawdą, że częścią tego zamówienia, które – jeszcze raz przypomnę – było zrealizowane w wyniku przetargu, była baza danych Oracle.”

**Radna E. Dados** „Panie dyrektorze, czy firma Oracle...”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę dać skończyć, pani radna...”

**Radna E. Dados** „... nie dostarcza urządzeń firmie Safo?”



**Przew. RM P. Dreher** „Pani radna, proszę dać tutaj skończyć panu dyrektorowi. Dyskusji nie ma.”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Jeżeli firma Aseco Business Solutions dostarczyła coś, jakiś produkt firmie Oracle, to nie były urządzenia, a baza danych, ponieważ firma Oracle jest firmą produkującą oprogramowanie; na pewno nie bezpłatnie i prawdopodobnie z tego wynika, że ponieważ półtora roku temu ta baza danych zafunkcjonowała w Urzędzie Miasta Lublin, firma Oracle wciągnęła nas na tzw. listę partnerów. Jeżeli partnerzy, z którymi współpracuje firma Oracle są urzędami – w tym przypadku urzędami, które nie mają zbyt wiele pieniędzy na swój rozwój kwalifikacji – to rzeczywiście są takie sytuacje, jak ta, że organizuje się tzw. wizyty referencyjne.

Ta wizyta referencyjna była w Nowym Jorku i oglądaliśmy tam rozwiązania organizacyjno-informatyczne sterujące zdalnym systemem informacji w Urzędzie Miasta Nowy Jork, opartym o oprogramowanie Oracle; i chciałbym panią zapewnić również, że było to bardzo ciekawe i wymierne doświadczenie, a pana radnego Tułajewa również, że było ono na tyle inspirujące, że tego typu rozwiązanie będą chciał wprowadzić w najbliższych latach w Lublinie.”

**Radna E. Dados** „Mamy nadzieję, że dzielnic Nowego Jorku pan nie przeniesie niektórych.”

**Przew. RM P. Dreher** „Proszę bardzo, pani radna, dyskusja jest zamknięta. Proszę państwa radnych, w związku z wnioskiem formalnym radnego Tułajewa, chciałbym przypomnieć, że Rada nie przyjmuje informacji, tylko jest zapis, że *zapoznała się z informacją*, także bardzo bym chciał, żeby w protokole był taki zapis, że ***Rada Miasta zapoznała się z informacją o wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i Urzędników Miasta Lublin w dniach 6 lutego do 6 marca 2009 r. oraz informacją o planowanych wyjazdach służbowych Prezydenta Miasta Lublin i pracowników Urzędu Miasta Lublin w dniach od 6 do 19 marca 2009 r.***”

## **AD. 18. ZMIANY W SKŁADACH KOMISJI STAŁYCH RADY MIASTA.**

**Przew. RM P. Dreher** „Przechodzimy do kolejnego punktu – 18 – zmiany w składach komisji stałych Rady Miasta. Czy są jakieś tutaj uwagi? Nie widzę, tak więc możemy przejść do kolejnego punktu.”

**AD. 20. WOLNE WNIOSKI, OŚWIADCZENIA I INFORMACJE.**

**Przew. RM P. Dreher** „Państwo Radni! Korzystając z okazji, że jestem przy głosie, chciałbym poinformować, że dzisiaj wpłynęło do Biura Rady sprawozdanie pana prezydenta z wykonania budżetu miasta Lublin za 2008 r. Przypominam, że ustawowy termin dostarczenia tego sprawozdania upływa jutro. Jest to bardzo obszerne, liczące prawie 400 stron opracowanie. Dziękuję więc panu prezydentowi, dziękuję pani skarbnik, a szczególnie pani Mirosławie Puton, której wydział opracował to sprawozdanie. Wydałem już dyspozycję powielenia materiału i wiem, że jest to realizowane. Sądzę, że jutro będziecie państwo radni mogli go odbierać w Biurze Rady. Zwracam się też z apelem do komisji Rady, a w szczególności do przewodniczącego Komisji Rewizyjnej, pana radnego Zdzisława Drozda, o takie rozplanowanie prac nad sprawozdaniem, abyśmy zdążyli zrealizować wymagane przepisami prawa procedury i rozpatrzyć wniosek absolutoryjny Komisji Rewizyjnej na sesji planowanej na dzień 30 kwietnia br. W tej sprawie wystąpię jeszcze do pani i panów przewodniczących z odpowiednim pismem.

Czy są jeszcze jakieś uwagi? Proszę bardzo, pan radny Piotr Kowalczyk.”

**Radny P. Kowalczyk** „Panie Przewodniczący! Wysoka Rado! Na ostatniej Komisji Oświaty Komisja przyjęła stanowisko autorstwa radnego Sylwestra Tułajewa, którego poproszę o odczytanie tego stanowiska.”

**Radny S. Tułajew** „Dziękuję bardzo. Szanowni Państwo! Na ostatnim posiedzeniu Komisja Oświaty i Wychowania podjęła stanowisko w sprawie sytuacji prawnej nieruchomości przy ul. Wyścigowej 31, przy której mieści się Zespół Szkół nr 3.

*Komisja Oświaty i Wychowania Rady Miasta Lublin wyraża zaniepokojenie o dalsze losy placówki oświatowej Zespołu Szkół nr 3 przy ul. Wyścigowej w Lublinie. W skład Zespołu Szkół nr 3 w Lublinie wchodzi 6 szkół: Technikum z oddziałami integracyjnymi, Zespół Szkół Zawodowych nr 13, Szkoła Specjalna dla Uczniów Niesłyszących i Słabo Słyszących, Zasadnicza Szkoła Zawodowa nr 14 Specjalna dla Uczniów Niewidomych i Słabo Widzących, Szkoła Policealna integracyjna, 11 Liceum Profilowane z oddziałami integracyjnymi, IV Uzupełniające Liceum Ogólnokształcące Specjalne dla Uczniów Niesłyszących i Słabo Słyszących oraz Niewidomych i Słabo Widzących. Łącznie do szkoły uczęszcza 242 uczniów zgromadzonych w 21 oddziałach.*

*W dniu 27 lutego 2009 r. Sąd Okręgowy w Lublinie I Wydział Cywilny uznał, iż grunt, na którym znajduje się szkoła o powierzchni ponad 2 ha przechodzi w użytkowanie wieczyste na rzecz Centralnego Związku Spółdzielczości Pracy w Likwidacji. Sąd uznał, że 6 budynków Zespołu Szkół nr 3 staje się*

własnością Związku. Taki wyrok sądu budzi obawy i zaniepokojenie Komisji Oświaty i Wychowania o dalsze kształcenie młodzieży w tym miejscu.

Dokonane w ostatnich latach remonty w Zespole Szkół nr 3 na kwotę ponad 2,5 mln zł stwarzają coraz lepsze warunki dla pogłębiania wiedzy i umiejętności młodzieży. Wśród najważniejszych zrealizowanych inwestycji wymienić należy wymianę stolarki okiennej, remont sanitariatów z adaptacją dla niepełnosprawnych, budowę windy na potrzeby niepełnosprawnych uczniów, remont sali gimnastycznej.

Komisja wnioskuje do Prezydenta Miasta Lublin, aby wykorzystał wszystkie możliwości prawne, celem odzyskania nieruchomości. Jednocześnie Komisja zwraca się z prośbą do Prezydenta Miasta o podjęcie starań, celem wydzierżawienia terenu, aby młodzież nadal mogła uczyć się w obecnym budynku szkolnym. Dziękuję bardzo serdecznie.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Pan radny Dariusz Sadowski – proszę bardzo.”

**Radny D. Sadowski** „Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, krótki wniosek, żeby coś zrobić z tym parkingiem, bo ja rozumiałem, nie zabierałem wcześniej nigdy głosu na ten temat, rozumiałem, że prace archeologiczne trwają, ale to, co się dzieje w dniu dzisiejszym, no to już przekracza jakieś możliwości. Ja rozumiem wprowadzanie nowych technologii informatycznych z Manhattanu, ale jednak ten parking to nam chluby nie przynosi. Dziękuję bardzo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Postaram się zainteresować tutaj. Proszę bardzo, pan dyrektor.”

**Dyr. Dep. Sekr. K. Łątka** „Ja od razu odpowiem. Ponieważ harmonogram prac jest taki, że ten parking jeszcze dodatkowo zniknie niedługo i stanie się jedną wielką dziurą, więc jeżeli państwo mogą się czegoś spodziewać, to tylko tego, że nie będzie z tyłu parking, miejsc do parkowania. Ja jeszcze nie zajmowałem się sprawą parking dla państwa, ani też dla siebie, ani dla nikogo innego, więc trudno mi odpowiedzieć na to pytanie dodatkowo.”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo...”

**Radny Z. Drozd** „Ale czy... Przepraszam, czy można odsnieżyć? Czy przekracza to możliwości Urzędu?”

**Przew. RM P. Dreher** „Dziękuję bardzo. Czy są jeszcze jakieś stanowiska, oświadczenia? Zamykam ten punkt.”

**AD. 19. INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH.**

**Przew. RM P. Dreher** Proszę państwa radnych, jeszcze mamy punkt Interpelacje i zapytania radnych. Ja już tu ustalałem z kolegami radnymi, że jeżeli nie będzie sprzeciwu, to punkt ten będzie 30 kwietnia, na kolejnej sesji oczywiście i wtedy będzie można zadawać pytania i interpelować. Także, jeżeli nie ma sprzeciwu, to ten punkt zostaje zdjęty.”


**AD. 21. ZAMKNIĘCIE OBRAD.**

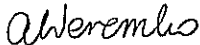
**Przew. RM P. Dreher** „Państwo Radni! Przechodzimy do ostatniego punktu – zamknięcie obrad.

Wobec wyczerpania porządku, zamykam XXX sesję Rady Miasta Lublin. Dziękuję wszystkim za uwagę.”


Protokołowały:

  
Dorota Bartoszczyk

  
Katarzyna Bisak

  
Agnieszka Weremko

**Przewodniczący  
Rady Miasta**

  
**Piotr Dreher**